

Rocznik Polskiego Towarzystwa Historycznego
Oddział w Gorzowie Wielkopolskim

Forum
Historyczno-Społeczne
nr 5/2017

Gorzów Wielkopolski 2017

Rada Naukowa

Andrzej Bałaban (Uniwersytet Szczeciński), Zbigniew Czachór (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Janusz Faryś (Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim), Ondřej Felcman (Uniwersytet Hradec Králové), Wiesław Hładkiewicz (Uniwersytet Zielonogórski), Ryszard M. Małajny (Uniwersytet Śląski w Katowicach), Beata A. Orłowska (Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim), Andrzej Peplowski (Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku), Michał Pietrzak (Uniwersytet Warszawski), Dariusz A. Rymar (Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim), Tadeusz Stegner (Uniwersytet Gdański), Anna Szczepańska-Dudziak (Uniwersytet Szczeciński), János Tischler (Węgierski Instytut Kultury w Warszawie), Volodymyr Velykochyy (Przykarpaccy Narodowy Uniwersytet im. Wasyla Stefanyka w Iwano-Frankiwsku, Ukraina)

Redakcja

Radosław Domke, Paweł A. Leszczyński (redaktor naczelny), Zofia Nowakowska, Mirosław Pecuch (z-ca redaktora naczelnego), Jerzy Sygnecki

Recenzenci numeru

prof. zw. dr hab. Wiesław Hładkiewicz
prof. zw. dr hab. Kazimierz Kozłowski
prof. nadzw. dr hab. Stefan Dudra
dr nadzw. hab. prof. Piotr Kwiatkiewicz
prof. nadzw. dr hab. Łukasz Młyńczyk

Opracowanie redakcyjne

Jerzy Kaliszan

Projekt okładki

Dariusz Sapkowski

Redakcja techniczna

Grażyna Kwaśniewska

© Copyright by Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie Wielkopolskim
Polskie Towarzystwo Historyczne – Oddział w Gorzowie Wielkopolskim

Wydano nakładem Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Gorzowie Wielkopolskim

Pierwotną wersją czasopisma jest wersja papierowa

Adres redakcji

Polskie Towarzystwo Historyczne – Oddział w Gorzowie Wielkopolskim
ul. Obotrycka 7, 66-400 Gorzów Wielkopolski, tel. 95 735 56 11

PL ISSN 1899-7708



Spis treści

Wstęp	5
Zbigniew Syska Opozycyjne grupy i organizacje młodzieży szkolnej w latach osiemdziesiątych na Ziemi Lubuskiej	7
Adam Czabański, Małgorzata Czabańska-Rosada Formy oporu przeciw komunizmowi w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Przypadek ewangelickiego duchownego Oskara Brüsewitsza	72
Aleksandra Kruk Peer Steinbrück – <i>vita politica</i>	90
Paweł A. Leszczyński Od postzimnowojennego idealizmu, przez dyplomację „książeczki czekowej” do realistycznego pragmatyzmu: relacje Niemiec z ZSRR i Rosją w latach 1990-2017	105
Albin Skwarek Polityczne i ekonomiczne konsekwencje 25 lat od rozpadu ZSRR	118
Radosław Domke Geostrategiczne zaangażowanie Federacji Rosyjskiej w przestrzeni euroazjatyckiej.....	127
Andrii Gladii Polityczno-społeczne podłoże zbrojnego konfliktu na ukraińskim Donbasie w latach 2014-2015. Wybrane scenariusze dalszego rozwoju konfliktu	141
Bogna Wach Aborcja w Rosji jako problem bioetyczny, społeczny i prawny	164
Komunikaty	
Katarzyna Sanocka-Tureczek Depozyt prawnika Johanna Gottlieba Hermanna Pauckscha w Muzeum Lubuskim w Gorzowie Wielkopolskim	179
Recenzje	
Gerald Power, Jaroslav Weinfurter Thatcherismus v Českých zemích: vývoj a recepcie, první vydání, Nakladatelství Libri & Metropolitan University Prague Press, Praha 2015, ss. 163 (rec. Paweł A. Leszczyński)	187

Wstęp

Obecny, piąty numer rocznika „Forum Historyczno-Społecznego” został opublikowany dzięki wsparciu Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego – instytucji partnerskiej Oddziału Gorzowskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Tak tworzy się kolejny ważny motyw naszej współpracy, a należy zaznaczyć, że to już drugi numer naszego rocznika wydany razem z WOM-em dzięki życzliwości i zaangażowaniu Dyrektora Pana Jerzego Kaliszana oraz zespołu Jego współpracowników.

W tym numerze rocznika Czytelnicy mogą zapoznać się z ośmioma artykułami, komunikatem i recenzją książki opublikowanej przez czeskich naukowców.

Dwa pierwsze artykuły wiąże zagadnienie opozycji antykomunistycznej w dziejach najnowszych Polski i nieistniejącej już Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zbigniew Syska prezentuje w swoim obszernym studium inicjatywy młodzieży szkolnej w latach osiemdziesiątych XX w. na Ziemi Lubuskiej o charakterze opozycyjnym wobec ówczesnych władz politycznych Polski. Z kolei Adam Czabański i Małgorzata Czabańska-Rosada przedstawiają przykład sprzeciwu wobec ustroju komunistycznego w NRD ze strony duchownego ewangelickiego Oskara Brüsewitz. Autorzy podkreślają w tym artykule rolę Kościoła ewangelickiego w organizowaniu przestrzeni wolności w państwie wschodnioniemieckim, w kontekście narzucania jego mieszkańcom marksizmu i tzw. światopoglądu naukowego. Ukazują też zróżnicowane postawy duchowieństwa wobec państwa rządzonego przez SED.

Artykuł trzeci związany jest z tematyką niemcoznawczą, a jego autorką jest Aleksandra Kruk. Prezentuje w nim postać Peera Steinbrücka – kandydata z ramienia SPD na kanclerza RFN w roku 2013. Podkreśla aspekt personalizacji kampanii wyborczych, albowiem w wyborach do Bundestagu w 2013 r. niemieccy socjaldemokraci silnie eksponowali osobę tego polityka w kontekście programu politycznego swojego ugrupowania.

Na pograniczu niemcoznawstwa i problematyki mocno uwypuklonej w kolejnych artykułach tego numeru, czyli różnych aspektów konsekwencji rozpadu ZSRR, sytuje się artykuł Pawła A. Leszczyńskiego, poświęcony bilateralnym relacjom zjednoczonych Niemiec z ZSRR, już w jego końcowej fazie, a następnie z Federacją Rosyjską w latach 1990-2017.

Kolejne cztery artykuły, a zatem połowa zamieszczonych w niniejszym numerze, związana jest z problematyką zasygnalizowaną wyżej – implikacjami (wówczas) pokojowego upadku Związku Radzieckiego w okresie ćwierćwiecza 1991-2016. Tę 25 rocznicę końca ostatniego imperium w Europie obchodziliśmy niedawno – 25 i 26 grudnia 2016 r. Rocznicą tą skłoniła redakcję „Forum Historyczno-Społecznego” do publikacji rezultatów rozważań naukowych z nią związanych. W pierwszym z artykułów Radosław Domke omawia trwałą obecność Federacji Rosyjskiej w przestrzeni euroazjatyckiej. Andrii Gladii prezentuje militarną, odłożoną w czasie o 23 lata, konsekwencję upadku imperium nazwanego przez Jana Kucharzewskiego „czerwonym caratem”, czyli konflikt zbrojny w należącym do Ukrainy Donbasie w latach 2014-2015 wraz z wybranymi scenariuszami prognostycznymi dalszego rozwoju sytuacji w tym regionie. Bogna Wach opisuje przykład pewnej kontynuacji prawnej legislacji z czasów ZSRR w odniesieniu do współczesnych wymiarów bioetycznych, społecznych i prawnych problemu aborcji we współczesnej Rosji.

Artykuły P. A. Leszczyńskiego oraz B. Wach opublikowane w niniejszym numerze są efektem badań w zakresie różnych wymiarów bezpieczeństwa, prowadzonych w ramach Katedry Problemów Bezpieczeństwa Europy Północnej i Środkowo-Wschodniej na Wydziale Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

W tym numerze „Forum” opublikowano też komunikat autorstwa Katarzyny Sanockiej-Tureczek związany z historią Gorzowa, poświęcony depozytowi prawnika Johanna Gottlieba Hermanna Pauckscha, znajdującemu się w Muzeum Lubuskim im. Jana Dekerta. Opublikowano tu również recenzję książki czeskich autorów, poświęconej rozwojowi oraz recepcji taczeryzmu na ziemiach czeskich.

Paweł A. Leszczyński
Redaktor Naczelny

Opozycyjne grupy i organizacje młodzieży szkolnej w latach osiemdziesiątych na Ziemi Lubuskiej

Słowa kluczowe: „Solidarność”, stan wojenny, grupy opozycyjne, Młodzieżowy Ruch Oporu, Ruch Młodzieży Niezależnej, Federacja Młodzieży Szkolnej.

Od autora

Artykuł ten stanowi kontynuację moich wcześniejszych badań naukowych poświęconych problematyce młodzieżowej opozycji politycznej w PRL-u. Poprzednie prace dotyczyły głównie organizacji i grup młodzieżowych działających na terenie Gorzowa Wielkopolskiego i dawnego województwa gorzowskiego. Teraz swoim badaniem objąłem również teren dawnego województwa zielonogórskiego z Zieloną Górą włącznie.

W celu uniknięcia niejasności uznałem, że niezbędne jest zdefiniowanie dwóch kluczowych pojęć dotyczących tematyki tego artykułu: „opozycja polityczna” oraz „młodzież szkolna”. Pozwoli to czytelnikowi zrozumieć, dlaczego niektóre formacje młodzieżowe, wobec których prowadzone były przez SB działania operacyjne, nie zostały opisane w niniejszej pracy.

W teorii polityki funkcjonują dwa rozumienia terminu „opozycja polityczna”. Pierwsze, w sensie szerokim (*sensu largo*), kładzie nacisk na wszelkie dążenia, opinie, postawy i działania wymierzone przeciwko aktualnej władzy. Mają one charakter zarówno skoordynowany, jak i spontaniczny, sporadyczny lub konsekwentny i systematyczny; są realizowane przez grupy zarówno sformalizowane, jak i niesformalizowane. Natomiast w węższym znaczeniu (*sensu stricto*) termin „opozycja” oznacza działanie zinstytucjonalizowane, nakierowane na obalenie rządu lub całego reżimu politycznego i zajęcie jego miejsca. W demokracji parlamentarnej chodzi o partie polityczne i ich koalicje, w systemach niedemokratycznych zaś podmioty opozycji mogą mieć zróżnicowany oraz niejednoznaczny profil. Ze względu na różnorodność systemów niedemokratycznych jednoznaczne rozstrzygnięcie zakresu znaczeniowego pojęcia „opozycja polityczna” jest bardzo trudne. Do tej pory ostatecznie nie rozstrzygnięto, co było, a co nie było opozycją polityczną w PRL-u¹. Na potrzeby tego artykułu przyjąłem, że opozycją polityczną są wszystkie działania o charakterze politycznym podejmowane w sposób zorganizowany i bezpośrednio nastawione na przebudowę lub zmianę reżimu

¹ Zob. więcej: M. Kubat, *Teoria opozycji politycznej*, Kraków 2010; K. Pałeczki, *Opozycja polityczna – próba typologii* [w:] *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, red. K. Łabędź, M. Mikołajczyk, Kraków 2001.

politycznego PRL-u, ale ułożone poza jego instytucjami. Przy takim rozumieniu w artykule pominięto subkulturę młodzieżową², a także środowiska harcerskie skupione w Kręgach Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM)³, które działały w ramach struktury ZHP. Ograniczono się tu jedynie do opisu Ruchu Harcerzy Polskich – niezależnego środowiska harcerskiego w I LO w Gorzowie, działającego poza strukturami ZHP, które powiązane było ideowo z Ruchem Młodej Polski. Ze środowisk powiązanych z Kościołem katolickim opisano tylko te, z których wywodziły się organizacje o charakterze politycznym, np. grupa oazowa przy kościele pw. św. Stanisława Kostki w Sulechowie, której część działaczy powołała Ruch Młodzieży Solidarnej. W artykule uwzględniono również grupy traktowane przez Służbę Bezpieczeństwa jako grupy o „charakterze faszystowskim”. Opisano je, aby pokazać, że nie powstawały na bazie młodzieżowej fascynacji „faszyzmem”, ponieważ nie odwoływały się w swoich programach do ideologii faszystowskiej, a jedynie przyjmowały nazwy, strukturę organizacyjną, symbolikę czy stopnie zaczerpnięte z formacji SS.

Pojęcie „młodzież szkolna” zawęży nam przedział wiekowy (od 15 do 23-24 lat). Dlatego w artykule pominięto formacje studenckie, a ograniczono się głównie do opisu opozycyjnych środowisk młodzieżowych działających w szkołach średnich i w szkołach podstawowych⁴. Każda grupa czy organizacja potraktowana została jako odrębny *case study* i została opisana pod kątem genezy, struktury, programu i działalności.

Obecny stan badań nad działalnością opozycyjną prowadzoną przez młodzież na Ziemi Lubuskiej jest dość zróżnicowany. Istnieją liczne opracowania tego tematu obejmujące teren Gorzowa Wielkopolskiego i dawnego województwa gorzowskiego⁵. Natomiast mało jest publikacji dotyczących opozycji młodzieżowej z terenu Zielonej Góry i dawnego województwa zielonogórskiego⁶. Poza opracowaniami zachował się dość

² SB interesowała się także subkulturami młodzieżowymi. Autor w swoich badaniach natknął się m.in. na SOS o krypt. „Panki”, która prowadzona była w Gubinie w latach 1985-1987; sygnatura akt Po 013413.

³ Więcej zob.: P. Bartkowiak, *Dzieje harcerstwa na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1989*, Zielona Góra 2012; A. Baran, *Walka o kształt harcerstwa w Polsce (1980-1990): niepokorni i niezależni*, Warszawa 2007; A. Baran, *Harcerstwo niezależne. Od Niezależnego Ruchu Harcerskiego do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej*, [w:] „Jesteście naszą wielką szansą”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944-1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, IPN, Warszawa 2009.

⁴ W organizacjach młodzieżowych były też osoby, które po ukończeniu szkoły średniej były już na pierwszym czy drugim roku studiów lub podjęły pracę, albo odbywały zasadniczą służbę wojskową.

⁵ Z tego obszaru badawczego ukazało się już kilka publikacji, m.in.: Michał Konieczny [właśc. Marek Rusakiewicz], *Młodzieżowy ruch opozycyjny w Gorzowie Wlkp. (1981-1985)*, Gorzów Wlkp. 1986; Dariusz A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin – Gorzów Wlkp. 2005; Zbigniew Syska, *Młodzieżowe środowiska opozycyjne w Gorzowie w latach 1978-1989*, [w:] *Gorzów Wielkopolski w 60-lecie 1945-2005. Materiały z konferencji naukowej*, Gorzów Wielkopolski, 3 czerwca 2005 roku, red. D.A. Rymar, J. Sikorski, Gorzów Wlkp. 2005; Zbigniew Syska, *Przedszkole opozycji. Od ZMA poprzez MRO do RMN*, „Trakt” 2005, nr 26; Zbigniew Syska, *Działalność opozycyjna gorzowskich środowisk młodzieżowych w latach 1975-1989*, IH PAN, Warszawa 2011 [praca doktorska]; *Chcieliśmy być sobą. Ruch Młodzieży Niezależnej we wspomnieniach uczestników (1983-1989)*, pod red. Marka Rusakiewicza i Dariusza A. Rymara przy współpracy Zbigniewa Bodnara, Gorzów 2013.

⁶ Autor dotarł do dwóch prac opisujących ten temat: P. Bartkowiak, *Dzieje harcerstwa na Ziemi Lubuskiej...*, op. cit. oraz A. Trzeciak, *Organizacja Młodzieży Walczącej Polski – szkolna konspiracja w Nowej Soli* [w:] Maria i Andrzej Perlakowie, *Nowosolska „Solidarność”. Relacje, wspomnienia, dokumenty (wrzesień 1980 – czerwiec 1990)*, IPN, Poznań 2013.

znaczny materiał źródłowy, na który składają się zbiory archiwów Instytutu Pamięci Narodowej oraz Archiwum Państwowego w Gorzowie Wielkopolskim. Spośród zbiorów IPN-u korzystano głównie z zasobów oddziałów szczecińskiego i poznańskiego. Istotnym źródłem informacji jest prasa wydawana w drugim obiegu oraz inne dokumenty archiwalne przechowywane w archiwach prywatnych. Osobną grupę źródeł stanowią relacje uczestników i świadków tamtych wydarzeń, co pozwoliło w miarę rzetelnie opisać fakty, zweryfikować wcześniejsze poglądy lub sformułować nowe.

Zakres chronologiczny działalności młodzieżowych organizacji i grup opozycyjnych wyznaczyły przełomy polityczne lat osiemdziesiątych w PRL-u, począwszy od sierpnia 1980 r. i powstania NSZZ „Solidarność”, przez okres stanu wojennego (od 13 grudnia 1981 do 22 lipca 1983 r.) i okres schyłkowy PRL-u (od drugiej połowy 1983 roku do zmiany ustrojowej na przełomie lat 1989/1990).

Dla przejrzystości tekstu zastosowano następującą strukturę pracy: kolejność omawiania formacji młodzieżowych wyznacza przede wszystkim czas ich powstania lub rozpoczęcia działalności. W przypadku gdy dane organizacje powstały w tym samym czasie, decyduje kolejność alfabetyczna nazwy miasta lub miejscowości, gdzie dana grupa czy organizacja działała.

1. Opozycja młodzieżowa w okresie legalnej „Solidarności” (wrzesień 1980 – 13 grudnia 1981)

Sukces strajków z sierpnia 1980 roku, w wyniku których doszło do powstania NSZZ „Solidarność”, znacząco osłabił kontrolę władz komunistycznych nad społeczeństwem polskim i wyzwolił zarazem nowe pokłady energii. Ten wzrost aktywności obywatelskiej nie ograniczał się tylko do robotników, ale objął swym zasięgiem wszystkie liczące się grupy społeczne, w tym również środowiska młodzieży szkolnej. Na terenie całego kraju spontanicznie tworzone grupy i organizacje młodzieżowe, które miały bronić interesu uczniowskiego wobec władz szkolnych, administracyjnych i politycznych.

Z opublikowanych do tej pory prac znane są głównie formacje młodzieżowe działające na terenie Gorzowa Wielkopolskiego, w tym działający od lipca 1979 r. Związek Młodzieży Antykomunistycznej, którego członkowie wspomagali ZR NSZZ „Solidarność” przede wszystkim w zakresie akcji plakatowych, a także grupy samokształceniowe działające w dwóch gorzowskich liceach: „Klub Dyskusyjny przy I LO” (wydający pismo „Filareta”) oraz „Front Prawdy” w II LO. Na szczególną uwagę zasługuje fakt założenia przez grupę harcerzy z I LO niezależnej organizacji harcerskiej „Ruch Harcerzy Polskich”. RHP działał nie tylko poza strukturami ZHP, ale też poza strukturami KIHAM. W tamtym czasie były w Polsce tylko dwa ośrodki, które podjęły taką inicjatywę: Gorzów i Lublin, gdzie powołano „Niezależny Ruch Harcerski”.

Z publikacji dotyczących dawnego województwa zielonogórskiego znane są działania, które prowadziły do zmian w środowisku harcerskim wskutek tworzenia KIHAM⁷. O wiele więcej dowiadujemy się na temat opozycji młodzieżowej na tym terenie

⁷ Zob. więcej: P. Bartkowiak, *Dzieje harcerstwa na Ziemi Lubuskiej...*, op. cit.

z publikacji Instytutu Kryminalistyki i Kryminologii Akademii Spraw Wewnętrznych⁸. Według tej pracy, na terenie Zielonej Góry i województwa zielonogórskiego od stycznia 1980 do 13 grudnia 1981 r. działała jedna nieformalna grupa antysocjalistyczna oraz cztery nielegalne organizacje i związki młodzieżowe⁹. Niestety, w publikacji nie podano nazw tych organizacji, co w dużym stopniu utrudniło przeprowadzenie kwerendy. Z zasobów IPN Poznań uzyskano jedynie materiały sprawy operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Federacja” dotyczące Komitetu Założycielskiego Federacji Młodzieży Szkolnej w Zielonej Górze oraz dokumenty sprawy operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Komandosi” dotyczące nielegalnej organizacji młodzieżowej „Związek Wolności Polsce przy III Pułku SS” w Żaganiu.

1.1 Związek Młodzieży Antykomunistycznej (lipiec 1979 – 13 grudnia 1981)

Nowa sytuacja polityczna po sierpniu 1980 roku spowodowała wzmożenie aktywności przez grupę uczniów, którzy założyli w lipcu 1979 r. Związek Młodzieży Antykomunistycznej¹⁰. Po utworzeniu się w Gorzowie NSZZ „Solidarność” członkowie ZMA nawiązali współpracę ze Związkiem, prowadząc dla Zarządu Regionu głównie akcje plakatowe. Opiekunem z ramienia „Solidarności” był członek ZR Mirosław Haczkur. Ze względu na sugestie starszych kolegów z „Solidarności”, „aby nie drażnić komunistów”, nie używali w tym czasie nazwy Związek Młodzieży Antykomunistycznej.

W tym też okresie do aktywnie działającej dziesięcioosobowej grupy dołączyli kolejni członkowie – uczniowie II LO Jarosław Furtan i Grzegorz Biero¹¹. W tym składzie grupa prowadziła działalność do dnia wprowadzenia stanu wojennego¹¹.

⁸ AIPN Sz 0014/69, *Nielegalne organizacje i grupy młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1980-1982*, Akademia Spraw Wewnętrznych, Warszawa 1985.

⁹ Tamże, s. 30-31.

¹⁰ Organizacja „Związek Młodzieży Antykomunistycznej” została założona przez grupę absolwentów szkół podstawowych w lipcu 1979 roku. ZMA był grupą o charakterze konspiracyjnym. Działalność członków grupy w początkowym okresie ograniczała się głównie do słuchania audycji Radia Wolna Europa i do samokształcenia w zakresie historii współczesnej. Grupę w tym pierwszym okresie tworzyli: Marek Rusakiewicz, Waldemar Rzucidło, Stefan Bohusz, Artur Orzechowski, Krzysztof Sobolewski, Andrzej Więckowski, Ireneusz Nogal i Kondrat Stępień. Na początku września 1979 r. Markowi Rusakiewiczowi, będącemu w pierwszej klasie II LO, udało się włączyć do grupy jeszcze dwóch swoich kolegów z klasy: Leszka Rybaka i Krzysztofa Rogacewicza. Najbardziej znane akcje przeprowadzone przez ZMA to: rozwieszenie plakatów w dniu 17 września 1979 r. w 40 rocznicę agresji Związku Sowieckiego na Polskę; akcje plakatowe jesienią 1979 r. – „Uwolnić Sacharowa” i 11 listopada 1979 r. – z okazji rocznicy Odzyskania Niepodległości – akcja przeprowadzona w centrum Gorzowa, na ul. Obotryckiej, ul. Pionierów i ul. Sikorskiego; akcja plakatowa 13 kwietnia 1980 r. „Katyń pomścimy” oraz napis „Precz z PZPR” namalowany przez Marka Rusakiewicza i Waldemara Rzucidło na murze w dzielnicy Zawarcie. [Informację opracowano na podstawie rozmowy z Markiem Rusakiewiczem i Waldemarem Rzucidło przeprowadzonej w dniu 14 listopada 2005 r.].

¹¹ Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. część członków tej grupy założyła podziemną organizację pod nazwą Młodzieżowy Ruch Oporu (MRO). Po rozbiciu MRO na początku listopada 1982 r. przez SB część jego członków założyła kolejne organizacje: w kwietniu 1983 r. – Ruch Młodzieży Niezależnej (RMN), a w 1985 r. – Ruch „Wolność i Pokój” [zob. następne rozdziały].

1.2 Związek Wolności Polsce przy III Pułku SS (początki 1981 – połowa lipca 1981)

Służba Bezpieczeństwa, prowadząc działania operacyjne, ujawniła, że na terenie Żagania w początkach 1981 roku utworzyła się nielegalna grupa młodzieżowa pod nazwą „Związek Wolności Polsce przy III Pułku SS”. W związku z tym założono SOS o krypt. „Komandosi” Zg-13530, Wydział III KW MO w Zielonej Górze¹². Struktura organizacyjna Związku Wolności Polsce oparta była na formacji SS. Hierarchia i nazewnictwo stopni określane były w języku niemieckim. Grupa skupiała około 15 uczniów w wieku od 13 do 17 lat. Na czele grupy stał 4-osobowy sztab: szef Bonczar Włodzimierz – lat 17, ps. „Goering”, „Mrówka”, obergruppenführer, porucznik, ucz. III klasy ZSZ; zastępca Jasiura Ryszard – lat 17, ps. „Fritz”, obergruppenführer, porucznik, ucz. III kl. ZSZ; członkowie sztabu: Klimkowski Jacek – lat 17, ps. „Borman”, „Limo”, sturmbannführer, starszy sierżant, ucz. III kl. ZSZ oraz Szczęsny Andrzej – lat 16, ps. „Hess”, plutonowy, ucz. I kl. ZSZ.

Do bardziej aktywnych członków grupy należeli również: Bortnowski Roman – lat 17, ps. „Rosenberg”, „Bomba”; Ganczar Dariusz – lat 13, ps. „Darek”; Gociński Zbigniew – lat 13, ps. „Szczaw”; Olinkiewicz Wiesław – lat 16, ps. „Ruski”, „Żyd”; Polański Sławomir – lat 16, ps. „Doenitz”; Świrko Jarosław – lat 17, ps. „Frank”, „Siura”, pirotechnik.

Członkowie grupy za główne zadania swojej organizacji uznawali podnoszenie sprawności fizycznej poprzez musztrę z elementami ogólnej tematyki wojskowej, poznawanie okolicy poprzez posługiwanie się kompasem i sporządzanie topografii terenu czy zabawy o tematyce wojskowej – organizowanie biwaków, marszy czy spływów pontonami po rzece Bóbr. W celu nadania wyższej rangi każdej „zabawie” nadawano kryptonim „akcja”. Dla przykładu: akcja nr 1, krypt. „Cmentarz”, polegała na grupowym wejściu późną porą wieczorową na miejski cmentarz; akcja nr 8, krypt. „Twierdza”, polegała na wchodzeniu po linie na wysokie przypory miejscowego zamku, czy akcja nr 9, krypt. „Marsz”, to ponad 15 km przemarszu bez odpoczynku. Dla podniesienia powagi swoich działań używali formy raportowania o wykonaniu zadania i ścisłego opisanie go w notatce. Zbiór takich raportów w postaci notatek zabezpieczony został przez SB. Na własny użytek dokumenty stemplowali wykonanymi przez siebie pieczęciami zrobionymi z gumki do ścierania oraz drukarenki dziecięcej. Zarówno stemple, jak i dokumenty, przechowywane były w niedostępnym dla postronnych miejscu – na wysepce rzeki Bóbr w Żaganiu. W trakcie prowadzonych działań funkcjonariusze SB ustalili, że wśród członków organizacji wytworzyła się silna więź emocjonalna, a także samodyscyplina, np. wykluczono z organizacji kolegę, który się narkotyzował. Natomiast nie wykryto, by młodzież prowadziła działania o charakterze politycznym, takie jak drukowanie ulotek czy sporządzanie napisów antypaństwowych. Niepokój bezpieki budziło to, iż w przypadku gdyby grupą pokierował bardziej energiczny i wpływowy przywódca, mógłoby dojść do „przewartościowania dotychczasowych postaw i zachowania, a grupa mogłaby wejść bardzo łatwo w kolizję z przepisami prawa”¹³.

Z niektórymi członkami grupy w obecności ich rodziców przeprowadzono w dniu 15 lipca 1981 roku rozmowy profilaktyczne, które doprowadziły do zaprzestania działalności tej grupy.

¹² AIPN Po 024/614, SOS o krypt. „Komandosi”, zarejestrowana w Wydz. „C” KW MO w Zielonej Górze pod nr ZG 13530 dnia 20 VII 1981 r.

¹³ Tamże, s. 9-10.

1.3 Ruch Harcerzy Polskich (kwiecień – grudzień 1981)

Wśród czołowych działaczy Ruchu Młodej Polski¹⁴ było wielu absolwentów I LO w Gorzowie, m.in.: Marek Jurek, Piotr Mierecki, Krzysztof Nowak, Marek Broda, Marek Robak. Studiowali głównie na uczelniach poznańskich, dlatego też tam podjęli szerszą działalność polityczną, ale podczas pobytów w rodzinnym mieście oddziaływali na środowisko gorzowskiej opozycji, również na swoich młodszych kolegów z I LO. Dlatego też w środowisku uczniowskim tej szkoły powstała grupa uczniów związana ideologicznie z RMP, która postanowiła powołać niezależną organizację harcerską działającą nie tylko poza strukturami ZHP, ale też poza strukturami KIHAM oraz poza tworzonymi strukturami Niezależnego Ruchu Harcerskiego¹⁵.

Grupa w składzie: Arkadiusz Siwko, Piotr Zych, Marek Górecki, Piotr Krzyżanowski, Medard Majewski, Dorota Madejek, Dorota Matyjaszczyk, Aneta Popławska założyła w kwietniu 1981 roku Ruch Harcerzy Polskich (RHP). W deklaracji ideowej założyciele RHP napisali:

Dostrzegając istotę sytuacji, w jakiej znalazła się nasza Ojczyzna i Naród, stajemy przed wyborem drogi, którą ma iść młode pokolenie katolików w naszym kraju. Czujemy się szczególnie odpowiedzialni za młodzież polską, której jesteśmy przedstawicielami, a która poddawana jest ciągłym naciskom, fali laicyzacji i ateizacji, co pociąga za sobą niemoralność, bezideowość, zakłamanie, zanik uczuć patriotycznych oraz rozpowszechnienie szkodliwych społecznie i moralnie doktryn negujących pojęcie Boga i narodu. (...) Ideały, w imię których pragniemy zmieniać istniejący stan rzeczy, odnaleźliśmy w myśli polskiego harcerstwa. Nie możemy dopuścić, aby zapomniano o ideałach polskich harcerzy, którzy wierni przyrzeczeniu oddali swe życie na ołtarzu wolnej, niepodległej Polski. Dlatego też, stwierdzając ogromną potrzebę społeczną reaktywowania rzeczywistego harcerstwa, powołujemy do życia Ruch Harcerzy Polskich (RHP). Ruch ten ma na celu wychowanie Polaków na nauce Chrystusa dla Boga, Ojczyzny i Narodu¹⁶.

¹⁴ Ruch Młodej Polski (RMP) – niezależne ugrupowanie polit. zał. w lipcu 1979 r. w Gdańsku przez środowisko młodzieży związanej od końca lat sześćdziesiątych z duszpasterstwem akademickim (ksiądz L. Wiśniewski), później tworzącej gdańską grupę ROPCiO (czasopismo „Bratniak”) i Studencki Komitet Solidarności. Za podstawowe cele uznawał: obronę praw człowieka i obywatela oraz suwerennych praw i kultury narodu polskiego, przestrzeganie zasad etyki katol.; prowadził propagandę (czasopismo, ulotki) i samokształcenie (Kluby Swobodnej Dyskusji); Ruchem kierowały Rady: Rzeczników i Programowa; gł. działacze: J. Bartyzel, A. Hall, M. Jurek, A. Rybicki, T. Wołek; w l. 1980-1981 RMP tworzył grupy środowiskowe (Robotniczy Ruch Młodej Polski, Ruch Młodzieży Szkolnej Ziemi Gdańskiej, Pro Patria w Poznaniu) i dążył do uzyskania wpływu na NSZZ „Solidarność”; w 1983 r. zawiesił działalność, część działaczy podjęła wydawanie czasopisma „Polityka Polska”; w 1984 r. przedstawiciele RMP współtworzyli Klub Myśli Politycznej „Dziekania”; we wrześniu 1988 r. RMP został odbudowany, działał wśród młodzieży m.in. Gdańska, Poznania, Szczecina, Warszawy, Lublina; jego członkowie wydawali pismo „Młoda Polska”, uczestniczyli w powoływaniu klubów o orientacji konserwatywno-liberalnej i chrześc.-narodowej oraz partii politycznych (Forum Prawicy Demokratycznej – frakcja Unii Demokratycznej, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe); w l. 1989-1990 RMP zakończył działalność. Zob. <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Ruch-Młodej-Polski/>.

¹⁵ 25 kwietnia 1981 r. lubelski szczebel „Zawisza” wystąpił ze struktur ZHP, inicjując Niezależny Ruch Harcerski. Wkrótce do NRH przystąpiło kilka środowisk warszawskich (14 WDH, 70 WDH, 1001 WDH) oraz wiele innych (do końca roku 1981 NRH liczył ok. 1000 członków). Dekret o stanie wojennym zawiesił działalność tej organizacji harcerskiej [uwaga autora: Z.S.].

¹⁶ Fragment deklaracji ideowej „Ruchu Harcerzy Polskich”, Gorzów Wlkp., kwiecień 1981 r., s. 1 [w zbiorach Piotra Krzyżanowskiego].

W deklaracji określono również relacje między RHP a ZHP:

Ruch Harcerzy Polskich jest ruchem niezależnym od ZHP. Stoimy na stanowisku, że przyrzekając służbę Bogu, nie możemy zaakceptować obecnego statutu ZHP, niezależnie od sympatii, jaką darzymy wszelkie próby jego odnowy¹⁷.

Wynikający z założeń programowych RHP cel, jakim było „wychowanie Polaków na nauce Chrystusa dla Boga, Ojczyzny i Narodu”, powodował, że harcerze RHP podejmowali działania i inicjatywy, które ten cel miały zrealizować.

Od samego początku działacze RHP przejawiali dużą aktywność, zarówno w mieście, jak i poza terenem Gorzowa. Podczas obchodów święta Uchwalenia Konstytucji 3 Maja harcerze RHP pełnili wartę honorową pod pomnikiem Adama Mickiewicza, gdzie odbywały się główne uroczystości i gdzie złożyli wieniec z symbolami RHP. Od września 1981 r. aż do wprowadzenia stanu wojennego w grudniu 1981 r. główni liderzy Ruchu: Arkadiusz Siwko, Marek Górecki, Medard Majewski, Piotr Zych, Piotr Krzyżanowski i Krzysztof Przewoźny prowadzili całkowicie otwarty i jawny kolportaż prasy wydawanej poza cenzurą. Przeprowadzony w dniach 8 i 11 września 1981 r. na terenie I LO kolportaż pisma RMP „Bratniak” spowodował, że 14 września SB założyła sprawę operacyjnego rozpracowania o krypt. „Brat”, której celem było m.in. „rozpoznanie osób z grupy kolportującej, jej przywódców i inspiratorów, rozpoznanie ich zamierzeń i dalszych inicjatyw oraz związków z działaczami RMP z Poznania”¹⁸.

Funkcjonowanie środowiska gorzowskiego Ruchu Harcerzy Polskich poza strukturami ZHP, a szczególnie powiązania ideologiczne z RMP, spowodowały, że to środowisko aż do wprowadzenia stanu wojennego znajdowało się w zakresie działalności operacyjnej SB. Szczególnie ujawniło się to po wprowadzeniu stanu wojennego na przełomie 1981 i 1982 r. Aby nie dopuścić do podejmowania „wrogiej działalności”, bezpieczeństwa podjęła działania polegające m.in. na „przeprowadzeniu akcji przeszukiwań i rozmów profilaktycznych oraz neutralizacji integracji grupy”¹⁹. Z meldunku wynika, że w tym celu SB pozyskała: 1 TW [tajnego współpracownika], nawiązała 2 KO [kontakty operacyjne] oraz 3 KS [kontakty służbowe]. Ogółem w całej akcji przeciwko RHP wykorzystano łącznie: 3 TW, 4 KO, 5 KS. Szczegółowej obserwacji podlegali liderzy tego środowiska: Arkadiusz Siwko, Piotr Zych, Marek Górecki, Paloma Seniów, Dorota Walter, Piotr Krzyżanowski, Medard Majewski. W trakcie działań przeprowadzono 20 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych i 25 rozmów operacyjnych, 6 przeszukań, w trakcie których zabezpieczono ok. 100 materiałów i wydawnictw bezdebitowych oraz ustalono 41 kontaktów aktywu grupy na terenie kraju i województwa²⁰. Okres ten tak wspomina jeden z liderów RHP Piotr Zych:

W dzień poprzedzający powrót do szkół, po wprowadzeniu stanu wojennego 1981 roku, a więc po dwóch tygodniach od wprowadzenia stanu wojennego, SB przeprowadziła rewizje w domach niepełnoletnich jeszcze wtedy Arkadiusza Siwko i Piotra Zycha, a Marek Górecki był przesłuchiwany na komendzie MO. Poszukiwano materiałów RHP i prasy bez cenzury²¹.

¹⁷ Tamże, s. 2.

¹⁸ AIPN Sz 0159/7, *Meldunki operacyjne Wydziału III SB w Gorzowie Wlkp.*, k. 366. Kwerenda wykazała, że dokumenty SOR „Brat” nie zachowały się w Archiwum IPN Oddział Szczecin [uwaga autora: Z.S.].

¹⁹ Tamże, k. 367.

²⁰ Opracowano na podstawie: tamże, k. 367.

²¹ Relacja Piotra Zycha z dnia 17 lutego 2010 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

Działania SB wobec działaczy RHP, a także represje, jakie groziły w stanie wojennym za nielegalne prowadzenie działalności, spowodowały, że w tym czasie harcerze z RHP nie kontynuowali działalności pod szyldem Ruchu Harcerzy Polskich.

Naczelnik Wydziału III KW MO w Gorzowie Wlkp. ppłk Tadeusz Kawala z satysfakcją mógł napisać:

W związku z faktem, iż prowadzone w sprawie działania operacyjne doprowadziły do realizacji założonych celów, sprawę operacyjnego rozpracowania krypt. „BRAT” zakończono, a materiały złożono w Sekcji „C” Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego²².

Uczestnicy RHP nie zaprzestali jednak całkowicie działalności opozycyjnej. Część z nich zaangażowała się w „polityczne podziemie” związane głównie ze środowiskiem dawnego Ruchu Młodej Polski.

1.4 Klub Dyskusyjny wydający pismo „Filareta” (wrzesień – grudzień 1981)

Część osób tworzących środowisko Ruchu Harcerzy Polskich w gorzowskim I LO we wrześniu 1981 r. utworzyła Klub Dyskusyjny, w ramach którego wydawała pismo „Filareta”²³. W skład zespołu redakcyjnego wchodził: Bogdan Kiernicki, Mirosław Gruszka, Marek Górecki, Piotr Krzyżanowski, Dorota Madejek, Medard Majewski, Krzysztof Przewoźny, Arkadiusz Siwko, Piotr Zych i Daria Głowaczyk, która przygotowywała ilustracje. Pismo drukowane było przez drukarnię NSZZ „Solidarność”. Ukazały się dwa numery pisma, trzeci, mimo że został przygotowany do druku, nie ukazał się z powodu wprowadzenia stanu wojennego.

1.5 „Front Prawdy” (wrzesień – grudzień 1981)

We wrześniu 1981 r. w II LO w Gorzowie Wlkp. powstała grupa samokształceniowa o nazwie „Front Prawdy” skupiająca kilkunastu uczniów tej szkoły. Do grupy należeli m.in.: Robert Czerniawski (lider grupy), Sławomir Gwozdowski, Grzegorz Baczyński, Mariusz Koitka i inni. Członkowie grupy składali przysięgę organizacyjną oraz przybierali pseudonimy. Głównym zadaniem grupy było docieranie do niezależnej informacji poprzez czytanie i kolportowanie niezależnej prasy, a także czytanie zakazanych przez władze komunistyczne dzieł literackich czy książek historycznych. Głównym źródłem książek i prasy były struktury zakładowe i regionalne gorzowskiej „Solidarności”. Po wprowadzeniu stanu wojennego grupa ta nie odegrała znaczącej roli, choć poszczególni jej członkowie zaangażowali się potem w działania Młodzieżowego Ruchu Oporu, a następnie Ruchu Młodzieży Niezależnej²⁴.

²² AIPN Sz 0159/7, *Meldunek operacyjny z dnia 13.09.1983*, k. 367.

²³ Numer pierwszy i drugi pisma nie podaje daty wydania; czas powstania Klubu Dyskusyjnego ustalono na podstawie rozmowy z Piotrem Krzyżanowskim przeprowadzonej w lipcu 2015 r.

²⁴ Na podstawie relacji Grzegorza Baczyńskiego z dnia 27 kwietnia 2009 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

1.6 Federacja Młodzieży Szkolnej (koniec września – 13 grudnia 1981)

Na przełomie września i października 1981 r. w dwóch największych miastach regionu lubuskiego – w Gorzowie i w Zielonej Górze – podjęto próby utworzenia struktur ogólnopolskiej organizacji szkół średnich pod nazwą „Federacja Młodzieży Szkolnej”²⁵. Nie zachowały się dokumenty dotyczące tworzenia FMS na terenie Gorzowa. Jedynie z relacji wiemy, że FMS próbowano utworzyć na bazie struktur samorządu uczniowskiego I LO i II LO. Jednym z jej animatorów był uczeń II LO Jacek Sobusiak²⁶.

Znacznie więcej na temat utworzenia struktury FMS w Zielonej Górze wiemy z dokumentów sprawy operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Federacja”²⁷.

Z informacji przekazanych przez TW ps. „Zenek” zielonogórska SB ustaliła, że z inicjatywy Andrzeja Perlaka – członka ZR „Solidarności”, przewodniczącego Sekcji Oświaty i Wychowania w Zielonej Górze – został utworzony Komitet Założycielski Federacji Młodzieży Szkolnej. W skład Komitetu weszli uczniowie szkół zielonogórskich: Jacek Dużyński – uczeń kl. II LO nr VII (przewodniczący), Jarosław Gniazdowski – ucz. kl. II LO nr I, Sławomir Gowin – ucz. kl. II LO nr VII, Robert Gromadzki – ucz. kl. IV LO nr I, Janusz Ostrowski – ucz. kl. II LO nr I. W celu kontroli powstającej organizacji zielonogórska bezpieka założyła SOS o krypt. „Federacja”. Z meldunku operacyjnego SB wynikało, że 29 września 1981 r. w ZR NSZZ „S” powielono ok. 1500 egzemplarzy „Odezwy FMS”, które przekazano rodzicom uczniów I LO i VII LO w Zielonej Górze (wszyscy to członkowie NSZZ „S”). Wyboru rodziców dokonał nauczyciel historii Michał Przydrożny – pracownik ZR „S” w Zielonej Górze (figurant sprawy „Fala”

²⁵ Federacja Młodzieży Szkolnej (FMS) – organizacja skupiająca środowiska uczniowskie i młodzieżowe. W dn. 12-13 września 1981 r. w Gdańsku, podczas obrad Pierwszego Ogólnopolskiego Spotkania Przedstawicieli Środowisk Uczniowskich, powołano Ogólnopolski Komitet Założycielski Federacji Młodzieży Szkolnej. Organizatorami spotkania były: lokalne środowisko uczniowskie, wydawnictwo „Wprost” oraz NZS i Zarząd „S” Regionu Gdańskiego. Organizację tę widziano jako wyrazistego i silnego przedstawiciela środowiska uczniowskiego i młodzieżowego. Program FMS przewidywał m.in.: tworzenie środowiskowych pism niezależnych, zakładanie bibliotek uczniowskich, organizowanie kół samokształceniowych. Jednym z założeń była też praca nad nowym modelem szkoły średniej, w związku z czym wysuwano postulaty udziału uczniów w samorządach szkolnych, radach pedagogicznych, kontroli egzaminów wstępnych przez członków FMS, a nawet walki z alkoholizmem i narkomanią. Oficjalnym periodykiem FMS stał się „Uczeń Polski”, który od numeru 19 z października 1981 r. miał podtytuł „Pismo Federacji Młodzieży Szkolnej”. W dn. 14-15 listopada 1981 r. – 2 miesiące po powstaniu FMS – podczas spotkania w Warszawie nastąpił rozłam w organizacji, w wyniku czego powstała Niezależna FMS z siedzibą w Gdańsku oraz FMS skupiająca młodzież z Regionu Mazowsze oraz Śląsko-Dąbrowskiego. Krótki czas pomiędzy zainicjowaniem działalności FMS a ogłoszeniem stanu wojennego nie pozwolił na szersze zorganizowanie się tego ruchu. Mimo to inicjatywa ta nie pozostała bez echa, bowiem ogłoszone przez władze w 1982 r. wytyczne w sprawie samorządu uczniowskiego w znacznej mierze były zgodne z postulatami FMS. W tym samym czasie sympatycy FMS angażowali się w inicjatywy niezależne skierowane przeciwko represyjnej polityce władz. Zob. więcej: M. Wierzbicki, *Niezależne ugrupowania młodzieżowe w Polsce (1980-1989)* [w:] „Biuletyn IPN” 2010, nr 5-6/114-115, ss. 124-135/.

²⁶ Na podstawie relacji Grzegorza Baczyńskiego z dnia 27 kwietnia 2009 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

²⁷ AIPN Po 024/635, SOS o krypt. „Federacja”. Sprawę zarejestrowano w Wydziale „C” KW MO w Zielonej Górze pod nr ZO. 13614. Data rejestracji 29. 09. 1981, zakończono 5.02.1982.

prowadzonej przez Wydz. III „A” Z.G.). O zamiarach tworzenia FMS na terenie szkół średnich bezpieka poinformowała Kuratorium Oświaty i Wychowania jednocześnie. Nie chcąc dopuścić do rozwinięcia tej inicjatywy, poleciła dyrekcjom tych szkół przeprowadzenie w obecności rodziców rozmów z uczniami, którzy podjęli się tej inicjatywy. Takie rozmowy z udziałem przedstawiciela Kuratorium przeprowadzono 30 września 1981 r. w I LO i pierwszego października w VII LO. W trakcie rozmów poinformowano młodzież, że tworzenie FMS jest nielegalne, ponieważ „Federacja Młodzieży Szkolnej nie figuruje w Dzienniku Urzędowym Minist.[erstwa] Szkolnictwa”. Uczniowie poinformowali, że nie mieli zamiaru prowadzić wrogiej działalności, ale traktowali FMS jako „nowy ruch młodzieżowy”. Po wyjaśnieniach rodzice obiecali, że dopilnują uczniów, aby nie podejmowali działalności, która jest sprzeczna z regulaminem szkoły. Natomiast uczniowie Gromadzki i Gowin oświadczyli, że tylko na razie nie podejmą działalności, „aż się sprawa wyjaśni”.

Przeprowadzenie rozmów ostrzegawczych „Solidarność” uznała za próbę zastraszania uczniów. Dlatego też członkowie Zarządu „Solidarności” Andrzej Perlak i Lech Augustyniak jeszcze 1 października udali się do Kuratorium w sprawie Federacji. Po wyjaśnieniach Kuratora zagrozili, że jeżeli w szkołach będą represjonowani uczniowie za działalność w FMS, to wówczas „«Solidarność» będzie represjonować dyrektorów szkół”. Ostatecznie, w wyniku rozmów uzgodniono, że Kuratorium nie będzie wyciągało konsekwencji wobec uczniów, jeżeli ci zaprzestaną działalności związanej z FMS, natomiast przedstawiciele „S” poinformowali, że „na razie zawieszają wszelką działalność”.

W dalszej części meldunku poinformowano, że w chwili obecnej nie stwierdzono, aby na terenie Zielonej Góry i w innych szkołach województwa zielonogórskiego była podejmowana próba stworzenia FMS²⁸.

Działania operacyjne SB mające na celu niedopuszczenie do utworzenia na podległym jej terenie Federacji Młodzieży Szkolnej były prowadzone przez zielonogórską bezpiekę aż do zakończenia sprawy w lutym 1982 r.

2. Grupy i organizacje młodzieżowe w okresie stanu wojennego (13 grudnia 1981 – 22 lipca 1983)

Wprowadzenie stanu wojennego było dużym zaskoczeniem dla większości społeczeństwa. Zawieszenie swobód obywatelskich i przede wszystkim zduszenie wielkiej nadziei, jaką wiązano z nowym niezależnym ruchem społecznym skupionym w „Solidarności”, wywoływało sprzeciw młodego pokolenia. Spontanicznie tworzyły się małe grupy konspiracyjne, które stawiały sobie za cel walkę o niepodległość Ojczyzny i demokratyzację systemu politycznego Polski.

Przytaczana już wcześniej publikacja Akademii Spraw Wewnętrznych *Nielegalne organizacje i grupy młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1980-1982* podaje, że w pierwszym okresie stanu wojennego, tj. od 13 grudnia 1981 do 30 czerwca 1982 r., ujawniono w Polsce 102 nielegalne organizacje młodzieżowe²⁹.

²⁸ Tamże, s. 13-16.

²⁹ AIPN Sz 0014/69, *Nielegalne organizacje i grupy młodzieży szkolnej...*, op. cit., s. 35-36.

Przejawem ich istnienia były pojawiające się napisy na murach czy ulotki rozrzucone głównie po klatkach schodowych i w tramwajach. Już 17 grudnia 1981 r., dzień po pacyfikacji Zakładów Mechanicznych „Ursus”, odnaleziono „na mieście” ulotki sygnowane przez „Tajny Ruch Młodzieży – Gorzów”³⁰. Autorowi nie udało się ustalić, kto tworzył tę organizację i jak długo działała. Część członków Młodzieżowego Ruchu Oporu (nazwę przyjęto w sierpniu 1982 r.) przyznaje, że po pacyfikacji ZM „Ursus” rozrzucili ulotki „na mieście” wykonane metodą pieczęci, ale nie pamiętają, żeby je sygnowali nazwą „Tajny Ruch Młodzieży – Gorzów”.

W ciągu czterech pierwszych miesięcy stanu wojennego w Gorzowie schwytano 33 osoby zajmujące się produkcją i kolportażem ulotek oraz malowaniem napisów na murach. Spośród nich 13 to byli uczniowie szkół średnich i podstawowych³¹. Część z nich była uczniami SP nr 2 w Gorzowie.

Ze źródła ASW dowiadujemy się również, że z ujawnionych do 30 czerwca 1982 r. 102 nielegalnych organizacji młodzieżowych w Polsce trzy organizacje działały na terenie Zielonej Góry i województwa zielonogórskiego. Nie podano nazw tych organizacji, podano jedynie, że „grupy te były pod wpływem NSZZ «Solidarność», a poszczególne organizacje liczyły 5, 6 i 7 członków”³². Analiza materiałów udostępnionych przez archiwum IPN Poznań pozwoliła z bardzo dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że dwie z trzech tych organizacji założone zostały na początku stanu wojennego w Nowej Soli – pierwsza o nazwie „Organizacja Młodzieży Walczącej Polski” (OMWP), a druga to Rejonowe Kierownictwo Rady Antykomunistycznej Polski – „Szowiniści”³³.

2.1 Młodzieżowy Ruch Oporu (grudzień 1981 – marzec 1983)

Organizacja Młodzieżowy Ruch Oporu powołana została w grudniu 1981 r. w Gorzowie przez kilku uczniów skupionych wcześniej w Związku Młodzieży Antykomunistycznej jako wyraz protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Celem organizacji była walka m.in. „o przywrócenie praw jawnego działania dla «Solidarności» oraz uwolnienie internowanych i więzionych za przekonania”. Pod koniec grudnia 1981 r. MRO przeprowadził pierwsze akcje plakatowo-ulotkowe. W styczniu 1982 r. doszło do spotkania najbardziej aktywnych członków, na którym ustalono kierunki działania, dokonano wyboru Zarządu (przew. Marek Rusakiewicz, z-ca przew., odpowiedzialny także za druk i archiwum, Stefan Bohusz, skarbnik Grzegorz Bieroń, Krzysztof Sobolewski); nie ustalono nazwy organizacji (pojawiła się ona dopiero 30 sierpnia 1982 r.). Czołowymi działaczami w tym czasie byli również: Roman Bosiacki, Jarosław Furtan, Piotr Niewiarowski, Artur Orzechowski, bracia Ryszard i Olgierd Popielowie.

³⁰ APG, KW PZPR w Gorzowie, *Informacja teleksowa nr 387 z 17 grudnia 1981*; D.A. Rymar, *Gorzów Wlkp. w latach 1945-1998...*, op. cit., s. 371.

³¹ D.A. Rymar, *Sytuacja społeczno-polityczna w Gorzowie od 13 grudnia 1981 r. do końca 1985* [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2003, nr 10, s. 196; D.A. Rymar, *Gorzów Wlkp. w latach 1945-1998...*, op. cit., s. 371.

³² AIPN Sz 0014/69, *Nielegalne organizacje i grupy młodzieży szkolnej...*, op. cit., s. 36-37.

³³ Kwerenda przeprowadzona w oddziałach IPN Poznań i Szczecin nie dostarczyła materiałów na temat trzeciej organizacji [uwaga autora: Z.S.].

W marcu 1982 r. nawiązano kontakty z dwiema grupami podziemnej „Solidarności” – z grupą „Eljot” i z grupą o kryptonimie „JAH”³⁴, zajmującymi się głównie produkcją ulotek. Kontakt urwał się dość szybko, pod koniec marca 1982 r. SB rozbiła grupę „JAH”, a na początku kwietnia 1982 r. grupę „Eljot”.

W czerwcu 1982 r. nawiązano kontakt z Regionalną Komisją Wykonawczą NSZZ „Solidarność” w Gorzowie. Na przełomie czerwca i lipca 1982 r. doszło do kilku spotkań, na których omówiono zasady współpracy: młodzież miała pomagać RKW w przeprowadzaniu akcji ulotkowych, natomiast RKW miała udzielić pomocy MRO w stworzeniu własnej drukarni.

Jedną z większych akcji przeprowadzono pod koniec sierpnia 1982 r., rozsypując ulotki wzywające do udziału w uroczystościach z okazji 2 rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie doszło do największych w historii miasta wystąpień społecznych, także walk ulicznych, z udziałem gorzowskiej młodzieży.

W połowie października 1982 r. RKW przekazała MRO materiały poligraficzne, dzięki czemu pod koniec października ukazał się jedyny numer biuletynu MRO „Iskra”. Niezachowanie zasad konspiracji przez osoby kolportujące pismo w Zespole Szkół Elektrycznych spowodowało falę aresztowań członków MRO. 4 listopada został zatrzymany Dariusz Osiński (uczeń IV klasy ZSE), następnego dnia zatrzymano: Pawła Cichonia (ucznia II klasy zawodowej ZSE), Jarosława Jaśkiela (ucznia IV klasy ZSE), M. Rusakiewicza (ucznia IV klasy II LO), Waldemara Rusakiewicza (ucznia III klasy ZSE).

6 listopada podczas próby zatrzymania braci Marka i Krzysztofa Sobolewskich starszy z braci Krzysztof:

(...) nie tylko zdołał uciec funkcjonariuszom SB, ale udało mu się ich zamknąć we własnym mieszkaniu³⁵, natomiast jego brat Marek Sobolewski został zatrzymany, a ponieważ nie miał wówczas jeszcze 17 lat, więc z innymi nieletnimi (m.in. Piotrem Niewiarowskim, Robertem Kukuckim, Mariuszem Skibińskim, Krzysztofem Baraniakiem) znalazł się w izbie dziecka³⁶.

Zatrzymania i aresztowania objęły wówczas ponad 20 członków MRO.

³⁴ Grupa „Eljot” – nazwa pochodzi od inicjałów imion założyciela grupy Lecha Jana Kustosza. Grupę „Eljot” tworzyli także: Barbara Darnia, Stanisław Jakubowski, Andrzej Majewski, Marek Nuckowski, Krzysztof Narwid. Drukowano w nakładzie ok. 10 tys. egzemplarzy głównie utwory wierszowane, satyryczne, które ośmieszały poczynania władz oraz dokumenty „Solidarności”. Natomiast grupę „JAH” tworzyli: Andrzej Tarabula, Henryk Wasiluk, Zbigniew Wrześniak, Krzysztof Marcińczyk. Zob. D.A. Rymar, *Gorzów Wlkp. w latach 1945-1998...*, op. cit., s. 374.

³⁵ Krzysztof Sobolewski po opuszczeniu domu udał się do Piotra Niewiarowskiego, a następnie do Stefana Bohusza, żeby ich ostrzec przed ewentualnym aresztowaniem. Wtedy podjął decyzję o ukrywaniu się. Dzięki pomocy znajomych z Zawarcia wyjechał do Kędzierzyna-Koźla. Po dwóch tygodniach nawiązał kontakt z ukrywającym się we Wrocławiu Zbigniewem Bełzem, który podał mu kontakt na dom Kazimierza Grabowskiego w miejscowości Staw koło Myśliborza. Tam, razem z Markiem Nuckowskim z grupy „Eljot”, drukowali „Feniksa”. Po aresztowaniu Z. Bełza wrócił do Gorzowa w dniu 15 kwietnia 1983 r., a po konsultacjach z adwokatem zdecydował się na ujawnienie 14 czerwca 1983 r. i natychmiast został aresztowany. [Na podstawie relacji K. Sobolewskiego z dnia 3 września 2007 r. – w zbiorach autora: Z.S.].

³⁶ M. Konieczny, *Młodzieżowy Ruch Opozycyjny...*, op. cit., s. 5-6.

W MRO była też druga struktura działaczy, którą tworzyli m.in.: Jacek Dudziński, Tomasz Domaradzki, Jacek Dębicki. Miała się ona uaktywnić w razie aresztowania pierwszej. Nie podjęła jednak działalności. Tak to argumentował jej lider J. Dudziński:

W toku tak licznych aresztowań trudno było wtedy cokolwiek zrobić, ludzie, z którymi wtedy rozmawiałem, po prostu się bali³⁷.

W toku śledztwa sprawę zatrzymanych członków MRO gorzowska MO przekazała do dalszego prowadzenia przez KW MO w Zielonej Górze. Aresztowani zostali poddani szczegółowym przesłuchaniom, w trakcie których przyznali się do przynależności do nielegalnej organizacji o nazwie Młodzieżowy Ruch Oporu, kolportażu niezależnych druków, malowania haseł na murach oraz akcji rozrzucania ulotek.

Z zatrzymanych jedynie Marek Rusakiewicz tylko częściowo przyznał się do stawianych mu zarzutów, nie ujawnił natomiast kontaktów z Regionalną Komisją Wykonawczą NSZZ „Solidarność”. Opuścił areszt jako ostatni z zatrzymanych 8 grudnia 1982 roku.

28 grudnia przed Sądem dla Nieletnich rozpoczął się proces najmłodszych członków MRO; K. Baraniak, R. Kukucki, P. Niewiarowski, M. Skibiński, M. Sobolewski zostali skazani na 2 lata domu poprawczego w zawieszeniu na 2 lata; Tomasz Bicki, Zbigniew Bierka, Paweł Cichoń otrzymali nadzór kuratora.

7 lutego 1983 r. rozpoczął się tzw. drugi proces członków MRO – starszych działaczy organizacji. Sprawę rozpatrywał sąd w składzie: przewodniczący ppłk Józef Węglewski, ławnik kpt. Wojciech Grzech, ławnik kpt. Krzysztof Zuchniarz, w obecności prokuratora wojskowego por. Kazimierza Wołoncewicz i obrońców: Jerzego Wierchowicza, Ryszarda Krutkiewicza, Tadeusza Smykowskiego i Stefana Cegielskiego.

9 lutego sąd uznał oskarżonych winnymi popełnienia zarzucanych im przestępstw i na mocy art. 278 § 2 kk skazał: Marka Rusakiewicza na 2 lata pozbawienia wolności, Artura Orzechowskiego, Olgierda Popiela, Ryszard Popiela i Romana Bosiackiego na 6 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast Grzegorza Bieronia, Jarosława Furtana i Stefana Bohusza na 1 rok pozbawienia wolności.

Na mocy art. 73 § 1 i 74 § 1 kk orzeczone kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił skazanym na okres 2 lat, ponadto sąd na okres próby oddał ich pod nadzór kuratora sądowego. Natomiast na mocy art. 27 § 1 i 29 § 1 kk postępowanie karne przeciwko Waldemarowi Rusakiewiczowi sąd warunkowo umorzył, wyznaczając okres próby na okres jednego roku³⁸.

Procesy z grudnia i lutego nie były ostatnimi procesami działaczy MRO. Część osób powiązanych z MRO nadal prowadziła działalność, wyrazem tego były wciąż pojawiające się ulotki i napisy patriotyczne na murach. 17 marca 1983 r. o godz. 21.40 trzech funkcjonariusze MO zatrzymali podczas malowania na murach haseł patriotycznych Mariusza Bigosa (ucznia III kl. ZSZ przy ZM „Ursus”). Jeszcze tego samego dnia przed północą przeprowadzono rewizję w jego mieszkaniu, w trakcie której znaleziono „zeszyt w kratkę z zapisanymi kartkami odnośnie udziału w akcjach malowania haseł

³⁷ Na podstawie rozmowy telefonicznej z J. Dudzińskim z dnia 23 czerwca 2010 r.

³⁸ Na podstawie: *Odpis wyroku z dnia 9 lutego 1983 r.*, sygn. akt SgW 7/83, s. 3. [w zbiorach M. Rusakiewicza i W. Rusakiewicza].

oraz farbę w aerozolu koloru czerwonego – 2 puszeki³⁹. Zeszyt z notatkami z akcji [właściwie kolportażu ulotek – wyjaśnienie autora: Z.S.] oraz puszeki pograżyły M. Bigosa, który w oświadczeniu przyznał, że wspólnie z Piotrem Jachimowskim (ucz. III kl. ZSZ przy ZWCh „Stilon”) i Andrzejem Boguszem (ucz. III kl. ZSZ przy ZM „Gorzów”) malowali hasła na murach. Przyznał również, że akcję zlecił mu Jarosław Porwich (ucz. II kl. ZSZ przy ZWCh „Stilon”). 18 marca zatrzymano wymienione osoby i przeprowadzono u nich rewizję. W trakcie przeszukań znaleziono m.in. u P. Jachimowskiego kopertę z napisem „Solidarność żyje”, mały słoik z farbą koloru czerwonego i zniszczoną puszkę po farbie czerwonej w aerozolu⁴⁰.

Natomiast u A. Bogusza znaleziono 10 szt. biuletynu „Feniksa” nr 9/83/36 oraz pojemnik z farbą koloru czerwonego⁴¹, a u J. Porwicha 1 egzemplarz „Feniksa” nr 9/83/36 oraz szkic biuletynu informacyjnego „Piast” nr 1/83⁴².

W toku postępowania ustalono, że grupa uczniów była związana z rozbitym przez SB Młodzieżowym Ruchem Oporu i zajmowała się kolportażem ulotek i biuletynów „Feniksa” oraz malowaniem haseł na murach.

Liderem grupy był Jarosław Porwich, którego do MRO zwerbował Waldemar Rusakiewicz we wrześniu 1982 r. Z nim też wykonał w październiku akcje ulotkowe, a także kolportaż „Iskry”. Po rozbiciu MRO przez SB w listopadzie J. Porwich nie zaprzestał działalności. Na początku lutego 1983 r. stworzył własną grupę, nadal używając nazwy Młodzieżowy Ruch Oporu. Do MRO zwerbował Mariusza Bigosa i Piotra Jachimowskiego. Następnie do grupy dołączyli Andrzej Bogusz i Jarosław Kędziora (ten ostatni po kilku akcjach wycofał się z organizacji), a w późniejszym czasie Sławomir Grzęda i Bogdan Jędrzejczak (oba uczestniczyli tylko w jednej akcji malowania napisów). W trakcie postępowania wyjaśniającego funkcjonariusze MO zatrzymali również Grzegorza Jachimowskiego (brata Piotra), ten jednak kategorycznie zaprzeczył, by miał jakkolwiek związek z malowaniem napisów na murach czy kolportowaniem ulotek, a znaleziona u niego puszka czerwonej farby była mu potrzebna do pomalowania kasku motocyklowego⁴³.

22 marca Wydział Śledczy KW MO w Gorzowie złożył wnioski do Rejonowego Kolegium ds. Wykroczeń w Gorzowie o ukaranie Mariusza Bigosa, Piotra Jachimowskiego oraz Andrzeja Bogusza, zarzucając im, że

w okresie od lutego do marca 1983 roku wspólnie z innymi osobami demonstracyjnie okazywali w miejscach publicznych lekceważenie dla naczelnych organów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz zanieczyszczali miejsca dostępne dla publiczności w ten sposób, że przy użyciu farby wykonywali na murach budynków napisy: „Solidarność”, „Solidarność walczy” oraz znak – symbol Polski Walczącej⁴⁴.

Rejonowe Kolegium ds. Wykroczeń w Gorzowie odmówiło wszczęcia postępowania wobec Piotra Jachimowskiego i Andrzeja Bogusza, argumentując, że z materiału

³⁹ AIPN Sz 03/39, *Akta kontrolne śledztwa w sprawie pr-ko Jarosławowi Porwichowi, Mariuszowi Bigosowi i innym*, k. 13.

⁴⁰ Tamże, k. 25.

⁴¹ Tamże, k. 67.

⁴² Tamże, k. 166.

⁴³ Tamże, k. 4-52.

⁴⁴ Tamże, k. 168-173.

dołączonego do akt sprawy wynika, że zarówno Jachimowski, jak i Bogusz nie dokonali żadnego z wykroczeń, a ich rolę należy potraktować jako pomocnictwo. Ponieważ artykuły 145 k.w. i 49 k.w. nie przewidują odpowiedzialności za pomocnictwo, z powodu braku znamion wykroczenia postanowiono jak wyżej⁴⁵. Z powodu braku dokumentacji nie wiadomo natomiast, jaką decyzję podjęto wobec M. Bigosa.

Natomiast J. Porwichowi, który podczas przesłuchania przyznał się, że działał w MRO od września 1982 r., postawiono ten sam zarzut co innym osądzonym już w grudniu nieletnim członkom MRO. Oskarżono go o to, że

od września 1982 do 18 marca 1983 r. w Gorzowie Wlkp., działając czynem ciągłym, w porozumieniu z innymi osobami brał udział w związku o nazwie Młodzieżowy Ruch Oporu, a nadto w ramach działalności tego związku brał udział w rozpowszechnianiu ulotek o treści antypaństwowej oraz malowaniu na murach napisów o treści „Solidarność walczy”, to jest o czyn z art. 278 § 1 w zw. z art. 270 § 1 i 271 § 1 w zw. z art. 273 § 2 kk⁴⁶.

Rozprawa przeciwko Jarosławowi Porwichowi odbyła się 26 kwietnia 1983 r. w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w Gorzowie. Wyrokiem sądu uznano go winnym zarzucanych mu czynów i zastosowano wobec niego środek wychowawczy w postaci dozoru kuratora sądowego⁴⁷.

Wysokie wyroki w zawieszeniu, jakie zapadły podczas procesów z grudnia 1982, a także lutego i marca 1983 r., miały zapobiec dalszej działalności opozycyjnej członków organizacji. Jak pokazała najbliższa przyszłość, było to słabe zabezpieczenie, gdyż już w kwietniu 1983 r. na bazie rozbitego MRO powstał Ruch Młodzieży Niezależnej⁴⁸.

2.2 Grupa uczniów SP nr 2 w Gorzowie (koniec grudnia 1981 – koniec stycznia 1982)

30 stycznia 1982 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie wszczął dochodzenie w sprawie ujawnionych 25 stycznia ulotek o treści „Precz z ZSRR”, które zostały rozrzucone w budynku zamieszkałym przez pracowników ZPJ „Silwana”. Następnego dnia ujawniono ulotkę o tej samej treści na szybie okiennej w ubikacji Szkoły Podstawowej nr 2 w Gorzowie. W trakcie prowadzonych czynności ujawniono, że w produkcji i kolportażu tych ulotek brali udział uczniowie ósmej klasy SP nr 2: Piotr Sacharczuk, Cezary Huryn, Piotr Farynowicz, a także Przemysław Bartoszewicz – uczeń I klasy II Liceum Ogólnokształcącego oraz Paweł Raszyk – uczeń I klasy Zasadniczej Szkoły Elektrycznej.

Inspiratorem akcji był Piotr Sacharczuk, który w trakcie przesłuchania przyznał się do produkowania i kolportowania innych ulotek, takich jak: „Precz z łapami”; „Bo najpiękniejsza w klasie robotniczej jest «Solidarność»”; „Uwolnić działaczy «Solidarności»”; „Komunistów wieszać, komitety palić”; „Solidarność 50 tys. internowanych”. W trakcie przesłuchań funkcjonariusze WUSW ustalili, że motywem

⁴⁵ Tamże, k. 209-221.

⁴⁶ Tamże, k. 240.

⁴⁷ AIPN Sz 03/39, Akta kontrolne śledztwa w sprawie pr-ko Jarosławowi Porwichowi, Mariuszowi Bigosowi i innym, k. 240.

⁴⁸ Więcej na temat RMN zob. kolejny rozdział.

działania uczniów była chęć wykazania się w gronie kolegów i nie stwierdzono udziału lub interwencji dorosłych. W wyniku przeszukania piwnicy przy ul. Walczaka 38, gdzie były drukowane ulotki, zabezpieczono matryce do ich produkcji oraz 49 ulotek z napisem „Precz z łapami” oraz 159 sztuk ulotek o treści „Precz z PZPR”. Ustalono również, że grupa wykonała łącznie ponad 300 sztuk ulotek, które kolportowane były od 31 grudnia 1981 do 26 stycznia 1982 r. Ponadto pięciu nieletnim uczniom SP nr 2: Sławomirowi Myncowi, Krzysztofowi Kobiałke, Robertowi Wylęgale, Markowi Wręczyckiemu oraz Tomaszowi Szumskiemu postawiono zarzut przechowywania ulotek w celu ich dalszego rozpowszechnienia.

24 lutego 1982 r. Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego w Gorzowie uznał, że oskarżeni nieletni są winni zarzucanych im czynów i skazał Piotra Sacharczuka oraz Piotra Farynowicza na umieszczenie w domu poprawczym. Wykonanie wyroku zawieszono na okres 2 lat tytułem próby, a na ten czas zastosowano środek wychowawczy w postaci dozoru kuratora. Dozór kuratora zastosowano również wobec Cezarego Huryna i Pawła Raszyka. Środek wychowawczy w postaci dozoru rodziców zastosowano wobec Przemysława Bartoszewicza, natomiast wobec pozostałych pięciu uczniów, którzy przechowywali ulotki, sprawę umorzono⁴⁹.

2.3 Organizacja Młodzieży Walczącej Polski (OMWP) (grudzień 1981 – luty 1982)

Żałożyciele OMWP wywodzili się z ruchu oazowego. Byli to: Tomasz Lang (Technikum Mechaniczne w Nowej Soli), Jarosław Szandurski, Henryk Cisowski (obaj Technikum Elektryczne w Nowej Soli), Andrzej Trzeciak, Piotr Labrzycki (obaj Liceum Elektryczne w Nowej Soli) i Robert Kozłowski (Technikum Rolnicze w Kozuchowie).

Organizacja Młodzieży Walczącej Polski (OMWP) miała być wyrazem sprzeciwu wobec rzeczywistości stanu wojennego i totalitarnego systemu. „Chcieliśmy wspierać internowanych – wspomina jeden z liderów OMWP A. Trzeciak – upubliczniać poprzez ulotki i plakaty informacje przekazywane przez Radio Wolna Europa. Opracowaliśmy statut organizacji i przyjęliśmy zasady działania. Złożyliśmy uroczyste przysięgę”⁵⁰. Według założeń młodych działaczy OMWP, struktura organizacji miała być rozbudowywana w sposób konspiracyjny. Każdy z członków założycieli miał stworzyć swoją własną zakonspirowaną grupę liczącą maksymalnie pięć osób. Ostatecznie utworzono 5 drużyn o różnym stopniu zorganizowania, na szefa OMWP wybrano J. Szandurskiego. Przygotowywano się do druku ulotek, zakupując tzw. „małe drukarenki” – zabawki dziecięce. Ulotki wykonał A. Trzeciak, plakaty natomiast „piątka” Jarosława Szandurskiego. W końcu grudnia 1981 r. działacze OMWP byli gotowi do pierwszej dużej akcji plakatowania i ulotkowania. Uznano, że najlepszą porą będzie noc sylwestrowa z 31 grudnia 1981 na 1 stycznia 1982 r. Przemawiało za tym to, że w noc sylwestrową można było poruszać się po ulicach w miarę bezpiecznie, nie wzbudzając

⁴⁹ Na podstawie: AIPN Sz 03/15, *Akta kontrolne w sprawie produkcji i kolportażu ulotek. Sacharczuk i inni*, k. 9-45.

⁵⁰ Tamże, s. 258.

podejrzeń co do intencji tak późnego przebywania na ulicy, a w razie zatrzymania można było się tłumaczyć, że się idzie na prywatkę albo wraca. W sylwestrową noc młodzież miała też wytłumaczenie nieobecności w domu dla rodziców. Akcja plakatowania miasta zakończyła się pełnym sukcesem. Po Nowym Roku młodzież wznowiła zajęcia szkolne przerwane wprowadzeniem stanu wojennego. Wznowienie nauki spowodowało, że nadarzała się sposobność rozszerzenia działalności OMWP na inne miejscowości w oparciu o uczniów Technikum Elektrycznego mieszkających w internacie. Tak udało się A. Trzeciakowi pozyskać do swojej grupy Jerzego Wiejaka z Leszna Górnego, Andrzeja Chmielewskiego z Bytomia Odrzańskiego oraz Waldemara Jasińskiego z Nowej Soli. W końcu stycznia 1982 r. OMWP swoim zasięgiem obejmowała Technikum Elektryczne oraz Technikum Odlewnicze w Nowej Soli, gdzie liderem był Tomasz Lang, następnie szkoły w Kozuchowie i Modrzycach (Robert Kozłowski – uczeń Zespołu Szkół Rolniczych) i wcześniej wspomnianym Bytomiu Odrzańskim oraz Lesznie Górnym.

Dość „pospieszne i spontaniczne” – jak to określił w swoich wspomnieniach A. Trzeciak – przyjmowanie nowych osób do organizacji wiązało się z większym ryzykiem wpadki. Ta nastąpiła już na początku lutego 1982 r. Jako pierwsi 4 lutego zostali zatrzymani Piotr Labrzycki i Jarosław Szandurski; 5 lutego zatrzymano A. Trzeciaka i trzech kolejnych członków organizacji: Roberta Kozłowskiego, Tomasza Langa i Henryka Cisowskiego⁵¹.

W trakcie przesłuchań wszyscy zatrzymani przyznali się do członkostwa w nielegalnej organizacji, drukowania i rozpowszechniania nielegalnych ulotek. W toku postępowania okazało się także, że A. Trzeciakowi udało się jeszcze pozyskać do organizacji ucznia V kl. Technikum Elektrycznego w Nowej Soli Andrzeja Chmielewskiego. 15 lutego został on zatrzymany na 48 godzin. W trakcie przesłuchania przyznał się do przynależności do OMWP, ale z uwagi na wcześniejsze aresztowania innych członków tej organizacji nie podjął „wrogiej działalności antypaństwowej”⁵².

5 marca 1982 r. prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Zielonej Górze skierował akt oskarżenia przeciwko 6 członkom OMWP.

Wojskowy Sąd Garnizonowy w Zielonej Górze skazał A. Trzeciaka, R. Kozłowskiego i P. Labrzyckiego na 1-2 lata więzienia w zawieszeniu na 4 lata; nieletnich H. Cisowskiego, T. Langa i J. Szandurskiego Sąd Rejonowy w Nowej Soli Wydział Rodzinny i Opiekuńczy skazał na umieszczenie w domu poprawczym z warunkowym zawieszeniem kary na 1 rok oraz nadzór kuratora⁵³.

Z wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Zielonej Górze z dnia 27 marca, sygn. Akt SgW. 24/82, nie zgodził się prokurator i wniósł rewizję, wnioskując podwyższenie wymierzonego wyroku w stosunku do dwóch pełnoletnich członków organizacji: P. Labrzyckiego do 3 lat, a w stosunku do A. Trzeciaka do 4 lat pozbawienia wolności.

Sąd Najwyższy nie uwzględnił rewizji prokuratora.

⁵¹ AIPN Po 030282, *Akta kontrolne śledztwa p-ko Labrzycki Piotr i inni*, s. 18-19.

⁵² Tamże, s. 42-43.

⁵³ Zob. również: *Organizacja Młodzieży Walczącej Polski* [w:] „Encyklopedia Solidarności”, hasło opracowane przez Przemysława Zwiernika.

2.4 Rejonowe Kierownictwo Rady Antykomunistycznej Polski – „Szowiniści” (koniec grudnia 1981 – 24 marca 1982)

Kolejną organizacją powstałą na terenie Nowej Soli było Rejonowe Kierownictwo Rady Antykomunistycznej Polski – „Szowiniści”. Organizację tę założyła grupa uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Nowej Soli. Wobec tej grupy uczniów założono SOS o krypt. „Szowiniści”⁵⁴. Z materiałów zgromadzonych przez WSW dowiadujemy się, że organizacja powstała pod koniec grudnia 1981 r. i miała statut, w którym jako cele określono: „zwalczanie komunizmu w Polsce oraz rozwijanie działalności w zakresie obrony interesów pracowników, realizacji ich potrzeb materialnych, społecznych i kulturalnych”. Statut określał organizację „jako niezależną od organów administracji państwowej i organizacji partyjnych, a w zakresie członkostwa, że organizacja zrzesza wszystkich, którym miły jest nad głową orzeł w koronie. Wyjazd z kraju nie pociąga za sobą utraty członkostwa”⁵⁵.

Statut i inne materiały organizacji były przechowywane w ziemiance w lesie pod Nową Solą. W wyniku przeszukania ziemianki SB zabezpieczyła: „4 siekiery, hełm, 5 masek, 2 drukarenki dziecięce, słoik z siarką (250 g), słoik nadmanganianu potasu (250 g), naboje tzw. ślepe do kbks, skrzynkę po granatach, piły drewniane, słoik czarnej farby, pędzle, apteczkę wojskową, lampy sygnalizacyjne kolejowe”⁵⁶.

SB ustaliła, że struktura organizacyjna była wzorowana na formacjach SS z zachowaniem zasad konspiracji. Polegało to na tym, że używano wyłącznie stopni wojskowych SS i obranego pseudonimu. Wzory takiego postępowania uczniowie czerpali z książek i opracowań o tematyce wojennej.

W okresie ponad trzech miesięcy działalności członkowie organizacji wykonali ponad 10 symboli „Polski Walczącej” na murach budynków mieszkalnych Nowej Soli, kilka ulotek o wrogiej treści wykonanych przy użyciu drukarenki dziecięcej, które następnie wkładali za wycieraczki samochodów osobowych na parkingu w pobliżu miejsca zamieszkania. Według SB, grupa zamierzała przeprowadzić szerszą akcję rozkolportowania ulotek o wrogiej treści oraz dokonywać czynnych napaści na osoby z tzw. „Czarnej listy”, którą mieli sporządzić.

Grupę tworzyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 w Nowej Soli: Piotr Wujczak – lat 14, ps. „Hoffmann” i „Czarny Ramerz”, przywódca grupy, stopień wojskowy oberstgruppenführer; Andrzej Dylak – lat 15, ps. „Cobra”, stopień wojskowy oberstgruppenführer; Dariusz Milian – lat 14, ps. „Sęp”; Norbert Flaischer – lat 14 (wydalony z organizacji 15 stycznia 1982 r. za niespełnienie obowiązków statutowych) oraz Arkadiusz Lach – nowo pozyskany członek grupy.⁵⁷

W celu pozyskania środków materialnych na działalność członkowie tej grupy dokonali „szeregu drobnych kradzieży na terenie szkoły oraz ogródków działkowych.

⁵⁴ AIPN Po 024/641, *Sprawa Operacyjnego Sprawdzenia, kryptonim „Szowiniści”*, zarejestrowano w Wydziale II KW MO Zielona Góra pod nr 20-14049 w dniu 26.03.1982 r., nr archiwalny 4111/II. Data zakończenia sprawy 26.03.1982.

⁵⁵ Tamże, k. nr 5.

⁵⁶ Tamże, k. nr 5.

⁵⁷ Tamże, k. nr 5.

Za powyższy proceder w dniu 24 marca b.r. [1982] zostali zatrzymani przez KM MO w Nowej Soli w schronisku dla nieletnich”⁵⁸.

26 marca 1982 r. akta dochodzenia wobec członków grupy zostały skierowane do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich w Nowej Soli, który wyrokiem nr [nieczytelny] n ds 20/82 umieścił Andrzeja Dylaka oraz Piotra Wujczaka w zakładzie poprawczym, natomiast w stosunku do Dariusza Miliana i Arkadiusza Lacha ustanowił dozór kuratorski⁵⁹.

Trudno określić, co skłoniło tak młodych chłopców do stworzenia grupy paramilitarnej nawiązującej do formacji SS. Jest mało prawdopodobne, aby grupa dążyła do propagowania w Polsce ideologii faszystowskiej. Należy raczej przyjąć, że była to tylko młodzieńcza fascynacja lub może jej członkowie kierowali się chęcią zaimponowania kolegom.

3. Ugrupowania młodzieżowe w okresie schyłkowym PRL (lata 1983 – 1989)

Ten rozdział artykułu obejmuje najdłuższy, bo prawie siedmioletni okres czasowy. W tym też okresie powstało i działało najwięcej grup i organizacji młodzieżowych, zarówno na terenie województwa gorzowskiego, jak i zielonogórskiego.

Zniesienie stanu wojennego nie złagodziło represji wobec osób prowadzących działalność opozycyjną. Ten stan uległ zmianie dopiero po 17 lipca 1986 r., gdy Sejm PRL uchwalił ustawę „O szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw”. Stała się ona podstawą do ogłoszenia amnestii dla więźniów politycznych i zapoczątkowała zmiany w działaniach władzy wobec opozycji. Od tej pory nielegalne działania o charakterze politycznym traktowano nie jako przestępstwa, ale jako wykroczenia i były one rozpatrywane przez kolegia do spraw wykroczeń. Równocześnie w wyniku tych zmian powoli obniżała się bariera strachu, co oznaczało powolne przechodzenie do półjawnej, a w dalszej perspektywie jawnej działalności.

Autorowi udało się ustalić, jakie w tym okresie działały na terenie Ziemi Lubuskiej organizacje młodzieżowe. W Gorzowie w kwietniu 1983 r. powołano Ruch Młodzieży Niezależnej⁶⁰, a w 1985 r. Ruch „Wolność i Pokój”. Od 1985 r. Sekcja Zwiadu Batalionu Granicznego WOP w Gubinie prowadziła działania operacyjne przeciwko nieformalnej grupie młodzieżowej w miejscowości Chlebowo, gmina Gubin. W 1986 r. w Sulechowie powołano Ruch Młodzieży Solidarnej. Na wzór organizacji gorzowskiej w 1987 r. w Międzyrzeczu i w Zielonej Górze powstał Ruch Młodzieży Niezależnej. W drugiej połowie 1988 r. w Gorzowie uaktywniły się grupy młodzieży przeprowadzające akcje happeningowe na wzór wrocławskiej „Pomarańczowej Alternatywy”. Pod koniec 1988 r. zielonogórska SB prowadziła sprawę przeciwko mieszkańcowi Kożuchowa, który był jednym z założycieli „Między miastówki Anarchistycznej” i podjął próbę stworzenia oddziału tej organizacji na południu województwa zielonogórskiego.

⁵⁸ Tamże, k. nr 6.

⁵⁹ Tamże, k. nr 13.

⁶⁰ Gorzowski RMN powstał w ostatnich czterech miesiącach stanu wojennego i właściwie powinien być uwzględniony w poprzednim rozdziale. Jednak jego działalność przypadła głównie na okres po zniesieniu stanu wojennego i w latach późniejszych, trwała aż do 1990 roku, dlatego też opis tej organizacji umieściłem w tym rozdziale [uwaga autora: Z.S.].

3.1 Ruch Młodzieży Niezależnej (kwiecień 1983 – czerwiec 1990)

Ruch Młodzieży Niezależnej był kontynuacją rozbitego przez SB w listopadzie 1982 r. Młodzieżowego Ruchu Oporu. Jedyną osobą z Zarządu MRO, która nie została ujęta przez SB, był ukrywający się od 6 listopada 1982 r. Krzysztof Sobolewski⁶¹. Mimo że ukrywał się poza Gorzowem, to cały czas utrzymywał kontakt z niektórymi działaczami rozbitego MRO, w tym szczególnie z Markiem Rusakiewiczem (po jego wyjściu z aresztu), z którym omawiali możliwość powołania nowej podziemnej organizacji. I tak po dwóch miesiącach od rozprawy sądowej, mimo ciężących wyroków w zawieszeniu, 20 kwietnia 1983 r. wydali równocześnie pierwszy i drugi numer biuletynu „Szaniec”⁶². Ukazanie się pierwszego numeru „Szańca” przyjmuje się za datę powstania gorzowskiego Ruchu Młodzieży Niezależnej (RMN).

RMN był organizacją młodzieżową, której głównym celem statutowym była walka o Polskę niepodległą, demokratyczną i sprawiedliwą społecznie. Odwoływano się do tradycji walk niepodległościowych, zwłaszcza okresu drugiej wojny światowej, w tym do działalności harcerskiej. Tytuł pisma nawiązywał do działalności Szarych Szeregów opisanej w książce A. Kamińskiego „Kamienie na szaniec”. Nawiązywano również do wystąpień społecznych w PRL-u, takich jak Poznański Czerwiec 1956 czy Grudzień 1970, a także do okresu „Solidarności” 1980-1981⁶³. Na czele RMN stał trzysobowy Zarząd, któremu przewodził „Sylwek Rybicki”. Był to pseudonim, którego używali wszyscy przewodniczący RMN⁶⁴.

⁶¹ Zob. przyp. 35.

⁶² „Szaniec”, podtytuł: „Biuletyn Informacyjny Ruchu Młodzieży Niezależnej”, pismo wydawane od 20 IV 1983 do 22 VI 1990 r. w Gorzowie Wlkp. przez RMN. Ukazały się 124 n-ry, do n-ru 73 o obj. 4 s., w formacie A4, drukowane z matryc białkowych, w nakł. 500-600 egz. (n-ry 50 z IX 1985 oraz 51 z X 1985 r. drukowane techniką sitodruku przez drukarzy RKW w Gorzowie Wlkp.); od n-ru 74 (z XII 1986) o obj. 8 s., w formacie A5, techniką sitodruku, w nakł. 2 tys. egz.; po zmianie techniki druku zamieszczano również ilustracje; dwutygodnik (z przerwą podczas wakacji). Do VI 1989 r. ukazały się 2 wydania specjalne: nr 12 z 1983 r. z okazji 153 rocznicy powstania listopadowego i „Szaniec Wyborczy” z okazji wyborów w VI 1989 r., 2 n-ry przeznaczone do kolportażu w czasie pielgrzymki gorzowskiej na Jasną Górę: nr 13/25 z 1984, nr 21/87 z 1987 (wydany z pismem „Bez Przemocy”). Skład redakcji, autorzy, m.in.: Jarosław Fryc, Marek Rusakiewicz, Barbara Hrybacz, Robert Kuraszkiewicz, Grzegorz Baczyński, Paweł Łoziński, Ewa Hrybacz, Andrzej Makowski, Andrzej Wołyniec, Adam Borysławski, Jacek Kowalski, Maciej Rudnicki. Po 6 VI 1989 r. do zespołu dołączyli: Tomasz Kluwak, Mariusz Zbanyszek, Andrzej Malinowski, Marek Malinowski; druk: Krzysztof Sobolewski, Waldemar Rusakiewicz, Marek Juś, Adam Bohusz, Robert Fabrycki, Andrzej Kamrad, Grzegorz Baczyński, Norbert Żal, Artur Bednarz; diapozytywy: Henryk Jarmułowicz (dostarczane do drukarni przez jego syna Mariana) oraz Ireneusz Ilnicki; matryce: Hanna Fryc, Robert Kuraszkiewicz, Zofia Goszczyńska; lokale, m.in. u Katarzyny Kazimierczak przy ul. Śląskiej, Ewy Szukdlarek przy ul. Fredry, Anny Zacharuk przy ul. Findera, u pp. Rudnickich w Chwałęcicach k. Gorzowa. Publikowano gł. informacje o bieżących wydarzeniach, w tym relacje z procesów, oświadczenia, komunikaty Zarządu RMN, przedruki z in. pism podziemnych (gł. w l. 1983-1984), fragmenty „Małego Konspiratora”, zamieszczano opracowania historyczne z okazji rocznic Sierpnia '80, Poznańskiego Czerwca, powstania listopadowego, powstania warszawskiego i in., poezję, m.in.: Czesława Miłosza, Adama Zagajewskiego, autorskie próby gorzowskich uczniów, wywiady z działaczami podziemnej „S”, m.in. z: przew. RKW Stanisławem Żytkowskim, Jackiem Kuroniem, Jarosławem Dubielem, Zbigniewem Bujakiem.

⁶³ Na podst. „Szaniec” 1983, nr 1, s. 1; Statut RMN [w:] „Szaniec” 1984, nr 9/21, s. 1-2.

⁶⁴ Funkcje przewodniczącego RMN pełnili: w latach 1983-1986 Marek Rusakiewicz, a w okresach jego nieobecności ze względu na studia w Poznaniu lub aresztowanie zastępował go Krzysztof Sobolewski; później kolejno: w latach 1986-1988 Robert Kuraszkiewicz, 1988-1989 Grzegorz Baczyński, 1989-1990 Roman Błaszczak.

W pierwszym okresie działalności największy nacisk położono na rozwój poligrafii i rozwój struktur Ruchu, głównie poprzez rozbudowę siatki kolportażu bibuły. W końcu 1985 r. obejmowała już swym zasięgiem większość szkół średnich w mieście. Duża część drukowanych materiałów rozprowadzana była poprzez struktury RKW również wśród dorosłej części społeczeństwa Gorzowa. Znaczna część nakładu „Szańca” wysyłana była poza region gorzowski. Regularnie gorzowska bibuła była dostarczana (na zasadzie wymiany bibuły) do Poznania, Warszawy, Lublina, Międzyrzecza, Sulechowa, Zielonej Góry czy Szczecina. Mniej regularnie bibuła docierała do Gorzowa z innych ośrodków⁶⁵.

Od grudnia 1984 r. działacze RMN z I LO wydawali drugie pismo pt. „Sokół”⁶⁶. W ramach RMN prowadzono również akcje rozrzucania ulotek i malowania haseł patriotycznych na murach, dużo uwagi poświęcano też działalności samokształceniowej. Polegała ona m.in. na prowadzeniu kół samokształceniowych, a także bibliotek zawierających druki i kasety magnetofonowe wydawnictw podziemnych. Wypożyczaniem książek zajmowały się m.in.: Iwona Jarek (II LO), Anna Zacharuk (II LO), Eugeniusz Sowa (ZS Gastronomicznych), Beata Kaszkowiak (I LO), Beata Borcz (I LO), Lucyna Bałdyga (absolwentka I LO).

Na przełomie lutego i marca 1985 r. doszło do fali aresztowań działaczy RMN. W okresie od 22 lutego do 24 marca zostało zatrzymanych, poddanych przesłuchaniom i „rozmowom profilaktyczno-ostrzegawczym” ponad pięćdziesiąt osób z różnych szkół Gorzowa, spośród których rozmowy przeprowadzono z 42 uczniami i 6 nauczycielami I LO. Ponadto SB „zainspirowała dyrektora I LO do przeprowadzenia określonych działań, w wyniku których dyrektora szkoły zastosowała ostrzeżenie w stosunku do 56 uczniów”⁶⁷. Spośród zatrzymanych jedenastu osobom wiceprokurator Józef Nenycz przedstawił akty aresztowania. Byli to: Beata Szejder (IV kl. I LO), Jacek Pieczyński (IV kl. I LO), Szymon Wieczorek (IV kl. I LO), Jacek Kowalski, (III kl. I LO), Robert Głuchy, Iwona Suchocka (III kl. II LO), Robert Bartosz (III kl. II LO), Jarosław Wojewódzki (III kl. ZSZ), Jarosław Sychla (IV kl. Liceum Elektrycznego), Waldemar Rusakiewicz (absolwent ZSZ), Marek Rusakiewicz (student I roku socjologii UAM)⁶⁸.

⁶⁵ Na podstawie protokołów rewizji i zasobów znajdujących się w zbiorach prywatnych działaczy gorzowskich udało się ustalić, że bibuła napływała również z Krakowa, głównie „Promieniści”, z Gdańska „BIT”, z Wrocławia „Wyrostek”, „Szkoła”.

⁶⁶ „Sokół”, podtytuł: „Pismo Młodzieży Myślącej I LO” – pismo RMN w Gorzowie Wlkp. wydawane od 4 XII 1984 do VI 1990 r. Inicjatorzy: Adam Borysławski, Jacek Pieczyński, Robert Kuraszkiewicz. Ukazało się 31 n-rów (z przerwą podczas wakacji), o obj. 2-4 s., w formacie A4, drukowane na powielaczu, w l. 1984-1987, mimo sygnatury: Wydaje NW [Niezależne Wydawnictwo] „Sokół”, pismo drukowano w drukarni RMN, od poł. 1987 r. we własnej, na powielaczu elektrycznym marki Cyklos M 206. W okresie XI 1987 – IV 1988 wydawano miesięcznik „Sokoł. Dodatek Historyczny” (artykuły m.in. nt.: wojny polsko-sowieckiej 1920, likwidacji KPP w 1938, opozycji demokratycznej w Polsce 1976-1980); ukazało się 6 n-rów. Skład redakcji zmienny; redaktor nac. 1984-1987 R. Kuraszkiewicz, wśród autorów m.in.: A. Borysławski, J. Pieczyński, R. Kuraszkiewicz, Adam Tuczyński, Jacek Kowalski, Maciej Rudnicki (redaktor nac. 1987-1989). Po VI 1989 r. w składzie redakcji: Tomasz Kluwak, Aneta Markocińska, Elżbieta Żurawicka; druk m.in.: Kazimierz Sokołowski, Dariusz Bernacki, Lubomir Fajfer; matryce: Zofia Goszczyńska, Hanna Fryc, R. Kuraszkiewicz, M. Rudnicki. II/III 1985, w okresie licznych aresztowań w gorzowskim środowisku RMN, „Sokół” szczegółowo informował o sytuacji w szkole i mieście, w tym o represjach. Sporadycznie zamieszczano poezję, przedruki z in. pism, publicystykę. 7 XI 1987 r. w Skwierzynie podczas drukowania n-r 22 „Sokoła” zatrzymani na 48 godzin zostali K. Sokołowski, D. Bernacki.

⁶⁷ APG sygn. 209, *Informacja WUSW do I Sekretarza KW PZPR*, s. 3; „Szaniec” 1985, nr 16/41.

⁶⁸ Opracowano na podstawie: „Sokół” 1985, nr 6; „Szaniec” 1985, nr 15/40-17/42; AIPN Sz 07/6/1 z 2 [dwie teczk], *Akta prokuratora w sprawie przeciwko Beacie Szejder i innym*, k. 4-122.

Mimo licznych aresztowań uczniów w końcu lutego i w marcu 1985 r. druk oraz siatka kolportażu bibuły nadal funkcjonowały. Główny ciężar druku spoczywał na K. Sobolewskim, natomiast za kolportaż odpowiadał uczeń I LO Adam Boryślawski⁶⁹.

W czasie śledztwa większość zatrzymanych uczniów przyznała się do prowadzenia działalności opozycyjnej w formie kolportażu pism, ulotek czy malowania napisów na murach, dlatego też w końcu marca zwolniono z aresztu: Iwonę Suchocką, Szymona Wieczorka, Roberta Głuchego i Roberta Bartosza.

7 maja wypuszczono z aresztu Jarosława Wojewódzkiego, a 15 maja Beatę Szrejder oraz Jarosława Sychłę. W stosunku do Beaty Szrejder SB postąpiła wyjątkowo złośliwie. Najpierw odmówiono jej widzenia się z rodzicami, a następnie wypuszczono na wolność w środę 15 maja, dwa dni po rozpoczęciu matury¹.

W areszcie śledczym w Zielonej Górze pozostali już tylko bracia Waldemar i Marek Rusakiewiczowie, którzy konsekwentnie nie przyznawali się do zarzucanych im czynów.

Rozprawa przeciwko Markowi i Waldemarowi Rusakiewiczom odbyła się w dniach 6-7 sierpnia 1985 r. przed Sądem Rejonowym w Gorzowie. W środowe przedpołudnie 7 sierpnia sąd w składzie: przewodniczący – sędzia Zuzanna Aszeberg, sędziowie Henryk Puchała oraz Alina Czubieniak, w obecności prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej Józefa Nenycza, wydał wyrok uniewinniający Marka i Waldemara Rusakiewiczów od popełnienia zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów. Sędzia Alina Czubieniak napisała w uzasadnieniu wyroku, „że nie mogą być brane pod uwagę zeznania świadków złożone podczas śledztwa, gdyż zostały one wymuszone przez funkcjonariuszy SB”⁷⁰.

Na tym sprawa się jednak nie skończyła. Z wyrokiem nie zgodził się prokurator Józef Nenycz, który 1 października 1985 r. wniósł rewizję do Sądu Wojewódzkiego, starając się w całości wyrok podważyć. 15 listopada w Sądzie Wojewódzkim odbyła się rozprawa rewizyjna przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji, który uniewinnił braci Rusakiewiczów od zarzucanych im czynów. Sąd Wojewódzki w składzie: przewodniczący R. Rutkowski oraz sędziowie Z. Bajzert i R. Stachowiak postanowił przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji [tj. Sąd Rejonowy], ale w innym składzie niż poprzednio⁷¹.

Powtórna rozprawa przeciwko Waldemarowi i Markowi Rusakiewiczom w Sądzie Rejonowym odbyła się 22 stycznia 1986 r. Przewodniczył jej sędzia Stanisław Iwańczuk. Po miesiącu (21 lutego 1986 r.) sąd wznowił sprawę. Ogłoszony następnego dnia wyrok podtrzymał decyzję o uniewinnieniu obu braci. Od tego wyroku ponownie odwołała się prokuratura. 10 czerwca 1986 r. sprawą zajął się Sąd Wojewódzki. Sąd po raz drugi przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpatrzenia. Sprawa ciągnęła się aż do 12 listopada, kiedy to na mocy ustawy z 17 lipca 1986 r. „o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw” sprawę umorzono⁷².

⁶⁹ Aresztowany za kolportaż przez SB pod koniec czerwca wyszedł z aresztu śledczego na początku września 1985 r. Za działalność w RMN usunięty z I LO. W późniejszym czasie stał się jednym z najaktywniejszych działaczy RMN i Ruchu „Wolność i Pokój”.

⁷⁰ AIPN Sz 2006/1t.5, *Sprawa przeciwko Markowi i Waldemarowi Rusakiewiczom*, k. 408; Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. z dnia 15 listopada 1985 r., sygn. akt. II Kr 437/85, s. 3. [dokument w zbiorach M. i W. Rusakiewiczów].

⁷¹ Tamże.

⁷² „Feniks” 1986, nr 126, s. 1; „Szaniec” 1986, nr 10/53, s. 4.

Na początku drugiej połowy lat osiemdziesiątych w RMN nastąpiła zmiana pokoleniowa. Najbardziej jaskrawym jej przykładem była zmiana przewodniczącego. Studiujący od trzech lat w Poznaniu Marek Rusakiewicz przekazał przewodnictwo RMN swemu młodszemu koledze – uczniowi I LO Robertowi Kuraszkiewiczowi. O aktywności nowego pokolenia w RMN świadczy sprawa ucznia 3 klasy II LO w Gorzowie – Andrzeja Wołyńca „Gucia”. W nocy 21 czerwca 1986 r. został on schwytany przez SB podczas malowania napisów na murach. Podczas rewizji w jego domu funkcjonariusze znaleźli znaczną ilość nielegalnych wydawnictw. Następnego dnia, w niedzielę, Sąd Rejonowy w Gorzowie w trybie przyśpieszonym wydał wyrok: 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat oraz 76 tys. zł grzywny⁷³. Sprawa Wołyńca była ostatnim procesem politycznym w rejonie gorzowskim, bowiem 17 lipca 1986 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o amnestii dla więźniów politycznych. Od tej pory działania opozycyjne traktowano nie jako przestępstwa, ale jako wykroczenia i były one rozpatrywane przez kolegia do spraw wykroczeń.

W nocy z 29 na 30 lipca 1986 r. jedna z grup wykonawczych RMN – w ramach akcji odwetowej za konfiskatę przez SB pamiątkowej tablicy dotyczącej wydarzeń poznańskiego czerwca – zdjęła tablicę upamiętniającą sowieckiego generała Nikołaja Bierzarina⁷⁴.

Grupa wykonawcza składała się z czterech osób: Olgierda Popiela, Marka Rusakiewicza, Grzegorza Sychli i Jarosława Sychli. Główny cel – jak wspominał Marek Rusakiewicz – stanowiło odkręcenie i wrzucenie tablicy do Warty, ale ponieważ była bardzo ciężka, przenieśli ją 150 m i ukryli pod ziemią i kamieniami⁷⁵.

W związku z zerwaniem i kradzieżą tablicy założono sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Profanacja” (nr ewidencyjny GO-6737). W celu wykrycia sprawców powołano zespół operacyjno-śledczy pod kierownictwem zastępcy naczelnika Wydziału III kapitana Anzelma Dębickiego, angażując na rzecz realizacji sprawy wszystkie wydziały SB⁷⁶.

Prowadzone przez miesiąc intensywne działania funkcjonariuszy gorzowskiego WUSW, mimo zastosowania wszelkich dostępnych środków i metod operacyjnych, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Żadna z przesłuchiwanych osób lub osób, z którymi przeprowadzono rozmowy, nic nie wiedziała na temat zerwania tablicy poświęconej generałowi. W tej sytuacji kpt. Marek Neuman postanowił umorzyć dochodzenie. W uzasadnieniu napisał:

„W toku przeprowadzonego dochodzenia dokonano wielu czynności procesowych, takich jak przesłuchanie świadków, oględziny miejsca przestępstwa i odnalezionej tablicy, opinie biegłych daktyloskopów oraz dokonano 29 rozpytywań byłych działaczy i sympatyków nielegalnej organizacji młodzieżowej pod nazwą «Ruch Młodzieży

⁷³ „Feniks” 1986, nr 127, s. 2.

⁷⁴ Nikołaj Bierzarin (1904-1945) – sowiecki generał pułkownik, pierwszy komendant Berlina. Z racji dowodzenia jednostkami, które zajęły Gorzów Wielkopolski, kreowano go na wyzwoliciela miasta. W rocznicę 30-lecia polskiego Gorzowa uchwałą MRN VII/23/75 z 17 IV 1975 r. imieniem Bierzarina nazwano ulicę na osiedlu Górczyn. W parku Siemiradzkiego zaś postawiono obelisk poświęcony generałowi. Zob. J. Zysnarski, *Encyklopedia Gorzowa, Gorzów Wielkopolski* [2007], s. 49-50.

⁷⁵ Relacja M. Rusakiewicza z 12 lipca 2006 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

⁷⁶ AIPN Sz 03/64, *Akta dochodzenia w sprawie: Zbezczeszczenie pomnika gen. Bierzarina*, k. 36.

Niezależnej» i ich rodziców. Wymienione czynności nie doprowadziły jednak do ustalenia sprawcy przestępstwa⁷⁷.

Po ustawie amnestyjnej z lipca 1986 r. nastąpił dalszy rozwój struktur i form działalności RMN. W połowie lat osiemdziesiątych najstarsi działacze RMN w większości ukończyli już edukację w szkołach średnich. Część z nich kontynuowała naukę na uczelniach wyższych poza Gorzowem, nie zrywając kontaktu ze środowiskiem RMN. Uwarunkowania te sprawiły, że na przełomie lat 1986 i 1987 dzięki kontaktom ze studiumjącymi działaczami RMN zorganizowano stałą linię kurierską, która zaopatrywała gorzowskie podziemie w bibułę, zwłaszcza z Warszawy, Poznania, Lublina i Szczecina⁷⁸. Ich młodszy koledzy, którzy nadal uczęszczali do szkół średnich Gorzowa, prowadzili działalność opozycyjną w ramach RMN, najwięcej uwagi poświęcając poligrafii i dystrybucji bibuły. Kontynuowano wydawanie pism „Szaniec” i „Sokół”. Od grudnia 1986 r. „Szaniec” drukowany był już na „sicie”. Ta technika druku pozwoliła zwiększyć nakład pisma do 2 tys. egzemplarzy.

Na przełomie lat 1986 i 1987 na bazie drukarni RMN utworzono Agencję Wydawniczą „Szaniec”, która zwiększyła znacznie swoją efektywność. Drukowano poza „Szańcem” i ulotkami również zeszyty samokształceniowe, broszury, a także druki akcydensowe: pocztówki, plakaty, kalendarze. Projekty pocztówek świątecznych i kalendarzy przygotowywali przede wszystkim Zbigniew Horodecki (II LO) oraz Wojciech Cieśla i Krzysztof Sienkiewicz (I LO).

Na potrzeby kół samokształceniowych zaczęto drukować „Zeszyty Samokształceniowe”. Ukazały się dwa: pierwszy przedstawiał historię działalności opozycyjnej prowadzonej przez gorzowską młodzież w latach 1981-1985⁷⁹, drugi poświęcony był Ruchowi „Wolność i Pokój”⁸⁰. Z broszur (anonimowych) znane są dwie: „Jarek i Krzyś – więźniowie sumienia”⁸¹ oraz „Wojsko, jakie ma być”⁸². Drukarze AW „Szaniec” szczególnie dużą aktywnością wykazali się w latach 1988-1989, przygotowując plakaty związane z protestami przeciwko elektrowni atomowej w Kłempiczu.

Również siatka kolportażu bibuły z każdym rokiem działalności była systematycznie rozbudowywana. W końcu 1987 r. obejmowała już swym zasięgiem wszystkie szkoły średnie w mieście i znaczną część szkół podstawowych. Za strukturę kolportażu w tym czasie odpowiadał Piotr Talaska⁸³.

⁷⁷ Tamże, k. 49.

⁷⁸ Bibułę z Warszawy do Poznania przywoziła Barbara Hrybacz (studentka polonistyki UAM), a następny odcinek (Poznań – Gorzów) objęli Grzegorz Baczyński (student prawa UAM) oraz Magdalena Styczek (studentka geografii UAM). Z Lublina dość regularnie przywoziła bibułę do Gorzowa (a gorzowską prasę do Lublina) Iwona Jarek (studentka pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej UMCS). Ze Szczecina natomiast bibułę (na zasadzie wymiany z pismami gorzowskimi) transportowali studiumjący w tym mieście Małgorzata Mioduszevska i Piotr Hreniak. Relacje G. Baczyńskiego z 27 kwietnia 2009 r. oraz M. Rusakiewicza z 14 listopada 2005 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

⁷⁹ „Zeszyty Samokształceniowe” nr 1, Gorzów Wielkopolski 1986.

⁸⁰ „Zeszyty Samokształceniowe” nr 2, Gorzów Wielkopolski 1987.

⁸¹ „Jarek i Krzyś – więźniowie sumienia”, Gorzów Wielkopolski, b.d.w.

⁸² „Wojsko, jakie ma być”, Gorzów Wielkopolski 22 II 1988.

⁸³ I LO było szkołą o najbardziej rozbudowanej siatce kolportażowej (w kwietniu 1987 r., przed odejściem klas maturalnych, rozchodziło się stąd 150-180 egzemplarzy „Szańca”). Drugie miejsce pod względem ilości kolportowanego „Szańca” zajmował Zespół Szkół Elektrycznych – ok. 100-120 egzemplarzy, trzecie II LO – ok. 60-80 egzemplarzy. W pozostałych szkołach ponadpodstawowych nakład kolportowanego pisma sięgał 30-50 egzemplarzy. Relacja G. Baczyńskiego z 27 kwietnia 2009 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

Część najstarszych działaczy Ruchu, którzy nie kontynuowali kształcenia na wyższych uczelniach, poprzez podjęcie pracy w Gorzowie zasiłała struktury podziemnej „Solidarności”, nie zrywając definitywnie więzi z RMN⁸⁴. Te powiązania zaowocowały wspólnymi inicjatywami, które były firmowane przez oba środowiska. Należy tu przede wszystkim wymienić nadawanie od połowy 1986 r. audycji Radia „Solidarność”.

Zadanie przygotowania i nadawania audycji przyjął na siebie członek RKW Bronisław Żurawiecki, który zorganizował ekipę nadawczą. Tworzyli ją, w głównej mierze, działacze wywodzący się z Ruchu Młodzieży Niezależnej. Trzonem tej grupy byli: Marek Bigos, Olgierd Popiel, Ryszard Popiel, Krzysztof Sobolewski, Grzegorz Sychła, i Jarosław Sychła. W późniejszym okresie do grupy dołączyli: Jerzy Ostrouch, Jarosław Porwich, Marek Sobolewski, Dariusz Weideman oraz Norbert Żal.

Od 30 grudnia 1987 r. oprócz audycji RKW NSZZ „Solidarność” zaczęły pojawiać się również audycje Ruchu Młodzieży Niezależnej. Bracia Jarosław i Grzegorz Sychlowie w rozmowie z szefem Ruchu Markiem Rusakiewiczem zasugerowali, żeby nadajnik Radia „Solidarność” wykorzystać do propagowania młodzieżowej organizacji. Po wyrażeniu zgody przez RKW zaczęto nadawać pierwsze audycje. Materiały do audycji dostarczali Marek Rusakiewicz lub Krzysztof Sobolewski, a swojego głosu Dorota Kraśnicka, Teresa Rybak, a także Elżbieta Żurawiecka użyczały jako spikerki. Montażem natomiast zajmował się Zbigniew Bodnar. Audycje Radia „Solidarność” emitowano aż do czerwca 1989 r. Poza Gorzowem były nadawane również w Międzyrzeczu, Słubicach, Sulęcinie i Zielonej Górze⁸⁵.

Gorzowski RMN był pod dużym wpływem Kościoła, o czym świadczy m.in. udział działaczy w corocznych pielgrzymkach pieszych do Częstochowy⁸⁶. Członkowie Ruchu byli bardzo aktywni na całym szlaku pielgrzymkowym, odpowiadali np. za służbę porządkową i liturgiczną. Od 1986 r. wchodzący na Jasną Górę pielgrzymi z Gorzowa bezpośrednio za krzyżem i tablicą informacyjną nieśli olbrzymi transparent z napisem „Ruch Młodzieży Niezależnej Gorzów W[ie]lk[o]p[olski]”, który tradycyjnie co roku zawieszali później pod murami sanktuarium. Nie zabrakło również transparentów gorzowskiego RMN-u podczas mszy pielgrzymkowych Jana Pawła II w czerwcu 1987 r., zarówno w Szczecinie, jak i w Gdańsku. Po zakończeniu nabożeństwa na gdańskiej Zaspie zrządzeniem losu gorzowianie niosący transparenty szli przez pewien czas na czele pochodu, aż do rozproszenia demonstracji przez oddziały milicji. Gorzowska SB sporządziła wiele zdjęć osób, które niosły transparenty⁸⁷. Na bazie tej dokumentacji wszczęto dochodzenie, a następnie 20 lipca 1987 r. SB skierowała wnioski do kolegium „o ukaranie za aktywne uczestnictwo w próbie wywołania zbiegowiska i rozruchów

⁸⁴ Stanęli oni przed obowiązkiem odbycia służby wojskowej w Ludowym Wojsku Polskim. Trzech z nich – Jarosław Wojewódzki, Krzysztof Sobolewski i Kazimierz Sokołowski – odmówiło złożenia przysięgi wojskowej, która zawierała deklaracje ideologiczne. Problemy związane ze służbą wojskową przyczyniły się do powołania w Gorzowie Wielkopolskim Ruchu „Wolność i Pokój”. Więcej zob. rozdział pt. „Ruch «Wolność i Pokój»”.

⁸⁵ Więcej zob. D.A. Rymar, Z. Bodnar, *Radio „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1982-1989*, Szczecin 2009.

⁸⁶ Pierwsza piesza pielgrzymka z Gorzowa do Częstochowy wyruszyła w 1983 r.

⁸⁷ Zdjęcia gorzowian idących na czele pochodu z transparentami znalazły się także w drugoobiegowej prasie; zamieściło je m.in. pismo „PWA”.

ulicznych” Dariusza Bernackiego, Adama Borysławskiego, Andrzeja Karuta, Marka Rusakiewicza, Krzysztofa Sobolewskiego, Kazimierza Sokołowskiego, Jarosława Sychlę, Grzegorza Trześniowskiego. Prokuratura wezwała na przesłuchanie osoby, które udało się rozpoznać na zdjęciach, jak niosły transparenty, ale wszyscy odmówili składania wyjaśnień⁸⁸.

Pod koniec kwietnia 1988 r. RMN obchodził pięciolecie swego istnienia. Z tej okazji od połowy kwietnia przez ulotki i audycje podziemnego radia prowadzono akcje informacyjne o historii i działalności Ruchu. Uroczystości pięciolecia rozpoczęły się w sobotę 23 kwietnia od spotkania działaczy RMN z przedstawicielami współpracujących z nim ośrodków z Międzyrzecza i Sulechowa. W czasie spotkania omawiano doświadczenia dotyczące prowadzonej działalności, a także przedyskutowano m.in. projekt Deklaracji Ruchu Młodzieży Niezależnej. Uroczystości pięciolecia Ruchu zakończyły się w niedzielę 24 kwietnia. O godz. 17.00 w kościele pw. NMP Królowej Polski przy ul. Żeromskiego w Gorzowie ks. Witold Andrzejewski odprawił mszę w intencji członków RMN, w której uczestniczyło ok. 600 osób. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie, na którym Marek Rusakiewicz i Robert Kuraszkiewicz przedstawili historię Ruchu⁸⁹.

Opozycja manifestowała swoją obecność również poza Kościołem. 1 maja 1988 r. w szeregi pochodu weszła grupa kilkunastu osób powiązanych z „Solidarnością”, Ruchem Młodzieży Niezależnej i Ruchem „WiP” z transparentami z napisami: „Solidarność”, „Komunizm to nędza i poniżenie”, „Dość podwyżek cen”, „Uwolnić więźniów sumienia”. W pobliżu restauracji „Sezam” grupę zaatakowali funkcjonariusze SB. Zaczęła się szarpanina. Działaczom „WiP” udało się uciec i dotrzeć z transparentem do trybuny przed siedzibą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (obecnie Urząd Miejski w Gorzowie), gdzie zaatakowała ich kolejna grupa esbeków. W czasie zajścia bezpieczeństwa zatrzymała kilkanaście osób: Marię i Henryka Cieślaków, Stefanię Hejmanowską, Jacka Hejmanowskiego, Barbarę Hrybac, Juliana Leśkiewicza, Waldemara Morę, Andrzeja Wołyńca, Zbigniewa Żmijskiego⁹⁰.

Po nieudanych strajkach kwietniowo-majowych w połowie sierpnia 1988 r. nastąpiła druga fala strajków. W Gorzowie żaden zakład nie podjął akcji strajkowej, ale to nie znaczy, że opozycja próżnowała. Na bieżąco prowadzono akcję informacyjną o strajkach w Polsce przez Radio „Solidarność” i prasę podziemną. Służył temu utworzony specjalnie „Biuletyn Strajkowy”. Pierwszy numer ukazał się 20 sierpnia w nakładzie ok. 2 tys. egzemplarzy. Do 30 sierpnia wydano pięć numerów pisma. Mimo że „Biuletyn Strajkowy” firmowany był przez NSZZ „Solidarność”, faktycznie drukowały go struktury RMN, przede wszystkim zajmowali się tym: Marek Rusakiewicz, Krzysztof Sobolewski i Jarosław Wojewódzki. Biuletyn rozdawała doraźnie powołana grupa specjalna, do której oprócz wyżej wymienionych weszli: Grzegorz Baczyński, Dariusz Bernacki, Mariusz Bigos, Kazimierz Sokołowski, Zbigniew Żmijski. Grupa ta spotykała się w mieszkaniu na osiedlu Widok i po otrzymaniu numeru biuletynu szła do miasta, aby rozdawać pismo bezpośrednio do rąk mieszkańców⁹¹.

⁸⁸ AIPN Sz 03/82, *Sokołowski Kazimierz i inni*, k. 9-34.

⁸⁹ „Szaniec” 1988, nr 100-101.

⁹⁰ „Feniks” 1998, nr 166; „Szaniec” 1988, nr 102.

⁹¹ Relacje M. Rusakiewicza z 12 maja 2007 r. oraz G. Baczyńskiego z 27 kwietnia 2009 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

Znaczne poparcie dla strajkujących oraz pogłębiający się kryzys gospodarczy skłoniły władzę do rozmów z opozycją⁹². Perspektywa spotkania przy Okrągłym Stole dawała nadzieję na zmiany polityczne. Gorzowscy członkowie RMN-u, podobnie jak działacze gorzowskiej „Solidarności”, w zdecydowanej większości pozytywnie odnosili się do pomysłu rozmów władzy i opozycji.

Od kwietnia 1989 r. głównym kierunkiem działań politycznych stały się przygotowania do czerwcowych wyborów parlamentarnych. 10 kwietnia 1989 r. powołano w Gorzowie Regionalny Komitet Obywatelski, którego głównym celem było pokierowanie kampanią wyborczą w województwie. Pracom RKO przewodził Rafał Zapadka.

Od samego początku działacze RMN-u wspólnie z „Solidarnością” prowadzili przygotowania do wyborów parlamentarnych. W uznaniu zasług dla działalności Ruchu zdecydowano, że jednym z kandydatów na posła zostanie Marek Rusakiewicz – założyciel i pierwszy przewodniczący tej organizacji. Głównie działania Ruchu skupiły się na organizowaniu wieców wyborczych i przygotowaniu akcji informacyjnej. W tym czasie Ruch wydał specjalny „Szaniec Wyborczy”, w którym szczegółowo przedstawiono sylwetki kandydatów do parlamentu z Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”⁹³.

W niedzielę 4 czerwca 1989 r. odbyły się pierwsze od 40 lat częściowo wolne wybory parlamentarne. Zakończyły się sukcesem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. W Gorzowie wszyscy kandydaci KO uzyskali powyżej 50 proc. głosów niezbędnych do uzyskania mandatu już w pierwszej turze. Wyniki uzyskane przez kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w okręgu gorzowskim opublikowano w „Dodatku Wyborczym”. Przedstawiały się one następująco: do Sejmu z okręgu wyborczego nr 25 w Gorzowie Stanisław Bożek uzyskał 69,8 proc. głosów, Marek Rusakiewicz – 55 proc., z okręgu wyborczego nr 26 w Choszcznie Kazimierz Mokry – 64 proc. głosów, do Senatu Stefania Hejmanowska – 56,4 proc., Stanisław Żytkowski – 56,6 proc.⁹⁴.

Wybory z 4 czerwca 1989 r. wygrane przez opozycję skupioną w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym zapoczątkowały okres transformacji ustrojowej w Polsce.

W rozpoczętych działaniach społeczno-politycznych nie zabrakło również niezależnego środowiska młodzieżowego skupionego wokół RMN-u. W końcu sierpnia 1989 r. nad jeziorem Głęboćki został zorganizowany trzeci obóz pod szyldem RMN⁹⁵. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Ruchu z Gorzowa, Gubina, Międzyrzecza i Zielonej Góry. Omówiono zasady współpracy tych ośrodków oraz koncepcje działalności w nowym roku szkolnym. W trakcie rozmów uznano, że najważniejsze zadanie w najbliższym czasie to „wydawanie małych pism środowiskowych i szkolnych, ujawnianie się i zmierzanie do legalizacji”⁹⁶.

Od nowego roku szkolnego rozbudowywano struktury Ruchu, tworząc koła w poszczególnych szkołach. Jak informował „Szaniec”, we wrześniu 1989 r. powstały jawne Koła RMN w „Elektryku”, „Mechaniku”, I LO, „Ekonomiku” i „Chemiku”⁹⁷.

⁹² Zob. więcej w: H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981-1989)* [w:] *Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980-2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005, s. 251-253.

⁹³ „Szaniec Wyborczy” 1989, wydanie spec., s. 1-2.

⁹⁴ „Dodatek Wyborczy”, druk RMN, czerwiec 1989 r.

⁹⁵ Pierwszy obóz odbył się latem 1987 r. w okolicach Jeleniej Góry, drugi w sierpniu 1988 r. w Tylmanowej. Relacja Roberta Kuraszkiewicza z 24 września 2014 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

⁹⁶ „Szaniec” 1989, nr 1/116, s. 8.

⁹⁷ „Szaniec” 1989, nr 3/118, s. 7.

25 listopada 1989 r. w Zielonej Górze odbył się pierwszy regionalny Zjazd RMN. Jego głównym celem było przygotowanie projektu deklaracji programowej. Obecni na zjeździe byli przedstawiciele Ruchu z Gorzowa, Gubina, Skwierzyny, Zielonej Góry i Żar⁹⁸.

Symbolicznym zakończeniem działalności konspiracyjnej była akcja 28 stycznia 1990 r. po mszy świętej w „białym kościółku”. Członkowie sformowanej doraźnie grupy wykonawczej wyposażeni w klucze francuskie i łom udali się do budynku Komitetu Miejskiego PZPR w Gorzowie przy ul. Sikorskiego i zdjęli tablicę z napisem „Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. Tablica ta została następnie sprzedana na publicznej aukcji podczas happeningu „Pogrzeb PZPR” zorganizowanego przez RMN w centrum miasta, pod katedrą. Prokuratura w Gorzowie prowadziła w sprawie zaboru mienia społecznego postępowanie wyjaśniające, które jednak zostało umorzone po interwencji działaczy „Solidarności”⁹⁹.

Na początku lutego 1990 r. gorzowski RMN dostał własny lokal przy ul. Strzeleckiej 9, gdzie 24 lutego zorganizował swój drugi zjazd. Główny nacisk w czasie obrad położono na rejestrację Ruchu.

Po prawie rocznych staraniach 18 maja 1990 r. Sąd Wojewódzki w Gorzowie postanowił wpisać Ruch Młodzieży Niezależnej do rejestru stowarzyszeń. Obszarem działalności RMN-u był teren całego kraju z uprawnieniem do tworzenia terenowych jednostek organizacyjnych. Jako cele Stowarzyszenia wskazano prowadzenie działalności polegającej na obronie praw młodzieży oraz zaspokajanie jej potrzeb społecznych, naukowych, kulturalnych i bytowych. W rubryce numer 6 wpisano członków założycieli RMN: Grzegorz Baczyński, Paweł Bejnarowicz, Roman Błaszczak, Zenon Czaja, Izabela Jurkowska, Anna Czarnojan, A. [imię nieczytelne] Jaczyński, Katarzyna Klimczak, Tomasz Kluwak, Justyna Kryszczuk, Katarzyna Krzemińska, Jarosław Kubiak, Robert Kuraszkiewicz, Joanna Łukasiewicz, Andrzej Malinowski, Marek Malinowski, Radosław Miradziński, Rafał Mrozik, Joanna Piórkowska, Waldemar Rusakiewicz, Agnieszka Rys, Kazimierz Sokołowski, Grzegorz Sychła, Jarosław Sychła, Anna Wasilewska, Kazimierz Wyszyński, Mariusz Zbanyszek, Norbert Żal, Elżbieta Żurawiecka¹⁰⁰.

Paradoksem jest, że miesiąc po rejestracji, w czerwcu 1990 r., ukazał się ostatni 124 numer „Szańca” i wkrótce działalność gorzowskiego Ruchu Młodzieży Niezależnej wygasła.

3.2 Ruch „Wolność i Pokój” (1985 – 1989)

W 1985 roku grupa działaczy gorzowskiego RMN powołała Ruch „Wolność i Pokój”. Powstał on na fali sprzeciwu młodych ludzi przeciwko składaniu przysięgi wojskowej na wierność „bratniej Armii Radzieckiej”. W Gorzowie złożenia przysięgi odmówili: Jarosław Wojewódzki, Krzysztof Sobolewski oraz Kazimierz Sokołowski.

⁹⁸ „Szaniec” 1989, nr 4/119, s. 1.

⁹⁹ „Szaniec” 1990, nr 5/120, s. 1-3; Relacja G. Baczyńskiego z 27 kwietnia 2009 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

¹⁰⁰ Sąd Wojewódzki w Gorzowie Wielkopolskim, Postanowienie o wpisaniu do rejestru stowarzyszeń z 18 V 1990 r., nr rej. ST 1/90 [kserokopia w zbiorach autora: Z.S.].

J. Wojewódzki za odmowę złożenia przysięgi 5 lutego 1986 r. został aresztowany. Postawiono mu zarzut z artykułu 305 kk – odmowa złożenia przysięgi wojskowej, co było równoznaczne z odmową odbycia służby wojskowej. Rozprawa odbyła się 27 marca 1986 r. przed Sądem Wojsk Lotniczych w Poznaniu, która zakończyła się wyrokiem skazującym na dwa lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności¹⁰¹.

Drugą osobą z Gorzowa, która odmówiła złożenia przysięgi wojskowej, był Krzysztof Sobolewski. Został za to aresztowany 5 kwietnia 1986 r. i umieszczony w areszcie śledczym w Poznaniu przy ul. Młyńskiej. 7 maja 1986 r. odbyła się rozprawa przed Sądem Wojsk Lotniczych w Poznaniu, który skazał Krzysztofa Sobolewskiego na trzy lata pozbawienia wolności¹⁰².

11 września 1986 r. Minister Spraw Wewnętrznych gen. Kiszczak ogłosił, iż na wolność wyjdą wszystkie osoby skazane i aresztowane za „przestępstwa i wykroczenia przeciwko państwu i porządkowi publicznemu”. Na podstawie tej decyzji Jarosław Wojewódzki wyszedł na wolność 13 września, natomiast Krzysztof Sobolewski 14 września 1986 r.

Ze względu na treści ideologiczne w rocie przysięgi wojskowej odmówił jej złożenia również trzeci z gorzowian Kazimierz Sokołowski. 25 stycznia 1988 r. przed Garnizonowym Sądem Wojskowym w Zielonej Górze odbył się proces. Sąd skazał K. Sokołowskiego na dwa lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności¹⁰³.

Trzej gorzowianie nie byli jedynymi, którzy odmówili złożenia przysięgi lub odbycia służby wojskowej ze względów politycznych lub światopoglądowych. Jak podaje „Encyklopedia Solidarności”, na przełomie lat 1987-1988 było to ponad 50 osób¹⁰⁴.

Manifestacje, akcje ulotkowe, a nawet głódówki w intencji zwolnienia wszystkich młodych ludzi, którzy odmówili złożenia przysięgi, były prowadzone nie tylko w Gorzowie, ale dosłownie w całej Polsce. Prowadzone przez „WiP” działania przyniosły w końcu wymierne efekty. 17 czerwca 1988 r. Sejm uchwalił nową ustawę o przysiędze wojskowej, z której usunięto sformułowania budzące sprzeciw młodych ludzi. Zmienił również ustawę o powszechnym obowiązku obrony PRL, umożliwiając odbywanie służby zastępczej poborowym odmawiającym pójścia do wojska z przyczyn światopoglądowych. Stopniowo odsiadujący wyrok za odmowę przysięgi czy służby zaczęli opuszczać więzienia – Kazimierz Sokołowski wyszedł na wolność 21 lipca 1988 r., po ponad półrocznym pobycie w Zakładzie Karnym w Rawiczu¹⁰⁵.

¹⁰¹ „Szaniec” 1986, nr 13/61, s. 1-2.

¹⁰² Opracowano na podstawie: „Szaniec” 1986, nr 16/64 i rozmowy z K. Sobolewskim przeprowadzonej 24 czerwca 2007 r.

¹⁰³ Opracowano na podstawie: „Szaniec” 1988, nr 97; „Bez Przemocy” 1988, nr 9.

¹⁰⁴ W pierwszej połowie 1987 r. ok. 40 osób wystąpiło z podaniem o zastępczą służbę wojskową z przyczyn politycznych bądź światopoglądowych, m.in. Oskar Kasperek – skazany na karę 2 lat więzienia i Piotr Różycki – 2,5 roku. Na przełomie lat 1987-1988 skazani zostali kolejni działacze „WiP”. Kary 3 lat więzienia otrzymali: Piotr Bednarz, Jacek Borcz, Krzysztof Gotowicki, 2,5 roku – Sławomir Dutkiewicz, Dariusz Bajda, Kazimierz Sokołowski, 2 lata i 3 mies. – Wojciech Woźniak, 2 lata – Marek Mazurek, Wojciech Niksiński, Wiesław Soliwodzki, 1,5 roku – Piotr Zdrzynicki, Leszek Klepacki oraz rok – Maciej Dymny. Zob. www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=WiP.

¹⁰⁵ „Szaniec” 1988, nr 1/104, s. 5.

Innym obszarem działalności gorzowskiego Ruchu „WiP” były działania związane z ekologią. Skierowane one były głównie przeciwko składowaniu odpadów radioaktywnych w Międzyrzeczkim Rejonie Umocnionym, a także przeciwko budowie elektrowni atomowej w Klempiczu. Pierwszą elektrownię budowano już w Żarnowcu, niedaleko Trójmiasta, druga miała powstać w wielkopolskim Klempiczu. Dodatkowy lęk wzbudziła informacja, że władze podjęły decyzję o lokalizacji składowiska odpadów radioaktywnych w bunkrach Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego (MRU).

Członkowie gorzowskiego RMN i Ruchu „WiP” zdawali sobie doskonale sprawę z zagrożenia, jakie niosą odpady radioaktywne dla środowiska naturalnego, a przede wszystkim dla mieszkańców Międzyrzecza i okolic, w tym i dla Gorzowa. Konsekwencją tych działań były akcje protestacyjne, które prowadzone były od maja 1987 do kwietnia 1989 r., zarówno na terenie Gorzowa, jak i Międzyrzecza¹⁰⁶.

Akcje prowadzone były przez międzyrzeczką podziemną „Solidarność”, której przewodzili Stanisław Bożek i Hanna Augustyniak oraz gorzowski RMN i Ruch „WiP”. Z ramienia ośrodka gorzowskiego akcje te organizował Kazimierz Sokołowski.

Pierwszy protest przeciwko lokalizacji śmietnika atomowego odbył się w Międzyrzeczu 3 maja 1987 r. Około 2 tys. ludzi stało w milczeniu na rynku głównym miasta przez 15 minut, a następnie przeszło w kierunku osiedla mieszkaniowego¹⁰⁷.

Kolejna akcja protestacyjna przeciwko składowaniu odpadów radioaktywnych miała miejsce 7 czerwca. Tym razem w proteście uczestniczyło mniej osób niż w maju. Zgodnie z zapowiedzią o godzinie 13.00 kilkaset osób zgromadzonych przed ratuszem rozpoczęło cichy marsz. Nie obyło się tym razem bez zatrzymań. Na dwie godziny zostali zatrzymani działacze gorzowskiego RMN bracia bliźniacy Jarosław i Grzegorz Sychłowie oraz Olgierd Popiel¹⁰⁸.

Trzecia demonstracja miała miejsce 5 lipca 1987 r. Manifestanci tradycyjnie przeszli chodnikami spod ratusza do osiedla „Centrum”. Mimo że marsz protestacyjny był poprzedzony akcją ulotkową (podczas kolportażu ulotek zostali zatrzymani dwaj mieszkańcy Skwierzyny Marian Murynowicz i Antoni Saletis), w manifestacji uczestniczyło około 300 osób, mniej niż w poprzednich demonstracjach¹⁰⁹.

W prasie podziemnej nie ma informacji na temat kolejnej demonstracji, która odbyła się w pierwszą niedzielę sierpnia 1987 r. Z relacji osób zaangażowanych w akcje protestacyjne wiemy tylko, że się odbyła i – podobnie jak w lipcu – uczestniczyło w niej niezbyt wiele osób¹¹⁰. Dlatego też na początku nowego roku szkolnego gorzowscy WiP-owcy poprzez spektakularną akcję postanowili zmobilizować mieszkańców Międzyrzecza do masowego udziału w najbliższej manifestacji. Akcję przeprowadzono 2 września 1987 r. między godz. 15.00 a 17.00 na dachu niewielkiego baru w Międzyrzeczu. Tak opisał to jeden z redaktorów „Szańca”:

¹⁰⁶ Zob. więcej: D.A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998...*, op. cit.; Z. Syska, *Działalność opozycyjna gorzowskich środowisk młodzieżowych...*, op. cit.

¹⁰⁷ „Szaniec” 1987, nr 17/82.

¹⁰⁸ „Bez Przemocy” 1987, nr 7; „Feniks” 1987, nr 147.

¹⁰⁹ „Feniks” 1987, nr 148.

¹¹⁰ Na podstawie rozmów ze Stanisławem Bożkiem i Kazimierzem Sokołowskim przeprowadzonych 9 września 2013 r.

Dwóch uczestników gorzowskiego Ruchu „WiP” – Kazimierz Sokołowski i Marek Rusakiewicz – rozwinęło transparent „Nie chcemy atomowego śmietnika” i rozrzuciło ulotki. Te same ulotki w tym czasie rozdawali przechodniom pozostali uczestnicy akcji Krzysztof Sobolewski, Waldemar Rusakiewicz, Jarosław Wojewódzki, którzy nieco później, również na dachu, rozwinęli następny transparent z hasłem „Choroba popromienna nie wybiera”. Przechodnie zbierają ulotki, zatrzymują się, czekają, co będzie dalej. Po bezskutecznej interwencji właściciela baru przyjeżdża policyjna nyska, a następnie wóz strażacki. Tłum powiększa się do około tysiąca osób. Po godzinie bezskutecznych działań służb porządkowych na dachu pojawia się trzeci transparent z hasłem „Zostawcie bunkry nietoperzom”, wniesiony przez Dariusza Bernackiego. Rozlegają się gromkie brawa, ludzie podają w górę biało-czerwone kwiaty. Kiedy po blisko 3-godzinym dachingu [wyraz ze słownika gorzowskiego WiP-u] schodzących z dachu WiP-owców próbuje zatrzymać milicja, tłum nie pozwala na to i udaje się za nimi pod rozwiniętymi transparentami w kierunku comiesięcznych marszów protestacyjnych. Wchodzących do kościoła demonstrantów ksiądz powitał „Rotą”, po czym Marek Rusakiewicz podziękował zebrany za wsparcie i zaprosił na niedzielny marsz. Tłum rozchodzi się spokojnie, niedługo potem nastąpiło zatrzymanie uczestników akcji i areszt na 48 godzin. Wypuszczono ich 4 września między godziną 13.00 a 15.00¹¹¹.

Akcja z 2 września 1987 r. przyniosła wymierny rezultat. W niedzielę 6 września mieszkańcy Międzyrzecza zachęceni akcją gorzowskiego „WiP”-u i licznymi napisami na murach zgromadzili się na rynku dość licznie. Demonstranci bardzo szybko uformowali pochód, na czele którego szedł trzynastoletni chłopiec w masce przeciwigazowej i w pelerynie przeciwpyłowej z napisami: „Nie chcę umierać” i „Nie chcę być mutantem”. Dalej szła grupa młodych ludzi z transparentem „Nie chcemy umierać na chorobę popromienną”. Mieszkańcy Międzyrzecza zdali już sobie sprawę, że stawką w tej walce jest życie i zdrowie. W czasie marszu wznoszono okrzyki: „My chcemy żyć”, „Precz z Czarnobyłem”, „Wolność i Pokój”. Pochód kończył się koło kościoła, gdzie część uczestników rozeszła się do domów, a część próbowała udaremnić zatrzymanie członków „WiP”-u – Kazimierza Sokołowskiego, Wacława Giermka, Piotra Golemy i Wiesława Zielańskiego. W trakcie szarpaniny ze strony milicji pojawił się gaz łzawiący, WiP-owcy zostali brutalnie wrzuceni do milicyjnych wozów i zawiezieni na komendę MO. Ale tłum nie dał za wygraną, sformował się 200-osobowy pochód idący pod komendę z okrzykami: „Oddajcie chłopaków”. Szybko jednak został rozgoniony pałkami. Zatrzymani członkowie „WiP”-u zostali zwolnieni dopiero po 48 godzinach¹¹².

Podczas wrześniowej manifestacji, w której wzięło około 5000 osób¹¹³, władze użyły siły i zatrzymały wielu uczestników. Za udział w demonstracjach ekologicznych w dniach 2 i 6 września przez trzy dni (30 września oraz 1 i 2 października) odbywały się

¹¹¹ „Szaniec” 1987, nr 89, s. 4.

¹¹² Na podstawie: „Przegląd Wiadomości Agencyjnych” 1987, nr 30/111, s. 3.

¹¹³ Taką liczbę podaje Mariusz Mleczak w artykule *Do niepodległości przez ekologię* [w:] *Chcieliśmy być sobą...*, op. cit., s. 181, natomiast Hanna Augustyniak podaje liczbę 7 tys. osób w artykule *Protest głodowy – od 27 września do 4 października 1987 r.*, [w:] „U św. Wojciecha” [wydawnictwo] Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Wojciecha w Międzyrzeczu, 28.04.2008 [numer jubileuszowy], s. 12.

rozprawy przed Kolegium w Międzyrzeczu, które ukarało 20 osób grzywnami w wysokości od 10 do 41 tys. zł¹¹⁴.

Przed rozprawami planowanymi na 27 września 1987 r. grupa 9 najbardziej aktywnych przeciwników składowiska na znak determinacji i sprzeciwu wobec brutalnej reakcji władz na pokojowy protest mieszkańców zorganizowała głodówkę¹¹⁵.

Protestujący zajęli jedną z sal katechetycznych w kościele św. Wojciecha, naprzeciwko budynku, w którym urzędowały władze miasta. Wysoko nad wejściem do kościoła wywieszono trzy kilkumetrowej długości płótna z napisami: „Protest głodowy 27 IX – 4 X 1987 r. przeciw represjom w sprawie MRU”, „Domagamy się poszanowania postaw i praw obywatelskich”, „Zastanów się – sumienie czy polecenie?!” – ten ostatni skierowany był do urzędników obsługujących Kolegium¹¹⁶.

Protest głodowy prowadzony przez mieszkańców regionu stał się znany w całym kraju. Szeroko na ten temat pisała prasa podziemna nie tylko gorzowska, ale też w innych regionach¹¹⁷. 3 października Tymczasowa Rada „Solidarności” wydała specjalne oświadczenie popierające uczestników głodówki w Międzyrzeczu. Napisano w nim m.in.: „Tymczasowa Rada «Solidarności» apeluje do wszystkich środowisk o poparcie dla mieszkańców województwa gorzowskiego, «Solidarności Rolników Indywidualnych», Ruchu «Wolność i Pokój» i wszystkich tych, którzy pragną zapobiec nieprzemyślanym decyzjom władz”. Apel podpisali: Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Tadeusz Jedynak, Bogdan Lis, Janusz Pałubicki, Józef Pinior¹¹⁸. Głodujący otrzymali również wsparcie i opiekę ze strony Kościoła, m.in. bpa Pawła Sochy i bpa ordynariusza Józefa Michalika.

Do sali katechetycznej przybywało coraz więcej osób, które podejmowały protest solidarnościowy i przyłączały się do głodówki. W ostatnim dniu protestu 4 października głodowały już 22 osoby¹¹⁹. W tym też dniu uczestnicy głodówki poprowadzili szósty już

¹¹⁴ Grzywnami ukarano: Zbigniewa Chartonowicza z Poznania – 41 tys. zł, Piotra Golema z Wrocławia – 41 tys. zł, Kazimierza Sokołowskiego, Waldemara i Marka Ruskiewiczów, Krzysztofa Sobolewskiego oraz Jarosława Wojewódzkiego z Gorzowa – po 41 tys. zł., Dariusza Bernackiego z Gorzowa – 31 tys. zł, z Międzyrzecza: Zbigniewa Wysockiego – 31 tys. zł, Zenona Wernera – 41 tys. zł, Barbarę Przyrodzką – 10 tys. zł, Tomasza Czabatulę – 11 tys. zł, Stanisława Bożka – 41 tys. zł, Józefa Rutkowskiego – 11 tys. zł, Feliksa Połoskę – 11 tys. zł, Małgorzatę Myszkowską – 26 tys. zł, Edwarda Piechnika – 26 tys. zł, Teresę Reszkę – 16 tys. zł, Marka Biernata – 31 tys. zł, Marka Kowalskiego – 26 tys. zł. Zob. „Feniks” 1987, nr 153.

¹¹⁵ Głodówkę zorganizowali: Hanna Augustyniak (nauczycielka z Międzyrzecza), Stanisław Bożek (rolnik z Międzyrzecza), Władysław Biernat (farmaceuta z Międzyrzecza), Bożena Sieciechowicz (dietetyk ze Świebodzina), Władysław Zając (rolnik z Goruńska – gm. Bledzew), Józef Ganczarski (rolnik z Goruńska – gm. Bledzew), Jan Witczak (rolnik z Bukowca – gm. Międzyrzecz), Wiesław Zaliwski – emeryt ze Świebodzin), Andrzej Kołakowski (student KUL-u z Międzyrzecza). Zob. H. Augustyniak, *Protest głodowy...*, op. cit., s. 12-13.

¹¹⁶ H. Augustyniak [w:] *Protest głodowy...*, op. cit., s. 12.

¹¹⁷ Poza gorzowskimi pismami „Feniks”, „Szaniec” czy „Bez Przemocy” informacje na ten temat zamieszczano m.in. w „PWA” i „Tygodniku Mazowsze”.

¹¹⁸ „Feniks” 1987, nr 153.

¹¹⁹ Uczestnicy głodówki to: Hanna Augustyniak, Dariusz Bernacki, Władysław Biernat, Stanisław Bożek, Tomasz Czabatul, Barbara Hrybacz, Ewa Hrybacz, Andrzej Kołakowski, Anna Kołakowska, Zbigniew Kranc, Elżbieta Łukszo, Jan Miłczak, Kazimierz Sokołowski, Jarosław Wojewódzki, Henryk Potoczny, Tomasz Półtorak, Bartłomiej Sawicki, Bożena Sieciechowicz, Marta Sieciechowicz, Krzysztof Sobolewski, Stanisława Szydłowska, Wiesław Zaliwski. Przez pierwsze dni protestu głodowali również: Józef Ganczarski, Katarzyna Wąsiel oraz Władysław Zając. Zob. „Feniks” 1987, nr 153.

z kolei protest przeciwko składowisku odpadów radioaktywnych w MRU. Trasą od kościoła św. Wojciecha do restauracji „Zamkowa” przemaszewowało od 6 do 7 tys. manifestantów, władze tym razem nie interweniowały¹²⁰.

Akcje protestacyjne (w tym protest głodowy) prowadzone przeciwko składowisku odpadów radioaktywnych w Międzyrzeckim Rejonie Umocnionym zakończyły się sukcesem. Po trzech dniach głodówki 30 września 1987 r. Miejsko-Gminna Rada Narodowa w Międzyrzeczu podjęła uchwałę wyrażającą negatywne stanowisko w sprawie lokalizacji śmietnika atomowego. W uchwale podano następujące uzasadnienie:

Stanowisko powyższe podyktowane jest obawą zagrożenia środowiska naturalnego, a szczególnie niebezpiecznego i szkodliwego oddziaływania radioaktywnego na zdrowie i życie mieszkańców naszego regionu¹²¹.

Oprócz marszów protestacyjnych przeciwko składowisku odpadów radioaktywnych w MRU, działacze Ruchu „WiP” prowadzili również akcje protestacyjne przeciwko budowie elektrowni atomowej w Klempiczu. Organizowano seminaria na temat zagrożeń, jakie niosą elektrownie jądrowe budowane w technologii sowieckiej. Zbierano podpisy pod petycjami, rozklejano plakaty o zagrożeniu, rozrzucano ulotki.

Finalnym akcentem prowadzonych akcji było zorganizowanie 2 kwietnia 1989 r. dużego marszu protestacyjnego w Gorzowie, który był pierwszą legalną demonstracją od czasu wprowadzenia stanu wojennego, zorganizowaną wspólnie przez „Solidarność”, Ruch Młodzieży Niezależnej oraz Ruch „Wolność i Pokój”¹²².

Aby wymusić na władzy decyzję o wstrzymaniu budowy, planowano dalsze demonstracje. Zaplanowany na 7 maja marsz protestacyjny już się nie odbył z powodu decyzji o wstrzymaniu budowy elektrowni atomowej „Warta” podjętej przez ówczesnego ministra przemysłu Mieczysława Wilczka.

Poza wyżej opisanymi działaniami należy również dodać, że od stycznia 1987 r. gorzowski Ruch „WiP” wydawał biuletyn „Bez Przemocy”. W skład zespołu redakcyjnego wchodził: Barbara Hrybacz, Adam Boryśławski, Marek Rusakiewicz, Waldemar Rusakiewicz, Jarosław Wojewódzki. Pismo ukazywało się jako miesięcznik, początkowo drukowane na powielaczu w nakładzie od 300 do 500 egzemplarzy, ostatni 9 numer biuletynu z lutego 1988 r. wydrukowano na sicie¹²³.

Po zakończonych sukcesem akcjach o zmianę rotę przysięgi wojskowej¹²⁴, a także akcjach ekologicznych w środowisku gorzowskiego Ruchu „WiP” narastał wyraźny kryzys. Jego źródłem było powolne zanikanie przyczyn, dla których Ruch został powołany.

¹²⁰ „Feniks” 1987, nr 153.

¹²¹ „Szaniec” 1987, nr 91; „Feniks” 1987, nr 153.

¹²² W tej sprawie 15 marca 1989 r. Stefania Hejmanowska w imieniu organizatorów marszu złożyła wniosek do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, na który władze 22 marca wyraziły zgodę.

¹²³ Zob. więcej: D.A. Rymar, *Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998...*, op. cit.; Z. Syska, *Młodzieżowe środowiska opozycyjne w Gorzowie...*, op. cit.; Z. Syska, *Działalność opozycyjna gorzowskich środowisk młodzieżowych...*, op. cit.; *Chcieliśmy być sobą...*, op. cit.

¹²⁴ W sierpniu 1988 r. wypuszczono z więzień wszystkie osoby skazane za odmowę złożenia przysięgi lub odbycia służby wojskowej, w tym Kazimierza Sokołowskiego, a od 1 września 1988 r. zaczęła obowiązywać znówelizowana ustawa dotycząca służby wojskowej i przysięgi wojskowej, spełniająca postulaty ruchu dotyczące zastępczej służby wojskowej i treści przysięgi.

Zarysowujące się od 1988 r. podziały wewnątrz Ruchu na szczeblu centralnym¹²⁵ powodowały, że „WiP” tracił na swojej atrakcyjności. Wielu opuszczało jego szeregi, szukając miejsca dla swojej aktywności poza jego strukturami¹²⁶. Ta ogólnopolska tendencja ujawniła się również w Gorzowie, m.in. jego szeregi opuściła trójka głównych liderów. Marek Rusakiewicz został wybrany do Sejmu, Barbara Hrybacz podjęła pracę w redakcji pisma „Serwis Informacyjny Solidarności”, zaś Kazimierz Sokołowski zajął się biznesem.

Po czerwcu 1989 r. aktywność Ruchu „WiP” na terenie Gorzowa całkowicie zanikła. Działały jeszcze poza Gorzowem osoby związane z gorzowskim Ruchem, jak: Ewa Hrybacz, Andrzej Wołyniec, Renata Kapusta, Adam Boryślawski, angażując się w akcję przeciwko budowie zapory wodnej w Czorsztynie.

3.3 Nieformalna grupa młodzieżowa w Chlebowie, gmina Gubin (1985 – 1986)

Z notatek służbowych sporządzonych przez oficera operacyjnego sekcji „Z” [Zwiadu] Bat[alionu] Gr[anicznego] WOP w Gubinie por. Tadeusza Bognera zamieszczonych w *Teczce materiałów wstępnych, kryptonim „Ambona”*¹²⁷ dowiadujemy się, że w dniu 4 czerwca 1985 r. odbył on spotkanie z KO [kontaktem operacyjnym] B. [imienia nie podano] Wojciech. W trakcie spotkania B. Wojciech przekazał informację:

W miejscowości Chlebowo utworzyła się nieformalna grupa młodzieżowa, w skład której wchodzi: Podgórski Zbigniew – student II roku KUL Lublin, Ilgiewicz Krzysztof – pracownik ZPO „Goplana” w Gubinie, Grzegorek Roman – prowadzi z rodzicami gospodarstwo, Glapa Krzysztof – uczeń LS Zielona Góra, Mierzwa Witold – uczeń TR w Gubinie, Muszyński Krzysztof – pracownik LZPS „Carina”.

Kontakt operacyjny B. Wojciech informował dalej:

Około miesiąca temu wyżej wymieniona grupa prawdopodobnie zniszczyła planszę z napisem „40 LAT ZIEMIE ZACHODNIE I PÓŁNOCNE Z MACIERZĄ”. Na dwa dni przed zniszczeniem tej planszy dopisano kredą napis o treści: „BEZ WILNA I LWOWA”. Członkowie tej grupy negatywnie wypowiadają się o organach władzy. Z. Podgórski student KUL dość często przyjeżdża do rodziców, ma on powiązania rodzinne z mieszkańcem Wrocławia Tadeuszem Jandziszczak działaczem KPN. Grupa ta jest dość ostrożna i w momencie, gdy ktoś z mieszkańców Chlebowia podchodzi do nich ich

¹²⁵ 28 października 1988 r. część działaczy Ruchu „WiP” z Jackiem Czaputowiczem na czele podjęła decyzję stworzenia nowej grupy pod nazwą „Czas Przyszły”. Autorzy deklarują „chęć udziału w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, reformowania systemu militarnego i dążenia do obustronnego, proporcjonalnego rozbrojenia prowadzącego do zjednoczenia Europy”. Deklarację podpisali m.in.: Jacek Czaputowicz, Wacław Giermek, Bogdan Klich, Mariusz Maszkiewicz, Konstanty Radziwiłł, Jan Rokita, Bartłomiej Sienkiewicz, Tomasz Wacko, Jerzy Żurko, Dariusz Rupiński, a także dwaj gorzowscy członkowie Ruchu „WiP” Marek Rusakiewicz i Kazimierz Sokołowski.

¹²⁶ Leszek Budrewicz i Radosław Gawlik aktywnie włączyli się w prace wrocławskiej RKW „Solidarności”, Jan Rokita wszedł w skład Komisji Interwencji i Praworządności, Grzegorz Surdy zapisał się do Niezależnego Zrzeszenia Studentów i został wybrany do władz tej organizacji, Jerzy Kolarzowski i Piotr Niemczyk tworzyli „Serwis Informacyjny Solidarności” [uwaga autora: Z.S.].

¹²⁷ AIPN Po 0141/21.

rozmowa cichnie. Sympatykiem tej grupy jest Jerzy Henryk Nawara, który od około miesiąca czasu odbywa zasadniczą służbę wojskową w JW w Gubinie. W niedzielę, gdy są odwiedziny żołnierzy członkowie tej grupy odwiedzają J.H. Nawarę. Grupa ta dość często spotyka się u księdza Czesława Zawady z parafii Chlebowo, który jest wrogo ustosunkowany do obecnej rzeczywistości. Trzech z nich Podgórski, Glapa i Mierzwa pełni funkcje ministrantów¹²⁸.

Na bazie tych informacji 26 sierpnia 1985 r. Sekcja Zwiadu Batalionu Granicznego wszczęła sprawę „Materiały wstępne”, krypt. „Ambona”¹²⁹. Powodem prowadzenia ww. sprawy było „potwierdzenie uzyskanych informacji, objęcie wymienionych kontrolą operacyjną oraz niedopuszczenie do podjęcia wrogiej działalności politycznej w kampanii przedwyborczej do Sejmu PRL”¹³⁰.

W czasie ponad ośmiu miesięcy działań „w zakresie operacyjnej kontroli figurantów” oficer prowadzący sprawę por. T. Bogner dokonał dwukrotnie analizy zebranych materiałów operacyjnych. Według pierwszej analizy z grudnia 1985 r.:

Grupa nadal była podejrzana o zniszczenie planszy z napisem „40 LAT ZIEMIE ZACHODNIE Z MACIERZĄ”, na której kilka dni przed zniszczeniem dopisano kredą „BEZ WILNA I LWOWA”. Zbigniew Podgórski student KUL uważany jest za jej nieformalnego przywódcę. Z niepotwierdzonych danych wynika, że dostarcza broszury i ulotki. Nie brał udziału w głosowaniu w czasie wyborów do RN i do Sejmu PRL. Iglewicz Krzysztof lat 19 pracownik LZPS „Carina” w Gubinie. Ma być powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w organach WSW. Brał udział w głosowaniu w czasie wyborów do RN i do Sejmu. Grzegorek Roman lat 18 pracuje na gospodarstwie rodziców, nie brał udziału w głosowaniu do RN, ale brał udział w głosowaniu do Sejmu. Glapa Krzysztof studiuje na I roku WSI w Zielonej Górze, lat 22. Nie brał udziału w głosowaniu w czasie wyborów do RN i do Sejmu¹³¹.

Dokument podaje również, że członkiem grupy jest Mierzwa Witold, uczeń ZSR w Czerwieńsku, a sympatykiem ww. grupy Jerzy Nawara odbywający obecnie zasadniczą służbę wojskową. W dalszej części opisano kontakty grupy z poszczególnymi osobami oraz ogólną sytuację w miejscowości Chlebowo. Oprócz wcześniej opisanych już kontaktów z ks. Czesławem Zawadą i działaczem KPN-u T. Jandziszczakiem, który odwiedzał kilka razy w roku matkę mieszkającą w Chlebowie, odnotowano również fakt „przyjazdu w dniach 26-27 sierpnia 1985 roku do matki Jandziszczaka ob. Tadeusza Alberskiego, mieszkańca Świdnicy, który w 1952 roku był skazany na 6 lat pozbawienia wolności za przynależność do wrogiej organizacji. Celu pobytu Ob. Alberskiego w m. Chlebowo nie ustalono. Wiadomo, że nie ma on tu rodziny”¹³².

¹²⁸ Na podstawie: AIPN Po 0141/21, *Notatki służbowe dot. działalności nielegalnej grupy młodzieżowej w m. Chlebowo z dnia 14.06.1985 i 05.07.1985* [w:] *Teczka materiałów wstępnych, kryptonim „Ambona”*, k. nr 15-17.

¹²⁹ AIPN Po 0141/21, Sprawa „Materiały wstępne”, kryptonim „Ambona”, nr rejestracyjny 2579/9, prowadzona przez oficera operacyjnego sekcji Zwiadu Batalionu Granicznego WOP Gubin por. Tadeusza Bognera w okresie od 26.08.1985 do 4.03.1986.

¹³⁰ Tamże, k. nr 7. Chodzi o wybory do Sejmu PRL, które odbyły się 13 października 1985 r. [uwaga autora: Z.S.].

¹³¹ AIPN Po 0141/21, *Analiza operacyjna MW, krypt. „Ambona”, nr rej. 2579/9*, 11.12.1985 r., wykonał por. T. Bogner, k. 47.

¹³² Tamże, k. nr 47.

Dokument wymienia również szereg innych osób, z którymi grupa utrzymywała kontakty, byli to: ksiądz Jan Lewicki, Józef Lewicki, Szela Tadeusz, Szela Witold Kazimierz, Cycuła Jan, Cycuła Józef, „którzy są znani z wrogich poglądów w stosunku do obecnej rzeczywistości”. Dodatkowo, w stosunku do Józefa Cycuły zamieszczono uwagę, „że w przeszłości był przewodniczącym «Solidarności» przy ZSG w Chwałowicach i był zaangażowany w tą działalność”. Podano dodatkową informację również na temat Witolda Kazimierza Szeli, pracownika LZPS „Carina” w Gubinie, że „z nie potwierdzonych źródeł wynika, że dostarcza on ulotki dla ww. grupy”¹³³.

Na temat ogólnej sytuacji w tej miejscowości dokument mówi:

(...) w czasie wyborów do RN i do Sejmu z miejscowości Chlebowo najmniej osób brało udział w głosowaniu w porównaniu do całej gminy Gubin. Natomiast w okresie prowadzenia MW krypt. «Ambona» w m. Chlebowo nie zanotowano wrogich wystąpień bądź negatywnych czynów o charakterze politycznym¹³⁴.

Z analizy operacyjnej sporządzonej 4 marca 1986 r. wynika, że dalsze działania operacyjne wobec członków grupy nie dostarczyły dowodów, aby „figuranci” prowadzili „wrogą działalność antypaństwową”. W związku z brakiem dowodów potwierdzających nielegalną działalność oficer prowadzący sprawę skierował wnioski o zaniechanie prowadzenia sprawy „Materiały wstępne”, krypt. „Ambona”¹³⁵.

Z analizy materiałów, jakie znajdują się w teczkach „Materiałów wstępnych”, krypt. „Ambona”, nie można wykluczyć, że w miejscowości Chlebowo istniała zakonspirowana młodzieżowa grupa o poglądach antysocjalistycznych, ale nie można tego obecnie jednoznacznie potwierdzić¹³⁶. Większość informacji dotyczących działalności tej grupy młodzieżowej została pozyskana tylko z jednego źródła, tj. KO [kontaktu operacyjnego], który – jak zaznaczono w dokumentacji – „nie miał bezpośredniego dotarcia do figurantów”, a to budzi obawy o ich wiarygodność, tym bardziej że działania operacyjne prowadzone przez osiem miesięcy przez Sekcję Zwiadu Batalionu Granicznego WOP nie dostarczyły dowodów, że ta grupa młodzieży prowadziła działania o charakterze antypaństwowym.

3.4 Ruch Młodzieży Solidarnej w Sulechowie (1986 – 1990)

Genezy Ruchu Młodzieży Solidarnej należy doszukiwać się w środowisku młodzieży związanej z ruchem oazowym przy kościele pw. św. Stanisława Kostki w Sulechowie i z kolportażem na terenie Sulechowa gorzowskiego biuletynu RMN „Szaniec”.

Na przełomie lat 1985/1986 roku do Sulechowa zaczął napływać gorzowski „Szaniec”. Opisywane tu przypadki działalności niezależnej organizacji młodzieżowej w niedalekim Gorzowie były inspiracją dla sulechowskiej młodzieży do podjęcia działań o podobnym charakterze.

¹³³ Tamże, k. nr 48.

¹³⁴ Tamże, k. nr 48

¹³⁵ Tamże, k. nr 5.

¹³⁶ Autorowi nie udało się do tej pory nawiązać kontaktu z żadnym z członków grupy, którzy zostali wymienieni w dokumentach.

W drugiej połowie 1985 r. na terenie Sulechowa tamtejsza SB zanotowała przypadki wrogiej działalności w postaci pojawiających się napisów na murach i ulotkach o treściach antypaństwowych i antysocjalistycznych. W tym samym czasie bezpieka ujawniła zawiązanie się nieformalnej grupy młodzieżowej typu „Oaza” przy kościele pw. św. Stanisława Kostki w Sulechowie¹³⁷.

Proboszczem tej parafii był ks. Edward Koper, znany esbecji z antysocjalistycznych poglądów głoszonych podczas kazań, natomiast samą grupą oazową opiekował się ks. Mirosław Gas. Skupiała ona około 30 osób, głównie młodzież szkół średnich Sulechowa. Z ich inspiracji odprawiana była w ostatnią niedzielę miesiąca msza św. w intencji „Wolnej Ojczyzny i Ojca Świętego”, oni też odpowiadali za oprawę muzyczną i modlitwę powszechną podczas nabożeństw. Poza organizacją comiesięcznej mszy św. za Ojczyznę organizowali również autokarowe pielgrzymki do grobu ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie, uczestniczyli w pieszych pielgrzymkach z Warszawy do Częstochowy, a także z Klenicy koło Sulechowa do Częstochowy.

W grupie oazowej działali m. in.: Bogusław Malicki (grał na akordeonie na mszy św. za Ojczyznę), Marek Kuczyński, Zygmunt Zamroziewicz, Piotr Merda, Bogdan Siemaszko, Irena Kuczyńska, Arkadiusz Chudyka, Arletta Stein, Beata Konwicka, Alicja Zjawin (obecnie Malicka), Marzena Siwek, Alina Grzywacz (obecnie Skrzypczak, grała na gitarze), Alicja Sobecka¹³⁸.

Po jednej z takich mszy, 30 października 1986 r., prowadzona była sprzedaż wydawnictw, m.in.: „Droga krzyżowa robotników polskich 1985” (wydana przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy z Nowej Huty), „Droga życia księdza Jerzego Popiełuszki”, „Nowe sanktuarium pielgrzymów polskich” (chodzi tu o kościół pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie [uwaga autora]), sprzedawano również zdjęcia z podobizną ks. Jerzego Popiełuszki¹³⁹.

W listopadzie 1986 r. nastąpiło, według SB, nasilenie się przypadków działalności o charakterze niepodległościowym i prosolidarnościowym. Funkcjonariusze bezpieki udokumentowali m.in.:

- 1 listopada na terenie Cmentarza Komunalnego w Sulechowie postawione zostały dwa krzyże brzożowe, na których widniały tablice z następującymi napisami: POLEGLI ZA SPRAWIEDLIWĄ I WOLNĄ POLSKĘ i dalej pionowo w dół KATYŃ 1956, 1970, 1976, 1980, 1981, napis na tablicy drugiego krzyża brzmiał KS. JERZY POPIEŁUSZKO ZAMORDOWANY dn. 19 X 1984 roku PRZEZ OFICERÓW M.S.W. CZŁOWIEK WIELKIEGO SERCA, DUSZPASTERZ LUDZI PRACY OBROŃCA WIĘZIONYCH ZA PRZEKONANIA I WALCZĄCYCH ZA WOLNĄ I SPRAWIEDLIWĄ POLSKĘ. PATRON SOLIDARNOŚCI;

¹³⁷ W dokumentach SB znajdujących się w teczce SOS krypt. „Papiści” istnieje nieścisłość dotycząca daty powstania grupy oazowej. W „Planie operacyjnym” jako datę powstania podano początek września 1986 r., natomiast w dokumencie *Analiza SOS krypt. „Papiści”* podany jest rok 1985 [uwaga autora: Z.S.].

¹³⁸ Relacja Bogusława Malickiego z dnia 16 czerwca 2015 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

¹³⁹ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Plan przedsięwzięć operacyjnych do sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Papiści”*, s. 7.

- 3 listopada w kościele św. Stanisława Kostki odbyła się msza w intencji zamordowanego ks. Jerzego Popiełuszki, którą celebrował ks. Edward Koper. Następnie odbył się pokaz przeżroczy przedstawiających życie, pracę duszpasterską i pogrzeb ks. J. Popiełuszki. W trakcie ich wyświetlania wygłaszany był komentarz z taśmy magnetofonowej. W komentarzu wyraźnie podkreślano, że za jego męczeńską śmierć odpowiedzialna jest bezpieka. We mszy i pokazie uczestniczyło około 120 osób. Ponad połowę z nich stanowiła młodzież szkół średnich;
- 7 listopada na sklepie przy ul. Magazynowej w Sulechowie nieznani sprawcy farbą w aerozolu wypisali hasła o treści „Solidarność zwycięży” oraz wymalowali dwa znaki Solidarności Walczącej, jeden przy zbiegu ul. Fornalskiej i Chopina, drugi przy zbiegu ulic Kopernika, Łukaszewicza i Sikorskiego;
- 11 listopada na terenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sulechowie ujawniono 17 egzemplarzy niezależnej prasy: 9 egz. Biuletynu Informacyjnego Topolówka „BIT” sygnowanego przez III LO w Gdańsku (7 egz. nr 38 z dnia 16.08.1986 r. i 2 egz. nr 401 [błędnie podana numeracja, chodzi tu o nr 40 lub 41] z dnia 5.10.1986 r.) oraz 8 egzemplarzy pisma „Sektor” sygnowanego przez Terenowy Komitet Oporu „Solidarność” Regionu Mazowsze;
- 12 listopada na Bramie Piastowskiej przyklejono ulotkę z napisem „Solidarność zwycięży”, znakiem Solidarności Walczącej i namalowaną dłonią z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”¹⁴⁰.

Pojawienie się napisów i ulotek, a szczególnie kolportaż nielegalnej prasy na terenie ZSO, zbiegło się w czasie, zdaniem SB, z powstaniem nieformalnej grupy młodzieżowej działającej przy kościele św. Stanisława Kostki. Funkcjonariusze SB uznali, że sprawcami tych działań mogą być członkowie tej grupy. W związku z tym założono sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Papiści”¹⁴¹. Do realizacji sprawy włączono trzech tajnych współpracowników: pierwszy TW, pseudonim „Chudy”, nr rejestracji ZG 15605, drugi TW, pseudonim „Andrzej”, nr rejestracji ZG 15643 i trzeci TW, „Bolek”, nr rejestracji ZG 10569¹⁴².

W rocznicę odzyskania niepodległości 11 listopada 1986 r. część najbardziej zaangażowanych w działalność opozycyjną osób powołała w prywatnym mieszkaniu na ulicy Okrężnej 30A w Sulechowie organizację o nazwie Ruch Młodzieży Solidarnej (RMS). Byli to: Bogusław Malicki (przewodniczący), Marek Kuczyński, Zygmunt Zamroziewicz, Adam Kieryło, Piotr Merda, Bogdan Siemaszko, Irena Kuczyńska, Przemysław Mikołajczyk, Arkadiusz Chudyka, Arletta Stein, Gustaw Nowakowski¹⁴³.

¹⁴⁰ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, s. 7-22.

¹⁴¹ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści” *dot. rozkolportowania ulotek i wykonania napisów posolidarnościowych na terenie Sulechowa*. Data założenia sprawy: 26 listopada 1986 r. przez Wydział III WUSW w Zielonej Górze, nr rejestracji ZG-16790, prowadzący sprawę chor. Eugeniusz Krawczyk. Data zakończenia SOS krypt. „Papiści”: 4 stycznia 1988 r.

¹⁴² AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Wykaz osobowych źródeł informacji wykorzystanych w sprawie*, s. 5. W dokumentach tej sprawy osoby te występują raz jako OZI, a w innych jako TW [uwaga autora: Z.S.].

¹⁴³ Relacja B. Malickiego z 28 marca 2014 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

Również i w następnym miesiącu, w grudniu, funkcjonariusze RUSW w Sulechowie mieli powody do intensywnej pracy. Trzy dni przed rocznicą wprowadzenia stanu wojennego, w nocy z 10 na 11 grudnia, na terenie miasta rozlepiono klepsydry z nazwiskami 48 ofiar stanu wojennego. Klepsydry formatu A4 w ilości 10 sztuk sygnowane były przez Solidarność Walczącą. SB prowadziła intensywne działania w celu wykrycia sprawców, ale nie ustaliła, kto naklejał na murach klepsydry. Mimo to bezpieka uznała, że za tę akcję odpowiedzialna jest młodzież powiązana z ruchem oazowym¹⁴⁴.

Jedną z form działalności RMS był kolportaż wydawnictw niezależnych. 22 grudnia 1986 r. sulechowska bezpieka uzyskała informację z WUSW w Poznaniu, że figurant SOS „Papiści” Zygmunt Zamroziewicz jedzie z Warszawy przez Poznań do Sulechowa z przesyłką 200 egzemplarzy nielegalnych wydawnictw sygnowanych przez „Tygodnik Mazowski” i „Przegląd Wiadomości Agencyjnych”. W związku z uzyskaną informacją SB podjęła działania mające na celu zatrzymanie figuranta i przejęcie materiałów bezdebitowych. W akcji uczestniczyło 9 funkcjonariuszy, którzy od godz. 15.00 do 23.30 „podjęli czynności zabezpieczające dworce PKP i PKS w Sulechowie oraz bezpośredni rejon zamieszkania figuranta”. Działania bezpieki nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, więc o 23.30 zaniechano dalszej obserwacji¹⁴⁵.

Na przełomie 1986 i 1987 roku działalność członków RMS koncentrowała się głównie na akcjach ulotkowych (wykonywane były metodą pieczęci), plakatowych i malowania haseł patriotycznych na murach. W materiałach SB udokumentowanych jest kilka tego typu akcji.

2 marca 1987 r. członkowie RMS rozrzucili ulotki na ulicy łączącej ZSZ z Technikum Elektrycznym, sygnowane przez Ruch Młodzieży Solidarnej. O fakcie rozrzucenia ulotek została poinformowana bezpieka, dlatego też funkcjonariusze SB przeprowadzili rozmowy z dyrektorami obydwu szkół „w celu zwrócenia uwagi, czy tego typu ulotki nie były rozrzucone również w obu obiektach, ponadto ukierunkowano ich na zwrócenie baczniejszej uwagi i ewentualne ustalenie grup lub osób spośród uczniów i nauczycieli o poglądach prosolidarnościowych. Według informacji dyrektorów, od wprowadzenia stanu wojennego na terenie ich placówek nie było wśród uczniów i nauczycieli manifestowania tego typu poglądów i postaw a także kolportażu ulotek”¹⁴⁶.

Miesiąc później, 13 kwietnia, w tym samym miejscu, na przejściu łączącym Technikum Elektryczne z ZSZ znowu zostały rozrzucone ulotki. SB zabezpieczyła 8 egzemplarzy ulotek z nadrukiem „Solidarność zwycięży” i 2 egzemplarze z napisem „Katyń pomścimy”. I tym razem pracownicy SB przeprowadzili rozmowy z dyrekcją obu szkół, którzy zapewnili, że w ich placówkach nie znaleziono żadnych ulotek¹⁴⁷.

Kolejny fakt pojawienia się ulotek SB odnotowała w rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich 31 sierpnia 1987 r. „Na ul. Sikorskiego znaleziono 9 ulotek

¹⁴⁴ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Uzupełnienie meldunku o założeniu sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Papiści” z dnia 15 grudnia 1986*, s. 15.

¹⁴⁵ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Plan akcji krypt. „Papiści” z dnia 22 grudnia 1986*, s. 11.

¹⁴⁶ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Informacja do Naczelnika Wydziału III WUSW w Zielonej Górze z dnia 8 kwietnia 1987*, s. 36.

¹⁴⁷ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Informacja do Naczelnika Wydziału III WUSW w Zielonej Górze z dnia 13 kwietnia 1987*, s. 37.

wykonanych metodą pieczęci, na których widniał znak Solidarności Walczącej, a poniżej był napis «Sulechów» i dwie daty 1980.08.31 – 1987.08.31¹⁴⁸.

Funkcjonariusze SB doświadczeni wcześniejszymi przypadkami ulotkowania czy malowania haseł na murach postanowili przeprowadzić przed zbliżającą się rocznicą odzyskania niepodległości w dniu 10 listopada 1987 r. obserwację „mającą na celu ujęcie sprawcy dokonywanych napisów o treściach antypaństwowych i antysocjalistycznych na terenie naszego miasta”. Na obserwację zostało wybrane przejście dla pieszych łączące Zespół Szkół Zawodowych z Technikum Elektrycznym, ponieważ w tym miejscu najczęściej tego typu fakty miały miejsce. Mimo ciągłej obserwacji, od godz. 17.00 do 22.30, przez trzech funkcjonariuszy SB nie „stwierdzono, aby którakolwiek z osób korzystająca z przejścia usiłowała lub dokonała czynów o ww. treściach”¹⁴⁹.

Kontynuowana następnego dnia obserwacja tego miejsca przyniosła bezpiecze oczekiwany rezultat. Patrząc przez lornetkę st. chor. E. Krawczyk o godz. 21.15 spostrzegł mężczyznę, który co pewien czas zatrzymywał się i podchodził do muru, wykonywał przy tym czynności wskazujące na możliwość przyklejania ulotek. W notatce urzędowej sporządzonej 12 listopada 1987 r. opisał próbę zatrzymania tego mężczyzny:

W momencie gdy skończył się mur, mężczyzna wszedł na środek pasażu i szedł w moim kierunku. (...) W chwili, gdy zaczął zbliżać się do wyjścia z przejścia dla pieszych również ja wyszedłem ze swego ukrycia i udałem się w jego kierunku. W momencie gdy zbliżyliśmy się do siebie wypowiedziałem następujące słowa „stój Milicja” i „Proszę się zatrzymać”. Słowa te powiedziałem donośnie, jednocześnie chwytając go za rękaw kurtki, w której niósł torbę. W momencie tym począł się on wyrywać wydając przy tym nieartykułowane dźwięki, po czym pchnął mnie w kierunku ogrodzenia zakładu. Przewracając się nadal trzymałem go za rękaw ciągnąc go za sobą. W wyniku czego spadała jemu i mi czapka z głowy. W tym momencie szarpnął się i wyrwał z mojego uchwytu. W mojej ręce pozostała torba plastikowa, a on zaczął uciekać w kierunku pobliskiego rowu i łąki znikając mi w ciemnościach z pola widzenia. W tym samym momencie zauważyłem dwóch biegnących mężczyzn i psa kierujących się w stronę uciekającego mężczyzny.(...) Po jego ucieczce wstałem, podniosłem czapkę moją i jego i obejrzałem zawartość torby. Wewnątrz znajdowała się pierwsza strona „Przyjaciółki” (pognieciona) oraz śpiewnik książkowy. Po krótkiej chwili przyszli do mnie dwaj znani mi f-sze MO, którzy ścigali uciekającego. Okazali się nimi Jerzy Wojciechowski i Adam Pajuk. Jak powiedzieli nie dogonili go. Po oględzinach śpiewnika, na pierwszej stronie zauważyliśmy imię i nazwisko, które brzmiało Marek Kuczyński¹⁵⁰.

Mimo późnej pory st. chor. E. Krawczyk udał się do Biura Ewidencji Ludności, gdzie ustalił adres zamieszkania M. Kuczyńskiego. Dla upewnienia się, że chodzi o tę samą osobę, z Biura Dowodów Osobistych pobrał podanie, na którym znajdowało się zdjęcie osoby starającej się o wydanie dowodu osobistego. Na podstawie zdjęcia upewnił się, że tą osobą był M. Kuczyński. Następnie około godz. 22.00 funkcjonariusze SB udali się na ul. Gajową do domu Państwa Kuczyńskich, gdzie dokonano zatrzymania Marka Kuczyńskiego, którego zawieziono na komendę MO, a po powrocie przystąpiono do przeszukania mieszkania. W trakcie rewizji SB zabezpieczyła gaz łzawiący w rozpylaczu,

¹⁴⁸ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, Szyfrogram nr 77 z dnia 1 września 1987, s. 55.

¹⁴⁹ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, Informacja z dnia 10 listopada 1987, s. 58.

¹⁵⁰ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, Notatka urzędowa z dnia 12 listopada 1987, s. 61.

pojedyncze egzemplarze książek i broszur sygnowane przez struktury „Solidarności”, a także brulion i notesy, na strychu natomiast znaleziono słoik z farbą i butelkę z rozpylaczem po perfumach, która zawierała ślady po czerwonej farbie. Do posiadania gazu i bibuły przyznała się siostra Marka – Irena Kuczyńska. W celu złożenia wyjaśnień została wezwana następnego dnia na przesłuchanie, w trakcie którego oznajmiła, że gaz kupiła do samoobrony, „bo już raz została zaczepiona przez cyganów”, a książki i biuletyny zostały kupione przez nią na straganie Starego Rynku w Warszawie. Zapytana o słoik farby i butelkę z rozpylaczem nie wiedziała, do kogo należy ani do jakich celów była używana¹⁵¹.

Przyznanie się Ireny Kuczyńskiej do nabycia nielegalnych wydawnictw nie chroniło jej brata przed ewentualnymi konsekwencjami za sporządzanie i naklejanie ulotek. W teczce SOS „Papiści” nie ma protokołu przesłuchania M. Kuczyńskiego, ale z zachowanej notatki służbowej jednoznacznie wynika, że:

(...) w toku wyjaśniania sprawy, po zatrzymaniu Marka Kuczyńskiego bezspornie potwierdzono, iż jest on sprawcą rozklejania 6 sztuk ulotek z napisem „Solidarność” na murze Zakładów Metalowych w Sulechowie. Według obowiązujących przepisów prawa dopuścił się on wykroczenia określonego w art. 63a § 1 k.w. zagrożonych karą aresztu lub grzywny w wysokości do 50 tys. złotych i w związku z tym należałoby przeciwko niemu skierować wniosek o ukaranie do spraw wykroczeń¹⁵².

Jednocześnie zebrano dane dotyczące M. Kuczyńskiego, który świadczyły o tym, że nie pracuje zawodowo, bo jest uczniem IV klasy LO w Sulechowie, pochodzi z wielodzietnej rodziny, posiada sześcioro rodzeństwa, z których czworo jest nieletnimi. Ze względu na trudną sytuację materialną rodziny SB postanowiła odstąpić od skierowania wniosku o jego ukaranie, nakazując przeprowadzenie z nim rozmowy profilaktyczno-ostrzegawczej w obecności rodziców, wychowawców i kolegów szkolnych. Taka rozmowa została przeprowadzona 24 listopada 1987 r. Stronę organów ścigania reprezentowali major M. Rusewicz i kapitan J. Pcion. W rozmowie uczestniczyli: Marek Kuczyński i jego ojciec, dyrektor szkoły Teodor Kwaśnik, wychowawca klasy Jan Grzesik, dwoje przedstawicieli samorządu klasowego oraz sekretarz KMG PZPR Tadeusz Zimny¹⁵³.

Podobną rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą st. chor. E. Krawczyk przeprowadził 25 listopada z Zygmuntem Zamroziewiczem. Uważany on był przez bezpiekę za jednego z liderów nieformalnej grupy młodzieżowej „Oaza”, działającej przy kościele św. Stanisława Kostki oraz podejrzewano go o współudział w wykonywaniu ulotek antypaństwowych i prowadzenie takiej działalności przy aprobacie księży z tego kościoła. Z informacji z tej rozmowy dowiadujemy się, że pytano go o znajomość z Markiem i Ireną Kuczyńskimi oraz o organizowanie pielgrzymki do Częstochowy, podczas której trzymał on drzewce transparentu o treści „niereligijnej”. Według informacji E. Krawczyka, przedstawione informacje spowodowały w nim niepokój objawiający się rozbieranym wzrokiem i trudnościami w skupieniu się. Na koniec Z. Zamroziewicz został ostrzeżony,

¹⁵¹ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Protokół przesłuchania świadka Ireny Kuczyńskiej*, s. 65-66.

¹⁵² AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Notatka służbowa z dnia 14 listopada 1987*, s. 71.

¹⁵³ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Notatka służbowa z dnia 25 listopada 1987*, s. 72.

że „jeżeli nie zmieni swojego zachowania i postępowania w stosunku do jego osoby zostaną wyciągnięte daleko idące konsekwencje”¹⁵⁴.

Z datą 28 października 1987 r. ukazał się pierwszy numer pisma tej organizacji pt. „RMS – Biuletyn Informacyjny Ruchu Młodzieży Solidarnej”. Pierwsze trzy numery biuletynu, wydane w październiku, listopadzie i grudniu 1987 roku, zostały wykonane w formie maszynopisu i rozpowszechniane były w Sulechowie w ilości ok. 30 egzemplarzy¹⁵⁵.

Pomimo tego, że SB umieściła wokół środowiska oazowego trzech TW, a w znacznej części osoby z tego środowiska były również członkami RMS, którzy rozprawiali biuletyn Ruchu, to w dokumentach bezpieki nie odnotowano tego faktu. Ze sprawozdania RUSW w Sulechowie dotyczącego występowania na terenie Sulechowa nielegalnych struktur wynika, że wskazywano jedynie na grupę oazową działającą przy kościele pw. św. Stanisława Kostki¹⁵⁶. Jest to prawdopodobnie wynikiem tego, iż współpracownikom SB nie udało się przeniknąć do struktur Ruchu.

W kwietniu 1988 r. uczestnicy Ruchu Młodzieży Solidarnej w Sulechowie wykonali kilka akcji ulotkowania w szkołach ponadpodstawowych oraz malowania hasel na murach. SB zareagowała na te akcje serią przesłuchań uczniów. Przesłuchania prowadzono w gabinecie dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych i na komendzie MO w Sulechowie. Ostrzegano i grożono wyrzuceniem ze szkoły za współpracę z Ruchem Młodzieży Solidarnej. Na przełomie września i października 1988 r. członkowie Ruchu Młodzieży Solidarnej włączyli się w akcje ekologiczne prowadzone już wcześniej przez gorzowski RMN i Ruch „WiP”, rozdając w Sulechowie około 5 tysięcy ulotek poświęconych sprawom ekologii i sytuacji politycznej w kraju.

W styczniu 1989 r. ukazał się pierwszy drukowany numer „RMS”. Ogółem wyszło 16 numerów biuletynu¹⁵⁷. Wydawano także „Gazetkę Pielgrzymkową RMS” oraz apele, komunikaty, oświadczenia i petycje.

Poza działalnością poligraficzną prowadzono również bibliotekę publikacji niezależnych. Informacje o sulechowskiej organizacji RMS ukazywały się w różnych pismach, takich jak: „Szaniec” w Gorzowie Wlkp., „Liczą się czyny” we Wrocławiu, „Korek” w Międzyrzeczu i w innych. Sulechowski RMS współpracował nie tylko ze środowiskiem gorzowskim, ale także ze środowiskami niezależnymi z Poznania, Wrocławia oraz z Warszawy i Międzyrzecza.

Na przełomie lat 1988/1989 część działaczy RMS włączyła się w reaktywowanie NSZZ „Solidarność” na terenie Sulechowa. Tworzone legalne struktury „Solidarności” miały przygotować opozycję do wyborów parlamentarnych. W kampanii wyborczej członkowie RMS popierali kandydatów Komitetu Obywatelskiego. Część z nich była też członkami Komitetu Obywatelskiego w Sulechowie.

¹⁵⁴ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Informacja z dnia 25 listopada 1987 dot. przeprowadzenia rozmowy profilaktyczno-ostrzegawczej z ob. Zamroziewiczem Zygmuntem*, s. 69.

¹⁵⁵ AIPN Po 013480, SOS krypt. „Papiści”, *Odpowiedź z dnia 9 listopada 1987 na szyfrogram nr 2579/184 dot. sprawozdania obejmującego występowania nielegalnych struktur na terenie działania RUSW w Sulechowie*, s. 60.

¹⁵⁶ Relacja B. Malickiego z 28 marca 2014 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

¹⁵⁷ Biuletyn „RMS” ukazywał się do lipca 1990 roku; ostatni znany jest numer 4/16 [w zbiorze B. Malickiego].

Po wyborach czerwcowych do Sejmu i Senatu w przełomowym 1989 r., wygranych przez kandydatów popieranych przez Ruch Młodzieży Solidarnej, organizacja rozszerzyła formy działania. Jako jedna z niewielu niezależnych organizacji młodzieżowych rozwijała swoją działalność na terenie Polski i za granicą. Od 1989 roku uczestniczyła w tworzeniu i organizowaniu Porozumienia Niezależnych Organizacji Młodzieżowych (PNOM) oraz Polskiej Rady Młodzieży (PRM) w Gdańsku i Warszawie. Angażowała się również w działania związane z aktualną polityką „dorosłych”. M.in. podczas zorganizowanej w październiku 1989 roku akcji pt. „Premier Solidarności nadzieją lepszej przyszłości” działacze RMS-u zbierali w centrum Sulechowa pieniądze na Fundusz wspierania inicjatyw społecznych i gospodarczych Prezesa Rady Ministrów¹⁵⁸.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych założono Stowarzyszenie Ruch Młodzieży Solidarnej, które zakończyło swoją działalność w 1998 roku.

3.5 Ruch Młodzieży Niezależnej w Międzyrzeczu (1987 – 1990)

Działalność Ruchu Młodzieży Niezależnej (RMN) w Międzyrzeczu przypadła na lata 1987-1990¹⁵⁹.

W latach osiemdziesiątych część młodzieży 20-tysięcznego Międzyrzecza podejmowała naukę w szkołach średnich w Gorzowie Wielkopolskim. To spowodowało, że niektórzy z młodych międzyrzeczian mieli możliwość zetknięcia się z działalnością opozycyjną prowadzoną dość intensywnie przez środowiska gorzowskie.

Jednym z nich był Mariusz Mleczak, który w latach 1980-1985 był uczniem Technikum Chemicznego w Gorzowie. Mieszkał wówczas w internacie przy ulicy Czereśniowej. Gorący okres karnawału „Solidarności”, a szczególnie wprowadzenie stanu wojennego, wpłynął na decyzję o podjęciu przezeń działalności opozycyjnej. Jednym z przejawów protestu przeciwko stanowi wojennemu było ubieranie się na czarno w rocznicę 13 grudnia, innym natomiast uczestniczenie we mszach św. za Ojczyznę, które odprawiał ks. Witold Andrzejewski. Dość wcześnie nawiązał kontakty z gorzowskim RMN-em i stał się kolporterem „Szańca” i „Feniksa” na terenie rodzinnego Międzyrzecza¹⁶⁰.

Najbardziej jednak znanym przykładem oporu młodzieży międzyrzeckiej wobec wprowadzenia stanu wojennego jest sprawa Rafała Szczuckiego, wtedy studenta AGH. Wykonał on pod koniec stycznia 1982 r. na murach swojej dawnej szkoły, Liceum w Międzyrzeczu, napisy wyrażające negatywny stosunek do Wojciecha Jaruzelskiego i sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego. Został schwytany

¹⁵⁸ Na podstawie: *Podziękowanie od premiera dla Ruchu Młodzieży Solidarnej z Sulechowa* zamieszczonego, zob. <http://lubuskie.regiopedia.pl/zdjecie/podziekowanie-od-premiera-dla-ruchu-mlodziezy-solidarnej-z-sulechowa-122060>.

¹⁵⁹ Między działaczami międzyrzeckiego RMN istnieje duża rozbieżność dotycząca daty powstania organizacji. Jedni wskazują rok 1987, kiedy uformowała się grupa osób już zaangażowanych w działalność opozycyjną, część natomiast wiąże datę powstania Ruchu Młodzieży Niezależnej w Międzyrzeczu z wydaniem pierwszego numeru pisma „Korek” w początkach 1988 roku.

¹⁶⁰ W styczniu 1985 r. był jednym ze współorganizatorów kolędy w internacie przy ul. Czereśniowej. W marcu 1985 r. ukazał się w „Szańcu” jego artykuł pt. „Kolęda” opisujący perturbacje związane z wizytą duszpasterską w internacie księdza Jerzego Gałązki. Zob. „Szaniec” 1985, nr 17/41, s. 3.

29 stycznia i tymczasowo aresztowany. 15 lutego 1982 r. Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu na posiedzeniu w Zielonej Górze skazał go na 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw publicznych. Ułaskawiony, wyszedł z więzienia 2 kwietnia 1983 roku¹⁶¹.

Również młodszy koledzy R. Szczuckiego z Liceum w Międzyzreczu wyrażali swój sprzeciw wobec socjalistycznej rzeczywistości. Tak wspomina bojkot pochodu 1 maja 1982 r. ówczesny uczeń tegoż Liceum Andrzej Kołakowski:

Jako klasa licealna postanowiliśmy zbojkotować pochód, w którym jak wiadomo szkoły uczestniczyły obligatoryjnie. Trzeba powiedzieć, że klasa III B [moja] wykazała się odpowiedzialnością – nikt nie przyszedł. Poszliśmy do kościoła, gdzie akurat z pielgrzymki powrócili maturzyści. Przywieźli ze sobą piękne znaczki – prostokąt z orłem w koronie po lewej i z Matką Bożą po prawej stronie. Udało nam się pięć wydębic i przypięliśmy sobie do kurtek. Oprócz mnie byli: Tadek Taborowski, Andrzej Kozłowski, Magda Podyma i Ewa Czechowicz. Wracając z kościoła, ktoś wpadł na pomysł (przypuszczam, że była to Ewa), żeby złożyć kwiaty pod pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego. Kupiliśmy wiązanek i złożyliśmy. W delegacji poszły Ewa i Magda, ja pośrodku. Okazało się za kilka tygodni, że naruszyliśmy porządek świata. Wezwania do dyrektora, gdzie słyszeliśmy różne absurdalne, choć miłe dla nas rzeczy, ja np. usłyszałem, że miałem przy kurtce znaczek KPN-u i że w ogóle straszna ze mnie kontrrewolucja. Za kilka dni szkoła dowiedziała się na apel, jaką zgnilizną moralną wykazała się nasza piątka. Co ciekawe, represje nie dotyczyły osób, które składały kwiaty, tylko osób posiadających znaczki. Zostaliśmy zawieszeni w czynnościach ucznia na pięć dni. Podobno ważyły się nasze losy na radzie pedagogicznej, ale dzięki postawie nauczycieli (pedagogów mieliśmy fantastycznych) dokończyliśmy szkołę¹⁶².

Nie wiadomo, jak wielu było młodych podobnych do M. Mleczaka czy Rafała Szczuckiego, ale gorzowska bibuła czy to przez uczniów czy też przez pracujących w Gorzowie międzyzreczan pojawiała się dość regularnie na terenie tego miasta.

Bardzo ważnym czynnikiem rozwoju środowiska opozycyjnego w Międzyzreczu były prowadzone w tym mieście akcje gorzowskiego RMN-u i Ruchu „WiP” przeciwko lokalizacji składowiska odpadów radioaktywnych w bunkrach Międzyzreckiego Rejonu Umocnionego (MRU)¹⁶³.

Udział w marszach protestacyjnych dawał poczucie wspólnoty i siły, pozwalał zarazem na nawiązywanie nowych kontaktów. Tak nawiązano bezpośredni kontakt z działaczem gorzowskiego RMN-u i Ruchu „WiP” Kazimierzem Sokołowskim, który organizował marsze protestacyjne w Międzyzreczu. To pozwoliło grupie międzyzreckiej zorganizować druk własnego pisma „Korek”. Tak okoliczności powstania gazetki wspomina Roman Błaszczak:

Byłem jednym z tych członków grupy, którym same rozmowy nie wystarczały. Razem z [Jarosławem] Kubiakiem postanowiliśmy wydawać pismo młodzieży

¹⁶¹ D.A. Rymar, *Ruch Młodzieży Niezależnej (1983-1990) w zarysie*, [w:] *Chcieliśmy być sobą...*, op. cit., s. 12.

¹⁶² Relacja Andrzeja Kołakowskiego z dnia 5 października 2013 r. [w zbiorach autora: Z.S.].

¹⁶³ Szczegółowy opis tych demonstracji zamieszczono w rozdziale 3.2 poświęconemu gorzowskiemu Ruchowi „WiP”.

z Międzyrzecza. W tym celu pojechaliśmy do Gorzowa, by spytać Kazia Sokołowskiego, czy możemy to robić, a jeśli tak, to jak? Niestety, Kazia Sokołowskiego aresztowano w grudniu 1987 roku. My mieliśmy pecha, bo przyjechaliśmy do Gorzowa w dniu aresztowania. Wtedy zdałem sobie sprawę, że poza Kazikiem nikogo tak blisko nie znamy. Poszliśmy do Białego Kościółka, skąd zostaliśmy skierowani do Ewy Hrybac. Lepiej trafić nie mogliśmy. Ewa dała nam wiatr w żagle i pomogła w wydaniu pierwszego pisma, „Korka”. Pomysłodawcą nazwy był Jarek [Kubiak].

Pierwszy numer wydrukowałem wraz z Maciejem Rudnickim na woskówkach w Gorzowie, a dokładniej w Chwałęcicach. Wydrukowaliśmy 123 sztuki. Materiał drukarski do pierwszego „Korka” przekazał nam Maciej, zawartość merytoryczna była dziełem głównie Jarka Kubiaka. Kolejne numery „Korka” drukowaliśmy już w Międzyrzeczu¹⁶⁴.

Pismo pt. „Korek”¹⁶⁵ drukowane było od kwietnia 1988 do czerwca 1990 r., wyszło 20 numerów tego biuletynu. W początkowym okresie w skład redakcji wchodził: Roman Błaszczak, Jarosław Kubiak, Mariusz Mleczak. Później dołączyli: Małgorzata Augustyniak, Elżbieta Bożek, Marek Grządko i Robert Surowiec. Matryce przygotowywała Hanna Mleczak, drukiem zajmowali się Roman Błaszczak i Jarosław Kubiak. W działalność międzyrzeckiego RMN-u byli zaangażowani uczniowie szkół nie tylko z Międzyrzecza, ale również z Bobowicka, Skwierzyny, Trzciela, Rogozińca i Świebodzina¹⁶⁶. Działalność w tamtym czasie skupiała się głównie na wydawaniu i kolportażu bibuły, udziale w demonstracjach, prowadzeniu niezależnej biblioteki. Poza „Korkiem” rozprowadzano również gorzowskie pisma „Szaniec” i „Feniks”, niezależne wydawnictwa z Wrocławia oraz pismo „RMS” zaprzyjaźnionego Ruchu Młodzieży Solidarnej z Sulechowa.

Wobec RMN międzyrzecka SB podjęła działania operacyjne, zakładając SOR o krypt. „Zawór”. Sprawa była dwukrotnie rejestrowana w dzienniku rejestrowym pod nr GO-9032 z datą 4.05.1988 oraz pod nr GO-9066 z datą 13.06.1988. Sprawę prowadził por. Witold Hoffman z RUSW w Międzyrzeczu¹⁶⁷.

Poza tajnym kolportażem działacze międzyrzeckiego RMN-u podjęli próbę „półjawnej” dystrybucji bibuły. Jedną z najbardziej znanych akcji odbyła się 1 czerwca 1988 r., kiedy to dwaj członkowie tej grupy Roman Błaszczak¹⁶⁸ (uczeń 3 klasy ZSB) oraz Jarosław Kubiak¹⁶⁹ (absolwent Technikum Hodowlanego) między godziną 15.00 a 15.30 wystawili w centrum miasta stolik z bibułą, którą zaczęli rozdawać przechodniom. Tak w ręce mieszkańców Międzyrzecza trafiły egzemplarze m.in. „Szańca”, „Feniksa”, „Tygodnika Mazowsze”, „Korka”. Rozwiesili również tablice z napisami: „Komunizm to nędza”, „Zdobyczą socjalizmu jest wolność słowa. Łamanie tego to przestępstwo”, a następnie przykuli się do słupów. Na sobie mieli koszulki z napisami: „Ruch Młodzieży Niezależnej” z przodu, a z tyłu „Szanuj obywatela”¹⁷⁰. Podobnie na masową skalę

¹⁶⁴ Roman Błaszczak, *Wspomnienia RoMaNa Błaszczaka*, [w:] *Chcieliśmy być sobą...*, op. cit., s. 117-118.

¹⁶⁵ „Korek” – Pismo Ruchu Młodzieży Niezależnej w Międzyrzeczu; pierwszy numer ukazał się z datą 28 kwietnia 1988 r.

¹⁶⁶ Na podstawie: M. Mleczak, *Do niepodległości przez ekologię*, [w:] *Chcieliśmy być sobą...*, op. cit., s. 182.

¹⁶⁷ Na podstawie: IPN Sz, karta DE-14/0 z KOI b.

¹⁶⁸ Roman Błaszczak, ur. 5.06.1970 r. w Międzyrzeczu, figurant SOR krypt. „Zawór”, nr rej. GO-9066.

¹⁶⁹ Jarosław Kubiak, ur. 9.07.1968 r. w Żarach, figurant SOR krypt. „Zawór”, nr rej. GO-9067.

¹⁷⁰ Na podstawie: IPN Sz 03/90, *Akta w sprawie: Jarosław Kubiak, Roman Błaszczak*, k. nr 5-6.

rozprowadzono niezależne wydawnictwa podczas ogólnodiecezjalnej pielgrzymki do sanktuarium w Rokitnie, która trwała od 10 do 11 września 1988 r. Uczestnicy RMN-u z Międzyrzecza wystawili kram z bibułą, którą sprzedawali wszystkim chętnym¹⁷¹.

Po ustaleniach „okrągłego stołu” działalność RMN-u skupiła się na przygotowaniach do wyborów 4 czerwca 1989 r. Jeden z liderów Ruchu, Mariusz Mleczak, został pełnomocnikiem do zorganizowania sztabu wyborczego z ramienia „Solidarności” w Międzyrzeczu. Działacze RMN-u włączyli się aktywnie w kampanię wyborczą nie tylko na terenie Międzyrzecza, ale i na terenie całego regionu. Organizowano spotkania, rozwieszano plakaty, rozdawano materiały informacyjne na temat kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, a w szczególności Stanisława Bożka.

W niedzielę 4 czerwca 1989 roku odbyły się pierwsze od 40 lat – częściowo wolne – wybory parlamentarne. Zakończyły się one sukcesem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Na 161 miejsc w Sejmie poddanych wolnym wyborom Komitet wprowadził 160 posłów, a na 100 miejsc w Senacie wprowadził 92 senatorów. W Gorzowie Wlkp. wszyscy kandydaci do parlamentu uzyskali powyżej 50% głosów niezbędnych do uzyskania mandatu już w pierwszej turze. Wyniki, jakie uzyskali kandydaci Komitetu Obywatelskiego „S” w okręgu gorzowskim, opublikowane w „Dodatku Wyborczym”, były następujące: do Sejmu z okręgu wyborczego nr 25 w Gorzowie Wlkp. (mandat nr 101) – Stanisław Bożek 69,8%, (mandat nr 102) – Marek Rusakiewicz 55% głosów; z okręgu wyborczego nr 26 w Choszczynie (mandat nr 104) – Kazimierz Mokry 64% głosów. Senat: Stefania Hejmanowska – 56,4%, Stanisław Żytkowski – 56,6% poparcia¹⁷².

Po wygranych przez „Solidarność” wyborach, które zapoczątkowały okres zmian ustrojowych w Polsce, młodzież skupiona wokół RMN-u postanowiła zintegrować poszczególne środowiska młodzieżowe, zarówno w regionie, jak i w kraju.

Pierwsze inicjatywy pojawiły się już tydzień po wygranych wyborach. W dniach 10-11 czerwca 1989 r. w Gdańsku doszło do spotkania młodzieżowych organizacji opozycyjnych z całej Polski. Wśród delegatów był również przedstawiciel gorzowskiego, a także międzyrzeckiego RMN – Roman Błaszczak. W trakcie spotkania podjęto dyskusję nad formą organizacji młodzieżowych w nowej sytuacji politycznej. Wynikiem tej dyskusji było utworzenie ogólnopolskiej organizacji młodzieżowej – Niezależnej Unii Młodzieży Szkolnej (NUMS)¹⁷³. Organizacją kierowało prezydium liczące 21 osób, jej pierwszym przewodniczącym została Anna Jędrzejewska¹⁷⁴.

W drugiej połowie 1989 r. podjęto działania, których celem była integracja środowisk RMN również w regionie. Rozpoczął je zorganizowany pod koniec wakacji 1989 r. nad jeziorem Głębockiem obóz dla działaczy RMN-u z ośrodków z całego regionu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Ruchu z Gorzowa Wlkp., Międzyrzecza, Gubina i Zielonej Góry. Omówiono zasady współpracy, a także koncepcje działalności w nowym roku szkolnym. W trakcie debat uznano, że najważniejszym zadaniem w najbliższym

¹⁷¹ Na podstawie relacji Romana Błaszczaka i Mariusza Mleczaka z 22 czerwca 2001 r. [w zbiorach autora: Z.S.], a także pisma „Szaniec” 1988, nr 107-109.

¹⁷² „Dodatek Wyborczy”, druk RMN Gorzów Wlkp., czerwiec 1989.

¹⁷³ Niezależna Unia Młodzieży Szkolnej (NUMS) była organizacją ideowo niespójną. Skupiała zarówno zwolenników, jak i radykalnych przeciwników porozumień „okrągłego stołu”. To stanowiło o słabości tej organizacji i spowodowało zaprzestanie jej działalności już na początku lat dziewięćdziesiątych.

¹⁷⁴ „Szaniec” 1989, nr 1/116, s. 2.

czasie będzie „wydawanie małych pism środowiskowych i szkolnych, ujawnianie się i zmierzanie do legalizacji organizacji”¹⁷⁵.

W dniach 7-8 października 1989 r. w Międzyrzeczu odbyło się spotkanie przedstawicieli ośrodków RMN. Obecni byli delegaci z Gorzowa Wlkp., Gubina, Skwierzyny, Międzyrzecza, Zielonej Góry i Żar. Podczas spotkania omówiono działalność RMN w poszczególnych ośrodkach oraz perspektywę rozwoju organizacji¹⁷⁶.

W dniach 4-5 listopada 1989 r. działacze RMN zorganizowali wyjazd do Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego (MRU). Przyjechało kilkadziesiąt osób z kilku ośrodków RMN. Rolę przewodników po bunkrach pełnili działacze RMN z Międzyrzecza¹⁷⁷.

Na bieżąco prowadzono nadal działalność wydawniczą, a także działania mające na celu kształtowanie świadomości narodowej i patriotycznej wśród młodzieży. Wydawano „Korka” i ulotki, m.in. 18 września 1989 r. w szkołach średnich Międzyrzecza rozdawane były ulotki związane z rocznicą ataku Armii Czerwonej na Polskę 17 września 1939 r.¹⁷⁸.

Na przełomie lat 1989/1990 podjęto starania o rejestrację Ruchu Młodzieży Niezależnej. Inicjatywę tę zapoczątkowało środowisko gorzowskie, ale wspomagali je również członkowie RMN z Międzyrzecza. We wniosku o rejestrację RMN złożonym w Wydziale I Cywilnym Sądu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. wśród członków założycieli znaleźli się m.in. dwaj czołowi działacze RMN z Międzyrzecza – Roman Błaszczak i Jarosław Kubiak¹⁷⁹. Mimo że strukturalnie międzyrzecki Ruch Młodzieży Niezależnej był organizacją niezależną od gorzowskiego Ruchu, to współpraca działaczy obu tych organizacji była tak ścisła, że jeden z międzyrzeckich liderów Roman Błaszczak został ostatnim przywódcą gorzowskiego RMN-u.

W połowie 1990 roku wraz z ukazaniem się ostatniego numeru „Korka”¹⁸⁰ działalność międzyrzeckiego RMN zamarła.

3.6 Ruch Młodzieży Niezależnej w Zielonej Górze (1987 – 1989)

Ruch Młodzieży Niezależnej w Zielonej Górze powstał w latach 1987-1988 w rezultacie kontaktów grupy młodzieży szkolnej i studenckiej z Zielonej Góry z członkami gorzowskiego Ruchu nawiązanych podczas pielgrzymki pieszej do Częstochowy w 1987 r. „Szaniec”, przygotowany specjalnie na pielgrzymkę, sprawił, że młodzież z Zielonej Góry włączyła się w kolportaż pisma. Z Gorzowa do Zielonej Góry bibuła była dostarczana głównie przez Janusza Dorucha, którą przekazywał Benicie Dobrzańskiej, ona odpowiadała za kolportaż na terenie Zielonej Góry¹⁸¹.

¹⁷⁵ Tamże, s. 8.

¹⁷⁶ „Szaniec” 1989, nr 3/118.

¹⁷⁷ Tamże.

¹⁷⁸ „Szaniec” 1989, nr 2/117.

¹⁷⁹ Sąd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp., Postanowienie o wpisaniu do rejestru stowarzyszeń z dnia 18 maja 1990 roku, nr Rej ST 1/90.

¹⁸⁰ Ostatni znany numer pisma „Korek”: nr 20, maj – czerwiec 1990 [w zbiorach autora: Z.S.].

¹⁸¹ Janusz Doruch, *Kolportaż w Zielonej Górze*, [w:] *Chcieliśmy być sobą...*, op. cit., s. 133-134.

W miarę rozwoju struktur RMN w Zielonej Górze działalność kolporterska rozszerzona została na inne miasta regionu, takie jak: Gubin, Nowa Sól i Szprotawa. W związku z kolportażem bibuły 14 grudnia 1987 r. Wydział III WUSW w Zielonej Górze zarejestrował pod numerem 17502 w Dzienniku Rejestracyjnym SOS o krypt. „RMN”. Sprawa operacyjnego sprawdzenia dotycząca działaczy RMN była prowadzona do 6 grudnia 1989 r. Oprócz kolportażu działalność RMN polegała również na organizowaniu mszy za ojczyznę, obchodów rocznic patriotycznych i manifestacji, a także niezależnych projekcji filmowych i akcji ulicznych. Podjęto również, na niewielką skalę, własną działalność wydawniczą, drukując ulotki okolicznościowe, materiały programowe. Wydano też pierwszy numer pisma „Dryń”¹⁸². Przez szeregi zielonogórskiego RMN-u przewinęło się w ciągu całego okresu działalności ok. 40 osób z Zielonej Góry i okolic. Do najbardziej aktywnych działaczy należeli: Benita Dobrzańska, Beata Jencz, Piotr Łysakowski, Rafał Marszałek, Joanna Miś, Janusz Opaska, Robert Pokrzycki, Wojciech Rutkiewicz, Adam Urbaniak, Jarosław Wróblewski, Artur Zasada¹⁸³.

3.7 Formacje „Pomarańczowej Alternatywy” (1988 – 1989)

W drugiej połowie 1988 r. uaktywniło się w Gorzowie środowisko młodzieży, którego wcześniej nie pociągała ani polityka, ani konspiracja, co nie oznaczało zgody na socjalistyczną rzeczywistość PRL-u. Przeciwnie, negatywizm młodzieży znalazł ujście w „specyficznych” działaniach, jakie zaczęła podejmować, aby wyrazić dezaprobatę dla istniejącego systemu, obśmiać współczesną, czasem absurdalną wręcz rzeczywistość i zmanifestować dystans wobec niej. Od września 1988 r. mieszkańcy Gorzowa byli świadkami „dziwnych zająć ulicznych”, tzw. happeningów, wzorowanych na wrocławskiej „Pomarańczowej Alternatywie”¹⁸⁴. Pod takim też szyldem najczęściej występowali organizatorzy happeningów w Gorzowie, które z założenia miały charakter pokojowy i zdecydowanie ironiczny. Utrzymane w konwencji absurdu i groteski odnosiły się do egzystencjalnych i społecznych problemów, uderzając absurdem w system komunistyczny.

Inicjatywy w stylu „Pomarańczowej Alternatywy” prowadzone były poza strukturami RMN-u, choć środowiska te w pierwszym okresie ze sobą sympatyzowały, czego wyrazem były opisywane na łamach „Szańca” happeningi. Później oddaliły się

¹⁸² „Szaniec” 1989, nr 03/118, s. 8.

¹⁸³ Opracowano na podstawie: AIPN Po 00193/6/2, *Dziennik Rejestracyjny WUSW w Zielonej Górze 1962-1989*; wspomnienia B. Dobrzańskiej, P. Łysakowskiego, J. Wróblewskiego i A. Zasady [w:] *Chcieliśmy być sobą...*, op. cit.

¹⁸⁴ „Pomarańczowa Alternatywa” (PA) – nazwa odnosi się do ruchu happeningowego, który w latach osiemdziesiątych działał we Wrocławiu, skąd rozprzestrzenił się na kilka miast w Polsce. Zainicjowany przez wrocławskie studenckie środowiska opozycyjne wywodzące się z ruchu hippisowskiego, upowszechniał alternatywne podejście do systemu komunistycznego i całej ówczesnej rzeczywistości. Barwa pomarańczowa była znakiem sprzeciwu i alternatywą wobec upolityczniania życia społecznego oraz dekorowania publicznych miejsc (ulic, urzędów itp.) czerwonymi flagami. Happeningi utrzymywane w konwencji absurdu i groteski uderzały w system komunistyczny. Zob. więcej: Ł. Kamiński, *Krasnoludki i żołnierze. Wrocławska opozycja lat osiemdziesiątych* [w:] „Pamięć i Przyszłość” 2008, nr 2, s. 7-19.

od siebie ze względu na różnice ideologiczne. Pierwszy happening zorganizowany przez gorzowską młodzież w stylu „Pomarańczowej Alternatywy” odbył się 19 września 1988 r. pod hasłem „I Olimpiada Sportów Trotuarowych”. W Gorzowie około 50 osób ubranych w stroje sportowe uformowało pochód, który udał się do centrum miasta. Na czele pochodu niesiono transparent: „Sportowcy świata łączcie się”, a także siatkę do siatkówki. Na deptaku nastąpiło zapalenie „zniczy olimpijskich”. Następnie olimpijczycy przeszli na centralny punkt deptaku, gdzie utworzyli wielkie koło i zaczęli śpiewać „Stary niedźwiedź mocno śpi”. Po krótkiej zabawie wielbiciele igrzysk przeszli ulicami centrum miasta, skandując hasła: „Chodźcie z nami do Seulu”, „Demonstracja pokojowa”. Rozwiązanie imprezy nastąpiło przy fontannie obok katedry. Milicja nie interweniowała¹⁸⁵.

Dalsza działalność tych grup była już bardziej spektakularna. Jak podaje analiza stopnia zagrożenia dokonana przez Służbę Bezpieczeństwa:

W dniach 3, 4 i 11 października 1988 w Gorzowie ujawniono szereg napisów i rysunków sygnowanych symbolami „Pomarańczowej Alternatywy” i znakami „A”, w treści niejednokrotnie wulgarnej i wymierzonej przeciwko PZPR, władzy, wojsku i milicji¹⁸⁶.

7 października 1988 r. z okazji „święta milicjanta i pracownika służby bezpieczeństwa” organizatorzy happeningu (około 60 osób) udali się na ul. Obotrycką w Gorzowie, pod Główną Komendę Milicji, gdzie „naszej kochanej władzy” odśpiewali m.in. „sto lat”¹⁸⁷.

Kilka dni później, 12 października 1988 r., odbył się kolejny happening, tym razem z okazji 45-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Młodzi „militaryści” ubrani w pseudo-wojskowe stroje z oznakami pacyfistycznymi, z karabinami z drewna i hasłami na transparentach: „Kwiaty na armaty”, „Precz z militaryzmem”, „Żądamy 5-letniej służby wojskowej”, „Rudy wstydz się”, „Nasz generał naszym generałem”, w zwartej kolumnie przyszli pod mieszczący się w centrum miasta wieżowiec GPBP (Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego). Przeprowadzono regulaminowe odliczanie, a następnie przemówił generał w czarnych okularach. Po odśpiewaniu „Sto lat, panie generale” nastąpiło rozwiązanie happeningu¹⁸⁸.

W związku z wyżej opisanymi zdarzeniami 18 października 1988 r. Wydział II WUSW w Gorzowie założył sprawę operacyjnego rozpracowania SOR o krypt. „Cytrusy” zarejestrowaną pod nr GO-9214, dotyczącą powstałej w Gorzowie nieformalnej grupy młodzieżowej, która podjęła działalność wzorowaną na „Pomarańczowej Alternatywie” z Wrocławia:

W wyniku podjętych czynności ustalono, że grupę tę stanowią w większości uczniowie I-go i II-go LO w Gorzowie, znani wcześniej z uczestnictwa w ruchu oazowym i popierania inicjatywy Ruchu WiP, aktualnie skupieni w sekcji teatralnej miejskiego Domu Kultury prowadzonej przez Elżbietę Kuczyńską – znaną na naszym terenie działaczkę kultury angażującą się w KIK. (...) Celem SOR „Cytrusy” będzie pełne

¹⁸⁵ „Szaniec” 1988, nr 2/105, s. 7.

¹⁸⁶ AIPN Sz 02/575, k. 9.

¹⁸⁷ „Szaniec” 1988, nr 107, s. 8.

¹⁸⁸ Tamże, s. 8.

rozpoznanie personalne wymienionej grupy młodzieżowej i jej inspiratorów, programu działania, ujawnienie sprawców napisów negatywnej treści politycznej i autorów uczniowskiego niezależnika, uzyskiwanie wyprzedzających informacji o negatywnych inicjatywach oraz zneutralizowanie negatywnej działalności grupy i jej niekorzystnego wpływu – głównie na młodzież szkolną¹⁸⁹.

Prowadzącym sprawę został kpt. Stanisław Kasprzak.

Gorzowska Służba Bezpieczeństwa, bojąc się kolejnych „zwariowanych wystąpień”, przeprowadziła rozpoznanie operacyjne, w wyniku którego udaremniono przeprowadzenie happeningu związanego z 71 rocznicą Rewolucji Bolszewickiej. W wyniku tych działań 7 listopada 1988 r. zatrzymano 6-osobową grupę osób z instrumentami muzycznymi. W skład grupy wchodził: Błaszczak Roman – figurant sprawy SOR o krypt. „Zawór” prowadzonej przez RUSW Międzyrzecz, Ćwiejkowski Maciej (uczeń kl. III Zespołu Szkół Elektrycznych), Kisielewski Jacek (uczeń kl. IV Zespołu Szkół Elektrycznych), Czyrski Andrzej (uczeń kl. I Technikum Elektrycznego), Pawłowski Paweł (uczeń I LO), Szczesny Maciej (uczeń Zespołu Szkół Budowlanych). Po przeprowadzeniu rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych zatrzymanych zwolniono. O zatrzymaniach poinformowano dyrekcje poszczególnych szkół z sugestią przeprowadzenia rozmów dyscyplinujących w obecności rodziców¹⁹⁰.

W kręgach ruchu happeningowego w Gorzowie wyłoniła się w niedługim czasie grupa o nazwie „Miłośnicy Imprez Różnych” (MIR). Członkowie MIR w swoim manifestie deklarowali:

Nie jesteśmy z PZPR, SB, MO, ZOMO (MSW), MON-u, a także Solidarności, WiP-u, RMN-u itd. Nie mamy nic wspólnego z Międzyzastówką Anarchistyczną, Pomarańczową Alternatywą itp., (...) nie tworzymy żadnej struktury, a co za tym idzie nie mamy żadnych przywódców, działaczy, aktywistów. (...) Brak nam możliwości samorealizacji w oficjalnych instytucjach «kulturalnych». (...) Dążymy do życia w godnych warunkach intelektualno-socjalnych, oddziałując na społeczeństwo poprzez działania typu: happening, Hyde Park, performance (...)»¹⁹¹.

Pomimo tak radykalnie głoszonej przez MIR niezależności od jakichkolwiek struktur społecznych i organizacyjnych, istniały powiązania z częścią gorzowskiego WiP-u, dzięki któremu grupa MIR wydawała swoją gazetkę „Ziemia Obiecana”. Znanе są cztery numery pisma, ostatni z grudnia 1988 r., który informował o „konfederacji” WiP-u i MiR-u, opartej na zasadach równouprawnienia i braterstwa¹⁹². Z nielicznych akcji ulotkowych tej grupy najbardziej znana jest akcja przeprowadzona w dniach 23-28 listopada 1988 r., która informowała o funkcjonującej galerii „Hyde Park”, mieszczącej się w przejściu podziemnym koło „białego kościółka”¹⁹³. Oprócz wydawania pisma i ulotek grupa MIR

¹⁸⁹ AIPN Sz 02/575, k. 16-17.

¹⁹⁰ AIPN Sz 02/575, k. 20 oraz „Szaniec” 1988, nr 109, s. 4-5.

¹⁹¹ „Ziemia Obiecana”. Nieregularnik MIR, listopad 1988, nr 1, s. 1.

¹⁹² „Ziemia Obiecana”. Nieregularnik Konfederacji WiP – MIR, grudzień 1988, nr 4, s. 1.

¹⁹³ AIPN Sz 02/575, k. 18 oraz „Ziemia Obiecana”, grudzień 1988, nr 3, s. 2 (relacja z happeningu pt. „Hyde Park” w dniu 28 listopada 1988 r. w okolicach przejścia podziemnego). Miejsce to uważano za dogodnie do wygłaszania poglądów i prezentowania twórczości artystycznej na murach w podziemiu [uwaga autora: Z.S.].

organizowała w Gorzowie happeningi. Pierwszy pod hasłem „Popieramy dobrobyt” przeprowadzony został 24 listopada 1988 r. przez osiem osób w sklepie spożywczym przy ul. Chrobrego¹⁹⁴; drugi 28 listopada 1988 r., kiedy to kilkunastoosobowa grupa młodych ludzi przeszła ulicami miasta, niosąc transparenty o prowokującej treści: „Chleba i igrzysk”, „Powołał nas Pan Bóg na gnój. Neron”, „Boga nigdy nie było – zbaw się sam”, „Niech żyje Marszałek nad Grzybek. Republica – Łatawica. Wojsko Fuj”, „Żołnierzu wróg nie śpi. Zrób mi dziecko. Rajfurki do koszar”, „Sarmaci na Wołyń”, „Szatan stworzył armię, a Bóg stworzył dezertera (choć nie na pewno)”, „Czapka na uszy – gwarantem sojuszy”, „Okrągły stół białą plamą”, „Rakowski moim ideałem”¹⁹⁵. Kolejny happening zorganizowany wspólnie z gorzowskim WiP-em 7 grudnia 1988 r. dotyczył problemu zagrożenia wynikającego z nieprzewidzianych skutków wykorzystania energii jądrowej, który nagłaśniano w związku z planami budowy elektrowni atomowej w Klempiczu¹⁹⁶.

Jednym z liderów tej grupy był Przemysław Wiśniewski¹⁹⁷. Ponadto z działalnością MIR związani byli m.in.: Paweł Pawłowski¹⁹⁸, Jacek Kisielewski, Wiesława Oborska „Pestka”, Marek Sławiński, Ewa Hrybac¹⁹⁹.

Wraz z rozpoczęciem obrad „okrągłego stołu” na początku lutego 1989 r. działalność grup happeningowych w Gorzowie Wlkp. ustała i później już w takiej formie się nie odrodziła. Prowadzący sprawę 4 stycznia 1990 r. złożył wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Cytrusy” ze względu na zaniechanie działalności²⁰⁰.

3.8 „Między miastówka Anarchistyczna” (1988 – 1989)

Na podstawie „wielozródłowych informacji operacyjnych” pochodzących z całego kraju funkcjonariusze SB ustalili, że w listopadzie 1988 r. byli działacze i sympatycy Ruchu „Wolność i Pokój” z Gdańska, Warszawy i Poznania utworzyli nielegalną strukturę o nazwie „Między miastówka Anarchistyczna”. Bezpieka na podstawie wypowiedzi działaczy „MA” i artykułu programowego wydrukowanego w nielegalnym czasopiśmie „Acapella” nr 12/II z 1988 r. ustaliła, że:

„MA” w swoich założeniach nawiązuje do programu anarchistów z przełomu XIX i XX wieku i zamierza walczyć o zniesienie różnego rodzaju ograniczeń w swobodach obywatelskich, m.in. o zniesienie granic państwowych, zniesienie obowiązku pełnienia służby wojskowej, likwidację aparatu przymusu i administracji państwowej²⁰¹.

¹⁹⁴ AIPN Sz 02/575, k. 18 oraz „Ziemia Obiecana” 1988, nr 1, s. 1-2.

¹⁹⁵ AIPN Sz 02/575, k. 18 oraz „Feniks” 1988, nr 179-180.

¹⁹⁶ „Ziemia Obiecana”. Nieregularnik Konfederacji WiP – MIR, grudzień 1988, nr 4, s. 5.

¹⁹⁷ AIPN Sz 02/575, figurant, nr ewidencyjny GO-9248 w SOR „Cytrusy” GO 9214, k. 6.

¹⁹⁸ AIPN Sz 02/575, figurant, nr ewidencyjny GO-9326 w SOR „Cytrusy” GO 9214, k. 4.

¹⁹⁹ Ustalono w rozmowie z E. Hrybac i A. Wołyńcem przeprowadzonej w dniu 18 października 2008 r.

²⁰⁰ AIPN Sz 02/575, k. 55.

²⁰¹ AIPN Po 024/1127, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „MA-88”*, k. nr 11.

Jednym z aktywnych działaczy i oficjalnych przedstawicieli „MA” był Andrzej Tokarski, mieszkaniec Koźuchowa, który w tamtym okresie odbywał zasadniczą służbę wojskową w jednostce wojskowej Potok koło Żar. W związku z powyższymi ustaleniami WUSW w Zielonej Górze wszczął sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „MA-88”²⁰².

A. Tokarski już wcześniej pozostawał w kręgu zainteresowania operacyjnego zielonogórskiej bezpieki w ramach prowadzonej od 3 listopada 1987 r. sprawy operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Pobór” nr ZG – 17390. A. Tokarski był sympatykiem Ruchu „WiP” i przeciwnikiem odbywania służby wojskowej. Przed powołaniem do wojska ubiegał się o możliwość odbycia służby wojskowej w sposób zastępczy, ale jego prośby nie zostały rozpatrzone. To on również przywiózł z Gdańska na teren województwa zielonogórskiego petycję Ruchu „WiP” do Ministra Obrony Narodowej w sprawie zniesienia obowiązku służby wojskowej i to on prowadził rozmowy w celu jej podpisania²⁰³.

Większość informacji, jakie zgromadziła SB w sprawie „Między miastówki Anarchistycznej”, pochodzą od TW „Szczepan”, który – według dokumentów SB – „pozostawał w bliskich kontaktach towarzyskich z A. Tokarskim, a ponadto figurant darzył TW zaufaniem i liczył na jego udział w działalności «MA»”²⁰⁴. To z jego informacji wiemy, że 3 grudnia 1988 r. do Domu Kultury w Koźuchowie przyszedł (po cywilnemu) A. Tokarski i spotkał się tam z Nadolskim [nie podano imienia] oraz z kilkoma innymi osobami, tworzącymi zespół muzyczny. Następnie Tokarski i Nadolski udali się do mieszkania Nadolskiego, gdzie Tokarski poinformował o szczegółach spotkania grupy założycieli „MA”, odbytego 30 października 1988 r. w mieszkaniu prywatnym w Gdańsku, w którym uczestniczyło ponad 50 osób z całego kraju, z województwa zielonogórskiego był jedynie A. Tokarski. Po 15 minutach spotkanie zostało przerwane z powodu wejścia do mieszkania grupy kilkunastu funkcjonariuszy MO. Uczestnicy spotkania zostali wylegitymowani i poddani przeszukaniu, w trakcie którego milicja zarekwirowała „pewną ilość materiałów pisanych”. Kiedy MO poleciło uczestnikom rozejść się, ci udali się do pobliskiego kościoła, gdzie kontynuowano spotkanie. W jego trakcie ustalono m.in., że „kontakty będą utrzymywane korespondencyjnie, nie podjęto wiążących decyzji w sprawie wydawania biuletynu”²⁰⁵.

Z informacji TW „Szczepan” dowiadujemy się również, że Nadolski z Tokarskim 4 grudnia 1988 r. udali się do Przylepu, gdzie spotkali się z pracownikiem Zakładów Mięsnych i zarazem fanem zespołów młodzieżowych – Katarzyńskim [nie podano imienia]. W trakcie spotkania A. Tokarski próbował namówić Katarzyńskiego

²⁰² AIPN Po 024/1127, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „MA-88”*, nr archiwalny 5052/II, prowadzona w okresie od 28 listopada 1988 do 20 listopada 1989 r. przez ppor. Andrzeja Żelisko z Wydziału III WUSW w Zielonej Górze, nr ZG – 18040.

²⁰³ W ramach tej sprawy ustalono, że wśród 146-osobowej grupy młodzieży, która podpisała petycję, było 10 osób z województwa zielonogórskiego. Oprócz A. Tokarskiego podpisali się: z Koźuchowa Piotr Kantor i Jacek Romański, ze Szprotawy Anita Suchańska, Dariusz Kijowski, Przemysław Kijowski, z Żagania Bogusław Kamiński oraz z Żar: Sławomir Dymański, Jacek Pietrzak i Mariusz Rotowski. Na podstawie: *Analiza sprawy operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Pobór” ZG – 17390* [w:] AIPN Po 024/1127, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „MA-88”*, k. nr 20-21.

²⁰⁴ AIPN Po 024/1127, k. nr 11-12.

²⁰⁵ AIPN Po 024/1127, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „MA-88”*, k. nr 73-74.

do przystąpienia do „MA”, ten jednak odmówił, tłumacząc się, że „może nie otrzymać mieszkania z zakładu pracy, jeśli się będzie angażował w nielegalną działalność”²⁰⁶.

TW „Szczepan” przekazał również informacje dotyczące wydawania przez A. Tokarskiego biuletynu rysunkowo-satyrycznego pt. „Szajba”, „w którym wyśmiewa instytucje „przymusu” – MO, wojsko, ORMO. Według tej informacji, wydał on dotychczas 2 numery” [do połowy grudnia 1988], ale TW nie ustalił, gdzie A. Tokarski wydaje „Szajbę” i czy ktoś mu udziela pomocy przy druku. Numer 2 pisma został dołączony przez TW do informacji²⁰⁷.

Fakt wydawania pisma przez osobę, która w tym czasie odbywała zasadniczą służbę wojskową, budzi zdumienie. Na co dzień A. Tokarski przebywał w jednostce wojskowej koło Żar, do Kożuchowa przybywał tylko podczas przepustek (tj. na 48 godzin), w tak krótkim czasie wydanie biuletynu wymagałoby bardzo sprawnego i zorganizowanego procesu, zarówno redakcyjnego, jak i poligraficznego.

Z powodu krótkiego dostępu do dokumentacji [jeden dzień], a szczególnie braku możliwości odczytania wszystkich dokumentów pisanych ręcznie nie udało się autorowi ustalić, jak dalej potoczył się proces tworzenia przez A. Tokarskiego „Międzymiastówki Anarchistycznej” na terenie Kożuchowa i okolic. Według dokumentacji, SB przeprowadziła z A. Tokarskim rozmowę ostrzegawczą, niestety, źródło nie podaje, kiedy ją przeprowadzono i jakie ona przyniosła skutki. To samo źródło podaje również, że „stosowne materiały dotyczące «MA» zostały przekazane do WUSW w Gdańsku”²⁰⁸.

Ten temat wymaga dalszych badań, także w oparciu o zbiory IPN w Gdańsku i w Warszawie, tym bardziej że sprawa „Międzymiastówki Anarchistycznej” została zamknięta przez zielonogórską bezpiekę dopiero 20 listopada 1989 roku.

Zakończenie

Artykuł ten stanowi wstęp do całościowego przedstawienia młodzieżowej opozycji politycznej na Ziemi Lubuskiej w ostatniej dekadzie PRL-u.

Bazując na wcześniejszych pracach i opracowaniach innych autorów (zob. wykaz literatury), a także na materiałach archiwalnych udostępnionych przez oddziały IPN w Szczecinie i Poznaniu, autorowi udało się ustalić, że w okresie 1980-1989 na terenie obejmującym dawne województwa gorzowskie i zielonogórskie działały przynajmniej 22 grupy, organizacje i związki młodzieży szkolnej. Z tej liczby w niniejszym opracowaniu opisano 18 takich grup i organizacji. Jedna grupa i jedna organizacja zostały utworzone przez uczniów szkół podstawowych, pozostałe natomiast przez uczniów szkół średnich, choć członkami tych grup byli też studenci czy młodzież pracująca. Organizacje i grupy te tworzyli bardzo młodzi ludzie, w wieku od 13 do 25 lat, ale większość członków tych grup to osoby w wieku od 16 do 19 lat, czyli głównie młodzież szkół średnich. Grupy te tworzone były przeważnie na zasadach kontaktów przyjacielskich czy koleżeńskich. Młodzi opozycjoniści nie posiadali życiowej stabilizacji ani trwałych ról społecznych, a ci najmłodszy często nie posiadali także dojrzałości psychicznej, ale mieli zapał, energię i wewnętrzną potrzebę „zrobić coś dla Ojczyzny”, a to pchało ich do czynu. Z analizy ich działalności

²⁰⁶ Tamże, k. 74.

²⁰⁷ Tamże, k. 74.

²⁰⁸ AI PN Po 024/1127, *Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „MA-88”*, k. nr 1.

wynika, że stosowali opór wobec oficjalnego porządku w różnych formach i na różnych obszarach życia zbiorowego. Często zaczynali od samokształcenia, by później przejść do bardziej wyraźnych form sprzeciwu jak malowanie haseł na murach, prowadzenie ulicznych happeningów, druk i kolportaż ulotek czy prasy, a skończywszy na odmowie złożenia przysięgi wojskowej zawierającej treści ideologiczne, z którymi się nie zgadzali.

Nawiązywali najczęściej do wolnościowej tradycji zrywów narodowych, głównie do idei ruchu społecznego, jakim była „Solidarność”, wyrażali dążenie do demokratyzacji ustroju i niepodległości Ojczyzny poprzez walkę bez użycia przemocy. Uderza również fakt bardzo silnego związku z Kościołem katolickim i nauczaniem Jana Pawła II, co wytłumaczyć można tym, że Kościół w tym czasie stanowił jedyną niezależną od władz PRL-u legalnie funkcjonującą strukturę.

Opozycja polityczna wśród młodzieży wynikała ze specyficznej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce lat 1980-1989, naznaczonej kryzysami i próbami demokratyzacji ustroju politycznego.

W okresie szesnastu miesięcy „Solidarności” na Ziemi Lubuskiej działało przynajmniej dziewięć młodzieżowych ugrupowań opozycyjnych lub o charakterze opozycyjnym. Autorowi udało się opisać sześć spośród nich. Na terenie Gorzowa Wielkopolskiego były to: Związek Młodzieży Antykomunistycznej (działający od lipca 1979 roku), który ściśle współpracował z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność”; w I LO grupa uczniów związana ideologicznie z Ruchem Młodej Polski, który wydawał gazetkę „Filareta”, a także niezależne środowisko harcerskie tworzące Ruch Harcerzy Polskich. W II LO natomiast powstała grupa samokształceniowa o nazwie „Front Prawdy”. Niezależnie od siebie w Gorzowie i Zielonej Górze podjęto próbę utworzenia struktur ogólnopolskiej organizacji szkół średnich – Federacji Młodzieży Szkolnej. W początkach 1981 r. w Żaganiu utworzyła się nielegalna grupa młodzieżowa pod nazwą „Związek Wolności Polsce przy III Pułku SS”, skupiająca około 15 uczniów w wieku od 13 do 17 lat. Nawiązywała ona strukturalnie do formacji SS, ale nie nawiązywała do ideologii faszystowskiej. Mimo że grupa ta nie prowadziła *stricto* działalności politycznej, to poprzez swój paramilitarny charakter stanowiła dla ówczesnych władz potencjalne zagrożenie.

Z publikacji Instytutu Kryminalistyki i Kryminologii Akademii Spraw Wewnętrznych wiemy, że na terenie Zielonej Góry i województwa zielonogórskiego w okresie od stycznia 1980 do 13 grudnia 1981 r. działała 1 nieformalna grupa antysocjalistyczna i 4 nielegalne organizacje i związki młodzieżowe²⁰⁹. Natomiast – jak wcześniej napisano – dzięki materiałom uzyskanym z IPN-u autorowi udało się opisać działający na tym terenie „Związek Wolności Polsce przy III Pułku SS” z Żagania oraz założycielską strukturę Federacji Młodzieży Szkolnej w Zielonej Górze. Ze względu na to, że w publikacji nie podano nazw tych organizacji, nie wiemy, czy te dwie opisane w opracowaniu były uwzględnione w przytoczonych danych MSW czy nie? Nawet gdyby przyjąć, że zostały, to pozostałyby jeszcze trzy organizacje, o których obecnie nic nie wiemy. A to obliuguje do dalszych badań.

Wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. diametralnie zmieniło sytuację społeczno-polityczną w Polsce. Nowa sytuacja wymusiła również zmianę celów oraz form działalności. Spontanicznie tworzyły się nieformalne grupy, które stawiały sobie za główny cel walkę z reżimem stanu wojennego. Jedyną możliwą formą prowadzenia takiej

²⁰⁹ AIPN Sz 0014/69, *Nielegalne organizacje i grupy młodzieży szkolnej...*, op. cit., s. 30-31.

działalności była działalność konspiracyjna. W okresie stanu wojennego (13 grudnia 1981 – 22 lipca 1983) na Ziemi Lubuskiej działało przynajmniej pięć młodzieżowych nielegalnych grup i organizacji. Z tego autorowi udało się opisać cztery działające na terenie Gorzowa i Nowej Soli. W Gorzowie był to Młodzieżowy Ruch Oporu²¹⁰ oraz grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2, drukująca i kolportująca ulotki, rozbita przez SB na przełomie stycznia i lutego 1982 r. W Nowej Soli w tym okresie działały również dwie organizacje. Pierwsza o nazwie Organizacja Młodzieży Walczącej Polski, rozbita przez SB na początku lutego 1982 r. Druga to Rejonowe Kierownictwo Rady Antykomunistycznej Polski – „Szowiniści” – organizacja rozbita przez bezpiekę pod koniec marca 1982 r. Działalność tych organizacji koncentrowała się głównie na produkcji ulotek, malowaniu haseł na murach, sporadycznie na wydawaniu pism. Pojawienie się napisów na murach, ulotek czy pism było nie tylko formą przekazu informacji dla społeczeństwa, ale też sygnałem dla służb, że istnieje na ich terenie grupa czy organizacja, która te ulotki lub gazety drukuje, a to z reguły automatycznie rozpoczynało działania operacyjne mające na celu likwidację takiego ugrupowania. Działania prowadzone przez SB wobec tych grup i organizacji były na tyle skuteczne, że okres ich działalności był stosunkowo krótki.

Z okresu od zniesienia stanu wojennego w lipcu 1983 r. do czerwca 1989 r. autorowi udało się opisać osiem ugrupowań działających na Ziemi Lubuskiej. Głównymi ośrodkami opozycji młodzieżowej były takie miasta, jak: Gorzów Wielkopolski, Międzyrzecz, Sulechów, Zielona Góra, Kozuchów. Z mniejszych miejscowości znane jest jedynie Chlebowo w gminie Gubin, gdzie sekcja Zwiadu WOP prowadziła sprawę o krypt. „Ambona” przeciwko nieformalnej grupie młodzieżowej²¹¹.

Z wymienionych ośrodków bez wątpienia najsilniejszy był Gorzów Wielkopolski. O sile tego ośrodka decydowała nie tylko ilość działających tu grup i organizacji (Ruch Młodzieży Niezależnej, Ruch „Wolność i Pokój” oraz grupy nieformalne powiązane z „Pomarańczową Alternatywą”), ale też to, że najliczniejsza z nich, czyli RMN (przez osiem lat działalności przewinęło się ponad 300 osób), stał się inspiracją do powstania podobnych organizacji nie tylko w regionie, ale i w kraju. To działalność RMN-u, m.in. prowadzenie w szerokim zakresie działalności samokształceniowej, kolportaż bibuły, nadawanie audycji podziemnego radia, a przede wszystkim regularne wydawanie własnych pism („Szaniec” i „Sokół”), przyczyniła się do tego, że podobne organizacje zaczęły powstawać w regionie. W 1986 r. w Sulechowie powstała „siostrzana” organizacja pod nazwą Ruch Młodzieży Solidarnej. Od 1987 r. Ruch Młodzieży Niezależnej zaczął działać w Międzyrzeczu i Zielonej Górze. W Polsce natomiast na wzór gorzowskiego RMN-u organizację o tej nazwie założono w 1984 r. w Lublinie. Od 1985 r. RMN działał również w Krakowie, z tym że w listopadzie tego roku grupa krakowska wstąpiła do Federacji Młodzieży Walczącej. Także w listopadzie 1985 r. RMN powstał w Szczecinie, ale już w styczniu 1986 r. podjęto tu decyzję o wejściu

²¹⁰ Główna struktura MRO została rozbita z powodu licznych aresztowań w listopadzie 1982 r.; nieliczni niezdekonspirowani członkowie MRO prowadzili działalność do marca 1983 r. W drugiej połowie kwietnia 1983 r. na bazie rozbitego MRO został zawiązany Ruch Młodzieży Niezależnej.

²¹¹ Grupa podejrzewana była o zniszczenie tablicy oraz kolportaż ulotek, a także o utrzymywanie kontaktów z osobami „wrogo nastawionymi do ustroju socjalistycznego”. Zebrana dokumentacja potwierdziła jedynie utrzymywanie kontaktów, nie potwierdziła prowadzenia nielegalnej działalności politycznej, np. w formie kolportażu ulotek czy malowania wrogich napisów przeciwko ustrojowi PRL [uwaga autora: Z.S.].

w struktury FMW. Pod koniec 1988 i na początku 1989 r. organizacje o nazwie Ruch Młodzieży Niezależnej powstały na Dolnym Śląsku, w regionie obejmującym Wałbrzych, Wrocław oraz Głogów. Mniejsze ośrodki RMN-u powstały także w Świebodzicach, w Świdnicy oraz w Kamiennej Górze²¹².

W nawiązaniu do niektórych założeń Ruchu „Wolność i Pokój”, ale niezależnie od ośrodka gorzowskiego, na terenie Koźuchowa i okolic pod koniec 1988 r. podjęto próbę stworzenia struktury „Międzymiastówki Anarchistycznej”.

Po wyborach z czerwca 1989 r. zmieniła się sytuacja polityczna w Polsce. Część organizacji zakończyła działalność, uznając, że cel, jakim była niepodległość kraju, został osiągnięty (m.in. Ruch „WiP”, grupy „Pomarańczowej Alternatywy”). Niektóre organizacje kontynuowały działalność, próbując dostosować cele i formy do nowej sytuacji społeczno-politycznej. Powstały też ośrodki Ruchu Młodzieży Niezależnej w Skwierzynie, Gubinie i Żarach. Bardzo mało zachowało się informacji na temat działalności RMN w tych ośrodkach. Ruch w Skwierzynie wydawał pismo „Guzik”²¹³. O powołaniu RMN w Gubinie i Żarach pisano jedynie na łamach gorzowskiego „Szańca”. Nie odnotowano wydawania pism RMN-u w tych miastach²¹⁴.

Działalność organizacji, zarówno już istniejących, jak i tych nowych, nie trwała jednak długo. W wyniku przemian ustrojowych w Polsce na przełomie lat 1989/1990 oraz w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych większość organizacji młodzieżowych zakończyła swoją działalność²¹⁵.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (sygnatury dokumentów)

AIPN Po 72/28, *Akta osobowe więźnia – Szrejder Beata. Zakład Karny w Krzywańcu*

AIPN Po 97/3, *Akta w sprawie o wykroczenie dot. Wołyniec Andrzej*

AIPN Po 142/1330, *Akta tymczasowo aresztowanego dot. Furtan Jarosław*

AIPN Po 142/1335, *Akta tymczasowo aresztowanego dot. Orzechowski Artur*

AIPN Po 142/1338, *Akta tymczasowo aresztowanego dot. Popiel Ryszard*

AIPN Po 142/1475, *Akta tymczasowo aresztowanego dot. Sychla Jarosław*

²¹² Więcej na ten temat zob. Z. Syska, *Ośrodki Ruchu Młodzieży Niezależnej w Polsce w latach 1983-1990*, [w:] *Federacja Młodzieży Walczącej 1984-1990*, red. Marek Wierzbicki, Warszawa 2015, s. 399-445.

²¹³ „Szaniec” 1989, nr 4/119.

²¹⁴ Tamże.

²¹⁵ Jediną organizacją, która kontynuowała działalność akwizycyjną po 1990 roku, był sulechowski RMS. Formalnie zakończył działalność dopiero w 1998 roku.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie

(sygnatury dokumentów)

- AIPN Sz 06/10/1, z. 2, *Akta prokuratora w sprawie przeciwko Jarosławowi Wojewódzkiemu i innym*
- AIPN Sz 0159/7, *Meldunki operacyjne wydziału III SB w Gorzowie Wlkp.*
- AIPN Sz 06/3 (t. 1, z. 2), *Akta w sprawie przeciwko Adamowi Boryśławskiemu*
- AIPN Sz 2006/1, t. 5, *Sprawa przeciwko Markowi i Waldemarowi Rusakiewiczom*
- AIPN Sz 03/27, *Akta kontrolne śledztwa przeciwko Rusakiewiczowi Markowi i innym*
- AIPN Sz 03/33, *Akta kontrolne śledztwa w sprawie Marka Sobolewskiego i innych*
- AIPN Sz 03/39, *Akta kontrolne śledztwa przeciwko Jarosławowi Porwichowi, Mariuszowi Bigosowi i innym*
- AIPN Sz 03/44/1, *Akta kontrolne śledztwa przeciwko Krzysztofowi Sobolewskiemu*
- AIPN Sz 03/44/2, *Akta śledztwa w sprawie uczestnictwa w nielegalnej organizacji „Młodzieżowy Ruch Oporu” i kolportowania ulotek o treści antypaństwowej prowadzonej przeciwko: Sobolewski Krzysztof*
- AIPN Sz 05/8, t. 63, *Protokoły przesłuchania i inne czynności sprawdzające dokonane przez Wydział Śledczy WUSW w Gorzowie Wlkp. (lata 1983-1990)*
- AIPN Sz, 6/6 (1/2), *Akta postępowań przygotowawczych w sprawie p-ko Beacie Szrejder i innym*
- AIPN Sz 07/6/1, z. 2, *Akta prokuratora w sprawie przeciwko Beacie Szrejder i innym*
- AIPN Sz 03/37, t. 1, *Akta śledztwa w sprawie udzielania w okresie od lutego do 23 grudnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim pomocy osobie poszukiwanej przez organa MO prowadzonej przeciwko: Zięba Zbigniew*
- AIPN Sz 03/82, *Sokołowski Kazimierz i inni*
- AIPN Sz 03/43, *Akta śledztwa w sprawie utworzenia na terenie filii AWF w Gorzowie Wielkopolskim w okresie od lutego 1983 r. do marca 1984 r. nielegalnego związku "Komitet Samoobrony Studentów" i rozpowszechniania pism o treści antypaństwowej, prowadzonej przeciwko: Suchogórski Wiesław i innym*
- AIPN Sz 03/87, *Akta nadzoru w sprawie kradzieży powielaczy z terenu Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych w nocy z 10 na 11 listopada 1984 r., prowadzonego przeciwko: Sokołowski Kazimierz i Bernacki Dariusz*
- AIPN Sz 05/11, t. 68, *Dokumentacja obronna Wydziału IV WUSW w Gorzowie Wlkp. dotycząca planu obronnego "PM-85"*
- AIPN Sz 03/15/Cd/1, *Akta dochodzenia w sprawie wykonania i rozpowszechniania na terenie Gorzowa Wielkopolskiego ulotek godzących w ustrój PRL, prowadzonej przeciwko: Sacharczuk Piotr i innym*
- AIPN Sz 299/1, *Protokoły brakowania akt za lata 1978-1990, dotyczące akt operacyjnych (I, II, III, TEOK, TEOP, meldunki operacyjne) i administracyjnych*
- AIPN Sz 299/3, t. 1, *Inwentarz archiwalny akt II b. KW MO w Gorzowie Wielkopolskim od nr 1 do nr 1016*
- AIPN Sz 299/3, t. 2, *Inwentarz archiwalny akt II b. KW MO w Gorzowie Wielkopolskim od nr 1017 do nr 1174*
- AIPN Sz 00155/1, *Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Gorzowie Wielkopolskim.*

AIPN Sz 05/8, t. 37, *Ewidencja zastrzeżeń wyjazdów za granicę – daty 1978-1989*
AIPN Sz 470/22531, *Akta paszportowe o sygnaturze EAGO: Korolewicz Jerzy Stanisław*
AIPN Sz 470/201420, *Akta paszportowe o sygnaturze EAGO: Sokołowski Kazimierz*
AIPN Sz 470/43942, *Akta paszportowe o sygnaturze EAGO: Bartoszewicz Przemysław*
Arkadiusz,
AIPN Sz 03/64, *Akta dochodzenia w sprawie: Zbezczeszczenia pomnika gen. Bierzarina*
AIPN Sz 00155, k. EO-4/77
AIPN Sz 00155, *Akta sprawy Ds. 1020/82, k.EO-13-A*

Prasa

„Bez przemocy”. Pismo Ruchu „Wolność i Pokój”, Gorzów Wlkp., 1987-1988
„Feniks”. Biuletyn Informacyjny Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”.
Region Gorzów. Roczniki: 1982-1989
„Filareta”. Pismo Klubu Dyskusyjnego przy I LO w Gorzowie Wlkp., 1981
„Gazeta Lubuska”. Roczniki: 1975-1989
„Iskra”. Biuletyn Informacyjny Młodzieżowego Ruchu Oporu, 1982
„Sokół”. Pismo Młodzieży Myślącej I LO w Gorzowie Wlkp. Roczniki: 1984-1990, nry 1-31
„Szaniec”. Biuletyn Informacyjny Ruchu Młodzieży Niezależnej Gorzowie Wlkp.
Roczniki: 1983-1990
„Ziemia Gorzowska”. Roczniki: 1980-1990

Relacje niepublikowane [w zbiorach Zbigniewa Syski]

Relacje Romana Błaszczaka i Mariusza Mleczaka z dnia 22 czerwca 2001
Relacja Iwony Jarek z dnia 23 września 2001
Relacja Ewy Hrybacz i Barbary Hrybacz z 12 lipca 2002
Relacja Tomasza Bickiego z dnia 21 grudnia 2004
Relacja Marka Rusakiewicza z dnia 14 listopada 2005
Relacja Marka Rusakiewicza i Roberta Kuraszkiewicza z dnia 12 lipca 2006
Relacja Marka Rusakiewicza z dnia 12 maja 2007
Relacja Krzysztofa Sobolewskiego z dnia 24 czerwca 2007
Relacja Krzysztofa Sobolewskiego z dnia 3 września 2007
Relacja Lucyny Bałdygi z dnia 22 września 2007
Relacja Grzegorza Sychli z grudnia 2007
Relacja Beaty Borcz z dnia 16 maja 2008
Relacja Roberta Kuraszkiewicza, z dnia 26 czerwca 2008
Relacja Olgierda Popiela, wrzesień 2008
Relacja Piotra Dońca, wrzesień 2008
Relacja Romualdy Malich, październik 2008
Relacja Szymona Wieczorka z dnia 22 listopada 2008
Relacja Roberta Kuraszkiewicza z dnia 16 marca 2009
Relacja Piotra Łysakowskiego z marca 2009

Relacja Grzegorza Baczyńskiego z dnia 27 kwietnia 2009
Relacja Roberta Kuraszkiewicza z dnia 27 kwietnia 2009
Relacja Dariusza Bernackiego z dnia 6 maja 2009
Relacja Bogusława Malickiego z dnia 2 czerwca 2009
Relacja Roberta Naklickiego z lipca 2009
Relacje ks. Witolda Andrzejewskiego, grudzień 2009 – styczeń 2010
Relacja Marka Robaka z dnia 20 stycznia 2010
Relacja Piotra Zycha z dnia 17 lutego 2010
Relacja Teresy Klimek z sierpnia 2010
Relacja Grzegorza Trzeźniowskiego z dnia 17 lutego 2011
Relacja Marka Rusakiewicza, maj 2011
Relacja Andrzeja Kołakowskiego z dnia 5 października 2013
Relacja Bogusława Malickiego z dnia 28 marca 2014
Relacja Roberta Kuraszkiewicza z dnia 24 września 2014
Relacja Bogusława Malickiego z dnia 16 czerwca 2015

Opracowania

Archiwum Opozycji: Kolekcja „Solidarność – narodziny ruchu”, czasopisma niezależne 1976-1990, książki wydane poza cenzurą 1976-1990, red. A. Iwaszkiewicz, Ośrodek KARTA, Warszawa 2006.

Augustyniak H., *Protest głodowy od 27 września do 4 października 1987 r.* [w:] „U św. Wojciecha”, [wydawnictwo] Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Wojciecha w Międzyrzeczu, 28.04.2008 [numer jubileuszowy], s. 11-13.

Bibliografia niezależnych wydawnictw ciągłych z lat 1976-1990, red. Stefania Skwirowska, Warszawa 2001.

Branach Z., *Czerwony parasol*, Poznań 2002.

Cecuda D., *Leksykon opozycji politycznej 1976-1989*, Warszawa – Toruń 1989.

Chcieliśmy być sobą. Ruch Młodzieży Niezależnej we wspomnieniach uczestników (1983-1989), pod redakcją Marka Rusakiewicza i Dariusza A. Rymara przy współpracy Zbigniewa Bodnara, Gorzów Wlkp. 2013.

Czubiński A., *Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945-1989)*, Poznań 1998.

Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980-2005, red. A. Borowski, Warszawa 2005.

Dudek A., Marszałkowski T., *Walki uliczne w PRL 1956-1989*, Kraków 1999.

Frątczak D., *Legenda podziemia* [w:] „Ziemia Gorzowska” 1990, nr 31.

[Frątczak Dorota] DOF., *Przetargi o młodość* [w:] „Ziemia Gorzowska” 1982, nr 7, s. 3.

Friszke A., *Opozycja polityczna w PRL 1945-1980*, Londyn 1994.

Gawroniak R., *Przejawy opozycji politycznej w dwudziestolecu województwa gorzowskiego* [w:] *Szkice z dziejów województwa gorzowskiego 1975-1995*, red. B. Woltmann, Gorzów Wlkp. 1997, s. 47-52.

Głębocki H., *Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981-1989)* [w:] *Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980-2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005.

- „Jesteście naszą wielką szansą”. Młodzież na rozstajach komunizmu 1944-1989*, red. Paweł Ceranka i Sławomir Stępień, Warszawa 2009.
- Konieczny M. (właściwie Marek Rusakiewicz), *Młodzieżowy ruch opozycyjny w Gorzowie Wlkp. (1981-1985)*, Ruch Młodzieży Niezależnej: „Szaniec”, Gorzów Wlkp. 1986.
- Kosiński K., *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006.
- Kosiński K., *Świadomość nastolatków w okresie „Solidarności”* [w:] „Biuletyn IPN” 2002, nr 12, s. 71-77.
- Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, pod red. bpa P. Sochy, Zielona Góra – Gorzów Wlkp. 1998.
- Kubat M., *Teoria opozycji politycznej*, Kraków 2010.
- Kuśkowska E., *Gorzowskie czasopismo podziemne „Feniks” od czerwca 1982 do maja 1989* [w:] „Rocznik Muzealny”, Gorzów Wlkp. 2004, nr 1.
- Kunicka K., Kunicki B. J., Szczepański H., *Prasa gorzowska w latach 1945-1985*, Gorzów Wlkp. 1987.
- Malicki B., *Ruch Młodzieży Solidarnej* [w:] „Gazeta Sulechowska” 2004, nr 12/30.
- Marcinkiewicz M., *Szaleńcy, którzy wymarzyli sobie niepodległość. Ruch Młodej Polski w Gorzowie Wielkopolskim – spotkanie organizacyjne z 12-13 czerwca 1979 r.* [w:] *Nie ma życia bez swobody. 30 lat Ruchu Młodej Polski (1979-2009)*, red. Kinga Marulewska, Arkadiusz Lewandowski, Arkadiusz Meller, Toruń 2009.
- Międzyszkolny Komitet Oporu*, pod red. Benity Sokołowskiej-Pabjan, Marka Drozda, Waldemara Krasa, IPN, Warszawa 2010.
- Młodzież w oporze społecznym 1944-1989*, red. Monika Kała, Łukasz Kamiński, Wrocław 2002 (seria: „Konferencje IPN”, t. 6).
- Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945-2001)*, red. R. Sudziński, Toruń 2005.
- „Oaza wolności”. Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.* Materiały pokonferencyjne, pod red. Marty Marcinkiewicz, IPN, Szczecin 2011.
- Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976-1980)*. Wybór dokumentów / wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, P. Piotrowski, Wrocław 2002.
- Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989*, red. J. Skórzyński [et al.], t. 1-3, Warszawa 2000-2006.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981-22 VII 1983*, wyd. 2 zm. i popr., Warszawa 2007.
- Pałeczka K., *Opozycja polityczna – próba typologii* [w:] *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, red. K. Łabędź, M. Mikołajczyk, Kraków 2001.
- Porozumienia Okrągłego Stołu*, red. Witold Salmonowicz, Warszawa 1989.
- Poszukiwanie wartości. Klub Inteligencji Katolickiej w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1976-2008*, zespół red. T. Klimek, W. Kurjanowicz, Z. Syska, A. Wallentin, T. Gierczak, Gorzów Wlkp. 2009.

- Pytlak G., *Gorzów 31 sierpnia 1982* [w:] „Aspekty” 1992, nr 7/8.
- Pytlak G., *Nielegalne wydawnictwa w regionie gorzowskim* [w:] *Stan wojenny na Ziemi Lubuskiej*, red. nauk. Cz. Osękowski, R. Skobelski, Zielona Góra 2009.
- Pytlak G., Procesy polityczne w regionie gorzowskim po 13 XII 1981 [w:] „Trakt. Pismo społeczno-kulturalne”, Gorzów Wlkp. 2005, nr 26.
- Robak M., *O pewnym strasznie groźnym biuletynie* [w:] *60-lecie I LO im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wlkp. 1945-2005*, red. M. Jach, M. Sitko, E. Szmit, W. Wyszogrodzki, Gorzów Wlkp. 2005.
- Rusakiewicz M., *Młodzi w podziemiu* [w:] *Stan wojenny na Ziemi Lubuskiej*, red. nauk. Czesław Osękowski, Robert Skobelski, Zielona Góra 2009, s. 229-232.
- Rutkowski R., „Sito” w Gorzowie [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 1997, nr 4, s. 405-410.
- Rutkowski R., 300 numerów „Feniksa”, „Feniks” 1993, nr 9/300.
- Rymar D. A., *Jeszcze o zapomnianej gorzowskiej prasie* [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 2002, nr 9, s. 289-293.
- Rymar D. A., *Droga do 31 sierpnia 1982 roku* [w:] *Przeciwko stanowi wojennemu. Zajścia 31 sierpnia 1982 roku w Gorzowie Wielkopolskim*, red. Małgorzata Machałek i Dariusz A. Rymar, IPN, Szczecin 2008.
- Rymar D. A., *Z liceum do opozycji* [w:] *My ze szkoły na Zawarcie. 60 lat II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gorzowie Wlkp.*, oprac. Alicja Wyszyńska, Gorzów Wlkp. 2010, s. 82-87.
- Rymar D. A., *Gorzów Wielkopolski w latach 1945-1998. Przemiany społeczno-polityczne*, Szczecin – Gorzów Wlkp. 2005.
- Rymar D. A., *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w Regionie Gorzów Wielkopolski w latach 1980-1982*, Gorzów Wlkp. 2010.
- Rymar D. A., Bodnar Z., *Radio „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1982-1989*, Szczecin 2009.
- Skórzyński J, Pernal M., *Kalendarium Solidarności 1980-89*, Warszawa 2005.
- Skubisz P., „Dowody” bezpieki [w:] „Biuletyn IPN” 2009, nr 7, s. 103-105.
- Skubisz P., *Twarze gorzowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Gorzowie Wielkopolskim. Informator personalny*, IPN, Szczecin 2008.
- Stan wojenny na Ziemi Lubuskiej*, red. nauk. Cz. Osękowski, R. Skobelski, Zielona Góra 2009.
- Stan wojenny w Polsce 1981-1983*, pod red. Antoniego Dudka, Warszawa 2003 (seria: „Monografie”, t. 6).
- Stąd ruszyła lawina. Region Środkowowschodni NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, red. nauk. Piotr Paweł Gach, Lublin 2006.
- Syska Z., *Działalność opozycyjna gorzowskich środowisk młodzieżowych w latach 1975-1989*, Warszawa 2011.

- Syska Z., *Gorzowska prasa ukazująca się poza cenzurą (cz. III)* [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 2009, nr 16, s. 259-275.
- Syska Z., *Kalendarium Duszpasterstwa Świata Pracy w Gorzowie Wlkp. od stycznia 1986 do czerwca 1988* [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 2008, nr 15, s. 137-163.
- Syska Z., *Młodzieżowe środowiska opozycyjne w Gorzowie w latach 1978-1989* [w:] *Gorzów Wielkopolski w 60-lecie 1945-2005*, Gorzów Wlkp. 2005.
- Syska Z., *Ośrodki Ruchu Młodzieży Niezależnej w Polsce w latach 1983-1990* [w:] *Federacja Młodzieży Walczącej 1984-1990*, pod redakcją Marka Wierzbickiego, Warszawa 2015 (seria: „Monografie”, t. 99).
- Syska Z., *Prasa środowisk opozycyjnych miasta Gorzowa wydawana od grudnia 1981 do grudnia 1989* [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 2005, nr 12, s. 123-152.
- Syska Z., *Prasa wydawana poza cenzurą w Gorzowie Wlkp. w latach 1978-1989* [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 2006, nr 13, s. 137-166.
- Syska Z., *Przedszkole opozycji. Od ZMA poprzez MRO do RMN* [w:] „Trakt” 2005, nr 26.
- Syska Z., *Zarys działalności opozycyjnej uczniów II LO w Gorzowie Wlkp. w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych*, [w:] *My ze szkoły na Zawarcu. 60 lat II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gorzowie Wlkp.*, oprac. Alicja Wyszzyńska, Gorzów Wlkp. 2010, s. 93-107.
- 60-lecie I LO im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wlkp.: 1945-2005*, red. M. Jach, M. Sitko, E. Szmit, W. Wyszogrodzki, Gorzów Wlkp. 2005.
- Wąsowicz J., *Nadchodzi nasz czas. Federacja Młodzieży Walczącej 1984-1990*, Kraków 2009.
- Wierzbicki M., *Niezależne ugrupowania młodzieżowe w Polsce (1980-1989)* [w:] „Biuletyn IPN” 2010, nr 5-6/114-115.
- Wierzbicki M., *Ostatni bunt. Młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL 1980-1990. Fakty, konteksty, interpretacje*, Lublin – Warszawa 2013.
- Wroniszewscy D. i A., *Jaskółczy niepokój* [w:] „Prawo i Życie” 1985, nr 50.
- Z dziejów Gorzowa Wielkopolskiego (1945-2007), t. 1, Życie społeczno-polityczne*, pod red. T. Jurka i H. Szczegóły, Gorzów Wlkp. 2009.
- Zysnarski J., *Encyklopedia Gorzowa*, Gorzów Wlkp. 2007.



Streszczenie

W latach osiemdziesiątych XX wieku w działalności opozycyjnej wobec systemu komunistycznego w PRL znaczący udział miały grupy i organizacje młodzieżowe.

W artykule ograniczono się głównie do przedstawienia opozycyjnych środowisk szkół średnich działających na terenie obecnego województwa lubuskiego. Zakres chronologiczny działalności młodzieżowych organizacji opozycyjnych wyznaczyły przełomy polityczne lat osiemdziesiątych, począwszy od sierpnia 1980 r. i powstania NSZZ „Solidarność”, przez wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r., a skończywszy na zmianie ustrojowej, która dokonała się na przełomie lat 1989/1990.

Na podstawie zachowanych źródeł historycznych udało się ustalić, że w okresie szesnastu miesięcy „Solidarności” na Ziemi Lubuskiej działało kilka grup opozycyjnych. W Gorzowie Wielkopolskim były to: Związek Młodzieży Antykomunistycznej, niezależne środowisko harcerskie tworzące Ruch Harcerzy Polskich, grupa uczniów I Liceum Ogólnokształcącego związana ideologicznie z Ruchem Młodej Polski oraz grupa samokształceniowa o nazwie „Front Prawdy”, którą tworzyli uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego. W tym okresie w Żaganiu działała nielegalna grupa młodzieżowa pod nazwą „Związek Wolności Polsce przy III Pułku SS”, natomiast w Zielonej Górze podjęto próbę utworzenia ogólnopolskiej organizacji szkół średnich pod nazwą „Federacja Młodzieży Szkolnej”.

W okresie stanu wojennego (13 grudnia 1981 – 22 lipca 1983) na Ziemi Lubuskiej były dwa główne ośrodki opozycji młodzieżowej: Gorzów Wielkopolski i Nowa Sól. W Gorzowie spośród członków ZMA w drugiej połowie grudnia 1981 r. powstał Młodzieżowy Ruch Oporu, który działał do listopada 1982 r., działała także grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2, rozbita przez SB na przełomie stycznia i lutego 1982 r. Natomiast na terenie Nowej Soli w tym okresie działały: Organizacja Młodzieży Walczącej Polski (OMWP), rozbita przez SB na początku lutego 1982 r. oraz Rejonowe Kierownictwo Rady Antykomunistycznej Polski – „Szowiniści”, działające do marca 1982 r.

Od zniesienia stanu wojennego w lipcu 1983 do roku 1989 na terenie obecnego województwa lubuskiego środowiska opozycji młodzieżowej skupiały się głównie w ośrodkach miejskich, takich jak: Gorzów Wielkopolski, Międzyrzecz, Sulechów i Zielona Góra.

Ze względu na ilość działających organizacji oraz liczbę zaangażowanych w opozycyjną działalność osób najsilniejszym ośrodkiem był bez wątpienia Gorzów. W tym okresie działała tu jedna z największych organizacji młodzieżowych w Polsce – Ruch Młodzieży Niezależnej. Działał tu także Ruch „Wolność i Pokój” oraz grupy nieformalne powiązane z „Pomarańczową Alternatywą”, z których najbardziej aktywną była grupa o nazwie „Miłośnicy Imprez Różnych” (MIR).

O sile oddziaływania gorzowskiego Ruchu Młodzieży Niezależnej świadczy fakt, że na jego wzór powstały podobne organizacje – Ruch Młodzieży Niezależnej w Międzyrzeczu i Ruch Młodzieży Niezależnej w Zielonej Górze oraz Ruch Młodzieży Solidarnej w Sulechowie. Mimo podobnych nazw były to organizacje strukturalnie od siebie niezależne, ale utrzymujące ze sobą ścisły kontakt i współpracę.



Opposition groups and youth organisations in the 1980s in the Lubuskie Region

Key words: „Solidarity”, martial law, opposition groups, Youth Resistance Movement, Movement of Independent Youth, Youth School Federation.

Abstract

In the 1980s on the arena of opposition activity against communist system in the Polish People's Republic a significant percentage were youth groups and organisation.

In the article the main focus is on the description of the activity of youth opposition organisations which took place in the 1980s. This time was marked with some important events like August 1980, originating of „Solidarity”, declaring martial law on 13 December 1981 and ending up on the regime change at the turn of 1989/1990.

On the grounds of preserved historical sources it was possible to determine that within a period of 16 months of „Solidarity” in Lubuskie region there were several opposition groups. In the area of Gorzów Wielkopolski there were: Young Anti-communist League, an independent scouting community forming the Movement of Polish Scouts, a group of the secondary school no 1 students ideologically connected with the Young Poland Movement and a self – education group called „Front of Truth”. At this time an illegal youth group came into being in the area of Żagań at the 3rd ss Regiment named Freedom for Poland Association. Whereas in Zielona Góra an attempt was made to form Polish nationwide organisation of secondary schools named the Youth School Federation.

During the martial law (13 December 1981 – 22 July 1983) there were two main centres of youth opposition – Gorzów Wlkp and Nowa Sól. In Gorzów, the members of the Young Anticommunist League formed the Youth Resistance Movement in the second half of December 1981 which was active till November 1982. Another group was a group of the Primary School no 2 students fragmented by the Security Police in January/February 1982.

Whereas in the area of Nowa Sól there was the Federation of Fighting Youth fragmented by the Security Police at the beginning of February 1982 and the District Leadership of Anticommunist Board of Poland – „Chanvinists” which was active till March 1982.

After the martial law was lifted in July 1983 in the area of current Lubuskie province, the youth opposition was mainly concentrated in urban centres such as Gorzów Wlkp., Międzyrzecz, Sulechów and Zielona Góra. Because of the number of active organizations and the number of people engaged in opposition activity the most powerful centre was undoubtedly Gorzów Wlkp.

During this time the largest youth organization in Poland was the Movement of Independent Youth. Additionally, the movement „Freedom and Peace” and informal group related to „the Orange Alternative” were active too. However, the most active group was „Different Events Lovers”.

The influence of the Movement of Independent Youth is evidenced by the fact that similar organizations were formed for example the Movement of Independent Youth in Międzyrzecz and Zielona Góra and the Movement of Solidary Youth in Sulechów. Despite their similar names, these organizations were structurally independent from each other but maintained close contact and cooperation.

Nota o autorze

Zbigniew Syska – doktor nauk humanistycznych z zakresu historii, PAN (2011); absolwent Wydz. Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1992); studia podyplomowe z zakresu integracji europejskiej na Uniwersytecie Warszawskim (1997). W latach 1992-1993 nauczyciel Centrum Kształcenia Ustawicznego w Lublinie, od 1993 r. w IV LO w Gorzowie Wlkp., w l. 1994-2002 wykładowca filozofii w Papieskim Fakultecie Teologicznym Filia w Gorzowie Wlkp.; w latach 1997-2012 doradca metodyczny ds. edukacji obywatelskiej w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Gorzowie Wlkp. Od 2014 r. wiceprzewodniczący Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Autor publikacji z zakresu historii najnowszej, m.in.: *Młodzieżowe środowiska opozycyjne w Gorzowie w latach 1978-1989*, [w:] *Gorzów Wielkopolski w 60-lecie 1945-2005*, Gorzów Wlkp. 2005; *Prasa wydawana poza cenzurą w Gorzowie Wlkp. w latach 1978-1989*, [w:] „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 2006, nr 13; *Działalność opozycyjna gorzowskich środowisk młodzieżowych w latach 1975-1989*, Warszawa 2011; *Ośrodki Ruchu Młodzieży Niezależnej w Polsce w latach 1983-1990* [w:] *Federacja Młodzieży Walczącej 1984-1990*, pod redakcją Marka Wierzbickiego, Warszawa 2015.

Adam Czabański

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Małgorzata Czabańska-Rosada

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

Formy oporu przeciw komunizmowi w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Przypadek ewangelickiego duchownego Oskara Brüsewitsa

Słowa kluczowe: opór antykomunistyczny, samospalenie, samobójstwo altruistyczne, Oskar Brüsewitz

Wschodnie Niemcy znalazły się po II wojnie światowej pod zwierzchnictwem ZSRR, a ucisk polityczny był tam nawet silniejszy niż w innych krajach tzw. Bloku Wschodniego. W czerwcu 1953 r. wybuchły strajki robotników w Berlinie i Dreźnie, które jednak szybko zostały spacyfikowane przez wojska radzieckie. W strajkach i manifestacjach łącznie wzięło udział około 1 mln osób. Aresztowano ogółem ponad 13 tys. uczestników. Podczas rozprawiania się ze strajkującymi zginęło – według różnych źródeł – od 33 do 120 demonstrantów¹. Od tamtych czasów wszelka działalność konspiracyjna była natychmiast tępiona, zresztą prób takiej działalności w NRD wiele nie było. Jedyną siłą zdolną do podejmowania jakichkolwiek rokowań z władzami komunistycznymi był Kościół ewangelicki.

Do 1969 roku Kościół ewangelicki Niemczech był klamrą spinającą obydwa państwa niemieckie. Kościoły landów NRD (wobec nowej konstytucji) zapowiedziały w 1969 roku organizacyjne połączenie. Wspólnota kościelna między Wschodem i Zachodem została utrzymana, pomimo utrudnionych warunków. W następnych latach związek Kościołów ewangelickich w NRD rozwinął formułę „Kościół w socjalizmie”: „Wspólnota świadectwa i służby Kościołów w NRD będzie dokładnie świadoma swego miejsca w tym tak szczególnym społeczeństwie, nie obok niego, nie przeciwko niemu”².

Po końcowym akcie helsińskim z 1975 r. nowy sekretarz partii Erich Honecker chciał wykorzystać IX Zjazd Partii w 1976 r., aby nowym programem partyjnym nadać bieg działaniom partii SED i posunąć do przodu program rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. W publicznie dyskutowanym projekcie programu partii brakowało praw podstawowych: wolność wyznania i sumienia – zostały ujęte w programie dopiero po protestach. Poza tym miała być dozwolona budowa kościołów na nowych osiedlach.

¹ D. Staritz, *Geschichte der DDR. Erweiterte Neuauflage*, Frankfurt/Main 1996, s. 122; V. Gobarev, *Soviet military planning and activities during the East German uprising of June 1953*, „The Journal of Slavic Military Studies” 1997, t. 10, nr 4, s. 19; P. Piotrowski, *Udział Armii Radzieckiej w stłumieniu zrywów wolnościowych [w:] Powstanie czerwcowe w NRD w 1953 roku na tle innych wystąpień antykomunistycznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. K. Ruchniewicz, Wrocław 2003, s. 146; K. Ruchniewicz, *Powstanie Ludowe w NRD* [w:] ibidem, s. 37.

² <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html> [dostęp: 17.03.2014].

Równocześnie jednak zjazd partii potwierdził i wzmocnił wiodącą rolę SED i dyktaturę proletariatu. W polityce oświatowej chodziło o rozwój socjalistycznej jednostki – a ta musiała być ateistyczna³.

Wobec tej potężnej ingerencji państwa Kościoły poczuły się zobligowane do wyrażenia swego sprzeciwu. Pastor Pappe opisał nastrój tamtych czasów: „Po trzydziestu latach przygnębiającej wojny pozycyjnej między Kościołem Ewangelickim w NRD i państwem, pastory i parafie stali się przygnębieni i bliscy rezygnacji. Chodziło o przetrwanie Kościoła i parafii w państwie, które zasadniczo odmawiało im prawa do życia. Życie kościelne całych połaci kraju wyludniło się i zredukowało do minimalnych resztek”⁴.

W Państwowym Sekretariacie ds. Kościelnych NRD stwierdzono w tym czasie silną polaryzację sił kościelnych. Dlatego w lipcu 1976 roku zarządzono, aby w przyszłości we wszystkich kościelno-politycznych kwestiach decydować w taki sposób, „aby rozsądne siły były wzmacniane, a reakcyjne osłabiane”⁵. W takich warunkach doszło w sierpniu 1976 roku do samospalenia pastora Oskara Brüsewitza.

Oskar Brüsewitz urodził się 30 V 1929 roku w Wilkiskach koło Tylży na Litwie, w okręgu Memel⁶. Pod koniec II wojny światowej wraz z rodziną uciekł do Melle w Niemczech Zachodnich. Tutaj usamodzielniał się i jako najmłodszy szewc Dolnej Saksonii złożył egzamin mistrzowski.

W 1954 roku w Niemieckiej Republice Demokratycznej nasilają się represje wobec Kościoła i mówić można o jawnym prześladowaniu chrześcijan. Lekcje religii zostają usunięte z planów szkolnych, a sądy w Erfurcie, Chemnitz i Rostoku skazują duchownych na wieloletnie więzienie za rzekomo oszczerczą nagonkę na państwo komunistyczne. W środkach masowego przekazu przedstawia się katolików i ewangelików jako szpiegów i sabotażystów działających na rzecz Stanów Zjednoczonych. Wówczas też niemal 100 tys. osób ucieka do Niemiec Zachodnich. Oskar Brüsewitz postanawia także uciec, obiera jednak przeciwny kierunek – postanawia osiedlić się w NRD. Taka decyzja wydawać się może absurdalna. Nie wiadomo, jakie racje kierowały 25-letnim Brüsewitzem. Patrząc na jego późniejsze życie, można postawić tezę, że swoją decyzję podjął świadomie po to, aby działać w tym pozbawionym Boga państwie na rzecz praw ludzi wierzących. Pewne jest natomiast, że nigdy nie sympatyzował z komunistami, tak więc nie kierowały nim pobudki proideologiczne, lecz raczej antykomunistyczne. Musiał być już wówczas, podejmując tak karkołomną życiową decyzję, idealistą. Historia i literatura znają postaci, które w podobny sposób przeszły fizycznie na stronę wroga, by podstępem walczyć o jego unicestwienie. To osobliwi szaleńcy, rozkochani w przyświecającej im idei wolności, prawdy, wiary i człowieczeństwa, którzy gotowi są bez wahania narażać, a często i oddać życie.

Po poważnym kryzysie, jakim bez wątpienia były rozwód i desperacka ucieczka do NRD, Brüsewitz pozbawiony środków do życia i nękany wrzodami żołądka został

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ <http://www.kirchenprovinz.de/42704-45009.html>; <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html> [dostęp: 17.03.2014].

w 1954 roku kontrolerem fabryki obuwniczej w Weißenfels. Tutaj po raz pierwszy uwydatniły się jego marzenia, by głosić Ewangelię. Rozpoczął naukę w Szkole Kaznodziejskiej w Wittenberdze. Po kilku tygodniach musiał jednak naukę przerwać z powodu dolegliwości żołądkowych.

W Weißenfels Brüsewitz usamodzielniał się jako szewc. Osiągnął taki sukces, że wkrótce zatrudniał dziesięć osób. W listopadzie 1955 roku ożenił się w Lipsku z pielęgniarką i diakonisą Christą Roland. Swoje drugie małżeństwo opisał w 1973 roku w jednym z listów jako dar Boży. Z drugiego małżeństwa urodziły mu się dwie córki oraz syn⁷.

Sposób, w jaki się zaangażował w sprawy religijne, spowodował eskalację problemów z państwem. Okno wystawowe jego zakładu z obrazem o tematyce biblijnej zostało nocą zamalowane farbą, wywieszona skrzynka z chrześcijańskimi gazetami została zniszczona. Na posesji, którą dzierżawił, zawiesił szyld: „Ewangelicki plac zabaw dla młodzieży”. Nie był on jednak wykorzystywany przez parafię, ponieważ ludzie bali się konfrontacji z partią.

W 1956 roku Ministerstwo Bezpieczeństwa NRD (Stasi) rozpoczęło inwigilację Oskara Brüsewita, który z komunistycznego punktu widzenia wydawał się być niebezpieczny. W roku 1959 Brüsewitz ponownie zapadł na zdrowiu, przeżył trzy zapaści i prawdopodobnie zawał serca. Po rocznej rekonwalescencji nie mogło być już mowy o ponownym uruchomieniu jego warsztatu. Wraz z rodziną przeniósł się w 1960 roku do Weißensee. Tam nadal był inwigilowany przez Stasi, z czego dobrze sobie zdawał sprawę. Swoją nową warsztat z powodu kłopotów lokalowych urządził w wysłużonym wagonie kolejowym. Zyskał sukces, ale w 1963 roku jego zakład został przekształcony w spółdzielnię produkcyjną. Brüsewitz zaangażował się jeszcze bardziej w życie parafialne. Organizował tygodnie ewangelizacyjne w kościelnym obwodzie Sömmerda, które w silnie ateistycznej atmosferze zostały odczytane przez miejscowe kierownictwo SED jako prowokacja. Mimo że Oskar Brüsewitz odniósł wielki sukces misyjny, odczuwał jednak pewien niedosyt. W swojej rodzinnej Biblii zapisał w 1964 roku: „Jesteśmy już od czterech lat w Weißensee. Pustynne miasto bez Boga. Tutaj zwyciężył bolszewizm. Cztery tysiące ludzi stało się niewolnikami. O Panie Jezu, ratuj to miasto i daj potężnym posłańcom głosić Twoje słowo”⁸. Jego nieszablone pomysły w ewangelizacji uczyniły go znanym w okolicy. Jego osobisty bojkot wyborów i publiczny komentarz („Ja już wybrałem, mianowicie Chrystusa”), prowadzą do rewizji w domu.

Doszło do tego, że władze okręgu Erfurt oddelegowały w jego sprawie grupę operacyjną. Tymczasem Brüsewitz podjął w 1964 roku studia teologiczne w Szkole Kaznodziejów w Erfurcie. Studia były dla niego bardzo trudnym przeżyciem, ale pięć lat później zakończył je z sukcesem. Brüsewitz otrzymał stanowisko proboszcza w Droßdorf-Rippicha, które długi czas było nieobsadzone, ponieważ poprzednik, zniechęcony ogólnym zeświecczeniem, odszedł. Kościół nie miał tutaj żadnego znaczenia. Jednakże Brüsewitz wkrótce zyskał uznanie mieszkańców także dlatego, że sam przykładął ręki do pilnych i koniecznych remontów. Jego zapał misyjny i pomysłowe, nigdy nienużące nabożeństwa, doprowadziły do ożywionego życia parafialnego. Brüsewitz zyskał przydomek „proboszcza,

⁷ <http://www.kirchenprovinz.de/42704-45009.html> [dostęp: 17.03.2014].

⁸ <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html> [dostęp: 17.03.2014].

z którym można pogadać”. „Był kimś, do kogo można było przyjść z najbardziej wymyślnymi życzeniami. Był człowiekiem, który podejmował decyzje spontanicznie, nie szukając rady u innych i nie dając się od tych decyzji odwieść, szczególnie zaś wtedy, gdy był przekonany, że idzie za wewnętrznym głosem. W żadnym wypadku nie był typem ostrożnie planującego proboszcza, który naucza parafię, buduje ją i zarządza według ku temu przewidzianych reguł i porządku”⁹.

Swoje powołanie traktował z niezwykłą powagą jako pracę misjonarza i ewangelizatora. Przecież przyszło mu pracować w państwie programowo nastawionym na rugowanie wszelkich przejawów żywej wiary, w którym na porządku dziennym było prześladowanie za wyznawanie Chrystusa. Pastor Brüsewitz w swoim duszpasterstwie wypracował niekonwencjonalne, jak na czas i miejsce, metody nawracania i przyciągania ludzi do Boga. Nie zadowalał się odprawianiem zwyczajowych nabożeństw, wychodził poza mury kościoła.

Wszyscy, którzy znali Brüsewita, wspominają jego nieugiętą i żarliwą wiarę oraz bezkompromisowe podejście do spraw politycznych. Kierowała nim ogromna miłość do Boga i człowieka, a także głęboko zakotwiczona niechęć do praktyk zniewolenia stosowanych przez komunistyczne państwo. W sprawach wiary był bezkompromisowy. „Dla niego czarne było czarne a białe było białe. Dla niego nie istniało coś pośredniego”¹⁰. We wspomnieniach bywa określany jako „nieposłuszny socjalizmowi teolog”¹¹.

Spoglądając chociażby na Kościół katolicki w Polsce w czasach komunistycznego reżimu, na pierwszy plan wysuwa się niezłomna postawa hierarchii kościelnej i zwykłych księży oraz katechetów. Wielu przedstawicieli duchowieństwa w Polsce przeszło przez stalinowskie więzienia, nękanych było przez Służbę Bezpieczeństwa, nierzadko też mordowanych. Kościół w Polsce przejął na długie lata rolę ostoji polskości, wiary i niepodległości. Sytuacja w NRD była zdecydowanie odmienna. Kościół zgadzał się na marginalne traktowanie i raczej nie mieszał się oficjalnie w sprawy pogładowe czy patriotyczne. Oczywiście, nie wolno tu pominąć inicjatyw pacyfistycznych, jak choćby „Schwerter zu Pflugscharen”, „Kirche von Unten” czy „Umwelt-Bibliothek”, które wyrosły z Kościołów protestanckich, stanowiły platformę opozycji i przyczółek dla przemian politycznych. Tym niemniej były to dość marginalne ugrupowania, konsolidujące raczej pewnego rodzaju awangardę niż masy. Mentalność ówczesnego społeczeństwa świetnie obrazuje parafianka pastora Brüsewita w swojej wypowiedzi przed kamerą Thomasa Frickela, reżysera filmu dokumentalnego, która mówi: „Cóż to miałoby za sens, gdybyśmy zaprotestowali. Musielibyśmy odejść, jak wszyscy inni. A tak zawsze mieliśmy swój święty spokój, brak nerwów. A jak nam coś nie pasowało, to mówiliśmy, że to nie ma sensu, żebyśmy coś robili”. Na pytanie: „Czy uważa Pani, że to było poprawne, że chciało się mieć święty spokój?”, pani X odpowiada z pełnym przekonaniem: „Tak, tak to widzę także i teraz, teraz mam spokój i przedtem też go miałam”¹².

⁹ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, *Ich werde dann gehen. Erinnerungen an Oskar Brüsewitz*, Evangelische Verlangsanstalt, Leipzig 2006, s. 26-27.

¹⁰ Ibidem, s. 66.

¹¹ Ibidem, s. 67.

¹² Der Störenfried. Ermittlungen zu Oskar Brüsewitz, ein Film von Thomas Frickel, HE-Film Thomas Frickel, Rüsselheim, 1992, 1:13:59.

Wobec takiej mentalności niejeden kaznodzieja musiał się poddać. Ale nie Brüsewitz. Z całą stanowczością odrzucał komunizm, uważając go za zło. Erich Schweidler wspomina: „Dla niego to wszystko to był »bolszewizm«, bez różnicy. To był wróg człowieka. Do tego dochodzi fakt, że Oskar Brüsewitz miał raczej wschodnie pojęcie chrześcijaństwa. Dla niego Jezus był nie tylko Ukrzyżowanym, lecz przede wszystkim Zmartwychwstałym. Mawiał: »Stoimy po stronie zwycięzcy, dlaczego więc zachowujemy się jak przegrani?«¹³. Radykalizm jego poglądów sięgał tak daleko, że nie stronił od porównywania funkcjonariuszy partyjnych z nazistami i powtarzał, że „Kościół przeżyje socjalizm. Któregoś dnia burmistrz obudzi się i nie będzie już marksizmu”¹⁴. Podczas pewnej uroczystości poświęcenia dzwonów powiedział publicznie, że dzwony te dzwonić będą długo po tym, gdy nikt już nie będzie wiedział, co to takiego marksizm i leninizm¹⁵. W komunistycznym państwie, pośród zniewolonych umysłów obywateli NRD Oskar Brüsewitz w rzeczy samej był nieposłusznym socjalizmowi teologiem.

Brüsewitz ewangelizował bardzo niekonwencjonalnie. Nie był doskonałym mówcą, natomiast był człowiekiem czynu. Jego niezwykła aktywność ewangelizacyjna przysporzyła mu wielu wrogów wśród urzędników państwowych. Jesienią 1970 roku doszło do eskalacji. Grozono Brüsewitzowi, że wysłany zostanie do kliniki psychiatrycznej. On sam pisał wówczas: „W ostatnich latach przeżyłem wiele nawałnic. Tak czy owak udał się nam wielki wyłom w państwie demonów i ciemności. Podburzyliśmy cały powiat...”¹⁶. Ta jego bezkompromisowość w sprawach wiary powodowała, że pojawiali się jego krytycy, także w Kościele ewangelickim. W odróżnieniu od innych kolegów pastorów odrzucał koncepcję „Kościoła w socjalizmie”. Dla niego nie istniało żadne paktowanie z przywództwem politycznym, żadne kompromisy. Także w rozmowach z przedstawicielami państwa NRD ukazywał się jako człowiek pewny swego. Jako proboszcz realizował swoją dewizę: „My nie czekamy na kapitalizm, my nie czekamy na socjalizm, lecz na Królestwo Boże!”¹⁷. Także wielu pastorów po cichu śmiało się z mistrza szewskiego, który niewiele wynosił z teologicznych dyskusji, a zamiast tego pytał: „Kto jest gotów razem ze mną wygrać jeden okrąg kościelny dla Jezusa Chrystusa?”¹⁸. Pastor Brüsewitz spontanicznie reagował na rzeczywistość komunistycznego państwa i poświęcał się pracy głównie z młodzieżą. Uznał, że to właśnie dzieci i młodzież najbardziej narażone są na ateizację, stąd za wszelką cenę starał się przyciągnąć młodych ludzi do kościoła. „Odwiedzał nawet zebrania FDJ¹⁹, aby tam podejmować dialog z młodymi”²⁰. Młodzież chętnie garnęła się do Brüsewitza, wyczuwając jego autentyczne i bezinteresowne zaangażowanie a także pewnego rodzaju wolność, którą im oferował, a która była odskocznią od zideologizowanej szkoły i pionierskich apeli.

Brüsewitz agitował na rzecz Chrystusa za pomocą plakatów, spotkań organizowanych w plenerze, meczy piłkarskich, transparentów, a także eksponowania symboli wiary.

¹³ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, op. cit., s. 45.

¹⁴ Ibidem, s. 55.

¹⁵ Ibidem, s. 57.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ FDJ – Freie Deutsche Jugend – Wolna Młodzież Niemiecka – komunistyczna organizacja młodzieżowa w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

²⁰ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, op. cit., s. 55.

Pastor Erich Schweidler, świadek działań Oskara Brüsewita, w taki sposób tłumaczy jego spektakularne akcje: „Dla mnie osobiście fakt, że Oskar Brüsewitz pochodził ze wschodu, stanowi klucz do zrozumienia jego sposobu myślenia, odczuwania i działania. Otóż, on nie rozumował w sposób racjonalny, tak jak my tutaj. On emocjonalnie przeżywał i pojmował obrazowo i w taki też obrazowy sposób działał”²¹.

Symbolem działania Brüsewita w okręgu był wysoki na trzy metry neonowy krzyż na wieży kościelnej, który pozdrawiał kierowców na oddalonej o 2 km drodze federalnej „F2” łączącej Gerę z Lipskiem. Krzyż skonstruowany został z pięciu neonówek. „Było to świadome naruszenie tabu, jakoby nad tym krajem miały świecić jedynie i wyłącznie czerwone gwiazdy na kominach państwowych kombinatów. Było to także zapytanie skierowane do nas: Jak obchodzimy się z wieloma społecznymi zakazami? Skandal był gotowy. Podczas gdy została proklamowana zwycięska i jasna siła ewangelii, dla państwa zrodziło się jednoznaczne pytanie o władzę. Wówczas postanowiono zareagować środkiem walki klasowej, a więc przemocą”²².

Funkcjonariusze Stasi nawiedzali plebanię, insynuując, że zużycie prądu na oświetlenie krzyża powoduje przerwy w dostawie energii dla zakładu produkcyjnego i domagając się usunięcia symbolu wiary z wieży kościelnej. „Niektórzy towarzysze z SED, którzy wiosną 1976 podróżowali samochodem drogą z Naumburga do Zeitz, z pewnością zadawali sobie pytanie, czy mają halucynacje: W wieczornej zorzy świecił ogromny neonowy krzyż. Przekonawszy się, że ów »symbol zacoferania« nie jest wytworem ich fantazji – stał przecież na wieży kościoła w Rippicha – niektórzy z nich szli na skargę do rady powiatu w Zeitz. Pastor Oskar Brüsewitz, jako sprawca zamieszania, otrzymał wskutek tego pisemne wezwanie do usunięcia krzyża. Uzasadnienie: Za duże zużycie prądu”²³. Pastora zastraszano i apelowano do parafian. W odpowiedzi na szykany Brüsewitz cynicznie zaoferował, że rodzina nie będzie korzystać z żyrandola w pokoju gościnnym. Mimo zmasowanych pogroźek organów państwowych krzyż nie został usunięty aż do jego śmierci. Neonowy symbol męki Chrystusa stanowił niezwykle wymowną prowokację wobec totalitarnego i ateistycznego państwa. Brüsewitz zwykł mawiać: „Jak długo sowieckie gwiazdy świecić będą na naszych fabrykach, tak długo świecić będzie krzyż na mojej świątyni”²⁴.

Obok świecącego neonowego krzyża na wieży kościelnej znane stały się również jego akcje plakatowe. Na plakat partii SED „25 lat NRD” zareagował hasłem „2000 lat Jezusa Chrystusa”. Wielkie poruszenie wywołał w 1971 roku swoją jazdą furmanką z Rippicha do Zeitz. Na wozie zaprzężonym w – jak mawiał – konia misyjnego przymocował hasło „Bez deszczu, bez Boga cały świat zbankrutuje” – przerobiony slogan SED „Bez Boga i słońca dokonamy żniw”. Ponieważ milicja zatrzymała go dopiero w środku miasta, powodując tym samym korek, całe miasto śmiało się z blamażu władzy państwowej. Pastor Brüsewitz tuż po przybyciu do Rippicha dostrzegł potrzebę zajęcia się dziećmi i młodzieżą. Jedną z pierwszych inicjatyw, jakie wówczas podjął, była budowa placu zabaw dla miejscowych dzieci. Na tym placu co rusz pojawiały się jego plakaty ewangelizacyjne, które umieszczał w odpowiedzi na slogany partyjne, tak wszechobecne w NRD-owskiej rzeczywistości.

²¹ Der Störenfried, 0:34:52.

²² K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, op. cit., s. 30.

²³ Ibidem, s. 153.

²⁴ Der Störenfried, 0:50:45.

Jednym z pierwszych plakatów ewangelizacyjnych był plakat głoszący: „Ci, którzy pokładają ufność w Bogu, otrzymają nową siłę”. Ponieważ plac zabaw i plakat ewangelizacyjny znajdowały się niedaleko drogi, słowa Brüsewitz’a odczytywano jako życzenie przechodniom nowej siły, siły do stawienia oporu wszechobecnemu uciskowi, ateizacji i walki klasowej. „Według niego w ewangelii zawierała się siła przeciwwagi, siła Boga, która przewyższała pozornie wszechmocną partię, wystarczyło ją tylko wcielić w życie. Tę przewagę chciał w widoczny sposób proklamować, aby dodawać odwagi”²⁵.

Ewangelizacja dzieci i młodzieży leżała Brüsewitzowi szczególnie na sercu. Miał niezwykle dar umiejętności pracy z nimi i – jak wspomina Erich Schubert – „Dzieci potrafił zagadywać jak szczurołap z Hameln”^{26,27}. Organizował plac zabaw, zawody sportowe, nabożeństwa, na które przyciągał najmłodszych atrakcjami w postaci rozdawania każdemu obecnemu na modlitwie dziecku żywego królika. Był nie tylko animatorem, lecz i uczestnikiem organizowanych przez siebie przedsięwzięć ewangelizacyjnych. I osiągał sukcesy, gdyż coraz więcej dzieci i młodzieży odwiedzało kościół i uczestniczyło w organizowanych przez pastora akcjach ewangelizacyjnych. Budziło to niezadowolenie władz, a w szczególności pracowników pobliskiej szkoły. Ferdinand Walter, ówczesny nauczyciel pracujący w sąsiadującej z probostwem szkole, wspomina: „Mieliśmy w naszej małej wiejskiej szkole problemy. Z powodu ruchu, który tu został zainscenizowany z tym placem zabaw. Byliśmy, rzecz można, osaczeni. Nawet organizacja pionierów, która znajdowała się pod naszą opieką, nie miała łatwo, ponieważ pastor Brüsewitz swoimi dość prostymi metodami potrafił bardziej zainteresować młodzież niż my z tą całą naszą doktryną”²⁸. Pastor reagował natychmiastową ripostą na każde hasło i każdą akcję ogłaszaną przez szkołę. „Praktycznie odpłacał nam tą samą monetą”²⁹. Córka Brüsewitz’a, Esther, tak wspomina stosunek ojca do socjalistycznego wychowania młodzieży: „Ojciec bardzo cierpiał z tego powodu, że młodzież była wychowywana w tak jednostronny ateistyczny sposób. Dlatego też często zapraszał dzieci i młodych ludzi do kościoła czy też na teren parafialny. Dla komunistów była to wielka prowokacja, gdyż to partia chciała mieć prawo do wyłączności w kwestii wychowania młodzieży, a kościół miał nie mieszać się do tego”³⁰.

Na przełomie lat 1975/1976 wielu ludzi podziwiała jego odwagę, jednakże niewielu miało odwagę przyznać się do niego z powodu przybierających na sile represji ze strony państwa. Kościół opustoszał, duża do niedawna grupa dzieci, które do niego przychodziły, się zmniejszyła. Także najstarsza córka Brüsewitz’a została ukarana przez SED – mimo że posiadała najlepsze świadectwo, nie mogła uczęszczać do liceum i przygotowywać się do studiów. Rozczarowaniem dla Brüsewitz’a był Tydzień Biblii zorganizowany w Wildschütz

²⁵ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, op. cit., s. 29.

²⁶ Flecista lub też Szczurołap z Hameln (oryg. der Rattenfänger von Hameln) – niemieckie podanie ludowe w wersji spisanej przez braci Grimm, opowiada o wydarzeniach, jakie miały się wydarzyć 26 czerwca 1284 w mieście Hameln. Według legendy, w 1284 roku to dolnosaksońskie miasto nawiedziła plaga szczurów. Wynajęty przez mieszkańców szczurołap za pomocą muzyki płynącej z cudownego fletu wywabił szczury poza mury miejskie. Po wykonanej pracy odmówiono szczurołapowi obiecanej zapłaty, wobec czego ten w podobny sposób wyprowadził w nieznanie wszystkie dzieci z Hameln.

²⁷ Der Störenfried, 0:20:36.

²⁸ Ibidem, 0:19:41.

²⁹ Ibidem, 0:54:37.

³⁰ F. Klier, *Oskar Brüsewitz. Leben und Tod eines mutigen DDR-Pfarrers*, Bürgerbüro Berlin e.V., Berlin 2006, s.75.

w 1976 roku. Na dachu umieścił transparent: „Dzisiaj w Wildschütz objawione będzie Królestwo Boże” (inne źródła mówią, że napis brzmiał: „Dobry Bóg mieszka dzisiaj w Wildschütz”). Dla młodzieży zorganizował najpierw mecz piłki nożnej i obiecał tym, którzy na czytanie Biblii przyprowadzą największą liczbę przyjaciół, że podaruje im przywiezione przez siebie zwierzęta: dwa baranki i jednego koguta. Uwaga, jaką zwrócił na siebie tą niesamowitą akcją, sprowadziła milicję, która przesłuchiwała Brüsewita na miejscu i tym samym zakończyła przedsięwzięcie. Rozczarowany znikomym wsparciem ze strony chrześcijan w Wildschütz Brüsewitz musiał się wycofać.

W 1976 roku zdynamizowano akcję skierowaną przeciwko Brüsewitzowi. Wywierano naciski na władze kościelne, by go zdyscyplinowano. Cały czas bagatelizowano też skargi władz państwowych. Proszono jednak Brüsewita, aby zrezygnował z otwartych prowokacji wobec władz komunistycznych w NRD. We wsiach należących do parafii Rippicha zaobserwowano wyraźny spadek uczestnictwa w nabożeństwach. Szczególne akcje Oskara Brüsewita na krótki tylko czas zwracały ich uwagę, ale nie sprawiły trwałego ożywienia parafii. Ludzie zastanawiali się, czy mogą i czy chcą pozwolić sobie na to, by być identyfikowani z prowokacjami Brüsewita.

W tej sytuacji władze kościelne postanowiły zaproponować Brüsewitzowi zmianę parafii. Propozycja nowego początku w innej parafii nie została przez niego odrzucona. W głębi duszy jednak nie mógł się z tą propozycją pogodzić.

Dieter Ziebarth, przyjaciel pastora, twierdzi, że życiową dewizą Brüsewita były słowa „Muszę iść!”. Owa konieczność stałego bycia w drodze stanowiła zasadniczą istotę jego życia. Nie zważał przy tym na swoje zdrowie, na opinie przełożonych, kolegów pastorów czy też parafian. Często wzbudzał swoim zachowaniem kontrowersje. „Był on nie tyle człowiekiem słowa, co czynu, który potrafił nadspodziewanie szybko reagować, bez roztrząsania za i przeciw”³¹. Stale wymyślał coś nowego, najczęściej spektakularnego i symbolicznego. Chciał w ten sposób prowokować wierzących do pogłębiania swej wiary i niewierzących do pójścia za Chrystusem. Często mawiał: „Razem zawojujemy na froncie!”³². Swoją misję ewangelizacji pojmował dynamicznie, jak walkę. Pastor Otto Pappe wspomina: „W którymś momencie zauważyliśmy, że się oddala. Nie był już tym Brüsewitzem, którego znaliśmy”³³.

Przygotowania do swojej śmierci musiał rozpocząć znacznie wcześniej. Rozpytywał znajomą lekarkę o ilość benzyny potrzebnej do spalenia człowieka, widziano go kopiącego mogiłę na cmentarzu, czasami rozmawiał o mnichach buddyjskich, dokonujących samospaleń w proteście przeciwko wojnie w Wietnamie. Swoimi planami nie dzielił się jednak z nikim. Propozycja przeniesienia do innej parafii prawdopodobnie przyspieszyła jego decyzję. Znajomym mówił: „Jestem posłuszny, pójdę”³⁴. Dieter Ziebarth, pastor i przyjaciel Brüsewita, chciał podjąć jeszcze dyskusję w kręgach kościelnych o tym,

³¹ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, op. cit., s. 26-27. Ziebarth wspomina ponadto: „Poznałem go jako człowieka napędzanego wewnętrznym niepokojem, stale aktywnego i zawsze będącego w drodze, stale poszukującego nowych pomysłów na głoszenie Ewangelii, codziennie w drodze do ludzi w swoich parafiach, pilny, wręcz nadgorliwy robotnik winnicy pańskiej, być może napędzany przeczcuciem, że nie pozostało mu już zbyt wiele czasu”. Ibidem, s. 26-27.

³² Der Störenfried, 1:06:04.

³³ Ibidem, 1:25:15.

³⁴ Ibidem, 1:21:53.

by Brüsewitsza jednak nie przenosić w nowe miejsce i podzielił się swoim pomysłem podczas przypadkowego spotkania na dwa dni przed samospaleniem. Ten jednak machnął ręką i powiedział: „Nie, zostaw to! Już się zdecydowałem. Odejdę. [...] Dwa dni później [...] ponoć powtórzył raz jeszcze to zdanie. Właśnie podpalił się pod kościołem świętego Michała. Do kierowcy autobusu miejskiego, który nadbiegł z kocem, aby ugasić płomienie, ponoć powiedział »Zostaw mnie, muszę iść!«”³⁵. O premedytacji jego czynu świadczą także pozostawione listy pożegnalne do rodziny i pastorów.

18 sierpnia 1976 r., rankiem, proboszcz Droßdorf-Rippicha Oskar Brüsewitz poprosił swoją córkę Ester o zagranie mu pieśni kościelnej „Przyjmij moje ręce”. Żona i córki w jego zachowaniu nie zauważyły niczego nadzwyczajnego poza tym, że ściął w ogrodzie kilka pięknych róż i przystroił nimi stół do śniadania³⁶. Po wysłuchaniu tej pieśni opuścił dom bez podania celu. Mieszkająca na plebanii lokatorka została przez niego zobowiązana do przekazania rodzinie pół godziny po jego wyjściu dwóch listów. Jeden list adresowany był do rodziny, drugi do braci proboszczów obwodu kościelnego. Brüsewitz pojechał swoim Wartburgiem „Camping” do powiatowego miasta Zeitz³⁷. Na skrzyżowaniu pod kościołem św. Michała w Zeitz zatrzymał się i ustawił dwa plakaty. Najpierw przy samochodzie, potem na dachu, aby były bardziej widoczne („Przesłanie do wszystkich: Kościół w NRD oskarża komunizm z powodu prześladowania dzieci i młodzieży w szkołach”). Z odległości dwóch metrów sprawdził, jak wyglądają plakaty. Piesi zaczęli się zatrzymywać, by przeczytać treść przesłania. Klienci i sprzedawcy z okolicznych sklepów podchodzili do drzwi lub wychodzili na ulicę. Obok przechodził oficer milicji. Wówczas Brüsewitz chwycił za 20-litrową bańkę od mleka, którą przywiózł, i polał się benzyną. Zaraz też się podpalił. Według świadków, od razu w górę były trzy czterometrowe płomienie³⁸. Ogień ogarnął nie tylko pastora, ale również karoserię samochodu. Ludzie wołali o pomoc. Pewien człowiek rzucił się, by zedrzeć z Brüsewitsza płonącą togę, ale ten, płonąc, biegł obok kościoła w kierunku superintendenty. W tym czasie dzwony były na pogrzeb. Przechodzący obok żołnierz podłożył mu nogę, tak że pastor się przewrócił. Pewien kierowca autobusu próbował kocem ugasić płomienie, ale udało się to dopiero na krótko przed przyjazdem Straży Pożarnej. Pojawili się milicjanci i pierwsze, co zrobili, to usunęli plakaty³⁹. Pomagał im w tym powiatowy sekretarz partii CDU. Ze sklepu naprzeciwko ktoś przyniósł krzesło i posadził na nim okropnie poparzonego pastora Brüsewitsza, który był wtedy jeszcze przytomny. Jeden ze świadków tamtych wydarzeń tak wspominał zachowanie pastora: „Patrzał na nas bez słów. Spoglądał na każdego swoją spaloną twarzą i trzymał swoje żółto pergaminowe ręce na kolanach”⁴⁰. Dopiero po kolejnych sześciu minutach przyjechała karetka

³⁵ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, op. cit., s. 25-26.

³⁶ S. Wollé, *Wspaniały świat dyktatury*, Warszawa 2003, s. 367.

³⁷ H.J. Röder, *Die Selbstverbrennung von Pfarrer Brüsewitz vor 25 Jahren hat Ost und West erschüttert*, <http://www.sntagsblatt-bayern.de/archiv01/33/woche3.htm> [dostęp: 20.02.2013].

³⁸ Na ten temat więcej informacji można znaleźć w następujących publikacjach: H. Müller-Enbergs, W. Stock, M. Wiesner, *Das Fanal. Das Opfer des Pfarrers Brüsewitz aus Rippicha und die evangelische Kirche*, Münster 1999; E. Neubert, *Geschichte der Opposition in der DDR 1949-1989*, Bonn 2000, s. 275; F. Klier, *Oskar Brüsewitz. Leben und Tod eines mutigen DDR – Pfarrers*, Bürgerbüro Berlin, Berlin 2004; H. Schultze, *Oskar Brüsewitz und sein Protest gegen das Bildungssystem des SED – Staates* [w:] *Aufbrüche* 1/2005, s. 37-42; K. Mileta, *Leben und Wirken von Oskar Brüsewitz*: <http://stiftung-aufarbeitung.de/downloads/pdf/bruesewitz062006.pdf>

³⁹ R. Hildebrandt, *Von Gandhi bis Walesa. Gewaltfreier Kampf für Menschenrechte*, Berlin 1987, s. 86.

⁴⁰ <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html> (dostęp: 17.03.2014).

pogotowia. Około 300 ludzi było świadkami ognistego znaku, który dał Oskar Brüsewitz. Pastor nagle sam wstał i poszedł do karetki. Później milicja wszystkich z placu kościelnego przegoniła⁴¹. Wiadomość o tym niezwykłym wydarzeniu błyskawicznie rozprzestrzeniła się w Zeitz. Dziennikarka Dorothea Landmann napisała później: „W mieście panowała śmiertelna cisza. Nic się nie poruszało”⁴².

Dla przywództwa SED znak ognia proboszcza Brüsewita był „najgorszą prowokacją” od powstania robotników 17 czerwca 1953 roku. Nie tylko w Zeitz, ale i w Berlinie Wschodnim, Halle i Magdeburgu SED i Stasi wpadli w panikę. Wszelkimi możliwymi sposobami próbuje się utajnić to wydarzenie: Kościół i rodzina Brüsewita są zastraszani przez Stasi. Pod wielkim naciskiem władze kościelne zrezygnowały z podawania informacji w mediach.

Zaraz po zdarzeniu do Rippicha przybyło dwóch funkcjonariuszy Stasi, którzy do późnych godzin nocnych przesłuchiwali żonę Brüsewita. Stasi domagała się, aby przyznała się, że jej mąż i ona współpracowali z zachodnimi tajnymi służbami, aby destabilizować NRD. Pani Brüsewitz zauważyła, że funkcjonariusze Stasi próbowali jej wmówić, że jej mąż nie mógł pojąć rzeczywistości i miał myśli samobójcze⁴³.

Jeden z kolegów Brüsewita ze studiów, proboszcz Klaus-Rainer Latk po kilku dniach złamał mur milczenia, informując o wszystkim zachodnioniemiecką telewizję. Wiadomość o akcie dokonanym przez pastora ze środkowych Niemiec, który w tym czasie walczył jeszcze ze śmiercią, wstrząsnęła światową opinią publiczną. Fakt ten został odczytany jako rozpaczliwe wołanie chrześcijan z NRD o pomoc. Poruszył on ludzi z obydwu części Niemiec.

W zostawionym liście pożegnalnym do rodziny Brüsewitz napisał: „Długo walczyłem ze sobą i jestem zadowolony z tego, że daję znak mojemu Królowi i Przywódcy w tym pozornie spokojnym świecie... Nie powinniście ubolewać nade mną, gdyż mam spoglądać na tych, których bardzo kochałem, a troszczyć będzie się o nas Lepszy i Silniejszy... Oto ma nadejść godzina, gdzie nasza radość będzie całkowicie wspólna... Już teraz cieszę się, że będę całkowicie zjednoczony z moim Królem i Świętymi w Chrystusie... Niech Bóg bardzo wam błogosławi. To jest moja modlitwa i intencja i niech doprowadzi nas do siebie... Wasz tatuś”⁴⁴.

W liście do współbraci w wierze pastor Brüsewitz zawarł następujące słowa: „Do sióstr i braci okręgu kościelnego Zeitz. Umiłowani siostry i bracia. Bolesne jest dla mnie, że narażam was na taki wstyd. Do tego czynu powoli wzrastałem. Moim życiem nie zasłużyłem sobie, by należeć do wybranych. Moja przeszłość nie jest warta chwały. Tym bardziej cieszę się, że mój Pan i Król i Generał powołał mnie do swych ukochanych świadków. Mimo że pozornie głęboki pokój, który wniknął także do chrześcijaństwa i dobrze rokuje na przyszłość, toczy się między światłem i ciemnością potężna wojna. Obok

⁴¹ Relacje z tego dramatycznego wydarzenia zawarte są w kilku niemieckich publikacjach, między innymi: Schultze H. i inni, *Das Signal von Zeitz. Reaktionen der Kirche, des Staates und der Medien auf die Selbstverbrennung von Oskar Brüsewitz* 1976. *Eine Dokumentation*, Leipzig 1992; Müller-Enbergs H., Schmall H., Stock W., *Das Fanal. Das Opfer des Pfarrers Brüsewitz und Evangelische Kirche*, Berlin-Frankfurt 1993; Zech K.A., *Er traf den Nerv. Die Selbstverbrennung von Oskar Brüsewitz im August 1976 und die Folgen* [w:] Deutschland Archiv 1996, nr 4, ss. 587-607.

⁴² <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html> [dostęp: 17.03.2014].

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem.

siebie stają prawda i kłamstwo. Wszystkich serdecznie was pozdrawiam. Kochałem was, także ciebie, bracie Hildebrandt⁴⁵. Wasz Oskar. Za kilka godzin chcę doświadczyć, mam doświadczyć, że mój Zbawca żyje”⁴⁶.

Ciężko ranny Brüsewitz przewieziony został najpierw do powiatowego szpitala w Zeitz, a następnie na polecenie władz powiatowych SED do oddziału intensywnej terapii szpitala Halle-Döhlau. Tam jego wyznania, które mają miejsce w chwilach świadomości aż do jego śmierci 22 VIII 1976 r., są nagrywane na taśmie przez Stasi. Z polecenia Stasi jego żona, mimo że sama była pielęgniarką, nie mogła go odwiedzać. Pogrzeb Brüsewita odbył się w Rippicha 26 VIII 1976 r. Nad grobem pastora odczytano jego życiorys, w którym nawiązano do tego, że: „Oskar Brüsewitz był proboszczem naszego kościoła. Wiemy, jak poważnie traktował zadanie głoszenia Ewangelii. Z naszymi władzami kościelnymi uzgodniliśmy, że nie możemy zgodzić się na jego czyn, ponieważ tylko Bóg sam może nam odebrać życie i zadania. Ale nie dystansujemy się od człowieka i brata. Polecamy go głęboko dotknięci w naszej własnej egzystencji, jako chrześcijanie”⁴⁷.

Trzy dni po samospaleniu Brüsewita władze kościelne zajęły oficjalne stanowisko. Odważnie zaprzeczono pierwszym przekłamaniami państwowej prasy NRD, że chodzi o czyn człowieka „nienormalnego i chorego” (w taki sposób „Neues Deutschland” – organ SED określał Brüsewita). W NRD przy pomocy prasy, radia i telewizji rozpoczęła się akcja, której celem było zdyskredytowanie zmarłego pastora Oskara Brüsewita⁴⁸.

W centralnym organie SED „Neues Deutschland” 31 sierpnia 1976 roku pod tytułem „Nie mów fałszywego świadectwa” ukazał się artykuł przedstawiający Brüsewita jako osobę chorą umysłowo i perwersyjną⁴⁹. W gazecie tej pisano, że samobójstwo pewnego pastora, który nie miał piątej klepki, nie może służyć temu, by stylizować go na męczennika występującego przeciwko komunizmowi⁵⁰.

Informacje o sprawie Oskara Brüsewita dostały się jednak do zachodnich mediów i nie można już było zamykać oczu na niepokój rodzący się w gminach protestanckich. Na zachodzie Europy czyn pastora Brüsewita odbierano jako protest przeciwko murowi berlińskiemu i naciskowi państwa na Kościół⁵¹. W 1977 roku w Bad Oeynhausen w RFN założono nawet „Brüsewitz Zentrum”, placówkę, która wybrała pastora na patrona ze względu na jego zasadniczą krytykę polityki wewnętrznej NRD⁵². Także hierarchowie Kościołów ewangelickich świadomi byli krytyki, na jaką byli narażeni za nie dość stanowczą postawę w sprawie Oskara Brüsewita. Biskup Krusche pisał: „Po samospaleniu pastora otrzymaliśmy bardzo dużo listów, w których ludzie pisali, że pastor umarł za nich”⁵³. Ofiarna śmierć pastora Oskara Brüsewita spowodowała falę dyskusji nad moralną oceną koncepcji „kościół w socjalizmie”. Niewątpliwie po tym dramatycznym wydarzeniu

⁴⁵ Superintendent Hildebrandt był bezpośrednim przełożonym Brüsewita.

⁴⁶ <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html> [dostęp: 17.03.2014].

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ <http://www.verfolgte-christen-ddr.de/Verfolgung.htm>;

<http://www.mdr.de/geschichte/personen/125694.html> [dostęp: 17.03.2014].

⁴⁹ S. Wolle, *Wspaniały świat dyktatury*, Warszawa 2003, s. 368.

⁵⁰ <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html> [dostęp: 17.03.2014].

⁵¹ R. Henkys, *Offener und konfliktbewusst*, „Kirche im Sozialismus” 1986, nr 4, s. 145.

⁵² <http://www.bundesstiftung-aufarbeitung.de/bruesewitz-zentrum-3289.html> [dostęp: 17.03.2014].

⁵³ W. Krusche, *Zwischen Anpassung und Opposition Gespräch über den zurückliegenden Weg der „Kirche im Sozialismus”*, Übergänge 1990, nr 2, s. 54.

świadomość wielu ewangelików z Niemiec Wschodnich uległa zmianie. Wielu dostrzega obecnie w Brüsewitzu człowieka, który przepowiedział i przyczynił się w pewnym stopniu do rewolucji roku 1989⁵⁴.

Wyrażenia określające śmierć Oskara Brüsewita, które pojawiają się we wspomnieniach świadków jego życia, takie jak „Opfertod” (śmierć ofiarna), „Selbstopfer” (ofiara z siebie samego), „Heldentod” (śmierć bohaterska), „Märtyrertod” (śmierć męczeńska), „Akt des Widerstands” (akt oporu)⁵⁵ są świadectwem pozytywnej, często gloryfikującej percepcji aktu samospalenia. Postać Oskara Brüsewita od początku rozpowszechnienia się informacji o jego samobójstwie funkcjonuje w świadomości społeczeństwa niemieckiego, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie, jako symbol oporu i demonstracji skierowanych przeciw totalitarnemu systemowi NRD. Wiele osób zabierających głos w dyskusji nad samospaleniem Oskara Brüsewita podkreśla znaczenie tego aktu dla biegu wydarzeń politycznych w NRD, sugerując wręcz bezpośredni wpływ na obalenie muru berlińskiego w 1989 roku i zjednoczenie Niemiec w 1990.

Swoją demonstracyjną śmiercią Brüsewitz wywołał poważne polityczne zawirowania. „W kraju, w którym każde wypowiedziane szeptem słowo krytyczne mogło zostać uznane za kryminalne, ów radykalny publiczny protest zachwiał fundamentami orwellowskiego systemu”⁵⁶. Mimo iż w samej NRD samospalenie Brüsewita było marginalizowane, a doniesienia o nim poddawane ostrej cenzurze, mimo iż postać pastora z Rippicha była w doniesieniach ośmieszana i mieszana z błotem, echo tego wydarzenia pozostawiło ślady w postaci skutków, których nawet on sam nie był w stanie za życia przewidzieć. „Dalsze wydarzenia 1976 roku, a więc wszystko to, co wydarzyło się wokół wydalenia z NRD Wolfa Biermanna, umocniły bliskość krytycznych marksistów z chrześcijanami. Wielu chrześcijan protestowało wraz z pisarzami przeciw pozbawieniu Biermanna obywatelstwa. Wspólnie cierpiano z powodu represji stosowanych przez państwo. Dialog między chrześcijanami a niechrześcijanami, ów zasadniczy kontakt, zyskał gwałtownie nową jakość. Owe kontakty oznaczały zasadniczo kontynuację dialogów chrześcijan i krytycznych marksistów od czasu bólu zadanego przez Praską Wiosnę. [...] Wydarzenia 1976 roku w kontekście samobójstwa Oskara Brüsewita miały [...] znaczenie fundamentalne”⁵⁷. Podkreśla się powagę jego ofiary życia z pobudek polityczno-religijnych. Lothar Tautz ofiarną śmierć pastora postrzega jako ostateczną konsekwencję prostolinijności jego postępowania i nieugiętej postawy za życia⁵⁸. Manfred Stolpe stwierdza, że choć Brüsewitz osobiście zamierzonego przez siebie celu nie osiągnął, to jednak jego śmierć dała sygnał do działania i nazywa go wprost „posłańcem zmiany systemu”, „samotnym wojownikiem” i „prorokiem”⁵⁹.

Drastyczny sposób manifestacji, jakim z całą pewnością było samospalenie Oskara Brüsewita, do dziś nazywane jest „znakiem”, „sygnałem” lub „przesłaniem”. Takie określenia pojawiają się w wielu wspomnieniach, komentarzach i dyskusjach, a samobójstwo pastora bezpośrednio związane jest z rozwojem akcji kontestacji systemu

⁵⁴ http://www.lernzeit.de/themen/sendungen/dok/dok031002d_inhalt.phtml [dostęp: 17.03.2014].

⁵⁵ Janert J., Der Täter Gottes, w: TAZ.de, <http://111.taz.de/1/archiv/?dig=2006/08/17/a0138> [dostęp: 17.03.2014].

⁵⁶ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, op. cit., s. 51.

⁵⁷ Ibidem, s. 103.

⁵⁸ Ibidem, s. 154.

⁵⁹ Ibidem, s. 173.

i państwa, oporu i sprzeciwu, które nastąpiły w latach późniejszych i w rezultacie doprowadziły do obalenia komunizmu we Wschodnich Niemczech. Można zatem stwierdzić, że swoim czynem Brüsewitz w sposób pośredni osiągnął zamierzony przez siebie cel. „Brüsewitz wyczuwał kierunek zmian. W 1976 był sam i zdecydował się na samospalenie jako najostrzejszą formę publicznej demonstracji. W 1989 były to już miliony, które poprzez publiczne demonstracje wymusiły zmiany zmierzające do uzyskania wolności”⁶⁰. Dla Lothara Tautza, Günthera Schaua vel Aljoscha i wielu innych „tamtego dnia rozpoczęła się inna rachuba czasu. Przesłanie owego męczennika było dla nas jednoznaczne: »Wyspy Świętych« nie znajdują się na ziemi niczyjej, dostosowanie się do systemu bezprawia NRD jest życiowym kłamstwem. Jako chrześcijanin, a zwłaszcza, jako teolog, masz cholerny obowiązek i powinność bycia prawym, nazywania niesprawiedliwości po imieniu i ingerowania tam, gdzie ludzie są uciskani. Czyń to bez narażania innych, a jeśli nie ma innej możliwości, czyń to nawet z narażeniem własnego życia”⁶¹.

Patrząc na akt samospalenia Oskara Brüsewita, na jego życiową drogę od dzieciństwa w Prusach Wschodnich, przez ucieczkę w głąb Rzeszy, niewolę sowiecką, praktykę szewską, wczesne małżeństwo i rozwód, ucieczkę do Wschodnich Niemiec, szkołę teologiczną, trudne i niedostatnie warunki bytowe po brak zgody na komunistyczny system polityczny i troskę o wychowanie młodzieży, a także fakt, że był on teologiem i ponadto mężem i ojcem, rodzi się kolejne pytanie o charakterze z zasady teologicznym. Jest to pytanie o wybór pomiędzy oporem a poddaniem się, o wybór pomiędzy przyzwoleniem na zło a stawianiem oporu.

Rozstrzygnięcia tego pytania nie można dokonać w sposób uniwersalny. Rozstrzyga się ono na poziomie indywidualnym, zależnym od danej sytuacji. Każdy człowiek, każda wspólnota czy społeczeństwo muszą zastanowić się nad tym, co w danej sytuacji jest najlepsze. Oskar Brüsewitz takie pytanie zadał też na pewno i sobie, a swoim: „Daję siebie w ofierze”, wyraził gotowość wzięcia na swoje barki konsekwencji swoich decyzji. Aktem samospalenia przypieczętował swoje bezkompromisowe podejście do spraw wiary i widział w tym ostatnim, tragicznym akcie, możliwość nieugiętego ewangelizowania do końca. „Nauczyłem się od niego, że prorocy są często ludźmi bezkompromisowymi i upartymi. Lecz pochodzące od nich impulsy są nieodzowne. Musimy uważać, aby usłyszeć ich przesłanie i nie pozostawiać ich samych sobie”⁶².

Jakie przesłanie chciał przynieść Oskar Brüsewitz swoją śmiercią? Wybrał spektakularną formę samounicestwienia. Nie rzucił się z mostu, nie zawiązał sznura wokół szyi, nie zażył środków nasennych, lecz dokonał aktu samospalenia, na dodatek w samym sercu ruchliwego miasteczka. Wybrał formę manifestacji podobną do form ewangelizacji, które wcielał w życie. Wybrał niemal alegoryczną formę śmierci. Wszak w różnych kulturach ogień posiada symbolikę pozytywną, oznaczającą życie, energię witalną, oczyszczenie i odrodzenie. „Wiemy dzisiaj, przeciwko czemu skierowany był jego protest. Na pytanie, jaki jest sens tego ognistego przesłania, każdy musi sobie sam znaleźć odpowiedź. Jedno jednak jest pewne: Nie był to czyn dokonany w afekcie, lecz długo planowany i dokładnie przygotowany i – jak to często bywa – z nikim nieomawiany poza Stwórcą. »Pójdę!«, powiedział do mnie dwa dni wcześniej. Wówczas też było dla niego już wszystko

⁶⁰ Ibidem, s. 174.

⁶¹ Ibidem, s. 155.

⁶² Ibidem, s. 174.

jasne i postanowione. Znów było to świadome, odpowiedzialne przed sobą samym »Odchodzenie«, ostatni znak, który chciał dać, trudny do przemilczenia i przeoczenia. I to mu się udało. Dla mnie ten czyn nie jest zatem samobójstwem, lecz sygnałem»⁶³. Samospalenie można powiązać także z ofiarą całopalną, z całkowitym trawieniem przez ogień. Brüsewitz chciał odejść śmiercią ofiarną. Publiczną demonstracją śmierci chciał zwrócić uwagę na problem ateizacji i indoktrynacji dzieci i młodzieży. Samospalenie było jego ostatnim aktem ewangelizacji. Córka pastora Brüsewita wspomina: „Kiedyś zapytałam go: »tato, dlaczego w tak niezwykły sposób głosisz Słowo Boże?«. Wtedy odpowiedział: »Muszę dalej przekazywać ewangelię. Ludzie muszą się obudzić. Samymi słowami to się nie uda!«»⁶⁴. Niektórzy świadkowie mówią o wypaleniu czy też zmęczeniu Brüsewita i upatrują w nich powodów aktu samobójczego. Na ten temat wypowiada się pastor Rolf Heide: „Brüsewitz żył akcjami, które inscenizował. Te akcje należało intensyfikować, jeśli miały być skuteczne. Intensyfikacja akcji przyniosła jednak ze sobą poczucie odbijania się od ściany. Jakimi środkami miałyby się na końcu pracować w parafii, w nudnym kieracie biura parafialnego, kiedy nie było już pomysłu na akcje? Ja to widzę tak, że on dotarł do jakiegoś celu, do punktu końcowego, gdzie stanął beczynnie»⁶⁵.

Samobójcza śmierć Brüsewita nie dokonała się z bezsilności czy rozpacz. To nie był happening o ostatecznym wydźwięku. Był to akt dokonany z pobudek religijnych i politycznych. Świadczą o tym plakaty ustawione przez niego na widok publiczny tuż przed śmiercią, świadczy o tym także treść listów pożegnalnych. Przede wszystkim świadczy o tym całe duszpasterskie życie Brüsewita. Swoją śmierć przez samospalenie rozumiał jako sygnał alarmowy dla władz kościelnych, aby nie próbowały skrywać się pod ukutym na potrzeby reżimu hasłem „Kościół w socjalizmie”, co w praktyce oznaczało postawę pasywną wobec rzeczywistości. Brüsewitz nie zgadzał się na kompromisy Kościoła wobec państwa i godzenie się na spychanie spraw wiary do przysłowiowej kruchty. Był to sygnał także sygnał dla obywateli NRD, apel o podjęcie walki z reżimem. „Oznacza to, że zinterpretował swoje samospalenie jako protest wobec polityki oświatowej i kościelnej. I to absolutnie odróżniło jego śmierć od samospaleń dokonanych z powodów prywatnych, które miały miejsce także w innych krajach i obszarach»⁶⁶. Biskup dr Werner Krusche odczytuje samobójstwo Brüsewita jako przesłanie: „Czy jeszcze płoniecie? Jesteście przecież Kościołem Pana, który powiedział: Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął»⁶⁷.

Wielu podkreśla apokaliptyczne podejście Brüsewita do spraw wiary. W liście pożegnalnym do wspólnoty pastorów mówi on o potężnej wojnie między światłem a ciemnością⁶⁸. Wobec walki dobra ze złem, prawdy z kłamstwem nie mógł, jako człowiek wiary, pozostać obojętny.

⁶³ Ibidem, s. 38-39.

⁶⁴ Ibidem, s. 8.

⁶⁵ Der Störenfried, 1:23:42.

⁶⁶ K. Krampitz, L. Tautz, D. Ziebarth, s. 175.

⁶⁷ Der Störenfried, 1:31:21.

⁶⁸ G. Facius, *Der Fall Oskar Brüsewitz*, Die Welt Online, http://www.welt.de/print-welt/article146324/Der_Fall_Oskar_Bruesewitz.html [dostęp: 17.03.2014].

Bibliografia

- Der Störenfried. Ermittlungen zu Oskar Brüsewitz, ein Film von Thomas Frickel*, HE-Film Thomas Frickel, Rüsselheim, 1992, 1:13:59.
- Facius G., *Der Fall Oskar Brüsewitz*, Die Welt Online, http://www.welt.de/print-welt/article146324/Der_Fall_Oskar_Bruesewitz.html
- Gobarev V., *Soviet military planning and activities during the East German uprising of June 1953*, „The Journal of Slavic Military Studies” 1997, t. 10, nr 4.
- Henkys R., *Offener und Konfliktbewußt*, „Kirche im Sozialismus” 1986, nr 4.
- Hildebrandt R., *Von Gandhi bis Walesa. Gewaltfreier Kampf für Menschenrechte*, Berlin 1987, s. 86.
- Janert J., *Der Täter Gottes*, [w:] TAZ.de, <http://111.taz.de/1/archiv/?dig=2006/08/17/a0138>.
- Klier F., *Oskar Brüsewitz. Leben und Tod eines mutigen DDR-Pfarrers*, Bürgerbüro Berlin e.V., Berlin 2006.
- Klier F., *Oskar Brüsewitz. Leben und Tod eines mutigen DDR – Pfarrers*, Berlin 2004.
- Krampitz K., Tautz L., Ziebarth D., *Ich werde dann gehen. Erinnerungen an Oskar Brüsewitz*, Evangelische Verlangsanstalt, Leipzig 2006.
- Krusche W., *Zwischen Anpassung und Opposition Gespräch über den zurückliegenden Weg der „Kirche im Sozialismus”*, Übergänge 1990, nr 2.
- Mileta K., *Leben und Wirken von Oskar Brüsewitz*: <http://stiftung-aufarbeitung.de/downloads/pdf/bruesewitz062006.pdf>
- Müller-Enbergs H., Stock W., Wiesner M., *Das Fanal. Das Opfer des Pfarrers Brüsewitz aus Rippicha und die evangelische Kirche*, Münster 1999.
- Müller-Enbergs H., Schmall H., Stock W., *Das Fanal. Das Opfer des Pfarrers Brüsewitz und Evangelische Kirche*, Berlin-Frankfurt 1993.
- Neubert E., *Geschichte der Opposition in der DDR 1949-1989*, Bonn 2000.
- Piotrowski P., *Udział Armii Radzieckiej w stłumieniu zrywów wolnościowych*, [w:] *Powstanie czerwcowe w NRD w 1953 roku na tle innych wystąpień antykomunistycznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. K. Ruchniewicz, Wrocław 2003.
- Röder H.J., *Die Selbstverbrennung von Pfarrer Brüsewitz vor 25 Jahren hat Ost und West erschüttert*, <http://www.sntagsblatt-bayern.de/archiv01/33/woche3.htm>
- Ruchniewicz K., *Powstanie Ludowe w NRD*, [w:] *Powstanie czerwcowe w NRD w 1953 roku na tle innych wystąpień antykomunistycznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. K. Ruchniewicz, Wrocław 2003.
- Schultze H., *Oskar Brüsewitz und sein Protest gegen das Bildungssystem des SED – Staates* [w:] *Aufbrüche* 1/2005.
- Schultze H. i inni, *Das Signal von Zeitz. Reaktionen der Kirche, des Staates und der Medien auf die Selbstverbrennung von Oskar Brüsewitz* 1976. *Eine Dokumentation*, Leipzig 1992.

Staritz D., *Geschichte der DDR. Erweiterte Neuauflage*, Frankfurt/Main 1996.

<http://www.brusewitz.org/fanal-text.html>

<http://www.bundesstiftung-aufarbeitung.de/bruesewitz-zentrum-3289.html>

<http://www.kirchenprovinz.de/42704-45009.html>; <http://www.brusewitz.org/fanal-text.html>

<http://wwwmdr.de/geschichte/personen/125694.html>

http://www.lernzeit.de/themen/sendungen/dok/dok031002d_inhalt.phtml

<http://www.verfolgte-christen-ddr.de/Verfolgung.htm>

Wolle S., *Wspaniały świat dyktatury*, Warszawa 2003.

Zech K.A., *Er traf den Nerv. Die Selbstverbrennung von Oskar Brüsewitz im August 1976 und die Folgen* [w:] Deutschland Archiv 1996, nr 4, ss. 587-607.



Streszczenie

Wyjątkowość postaci Oskara Brüsewita polega na tym, że był duchownym ewangelickim. Jak wiadomo, w chrześcijaństwie nie ma przyzwolenia na samobójstwa, a dokonanie takiego czynu przez osobę duchowną jest prawdziwym wyjątkiem. Inspiracje buddyzmem lub hinduizmem nie miały miejsca w przypadku tego pastora. Siła oddziaływania jego czynu wśród wiernych musiała być zatem ogromna. Warto zauważyć, że Oskar Brüsewitz zainspirował swoim czynem kolejnych dwóch niemieckich duchownych ewangelickich. Dwa lata po nim w podobny sposób popełnił samobójstwo Ralf Günther, a w zjednoczonych już Niemczech na przykład Oskara Brüsewita powoływał się, płonąc, inny duchowny – Roland Weiselberg. Tym różnił się jeszcze Brüsewitz od innych ludzi dokonujących samospalenia w proteście politycznym, że jako jedyny był dobrze znany przed incydentem samobójczym służbom bezpieczeństwa. Na wiele lat przed swoim ostatecznym protestem prowadził intensywną działalność antykomunistyczną. Swoją aktywnością angażował dziesiątki agentów Stasi.



Forms of resistance against communism in German Democratic Republic. The case of evangelical priest Oskar Brüsewitz

Key words: anti-Communist resistance, self-immolation, altruistic suicide, Oskar Brüsewitz.

Abstract

Uniqueness of Oskar Brüsewitz's character is based on a fact that he was an evangelical priest. As it is known, christianity doesn't allow suicide, so such an act committed by a clergy person is truly an exception. There were no inspirations from buddhism nor hinduism in case of this pastor. Impact which this act has had among worshippers must have been tremendous. It's worth noticing that Oskar Brüsewitz inspired two more german evangelical priests to commit suicide. Ralf Günther took his life in similar way two years after him, and later, in already unified Germany, another priest: Roland Weiselberg adduced Oskar Brüsewitz when he committed suicide. One of things that distinguished Brüsewitz from other people who have immolated themselves was that he was already well known to security services prior to the suicidal incident. For many years preceding his ultimate protest he was involved in intense anti-Communist activity. Through his actions he engaged dozens of Stasi agents.

Noty o autorach

dr hab. Adam Czabański

Studia socjologiczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doktorat na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, habilitacja na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie. Kierownik Pracowni Socjologii Zdrowia i Patologii Społecznych w Katedrze Nauk Społecznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień związanych z socjologią zdrowia, socjologią medycyny oraz z patologiami społecznymi. Laureat naukowej nagrody I stopnia Ministra Zdrowia (2011). W ostatnim czasie wiele publikacji poświęcił problematyce samobójstw w aspekcie politologicznym. Interesuje się również problematyką samobójstw podczas wojny. Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego, członek Polskiego Towarzystwa

Socjologicznego oraz Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Autor 190 publikacji naukowych, w tym 14 autorskich monografii naukowych. Ostatnio wydane monografie: *Samobójstwa altruistyczne. Formy manifestacji, mechanizmy i społeczne reperkusje zjawiska* (2009); *Samobójstwa na torach. Socjologiczna analiza zjawiska* (2013); *Wspomnienia mieszkańców Junikowa z wydarzeń ze stycznia i lutego 1945 roku. Analiza socjologiczna* (2015). Publikuje w Polsce, Norwegii, Rumunii i USA.

dr Małgorzata Czabańska-Rosada

Studia germanistyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz na Humboldt-Universität w Berlinie, studia doktoranckie na Uniwersytecie Wrocławskim, adiunkt na Wydziale Humanistycznym Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Współtworzy Pracownię Badań nad Literaturą i Czasopiśmiennictwem Pogranicza działającą w Akademickim Centrum Badań Euroregionalnych AJP pod patronatem Instytutu Sławistyki PAN. Liczne pobyty stypendialne DAAD (m.in. Technische Universität Berlin, Otto-Friedrich-Universität Bamberg, Universität Hamburg, Christian-Albrechts-Universität Kiel, Pädagogische Hochschule Wien) oraz w ramach programów STT Erasmus i STA Erasmus. Prowadzi wieloaspektowe badania literackich, czasopiśmienniczych i dokumentalnych artefaktów powstałych na obszarach polsko-niemieckiego pogranicza. Ponadto zajmuje się fenomenem outsidera w szeroko pojętym obszarze badań społeczno-kulturowych oraz zagadnieniem traumy i samobójstw, szczególnie w obliczu wojny, ucieczki i wypędzenia. Wydała monografię na temat motywu outsidera w niemieckim i polskim ekspresjonizmie: *Der Außenseiter und das Phänomen der Verfremdung im deutschen und polnischen Expressionismus* (Hamburg 2013). Jest autorką artykułów publikowanych w zbiorach i czasopismach polskich oraz zagranicznych. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego.

Peer Steinbrück – *vita politica*

Słowa kluczowe: SPD, Peer Steinbrück.

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza przebiegu politycznej aktywności jednego z najbardziej znanych niemieckich socjaldemokratów – Peera Steinbrücka, który w 2016 roku zrezygnował ze sprawowania funkcji posła. Aby zbadać priorytetowe etapy w życiu polityka, zastosowałam metodę biograficzną i w sposób chronologiczno-problemowy określałam, jakie wydarzenia i postacie determinowały decyzje podejmowane przez polityka. Za ważne uznałam także poznawanie motywacji życiowych polityka oraz cech, które tkwiły w jego naturze lub wynikały ze zdobywanych doświadczeń. Z lektury biografii i wspomnień, a także przemówień wygłaszanych przez polityka wyłoniła się osobowość niezwykle pracowita i pragmatyczna. P. Steinbrück cenił wykształcenie i profesjonalizm, odznaczał się cechami charakteru, które sprzyjały rozwojowi najpierw kariery w administracji, a później w świecie polityki. Został zapamiętany jako polityk charyzmatyczny i elokwentny. Był także krytykowany. Gertrud Höhler zarzuciła politykowi narcyzm¹. Arkadiusz Stempin przypominał, że Niemcy oskarżyli socjaldemokratę, że skaził się „pazernością na mamonę”², a taki zarzut prowokował pytania o znaczenie, aktualność, a może zmianę ideałów niemieckiej socjaldemokracji, która przez lata była partią polityka. Sam P. Steinbrück działał jak technokrata i pragmatyk, zauważając, że po II wojnie światowej nastąpiła deideologizacja europejskich partii politycznych³. Pretendował do sprawowania funkcji kanclerza w 2013 roku, gdy niemiecką socjaldemokrację paraliżował poważny kryzys programowy i przywódca powodujący odsuwanie się od SPD zwolenników. Podczas gdy w przeszłości SPD posiadała silne struktury organizacyjne, w minionych latach szukała sposobów jej modernizowania i odnawiania. Autorytet i reputacja SPD były zachwiane, a przecież jeden z badaczy niemieckich partii, Franz Walter, kontestował:

„Nic bowiem nie kompromituje partii tak bardzo, jak cyniczna obojętność liderów na nadzieje bazy i sprawy fundamentalne dla trwającego przy niej elektoratu. Partie nie mogą swoich zwolenników pozostawić na lodzie. Bo co wówczas pozostałoby treścią ich życia, co uzasadniałoby ich istnienie?”⁴.

¹ G. Höhler, *Matka chrzestna. Jak Angela Merkel przebudowuje Niemcy*, Zürich 2012, s. 86.

² A. Stempin, *Angela Merkel. Cesarzowa Europy*, Warszawa 2014, s. 9.

³ H. Schmidt, P. Steinbrück, *Zug um Zug*, München 2012, s. 10.

⁴ F. Walter, *SPD. Z historii niemieckiej socjaldemokracji*, Warszawa 2013, s. 236.

Dzieciństwo i młodość

Urodzony 10 stycznia 1947 roku w Hamburgu, był synem Ilse Schaper i Ernsta Steinbrücka. Jego pochodząca z kupieckiej rodziny matka po II wojnie światowej popierała Willy Brandta, natomiast ojciec, architekt, cenił Konrada Adenauera⁵. P. Steinbrück ukończył słynną, istniejącą od 1529 roku w Hamburgu, szkołę Johanneum, której wybitnymi absolwentami są: Gottfried Semper, Lotto King Karl, Wolfgang Petersen, Max Nonne, Heinrich Hertz, Gerhard Herzberg, Heinrich Barth, Ralph Giordano, Harry Graf Kessler, Hans Erich Nossack, Helmut Kruse, Kurt Sieveking, Johann Hinrich Wicher, Walter Jens, Barthold Heinrich Brockes, Hjalmar Schacht, Aby Warburg, Friedemann Schulz von Thun, Johann Georg Mönckeberg, Axel Zwingenberg, Gustav Hertz, Eduard Lohse⁶.

P. Steinbrück, chociaż nie uzyskiwał bardzo dobrych ocen w szkole, wykazywał się w codziennym życiu zaradnością. Pracował na swoje potrzeby jako parkingowy. Kibicował Hamburgskiemu Klubowi Sportowemu (Hamburger Sport-Verein, HSV). Arkadiusz Stempin podsumował ten etap jego życia słowami:

„(...) po matce potomek duńskich handlarzy tabaką, zawsze i wszędzie wypadł z ram. W szkole kolekcjonował dwóje z matematyki, łaciny i greki. Kilka razy powtarzał klasę. A maturę zdał w wieku dwudziestu jeden lat. Co mu nie przeszkodziło zostać potem politykiem i namiętym szachistą”⁷.

W młodym wieku podjął decyzję, że nie będzie należał do kościoła ewangelickiego, któremu zarzucał opowiadanie się po stronie silniejszych⁸. Gdy w 1966 roku w Niemczech Zachodnich władzę objęła Wielka Koalicja CDU/CSU i SPD, był już pełnoletni i interesował się sprawami politycznymi. Zdobywał wykształcenie w gimnazjum „Am Lämmermarkt”, słynnym z kształcenia w dziedzinie handlu zagranicznego. Szkołę ukończył w 1968 roku uzyskaniem tzw. „gospodarczej matury”⁹.

W tym samym roku wstąpił – jak podkreślił z przekonania – do Bundeswehry. W niemieckiej armii, gdzie jego przełożonym był porucznik Albert Hittmeyer, spędził dwa lata. Zarówno A. Hittmeyer, jak i P. Steinbrück, interesowali się polityką i uczęszczali na partyjne spotkania CDU i SPD. Poznawszy zapatrywania obu najważniejszych niemieckich ugrupowań, P. Steinbrück, zdecydował się wstąpić do SPD. Był zachwycony charyzmą Willy Brandta, a chadekom zarzucał oddalenie od realiów w polityce międzynarodowej. Interesował się problemem zjednoczenia Niemiec i uważał, że socjaldemokraci są bardziej skuteczni w prowadzeniu polityki międzynarodowej w zimnowojennej rzeczywistości. Zwracał uwagę, że interesował go koncept „zmiany przez zbliżenie”, którym socjaldemokraci zastąpili promowane przez Konrada Adenauera hasło „przemian przez siłę”¹⁰.

⁵ D. F. Sturm, *Peer Steinbrück. Biographie. Mit Karikaturen von Heiko Sakuri*, München 2012, s. 209-212; D. Goffart, *Steinbrück. Die Biographie*, München 2012, s. 32.

⁶ *Berühmte Alumni*, <http://www.johanneum-hamburg.de/index.php/schola-nostra/schule-mit-geschichte/beruehmte-alumni> [odczyt: 16 II 2017].

⁷ A. Stempin, op. cit., s. 380.

⁸ D. F. Sturm, op. cit., s. 21-22.

⁹ Ibidem, s. 23; *Am Lämmermarkt. Berufliche Schule*, <http://www.laemmermarkt.de> [odczyt: 16 II 2017].

¹⁰ D. F. Sturm, op. cit., s. 27-28; H. Schmidt, P. Steinbrück, op. cit., s. 115; D. Goffart, op. cit., s. 70; K. Gelles, *Niemiecka polityka wschodnia*, Wrocław 2007, s. 77.

Od 1970 do 1974 roku studiował na Uniwersytecie Christiana Albrechta w Kilonii ekonomię i socjologię, gdzie w tym czasie wykładali profesorowie ekonomii Herbert Giersch i Reimut Jochimsen oraz znany socjolog Lars Clausen. Ukończył studia, obroniwszy pracę dotyczącą analizy kosztów w planowaniu rozwoju miast. Podczas studiów poznał Gertrud Isbary. Ślub wzięli w Bonn, dokąd wyjechali po studiach¹¹.

Praca w Nadrenii Północnej Westfalii z epizodem w NRD

P. Steinbrück, socjaldemokrata, zamierzał prowadzić badania naukowe i podjął pracę w ministerstwie ds. planowania budownictwa, dla którego miał przygotować recenzje dotyczące planowania przestrzennego. Trudno było mu znaleźć stałe zatrudnienie, ale wystarał się o pracę naukowego referenta w ministerstwie ds. badań i technologii. Najpierw jego przełożonym był Hans Matthöffer, federalny minister ds. badań i technologii, a następnie Volker Hauff, który pełnił urząd federalnego ministra ds. badań i technologii od 1978 do 1980 roku. Za namową V. Hauffa w 1978 roku rozpoczął pracę w referacie ds. badań i rozwoju w urzędzie kanclerskim. Zajmował się tematyką energii jądrowej. W 1979 roku swoimi eksperckimi umiejętnościami służył kanclerzowi Helmutowi Schmidtowi podczas wizyty w renomowanym Towarzystwie Wspierania Nauki im. Maxa Plancka. Czas pracy w urzędzie kanclerskim sprzyjał nawiązywaniu zawodowych kontaktów. Pracownicy spotykali się codziennie, by dyskutować o sprawach zawodowych i prywatnych. Pozytywnie układały się też sprawy rodzinne polityka. Jego żona obroniła pracę doktorską i pracowała w gimnazjum¹².

W 1981 roku P. Steinbrück został stałym przedstawicielem RFN w NRD, której Niemcy Zachodnie nie traktowały jako zagranicy. Był nadal pracownikiem urzędu kanclerskiego, chociaż korzystał z przywilejów dyplomatycznych. Po latach Berlin kojarzył ze Stasi ((Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwowego NRD) i szarością, a nostalgia po zjednoczeniu Niemiec była mu obca. Interesował się polityką energetyczną NRD, obserwował mechanizmy działania państwa policyjnego. Znajomość realiów Niemiec Wschodnich uczyniła go pasjonatem poglądów Karla Poppera¹³.

Gdy w październiku 1982 roku socjaldemokraci utracili władzę, polityk był już cenionym i doświadczonym specjalistą ds. polityki energetycznej i ochrony środowiska. Problematyka ta zyskiwała w Niemczech Zachodnich znaczenie, czego dowodem było stabilizowanie się obecności Zielonych na niemieckiej scenie partyjnej. Politycznie i zawodowo związany był nadal z V. Hauffem. Po wyborach w 1983 roku pracował dla frakcji SPD w Bundestagu i zajmował się polityką energetyczną¹⁴.

W 1985 roku rozpoczął pracę dla Klausa Matthiesena – ministra ds. środowiska Nadrenii Północnej Westfalii w gabinecie premiera Johannesa Raua. K. Matthiesen i P. Steinbrück cenili się nawzajem. Było to zetknięcie charyzmatycznych osobowości. Od 1986 do 1989 roku P. Steinbrück kierował biurem premiera J. Raua, a gdy

¹¹ D. F. Sturm, op. cit., s. 29-36.

¹² D. F. Sturm, op. cit., s. 31-35 i 39-51.

¹³ P. Steinbrück., *Unterm Strich. Aktualisierte und erweiterte Taschenbuchausgabe*, München 2011, s. 422; H. Schmidt, P. Steinbrück, op. cit., s. 175.

¹⁴ H. F. Sturm, op. cit., 44-47 i 57.

w 1987 roku J. Rau kandydował na urząd kanclerza RFN zarówno K. Matthiasen, jak i P. Steinbrück, wspierali premiera i uczestniczyli w pracach sztabu odpowiedzialnego za kampanię wyborczą. Zdaniem cenionego historyka Heinricha Augusta Winklera, przestanie kampanii wyborczej socjaldemokraty – „pojednanie zamiast rozłamu” – nie przyniosło sukcesu, ponieważ nie rozbudziło w wystarczającym stopniu aktywności obywateli. Popularność J. Raua w Nadrenii Północnej Westfalii nie rozszerzyła się w wystarczającym stopniu na inne kraje związkowe. W przeprowadzonych 25 I 1987 roku wyborach zwyciężył ponownie Helmut Kohl¹⁵. Pomimo klęski w wyborach federalnych J. Rau utrzymał stanowisko premiera Nadrenii Północnej Westfalii. P. Steinbrück stał się jego zaufanym pracownikiem, a od 1989 roku koordynację działań premiera dzielił z socjaldemokratą Wolfgangiem Clementem, który został powołany na stanowisko szefa kancelarii premiera. P. Steinbrück towarzyszył J. Rauowi w podróży do Berlina Wschodniego 9 XI 1989 roku¹⁶.

Praca w Szlezwiku Holsztynie

Zmiany w życiu politycznym Niemiec w 1990 roku wpłynęły na decyzje życiowe P. Steinbrücka, który zdecydował się przeprowadzić do Szlezwik Holsztynu. Polityk rozpoczął pracę jako sekretarz stanu w kierowanym przez Berndta Heydemanna ministerstwie ds. środowiska, w gabinecie Björna Engholma. Współpraca P. Steinbrücka z B. Heydemannem dobrze się układała, chociaż politycy mieli odmienne poglądy, ponieważ P. Steinbrück podejmował działania, kierując się oceną efektywności ekonomicznej, a minister – kwestiami światopoglądowymi. P. Steinbrück w 1992 roku, po wyborach w Szlezwiku Holsztynie, został sekretarzem stanu w ministerstwie ds. gospodarki, techniki i transportu, którym kierował Uwe Thomas¹⁷.

W 1993 roku nastąpiła zmiana władzy wśród socjaldemokratycznych przywódców w Szlezwik Holsztynie. Premier B. Engelholm został zastąpiony przez Haide Simonis, a P. Steinbrück objął tekę ministra ds. gospodarki, technologii i transportu. Współpraca z nową panią premier nie układała się łatwo. Kiedy po wyborach w 1996 roku H. Simonis utrzymała stanowisko premiera, P. Steinbrück nadal sprawował tę samą funkcję. W 1998 roku polityk planował zrezygnować z pracy w gabinecie H. Simonis i rozważał podjęcie pracy w banku. Był jednak cenionym ministrem gospodarki i zwolennicy przekonali go, by nie rezygnował z funkcji¹⁸.

¹⁵ M. Andrzejewski, *Od Eberta do Schrödera. Portrety niemieckich prezydentów*, Gdańsk 2009, s. 218-219; P. Kubiak, *System partyjny i partie polityczne zjednoczonych Niemiec (1990-2013)*, Poznań 2014, s. 132; P. Clough, *Helmut Kohl. Portret władzy*, Gliwice 1999; H. A. Winkler, *Długa droga na Zachód. Dzieje Niemiec 1933-1990*, tom 2, Wrocław 2007, s. 442.

¹⁶ M. Machowecz, S. Schirmer, *Gewinnen Sie den Osten noch, Herr Steinbrück?*, „Die Zeit Online”, 4 VII 2013, <http://www.zeit.de/2013/28/peer-steinbrueck-osten/komplettansicht> [6 III 2013].

¹⁷ D. F. Sturm, op. cit., 69-103.

¹⁸ D. F. Sturm, *Als Peer Steinbrück vom Sparkassen-Job träumte*, „Welt”, 5 I 2013, <https://www.welt.de/politik/deutschland/article112419602/Als-Peer-Steinbrueck-vom-Sparkassen-Job-traeumte.html> [odczyt: 21 II 2017]; T. Gutschker, *Peer Steinbrück. Wenn's um Geld geht*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 5 I 2013, <http://www.faz.net/aktuell/politik/inland/peer-steinbrueck-wenn-s-um-geld-geht-12015390.html> [odczyt: 21 II 2014].

Powrót do Nadrenii Północnej Westfalii

Zmiany nastąpiły po wyborach do Bundestagu 27 IX 1998 roku – SPD odzyskała władzę, a Gerhard Schröder stanął na czele gabinetu SPD i Zielonych. Po sukcesie wyborczym socjaldemokratów pojawił się wakat na stanowisku ministra ds. gospodarki, klasy średniej, technologii i transportu w Nadrenii Północnej Westfalii. Premier W. Clement zaproponował stanowisko P. Steinbrückowi, który je przyjął. Po dwóch latach W. Clement powierzył P. Steinbrückowi stanowisko ministra finansów.

W 2002 roku odbyły się kolejne wybory do Bundestagu, które pozwoliły socjaldemokracjom utrzymać władzę. Jednak kanclerz Schröder postanowił zmodyfikować skład rządu i jedną z tek zaproponował premierowi Nadrenii Północnej Westfalii – W. Clementowi. Nadrenia Północna Westfalia była rządzona od 1966 roku przez premierów socjaldemokratów – Heinza Kühna, J. Raua i W. Clementa. O tym, że kolejnym premierem w Düsseldorfie powinien zostać P. Steinbrück, zdecydowali kanclerz G. Schröder i odchodzący premier W. Clement¹⁹. P. Steinbrück przyjął nominację. Polityk miał świadomość, że w 2005 roku odbędą się kolejne wybory, w których będzie zabiegał o poparcie. Został premierem kraju związkowego, który liczył ponad 17 milionów mieszkańców. W wyborach z 2002 roku SPD uzyskała 43 % głosów i podzieliła się władzą z Zielonymi, którzy mieli 9 % poparcia. P. Steinbrück dokonał rekonstrukcji rządu i połączył ministerstwo pracy z ministerstwem gospodarki, co później uznał za błędną decyzję. W mowie inauguracyjnej swoje rządy zapowiadał „budżet łez” i spotkał się z natychmiastowymi protestami obywateli. P. Steinbrückowi nie odpowiadała współpraca z Zielonymi i bliżej mu było do liberałów. Jego brat Birger szanował liberała Karla Hermana Flacha i popierał uchwalone w 1971 roku tezy fryburskie FDP, czyli rozwój socjalizmu w Niemczech. Jednak taktyka zbliżania do FDP budziła niepokój w Berlinie, bo zatargi między SPD i Zielonymi w Nadrenii Północnej Westfalii wpływały na współpracę G. Schrödera i Joschki Fischera w gabinecie federalnym. G. Schröder przestrzegał: „Jeśli upadnie czerwono-zielona koalicja w Düsseldorfie, to potem będą wybory w federacji”²⁰. Na początku 2013 roku P. Steinbrück udał się razem z kanclerzem G. Schröderem, federalnym ministrem gospodarki W. Clementem oraz federalnym ministrem transportu Manfredem Stolpe do Chin. Wizyta w Azji wywarła wpływ na P. Steinbrücka, którego zainteresował wzrost gospodarczy Chin. Po powrocie jego współpraca z Zielonymi budziła najwięcej kontrowersji i wywołała kryzys rządowy w Düsseldorfie. Wprawdzie rząd nie upadł, ale wpływ SPD osłabł²¹.

W listopadzie 2014 roku P. Steinbrück gościł w landtagu królową Elżbietę II. Była to okazja do przypomnienia więzi łączących Nadrenię Północną Westfalię z Wielką Brytanią. Podczas wizyty P. Steinbrück zaznaczył, że atutami tego kraju związkowego są innowacje i rozwój gospodarczy. W ten sposób premier pokazywał, że jego celem jest pobudzanie wzrostu gospodarczego poprzez rozwijanie kultury innowacyjności. W swoich innych wystąpieniach i późniejszych wykładach polityk zaznaczał, że socjalnej sprawiedliwości

¹⁹ G. Schöllgen, *Gerhard Schröder. Die Biographie*, München 2015, s. 644.

²⁰ M. Sattar, „...und das bin ich!“. *Guido Westerwelle. Eine politische Biographie*, München 2009, s. 236; D. Goffart, op. cit., s. 154-155.

²¹ D. F. Sturm, op. cit., s. 130-149 i 182-183; G. Schöllgen, op. cit., s. 666 i 829; P. Kubiak, *System partyjny...*, op. cit., s. 140; M. Sattar, op. cit., s. 242.

nie powinno się budować poprzez transfery socjalne, ale poprzez wspieranie nauki i odkrywanie wynalazków²².

Chociaż gabinet P. Steinbrücka przetrwał do następnych wyborów 22 V 2005 roku, to jego rządy spotkały się z krytyką wyborców. Wprawdzie SPD otrzymała 37 % poparcia, a P. Steinbrück uzyskał mandat poselski, ale po wyborach władzę w Nadrenii Północnej Westfalii przejęli chadecja i liberałowie. Trwające od 39 lat rządy SPD zostały przerwane. Premierem został Jürgen Rüttgers z CDU. Przyzwyczajony do sprawowania władzy i aktywności P. Steinbrück źle czuł się w ławach opozycji²³.

W Berlinie – optimum kariery politycznej

Po przegranej w Nadrenii Północnej Westfalii socjaldemokraci skierowali swój wysiłek na wybory do Bundestagu, które przewidziane zostały na 27 IX 2005 roku. Ponieważ rosła popularność Angeli Merkel, a kanclerz G. Schröder tracił poparcie, dlatego optował za porozumieniem dwóch największych ugrupowań i powołaniem Wielkiej Koalicji CDU/CSU i SPD. Chociaż SPD poniosła realną porażkę, tracąc funkcję kanclerza, to godząc się na kompromis, mogła po wyborach sprawować władzę. P. Steinbrück uczestniczył w rozmowach koalicjantów, zabierając głos w sprawach gospodarczych. W gabinecie Angeli Merkel otrzymał tę funkcję ministra finansów. Przed nim funkcję ministra od 1999 do 2005 roku sprawował socjaldemokrata Franz Eichel. W gabinecie kanclerz A. Merkel socjaldemokrację reprezentowali także wicekanclerz i minister pracy Franz Müntefering, minister spraw zagranicznych Frank Walter Steinmeier, minister transportu Wolfgang Tiefensee, minister ochrony środowiska Sigmar Gabriel, minister sprawiedliwości Brigitte Zypries, minister zdrowia Ulla Schmidt oraz minister ds. współpracy i rozwoju Heidemarie Wieczorek Zeul. Objęcie przez socjaldemokratów resortów, w których pojawiła się potrzeba podejmowania decyzji wymagających od społeczeństwa ponoszenia kosztów reform, powodowało stopniowe obniżanie poparcia wyborców dla partii. Sam P. Steinbrück nie był postrzegany jako stereotypowy socjaldemokrata promujący równość i sprawiedliwość społeczną, ale jak technokrata²⁴.

Zdaniem Daniela Friedricha Sturma, współpraca ministra finansów z kanclerz A. Merkel układała się dobrze. Polityk doceniał analityczne kompetencje i rzeczowość pani kanclerz i łatwiej współpracowało mu się z kanclerz A. Merkel niż wcześniej z premier H. Simonis²⁵. Wprawdzie na początku utrudnieniem dla polityka stanowiło to, że zdobywał doświadczenie w krajach związkowych a nie na szczęblu federacji, za to ceniono jego

²² *Die britische Königin Elisabeth II im Landtag NRW: Rede von Peer Steinbrück*, 4 II 2004, <https://www.nrwspd.de/2004/11/04/die-britische-koenigin-elisabeth-ii-im-landtag-nrw-rede-von-peer-steinbrueck> [odczyt: 18 II 2017]; P. Steinbrück, *Gerechtigkeit: Etwas mehr Dynamik, bitte*, „Zeit Online”, 13 XI 2003, http://www.zeit.de/2003/47/Steinbr_9fck [odczyt: 18 II 2017]; P. Steinbrück, *Gute sozialdemokratische Politik*, „Berliner Zeitung” 2008, nr 10, s. 60-62.

²³ *Landtagswahl in Nordrhein Westfalen 22 V 2005*, http://www.forschungsgruppe.de/Wahlen/Wahlanalysen/News/Nord05_2.pdf [odczyt: 6 III 2017].

²⁴ D. F. Sturm, op. cit., s. 188; U. von Alemann, T. Spier, *Erholung in der Opposition? Die SPD nach der Bundestagswahl 2009* [w:] O. Niedermayer, *Die Parteien nach der Bundestagswahl 2009*, Wiesbaden 2011, s. 60.

²⁵ D. F. Sturm, op. cit., s. 197.

kompetencje i wiedzę dotyczącą spraw gospodarczych. W gabinecie Merkel P. Steinbrück był ministrem finansów od 2005 do 2009 roku. Gdy w 2005 roku przyjmował tę funkcję ministra finansów, w Niemczech było 5,2 miliona bezrobotnych, deficyt budżetowy Niemiec wynosił 74,5 mld euro, a dług publiczny 1520,7 mld euro. Niemcy nie spełniały wtedy kryteriów konwergencji z Maastricht. Wprawdzie w 2006 roku na poprawę sytuacji gospodarczej wpłynęła ogólna koniunktura, ale wkrótce sprawdzianem kompetencji P. Steinbrücka stał się kryzys finansowy, który wpłynął nie tylko na politykę wewnętrzną Niemiec, ale także na politykę w Unii Europejskiej i poza jej obszarem²⁶.

Stefan Kornelius tak opisał współpracę kanclerz A. Merkel z P. Steinbrückiem:

„W czasie kryzysu finansowego w 2008 roku, gdy Steinbrück był ministrem finansów, a rząd z dnia na dzień musiał udzielić gwarancji na wszystkie depozyty bankowe, oboje w pełni dochowali tajemnicy. Ale mieli też okresy braku wzajemnego zaufania”²⁷.

Gertrud Köhler zaprezentowała natomiast pogląd, że pani kanclerz trafnie wybrała ministra finansów do swojego gabinetu, gdyż:

„(...) szczęśliwym trafem w realiach kryzysu finansowego oparciem był dla niej minister finansów Peer Steinbrück (SPD), który z pasją rozwijał swój geniusz zarówno na arenie krajowej, jak i europejskiej”²⁸.

Dirk Kurbjuweit sukces współpracy kanclerz Merkel i P. Steinbrücka upatrywał w tym, że kierowali się celami państwowymi a nie partyjnymi, ponieważ polityk jako:

„jeden z najważniejszych ministrów (...) był zorientowany na cele” oraz „nie podkopywał przywódczej roli pani kanclerz”²⁹.

W 2009 roku SPD kierowali Franz Walter Steinmeier, Peer Steinbrück i Franz Müntefering. Liderem socjaldemokratów i kandydatem na urząd kanclerza był F.-W. Steinmeier, minister spraw zagranicznych w latach 2005-2009³⁰.

W wyniku przeprowadzonych 27 IX 2009 roku wyborów SPD uzyskała tylko 23% poparcia, podczas gdy chadecja 33,8%. A. Merkel zdecydowała się utworzyć koalicję z FDP, która w tych wyborach uzyskała 14,6% głosów. Wprawdzie P. Steinbrück po raz pierwszy w swojej karierze politycznej uzyskał miejsce w Bundestagu, za to stał się postem opozycji parlamentarnej. Na spadek poparcia SPD wpłynęło zniechęcenie do jej przywódców oraz odczucie wyborców, że program partii nie pasuje do współczesnych wyzwań społeczno-gospodarczych. P. Steinbrück 14 maja 2011 roku w audycji dla heskiego radia zaznaczył, że należy w SPD do ścisłego grona, które wytypuje spośród siebie kandydata na urząd kanclerza w wyborach w 2013 roku. Tą wypowiedzią pogłębił zniechęcenie części wyborców do siebie, ponieważ był odbierany jako polityk arogancki, nadmiernie ambitny

²⁶ R. Łoś, *Gerhard Schröder. Blaski i cienie władzy*, Łódź 2008, s. 276; F. Walter, op. cit., s. 213; B. Brocka-Palacz, *Reformy finansów publicznych w latach 1998-2007* [w:] B. Brocka-Palacz, *Dokąd zmierzają Niemcy. Reformy polityczne, gospodarcze i społeczne*, Warszawa 2008, s. 193-194; D. F. Sturm, op. cit., s. 169.

²⁷ S. Kornelius, *Pani kanclerz. Angela Merkel. Fascynująca historia dziewczyny z byłego NRD, która dotarła na szczyty władzy*, Poznań 2013, s. 73.

²⁸ G. Höhler, op. cit., s. 86.

²⁹ D. Kurbjuweit, *Angela Merkel. Die Kanzlerin für alle?*, München 2009, s. 91-92.

³⁰ B. Koszel, *Frank-Walter Steinmeier jako kandydat SPD na kanclerza Niemiec* [w:] „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2009, nr 22; D. Goffart, op. cit., s. 22-23.

i zbyt pewny siebie, mimo że doceniano jego rzeczowość i kompetencje. Miał jednak poparcie Helmuta Schmidta, a był krytykowany przez mniej prominentnych socjaldemokratów – Ralfa Stegnera, Saschę Vogt, Björna Böhninga³¹. 28 IX 2012 roku SPD nominowała P. Steinbrücka na stanowisko kanclerza Niemiec, czyniąc go czarnym koniem nadchodzących w 2013 roku wyborów³². 9 XII 2012 roku, podczas zjazdu SPD w Hanowerze, na którym świętowano 150-lecie istnienia partii, kandydatura P. Steinbrücka została potwierdzona. Zamiarem polityka było odsunięcie od władzy rządzącej koalicji i zawarcie sojuszu z Zielonymi. Program wyborczy SPD został uchwalony 14 III 2013 roku w Augsburgu³³. Jednak hasła wyborcze socjaldemokratów nie przekonały wyborców podczas kampanii wyborczej. P. Steinbrück, wypowiadając się na temat „sprawiedliwości socjalnej”, nie zdobywał zaufania wyborców. Polityk otrzymywał wysokie honoraria za wykłady i wyborcy uważali, że tak bogaty człowiek nie zrozumie potrzeb biedniejszej części społeczeństwa. Kandydaci SPD odwiedzali wyborców metodą „od drzwi do drzwi” i namawiali, by oddać na nich głos. P. Steinbrück zmierzył się latem 2013 roku z kanclerz A. Merkel w debacie telewizyjnej. W kampanii wyborczej uwidoczniły się różnice między A. Merkel i P. Steinbrückiem w sposobie komunikowania z wyborcami. A. Merkel utrzymała swój wizerunek osoby wyważonej i opanowanej, natomiast kandydat na urząd kanclerza odpowiadał arogancją i tupetem na krytykę ze strony mediów, np. nazywanie go Perlusconim. Polityk był uważany za niemal tak kontrowersyjną postać, jak Silvio Berlusconi³⁴.

P. Steinbrück przed wyborami, podobnie jak kanclerz A. Merkel, podkreślał potrzebę umacniania dobrych relacji z Polską. Uczestniczył w dyskusji, która odbyła się 10 maja 2013 roku na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie podkreślił, że od lat docenia znaczenie Polski w Europie, którą poznawał podczas wizyt i spotkań z przedstawicielami polskiej politycznej elity³⁵. W kampanii wyborczej zwracał uwagę na porażki SPD. Krytykował przywództwo partii oraz słabość programową³⁶.

³¹ U. von Alemann, J. Walter, *Weg nach oben? Perspektiven der SPD* [w:] E. Jesse, R. Sturm, „Superwahljahr“ 2011 und die folgen, Baden-Baden 2012, s. 63 i 83-85.

³² A. Kruk, *Socjaldemokracy...*, op. cit., s. 113; K. Frymark, *Niemcy: Peer Steinbrück kandydatem SPD na kanclerza*, 3 X 2012, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-10-03/niemcy-peer-steinbrueck-kandydatem-spd-na-kanclerza> [odczyt: 19 II 2017].

³³ P. Kubiak *System partyjny...*, op. cit., s. 148; J. Ciesielska-Klikowska, *Niemiecka scena polityczna przed wyborami do Bundestagu* [w:] A. Kruk, M. Sus, op. cit., s. 77-79; *150 Jahre SPD : Sonder-Parteitag in Hannover 2012; Wahlergebnis f. Peer Steinbrück*, <https://www.youtube.com/watch?v=ELnnp8LYsMI> [odczyt: 17 II 2017].

³⁴ E. Jesse, R. Sturm, *Bilanz der Bundestagswahl 2013. Akteure und Strukturen*, Bonn 2014, s. 56-57; J. Diehl, F. Gathmann, *Tür-zu-Tür-Wahlkampf der SPD. Genossen hoffen auf den Dingdong-Effekt*, „Spiegel Online“, 23 VIII 2013, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/die-spd-setzt-auf-eine-tuer-zu-tuer-kampagne-a-917729.html> [odczyt: 17 II 2017]; *Kandydat na szefa rządu pokazał swoim krytykom środkowy palec*, „Wprost”, 13 X 2013, <https://www.wprost.pl/416627/Kandydat-na-szefa-rzadu-pokazal-swoim-krytykom-srodkowy-palec> [odczyt: 19 II 2017]; *Debata w Niemczech. Kto wygrał, Merkel czy Steinbrück?*, 2 IX 2013, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/922468,Debata-w-Niemczech-Kto-wygral-Merkel-czy-Steinbrueck-C3%BCck> [odczyt: 19 II 2017]; A. von Lucke, *Peer Steinbrück und die Nulloption*, „Blätter für Deutsche und Internationale Politik” 2012, nr 11, s. 5-10; J. Kursko, *Die Macht und der „ZEIT“-Geist*, „Blätter für Deutsche und Internationale Politik” 2011, nr 12, s. 38.

³⁵ L. Burakowska-Ogińska, *Merkel, Steinbrück i konteksty polskie* [w:] A. Kruk, M. Sus, op. cit., s. 344-345.

³⁶ A. Kruk, *Socjaldemokracy po „superroku wyborczym” 2009* [w:] A. Kruk, M. Sus, *Niemiecka scena polityczna 2009-2013. Aktorzy, zagadnienia, wyzwania*, Wrocław 2013, s. 102-103; *Brandrede im SPD-Vorstand. Wie Peer Steinbrück mit seiner Partei abrechnete*, 12 X 2009, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/brandrede-im-spd-vorstand-wie-peer-steinbrueck-mit-seiner-partei-abrechnete-a-654535.html> [odczyt: 16 II 2017].

Wybory odbyły się 22 IX 2013 roku. Spośród partii, które przekroczyły 5-procentowy próg poparcia, CDU/CSU uzyskała 41,5% głosów, SPD – 25,7%, Die Linke – 8,6%, a Zieloni – 8,4%. Największą klęskę odnotowali liberałowie, którzy stali się po wyborach opozycją pozaparlamentarną. Jednak wynik SPD był także niezadowolający. Lider P. Steinbrück znalazł się w grupie 193 posłów SPD w Bundestagu, ale chadecja dysponowała 311 mandatami. Została zawarta koalicja CDU/CSU z SPD, jednak P. Steinbrück w nowo utworzonym rządzie nie otrzymał żadnej teki. Ministrem finansów został Wolfgang Schäuble³⁷. P. Steinbrück, będąc posłem, zajmował się nadal sprawami gospodarczymi. W sprawach kryzysu gospodarczego często miał inne stanowisko niż socjaldemokraci. Opowiadał się za wyjściem Grecji z Unii Europejskiej. Najczęściej wypowiadał się w sprawach dotyczących budżetu oraz sytuacji gospodarczej w RFN i Europie³⁸.

Tabela 1. Przemówienia Peera Steinbrücka w Bundestagu

Termin	Tematyka	Czas wypowiedzi w minutach
193. posiedzenie 29.09.2016	Zagraniczna polityka kulturowa i oświatowa	16.12
165. posiedzenie 15.04.2016	Dalszy rozwój stosunków transatlantyckich	12.42
253. posiedzenie 3.09.2013	Sytuacja w Niemczech	27.25
250. posiedzenie 27.06.2013	Oświadczenie rządowe w sprawie szczytu G8 i Rady Europejskiej	21.32
244. posiedzenie 7.06.2013	Globalna polityka podatkowa	13.12
237. posiedzenie 25.04.2013	Polityka socjalna i płacowa	14.22
222. posiedzenie 21.02.2013	Oświadczenie rządowe w sprawie Rady Europejskiej	18.30
217. posiedzenie 17.01.2013	Europejska Unia Bankowa	17.53
207. posiedzenie 21.11.2012	Federalny Urząd Kanclerski	27.02
205. posiedzenie 9.11.2012	Zasiłek opiekuńczy	17.02
198. posiedzenie 18.10.2012	Oświadczenie rządowe w sprawie Rady Europejskiej	28.38
160. posiedzenie 27.02.2012	Oświadczenie rządowe nt. pomocy finansowej dla Grecji	19.29

³⁷ P. Kubiak, *System partyjny...*, op. cit., s. 257; E. Jesse, R. Sturm, op. cit.

³⁸ M. Etzold, *Warum Peer Steinbrück den Grexit will*, „Wirtschafts Woche“, 17 VII 2015, <http://www.wiwo.de/politik/deutschland/griechenland-warum-peer-steinbrueck-den-grexit-will/12071900.html> [odczyt: 19 II 2017].

140. posiedzenie 11.11.2011	Regulacja rynków finansowych	13.48
130. posiedzenie 29.09.2011	Europejski mechanizm stabilizacyjny	22.54
99. posiedzenie 24.03.2011	Oświadczenie rządowe w sprawie Rady Europejskiej	23.10
233. posiedzenie 8.09.2009	Debata	3.03
233. posiedzenie 8.09.2009	Debata	18.49
231. posiedzenie 3.07.2009	Stabilizacja rynków finansowych	11.48
231. posiedzenie 3.07.2009	Ustawa dotycząca zwalczania oszustw podatkowych	9.35
225. posiedzenie 29.05.2009	Reforma systemu federalnego	11.25
221. posiedzenie 13.05.2009	Zapytania rządu federalnego	52.23
220. posiedzenie 7.05.2009	Zwalczanie oszustw podatkowych	14.22
215. posiedzenie 27.03.2009	Reforma systemu federalnego	12.00
209. posiedzenie 6.03.2009	Stabilizacja rynków finansowych	15.02
206. posiedzenie 13.02.2009	Ustawa dotycząca budżetu uzupełniającego 2009	17.17
203. posiedzenie 30.01.2009	II Pakiet koniunkturalny	26.13
201. posiedzenie 28.01.2009	Zapytania do rządu federalnego	51.18
191. posiedzenie 28.11.2008	Ustawa budżetowa 2009	14.44
190. posiedzenie 27.11.2008	Ustawa dotycząca podatku spadkowego	17.33
188. posiedzenie 25.11.2008	Federalne Ministerstwo Finansów, Federalny Trybunał Obrachunkowy	18.32
185. posiedzenie 4.11.2008	Wzrost gospodarczy, zatrudnienie i kryzys rynku finansowego	10.13
182. posiedzenie 15.10.2008	Oświadczenie rządowe w sprawie stabilizacji rynków finansowych	23.44
179. posiedzenie 25.09.2008	Oświadczenie rządowe w sprawie rynków finansowych	49.43
177. posiedzenie 19.09.2008	Ustawa budżetowa	21.33

174. posiedzenie 16.09.2008	Ustawa budżetowa 2009	1.07.28
173. posiedzenie 27.06.2008	Udziały kapitałowe i ochrona pożyczkobiorców	12.40
158. posiedzenie 25.04.2008	Banki państwowe	00.46
158. posiedzenie 25.04.2008	Banki państwowe	21.45
143. posiedzenie 15.02.2008	Ustawa w sprawie podatków spadkowych	14.53
143. posiedzenie 15.02.2008	Oświadczenie rządowe w sprawie rynków finansowych	28.57

Źródło: Reden, http://www.bundestag.de/abgeordnete18/biografien/S/steinbrueck_peer/259022 [odczyt: 19 II 2017].

30 IX 2016 roku P. Steinbrück zrezygnował z zasiadania w Bundestagu, gdzie jego miejsce objęła socjaldemokratka Bettina Bähr-Losse. Podjął decyzję, że będzie pracował w sektorze prywatnym³⁹.

W wygłoszonej w Bundestagu mowie pożegnalnej oświadczył:

„Panie Prezydencie, moi bardzo szanowni Panie i Panowie, to był ostatni głos z mojego łuku myśliwskiego, bardzo dziękuję”⁴⁰.

Podsumowanie

Badanie kariery politycznej P. Steinbrücka umożliwia uzyskanie wiedzy o aktywności niemieckich polityków, których aktywność polityczna często była powiązana z pracą w niemieckich instytucjach, takich jak federalny urząd kanclerski czy ministerstwa. Ważnymi przystankami w jego zawodowym życiu były: Bonn, Düsseldorf, Berlin oraz Kilonia. Polityk początkowo działał na szczeblu krajów związkowych, których kompetencje w realizacji polityki wewnętrznej i międzynarodowej umożliwiły mu zdobycie doświadczenia. Socjaldemokrata częściej podkreślał, że jest merytorycznie przygotowany do wykonywania swoich obowiązków, niż wypowiadał się w sprawie światopoglądowych imperatywów działalności politycznej. Wskazywał, że nie tylko niemiecka socjaldemokracja, ale także inne partie polityczne przechodzą proces transformacji, którego przyczyną są zmiany cywilizacyjne.

³⁹ Steinbrück wird Berater bei ING-DiBa, „Die Zeit Online“, 5 X 2016, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2016-10/spd-peer-steinbrueck-ing-diba-berater> [odczyt: 19 II 2017]; Peer Steinbrück, SPD, http://www.bundestag.de/abgeordnete18/biografien/S/steinbrueck_peer/259022 [odczyt: 21 II 2017].

⁴⁰ Steinbrücks Abschiedsrede. „Dies war der letzte Ton aus meinem Jagdhorn“, 29 IX 2016, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/peer-steinbrueck-letzte-rede-im-bundestag-a-1114568.html> [odczyt: 16 II 2017].

Bibliografia

- Alemann U., T. Spier, *Erholung in der Opposition? Die SPD nach der Bundestagswahl 2009* [w:] O. Niedermayer, *Die Parteien nach der Bundestagswahl 2009*, Wiesbaden 2011.
- Alemann U., J. Walter, *Weg nach oben? Perspektiven der SPD* [w:] E. Jesse, R. Sturm, „Superwahljahr“ 2011 und die folgen, Baden-Baden 2012.
- Am Lämmermarkt. Berufliche Schule, <http://www.laemmermarkt.de> [odczyt: 16 II 2017].
- Andrzejewski M., *Od Eberta do Schrödera. Portrety niemieckich prezydentów*, Gdańsk 2009.
- Berühmte Alumni, <http://www.johanneum-hamburg.de/index.php/schola-nostra/schule-mit-geschichte/beruehmte-alumni> [odczyt: 16 II 2017].
- Brandrede im SPD-Vorstand. Wie Peer Steinbrück mit seiner Partei abrechnete, 12 X 2009, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/brandrede-im-spd-vorstand-wie-peer-steinbrueck-mit-seiner-partei-abrechnete-a-654535.html> [odczyt: 16 II 2017].
- Brocka-Palacz B., *Reformy finansów publicznych w latach 1998-2007* [w:] B. Brocka-Palacz, *Dokąd zmierzają Niemcy. Reformy polityczne, gospodarcze i społeczne*, Warszawa 2008.
- Burakowska-Ogińska L., *Merkel, Steinbrück i konteksty polskie* [w:] A. Kruk, M. Sus, *Niemiecka scena polityczna 2009-2013. Aktorzy, zagadnienia, wyzwania*, Wrocław 2013.
- Ciesielska-Klikowska J., *Niemiecka scena polityczna przed wyborami do Bundestagu* [w:] A. Kruk, M. Sus, *Niemiecka scena polityczna 2009-2013. Aktorzy, zagadnienia, wyzwania*, Wrocław 2013.
- Clough P., *Helmut Kohl. Portret władzy*, Gliwice 1999.
- Die britische Königin Elisabeth II im Landtag NRW: Rede von Peer Steinbrück, 4 II 2004, <https://www.nrwspd.de/2004/11/04/die-britische-koenigin-elisabeth-ii-im-landtag-nrw-rede-von-peer-steinbrueck> [odczyt: 18 II 2017].
- Debata w Niemczech. Kto wygrał, Merkel czy Steinbrück?, 2 IX 2013, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/922468,Debata-w-Niemczech-Kto-wygral-Merkel-czy-Steinbr%C3%BCk> [odczyt: 19 II 2017].
- Diehl J., F. Gathmann, *Tür-zu-Tür-Wahlkampf der SPD. Genossen hoffen auf den Dingdong-Effekt*, „Spiegel Online“, 23 VIII 2013, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/die-spd-setzt-auf-eine-tuer-zu-tuer-kampagne-a-917729.html> [odczyt: 17 II 2017].
- Etzold M., *Warum Peer Steinbrück den Grexit will*, „Wirtschafts Woche“, 17 VII 2015, <http://www.wiwo.de/politik/deutschland/griechenland-warum-peer-steinbrueck-den-grexit-will/12071900.html> [odczyt: 19 II 2017].
- Frymark K., *Niemcy: Peer Steinbrück kandydatem SPD na kanclerza*, 3 X 2012, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-10-03/niemcy-peer-steinbruck-kandydatem-spd-na-kanclerza> [odczyt: 19 II 2017].
- Gelles K., *Niemiecka polityka wschodnia*, Wrocław 2007.

- Goffart D., *Steinbrück. Die Biographie*, München 2012.
- Gutschker T., *Peer Steinbrück. Wenn's um Geld geht*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 5 I 2013, <http://www.faz.net/aktuell/politik/inland/peer-steinbrueck-wenn-s-um-geld-geht-12015390.html> [odczyt: 21 II 2014].
- Höhler G., *Matka chrzestna. Jak Angela Merkel przebudowuje Niemcy*, Zürich 2012.
- 150 Jahre SPD: Sonder-Parteitag in Hannover 2012; Wahlergebnis f. Peer Steinbrück, <https://www.youtube.com/watch?v=ELnp8LYsMI> [odczyt: 17 II 2017].
- Jesse E., Sturm R., *Bilanz der Bundestagswahl 2013. Akteure und Strukturen*, Bonn 2014.
- Kandydat na szefa rządu pokazał swoim krytykom środkowy palec, „Wprost”, 13 X 2013, <https://www.wprost.pl/416627/Kandydat-na-szefa-rzadu-pokazal-swoim-krytykom-srodkowy-palec> [odczyt: 19 II 2017].
- Kornelius S., *Pani kanclerz. Angela Merkel. Fascynująca historia dziewczyny z byłego NRD, która dotarła na szczyty władzy*, Poznań 2013.
- Koszel B., *Frank-Walter Steinmeier jako kandydat SPD na kanclerza Niemiec* [w:] „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2009, nr 22.
- Kruk A., *Socjaldemokraci po „superroku wyborczym” 2009* [w:] A. Kruk, M. Sus, *Niemiecka scena polityczna 2009-2013. Aktorzy, zagadnienia, wyzwania*, Wrocław 2013.
- Kubiak P., *System partyjny i partie polityczne zjednoczonych Niemiec (1990-2013)*, Poznań 2014.
- Kurbjuweit D., *Angela Merkel. Die Kanzlerin für alle?*, München 2009.
- Kursko J., *Die Macht und der „ZEIT“-Geist*, „Blätter für Deutsche und Internationale Politik” 2011, nr 12.
- Landtagswahl in Nordrhein Westfalen 22 V 2005, http://www.forschungsgruppe.de/Wahlen/Wahlanalysen/NewsI_Nord05_2.pdf [odczyt: 6 III 2017].
- Lucke A., *Peer Steinbrück und die Nulloption*, „Blätter für Deutsche und Internationale Politik” 2012, nr 11.
- Łoś R., *Gerhard Schröder. Blaski i cienie władzy*, Łódź 2008.
- Peer Steinbrück, SPD, http://www.bundestag.de/abgeordnete18/biografien/S/steinbrueck_peer/259022 [odczyt: 21 II 2017].
- Machowecz M., Schirmer S., *Gewinnen Sie den Osten noch, Herr Steinbrück?*, „Die Zeit Online”, 4 VII 2013, <http://www.zeit.de/2013/28/peer-steinbrueck-osten/komplettansicht> [6 III 2013].
- Sattar M., „...und das bin ich!”. *Guido Westerwelle. Eine politische Biographie*, München 2009.
- Schmidt H., Steinbrück P., *Zug um Zug*, München 2012.
- Schöllgen G., *Gerhard Schröder. Die Biographie*. München 2015.
- Stempin A., *Angela Merkel. Cesarzowa Europy*, Warszawa 2014.

- Steinbrück wird Berater bei ING-DiBa, „Die Zeit Online“, 5 X 2016, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2016-10/spd-peer-steinbrueck-ing-diba-berater> [odczyt: 19 II 2017].
- Steinbrück P., *Gerechtigkeit: Etwas mehr Dynamik, bitte*, „Zeit Online“, 13 XI 2003, http://www.zeit.de/2003/47/Steinbr_9fck [odczyt: 18 II 2017] .
- Steinbrück P. , *Gute sozialdemokratische Politik*, „Berliner Zeitung“ 2008, nr 10.
- Steinbrück P., *Unterm Strich. Aktualisierte und erweiterte Taschenbuchausgabe*, München 2011.
- Sturm D. F., *Als Peer Steinbrück vom Sparkassen-Job träumte*, „Welt“, 5 I 2013, <https://www.welt.de/politik/deutschland/article112419602/Als-Peer-Steinbrueck-vom-Sparkassen-Job-traeumte.html> [odczyt: 21 II 2017].
- Sturm D. F., *Peer Steinbrück. Biographie. Mit Karikaturen von Heiko Sakuri*, München 2012.
- Walter F. , *SPD. Z historii niemieckiej socjaldemokracji*, Warszawa 2013.
- Winkler H. A., *Długa droga na Zachód. Dzieje Niemiec 1933-1990*, tom 2. 1933-1990, Wrocław 2007.
- Steinbrücks Abschiedsrede. „Dies war der letzte Ton aus meinem Jagdhorn“, 29 IX 2016, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/peer-steinbrueck-letzte-rede-im-bundestag-a-1114568.html> [odczyt: 16 II 2017].



Streszczenie

W artykule analizowano karierę polityczną niemieckiego socjaldemokraty Peera Steinbrücka, który od 2005 do 2009 roku był ministrem finansów w Republice Federalnej Niemiec. P. Steinbrück rywalizował z Angelą Merkel o funkcję kanclerza w 2013 roku. Polityk poniósł porażkę, a w 2016 roku zrezygnował z zasiadania w Bundestagu i oświadczył, że rezygnuje z działalności politycznej.



Peer Steinbrück – *vita politica*

Key words: SPD, Peer Steinbrück.

Abstract

This paper is about the political career of German socialdemocrats Peer Steinbrück. He was a ministry of finance in Federal Republic of Germany since 2005 to 2009. P. Steinbrück contented with Angela Merkel for the function of German' chancellor in 2013. He played away and he resigned in 2016 from the function of deputy in Parliament and he ended political career.

Nota o autorze

dr Aleksandra Kruk – adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego; zainteresowania naukowe: polityka wewnętrzną i zagraniczną Niemiec; biografie polityczne.

Od postzimnowojennego idealizmu, przez dyplomację „książeczki czekowej” do realistycznego pragmatyzmu: relacje Niemiec z ZSRR i Rosją w latach 1990-2017

Słowa kluczowe: Niemcy, Związek Radziecki, Rosja, stosunki dwustronne.

Wprowadzenie

Celem artykułu jest syntetyczne przedstawienie relacji niemiecko-radzieckich/rosyjskich na przestrzeni ćwierćwiecza (od zakończenia zimnej wojny w skali globalnej), charakteryzującego się idealistycznym podejściem do wizji nowego ładu na kontynencie europejskim, którego symbolem była paryska „Karta dla Nowej Europy”, przyjęta krótko po zjednoczeniu Niemiec w listopadzie 1990 r., pod auspicjami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE). Szybko przeminęły nadzieje tamtego czasu na pokojowe rozwiązywanie konfliktów międzynarodowych w sytuacji, gdy rozpoczął się krwawy proces rozpadu Jugosławii¹. Jeszcze w okresie sprawowania funkcji kanclerza przez Helmuta Kohla do października 1998 r. pewien motywowany aksjologicznie idealizm w podejściu Niemiec do Rosji przetrwał. Jednak z nastaniem Gerharda Schrödera stosunki niemiecko-rosyjskie wkroczyły definitywnie w nowy etap realizmu i pragmatyzmu, bez towarzyszącego do 1998 r. przekonania o tym, że Federacja Rosyjska może definitywnie pozostać na drodze modernizacji i reform zmierzających w kierunku ustanowienia na jej obszarze rządów prawa, ochrony praw człowieka, demokracji konstytucyjnej, autentycznego a nie „ornamentowego” federalizmu oraz społecznej gospodarki rynkowej. Okres pragmatycznego realizmu w relacjach Berlina i Moskwy trwa do czasów obecnych.

Wyjaśnienia wymaga posłużenie się w tytule artykułu sformułowaniem „dyplomacja książeczki czekowej”. Charakteryzowała ona działania kanclerza Helmuta Kohla i ministra spraw zagranicznych Hansa-Dietricha Genschera (tego drugiego w ramach czasowych tytułowego okresu do 1992) i jego następcy Klausa Kinkel (1992-1997) w pierwszym okresie postzimnowojennym, w sytuacji gdy zjednoczone Niemcy jako mocarstwo cywilne wykorzystywało atut jednej z najpotężniejszych w świecie gospodarek i siły marki niemieckiej dla realizacji swoich rozlicznych interesów blisko oraz daleko od swoich granic, a więc płatności w formie bezwrotnej albo w formie nisko oprocentowanych i dogodnie rozłożonych w czasie spłat kredytów za realizację

¹ Na tym tle doszło w czerwcu/lipcu 1991 r. do różnicy zdań między Niemcami a (jeszcze) Związkiem Radzieckim co do zasadności uznawania niepodległości Słowenii i Chorwacji wskutek ogłoszenia przez nie secesji z Jugosławii. Ówczesny minister spraw zagranicznych RFN mocno forsował poparcie aspiracji państwowych Słowenców i Chorwatów wbrew stanowisku m.in. Wspólnot Europejskich oraz ZSRR.

strategicznych niemieckich priorytetów w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa². Wiele z tychże interesów wiąże się z usytuowaniem Niemiec w centrum kontynentu europejskiego i skalą oddziaływania tego państwa na zachodnią, północną, środkową, wschodnią oraz południowo-wschodnią część Europy.

Cezurę początkową artykułu stanowi rok 1990 – rok ponownej unifikacji Niemiec, a końcową rok 2015 i decyzja o rozbudowie gazociągu Nord Stream przeprowadzonego pod dnem Morza Bałtyckiego poprzez stworzenie jego tzw. drugiej nitki.

Niniejszy artykuł obejmuje stan faktyczny na czerwiec 2017 r.

Struktura władz centralnych Niemiec i Rosji w rozpatrywanym okresie – podmiotowa strona relacji bilateralnych

W początkowym roku analizy istniały jeszcze dwa państwa niemieckie oraz Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (dalej jako: ZSRR). Do dnia zjednoczenia Niemiec, tj. 3 października 1990 r., funkcję kolegalnej głowy państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej sprawowała do wiosny 1990 r. Rada Państwa z przewodniczącym na czele, którym od grudnia 1989 r. do marca 1990 r. był Manfred Gerlach. Następnie funkcję tę aż do daty zjednoczenia sprawowało Prezydium Izby Ludowej (parlamentu) NRD, z jego przewodniczącą Sabine Bergmann-Pohl. Premierami tego państwa byli kolejno: Hans Modrow i Lothar de Maizière, a ministrami spraw zagranicznych: Oskar Fischer, Markus Meckel oraz L. de Maizière³. Na przestrzeni ćwierćwiecza urząd prezydenta RFN piastowali w kolejności chronologicznej: Richard von Weizsäcker, Roman Herzog, Johannes Rau, Horst Köhler, Christian Wulff, Joachim Gauck, a obecnie Frank-Walter Steinmeier, natomiast kanclerza federalnego: H. Kohl, G. Schröder oraz Angela Merkel, natomiast ministra spraw zagranicznych: H.-D. Genscher, K. Kinkel, Joseph (Joschka) Fischer, Frank-Walter Steinmeier, Guido Westerwelle i ponownie

² Por. interpretację tego terminu zawartą w opracowaniach: J. Kiwerska, *Niemcy w zachodnich strukturach obronnych* [w:] Z. Mazur (red.), *Rola nowych Niemiec na arenie międzynarodowej*, Poznań 1996, s. 166; K. Grzybowska, *Niemcy – Rosja, partnerstwo bez złudzeń* [w:] M. Wilk (red.), *Nowa Europa 1989-2000: fakty i prognozy*, Łódź 1998, s. 50. Zob. także wybrane opracowania poświęcone dyplomacji ministra Hansa-Dietricha Genschera w okresie 1974-1992: J.J. Węc, *Ewolucja koncepcji tzw. realistycznej polityki odprężeniowej Hansa-Dietricha Genschera*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 7-8, s. 87-102; A. Kruk, *Hans-Dietrich Genscher w polityce wewnętrznej i zagranicznej RFN w latach 1969-1992*, Katowice 2010. Godna szczególnej uwagi jest monografia poświęcona polityce wschodniej partii zachodnioniemieckich liberałów z Wolnej Partii Demokratycznej, z którą był związany H.-D. Genscher (będąc przez pewien czas jej liderem) w okresie zimnej wojny, w której Autor uwypukla priorytet kontaktów „republiki bońskiej” ze Związkiem Radzieckim, przy realistycznej ocenie zagrożenia ze strony Moskwy w owym czasie: J.J. Węc, *FDP wobec polityki wschodniej RFN 1969-1982*, Poznań 1990. Jak ważne dla „bońskiej” RFN były kontakty z Moskwą, niech świadczy fakt, iż nawet tzw. doktryna Waltera Hallsteina z 1955 r., traktująca nawiązanie przez państwo trzecie, utrzymujące relacje z RFN, stosunków dyplomatycznych z NRD za równoznaczne z zerwaniem tychże z Bonn, przewidywała wyjątek „dedykowany” ZSRR.

³ Premier NRD w okresie od listopada 1989 r. do kwietnia 1990 r. Hans Modrow, reprezentujący wschodnioniemiecką partię komunistyczną SED, twierdził, że na początku 1990 r., podczas jego wizyty na Kremlu, Michaił Gorbaczow zapewnił, że będzie rzecznikiem dalszego istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jednakże po rychłej wizycie H. Kohla radziecki przywódca zmienił swoje zapatrywania w tym przedmiocie.

od listopada 2013 r. do lutego 2017 r. F.-W. Steinmeier, a od lutego 2017 r. Siegmar Gabriel, również w randze wicekanclerza. W międzyczasie republika bońska dobiegła końca w związku z przeniesieniem do Berlina w latach 1999-2000 większości urzędów federalnych. Tak doszło do powstania „republiki berlińskiej”.

W omawianym okresie, do wiosny 1990 r., głową państwa radzieckiego był sekretarz generalny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Michaił Gorbaczow – jako przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, gdy objął urząd prezydenta ZSRR. Sprawował go do zakończenia bytu państwowego imperium w dniu 25 grudnia 1991 r., z krótką parodiową zaledwie przerwą w sierpniu 1991 r., gdy w czasie puczu moskiewskiego uzurpował ją sobie ówczesny wiceprezydent ZSRR Giennadij Janajew. W analizowanym okresie funkcję premiera sprawowali: Nikołaj Ryżkow, Walentin Pawłow oraz Iwan Siłajew. Natomiast urząd ministra zagranicznych ZSRR pełnili: Edward Szewardnadze, od grudnia 1990 r. do jesieni 1991 r. Aleksander Bezsmiertnych, a po nim, już do końca ZSRR, Borys Pankin. Należy zaznaczyć, że w czerwcu 1991 r. w bezpośrednich wyborach prezydenta Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, pozostającej w ramach ZSRR, ale suwerennej od czerwca 1990 r., wygrał Borys Jelcyn, będąc nieprzerwanie od 25 grudnia 1991 r. do 31 grudnia 1999 r. prezydentem Federacji Rosyjskiej. Premierami Federacji Rosyjskiej (zależnymi od głowy państwa według konstytucji z 12 grudnia 1993 r., a wcześniej od parlamentu) byli kolejno: Jegor Gajdar (jako pełniący obowiązki), Wiktor Czernomyrdin, Jewgienij Primakow, Siergiej Kirijenko, Siergiej Stiepaszyn oraz Władimir Putin, który pełnił od 31 grudnia 1999 r. do marca 2000 r. obowiązki prezydenta po ustąpieniu z urzędu B. Jelcyna. W okresie jego dwóch pierwszych kadencji (2000-2008) funkcję premiera sprawowali: Michaił Kasjanow, Michaił Fradkow oraz Wiktor Zubow. W trakcie całej kadencji prezydenckiej Dmitrija Miedwiediewa (2008-2012) premierem był ponownie W. Putin, a następnie w ramach „dogadanej” uprzednio alternacji władzy, w okresie trwającej obecnie trzeciej kadencji Putina, szefem rządu został dotychczasowy prezydent D. Miedwiediew. Od 1991 do 2015 r. rosyjskimi ministrami spraw zagranicznych byli kolejno: Andriej Kozyriew, J. Primakow, Igor Iwanow oraz Siergiej Ławrow. Godzi się zaznaczyć fasadowość rosyjskiego (podobnie jak wcześniej radzieckiego) federalizmu państwa rosyjskiego, które zostało sukcesorem ZSRR, mimo urzędowej, oficjalnej nazwy tego państwa.

Generalne ramy chronologiczne stosunków bilateralnych 1990-2017

Rok 1990 przyniósł realne perspektywy rokowań w sprawie warunków przywrócenia jedności Niemiec. Należy pamiętać, że w latach 1952-1954 ZSRR przedkładała stronie zachodnoniemieckiej propozycje traktatu pokoju oraz zgody na zjednoczenie pod warunkiem trwałej ich neutralizacji, czyli opuszczenia struktur Sojuszu Północno-atlantycznego. Propozycje te nie były przedmiotem analiz ze strony oficjalnych czynników bońskich.

W 1990 r. zimna wojna odeszła do historii, a upadek muru berlińskiego 9 listopada 1989 r. przybliżył szanse reintegracyjne. Był to też rok uruchomienia dyplomacji „książeczki czekowej” ze strony H. Kohla oraz H.-D. Genschera w celu „kupienia” zgody radzieckich przywódców (głównie M. Gorbaczowa i E. Szewardnadze) na zjednoczenie w zamian za wymierne wsparcie finansowe dla chwiejącej się ku upadkowi radzieckiej

gospodarki. Opierając się na zestawieniu liczb lat 1989-1994, zawartych w fundamentalnie istotnym dla tytułowego zagadnienia dziele autorstwa Michała M. Kosmana, warto je zacytować, aby uzmysłowić sobie skalę tego wsparcia: dopłaty i nieodpłatne świadczenia (wycofanie wojsk radzieckich/rosyjskich i pomoc w zagospodarowaniu się żołnierzy w ojczyźnie – 14,4 mld marek, pomoc humanitarna – 3,5 mld marek, doradztwo, edukacja, pomoc techniczna – 0,9 mld marek, udział Niemiec w pomocy ze strony Wspólnot Europejskich – 1,4 mld marek), kredyty, gwarancje kredytowe, gwarancje Hermesa, restrukturyzacja długów (gwarancje kredytowe – 8 mld marek, gwarancje Hermesa – 33,2 mld marek, pomoc rozwojowa – 0,2 mld marek, restrukturyzacja długu Rosji wobec Niemiec w ramach Klubu Paryskiego w latach 1993-1994 – 12,4 mld marek, udział Niemiec w kredytach oraz gwarancjach kredytowych Wspólnot Europejskich – 1,1 mld marek), udział kapitału niemieckiego w ramach Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBRD) – 0,7 mld marek, nakłady wewnętrzne na sfinansowanie wierzytelności NRD względem ZSRR powstałych przeważnie w drugiej połowie 1990 r. obliczonych na ogólną kwotę 6,4 mld rubli transferowych (saldo należności: 14,9 mld marek, a odsetki – 5,7 mld marek), koszty sfinansowania dużych projektów inwestycyjnych (wydobycie złóż gazu ziemnego z Jamburga – 2,6 mld marek, produkcja rudy żelaza w Krzywym Rogu – 3,6 mld marek)⁴.

Kluczowe dla sfinalizowania polityczno-prawnych oraz militarnych aspektów jedności Niemiec były rozmowy Kohla i Genschera z Gorbaczowem i Szewardnadze na Kaukazie 16 lipca 1990 r. Dużą rolę w nich z pewnością odegrały dobre relacje interpersonalne między tymi osobistościami dla pozytywnego z niemieckiego punktu widzenia finału tych rozmów.

Rok po zjednoczeniu zażyłe relacje kanclerza z prezydentem ZSRR zastąpił układ „Helmuta i Borysa”, który przetrwał do października 1998 r., a więc do zakończenia przez Kohla sprawowania funkcji kanclerskiej⁵. Przyjaźń kanclerza i pierwszego prezydenta Rosji wielu komentatorów opatrywało terminem „diplomacja sauny”.

Wobec wkraczającej na arenę międzynarodową Federacji Rosyjskiej zjednoczone Niemcy proponowały rozbudowę bilateralnej bazy prawno-traktatowej, pomoc finansową i humanitarną, wsparcie zabiegów o pomoc świata, włączenie jej do kooperacji z międzynarodowymi instytucjami bloku zachodniego oraz konsekwentne wspieranie Borysa Jelcyna na scenie politycznej jako gwaranta kontynuowania prorynkowych oraz prodemokratycznych reform⁶. Szczególnie ten ostatni aspekt okazał się istotny, przede wszystkim we wrześniu-październiku 1993 r., podczas konfrontacji B. Jelcyna z parlamentem (Radą Najwyższą), gdy państwa Zachodu udzieliły poparcia rosyjskiemu prezydentowi oraz w czerwcu i lipcu 1996 r., gdy schorowany gospodarz Kremla stanął do walki o reelekcję na urząd prezydencki w obliczu realnej groźby zwycięstwa kandydata komunistów Giennadija Ziuganowa.

⁴ M. M. Kosman, *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989-2009*, Bydgoszcz 2013, s. 222-223 (tu wraz z treścią przypisu nr 283 na s. 223).

⁵ O stosunkach rosyjsko-niemieckich w tamtym okresie traktuje artykuł Z. Mazura: *Niemiecka polityka wobec ZSRR/Rosji* [w:] *Rola nowych Niemiec na arenie międzynarodowej*, red. Z. Mazur, Poznań 1996, s. 235-269. Zob. także broszurę temu zagadnieniu poświęconą, a wydaną przez Centrum Stosunków Międzynarodowych: J. Holzer, *Kompleks Rapallo: mit czy realna groźba?*, Warszawa 1999.

⁶ M. M. Kosman, *Polityka RFN...*, op. cit., s. 241.

Nie można pominąć też zastrzeżeń artykułowanych w wielu niemieckich kręgach w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. w odniesieniu do krwawej rosyjskiej okupacji terytorium Czeczenii⁷.

Innym punktem silnej dywergencji we wzajemnych relacjach od połowy lat dziewięćdziesiątych do początku 1999 r. była kwestia rozszerzenia NATO o Polskę, Czechy i Węgry, jakkolwiek RFN była od czasów K. Kinkelera rzecznikiem podpisania z Rosją osobnego dokumentu precyzującego ramy współpracy między Rosją a Paktem Północnoatlantyckim. W tymże samym czasie, niecałe dwa tygodnie po akcesji tych trzech państw do NATO, Niemcy (i pozostałe jego państwa członkowskie) znalazły się w kolejnym sporze z Moskwą o zasadność bombardowania powietrznego Serbii (Federalnej Republiki Jugosławii) w kontekście albańsko-serbskiego konfliktu w prowincji Kosowo-Metohija. W bombardowaniach tych po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej wzięły udział samoloty niemieckie spod znaku Luftwaffe.

W latach 2000-2005 tandem „Helmut-Borys” z poprzedniej dekady został zastąpiony przez nową konfigurację „Gerhard-Władimir”. Nowy (od jesieni 1998 r.) kanclerz federalny G. Schröder i nowy (ostatecznie od marca 2000 r.) prezydent Rosji W. Putin, biegle władający językiem niemieckim od czasów służby jako pułkownik KGB w Dreźnie, nawiązali ze sobą może nawet jeszcze lepszy kontakt niż ich poprzednicy. Schröder nazwał później Putina „kryształowym demokratą”, co – jak wiadomo – nie znajdowało pokrycia w faktach z praktyki jego rządów w Rosji, dla której to później kremlowski dygnitarz Władisław Surkow ukuł termin „suwerenna demokracja”. W tym czasie miała miejsce duża konwergencja interesów niemiecko-rosyjskich, szczególnie w odniesieniu do warstwy ekonomicznej, ale też niektórych aspektów zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa, konkretnie w odniesieniu do sprzeciwu wobec inwazji Stanów Zjednoczonych na Irak w dniu 20 marca 2003 r. Był to czas wzrastającej rosyjskiej asertywności w jej polityce zagranicznej nie tylko – co typowe – wobec „bliskiej zagranicy”, ale też tej dalszej. G. Schröder także wielokrotnie sygnalizował własną, niemiecką ocenę wydarzeń globalnych, krytykując amerykańską administrację za operację iracką nie tylko wspólnie z Rosją, ale też m.in. z Francją i Belgią. We wzajemnych relacjach niemiecko-rosyjskich w tym okresie ugruntował się znamienny do dziś pragmatyczny realizm.

W listopadzie 2005 r. rozpoczęła się epoka kanclerz Angeli Merkel i koniec personalnych zażyłości z Putinem. Nowy niemiecki szef dyplomacji F.-W. Steinmeier w relacjach z Moskwą nawiązał do tradycji „Ostpolitik” swojego ugrupowania SPD i koncepcji Egonu Bahra, proponując program „Partnerstwo dla Modernizacji”. Jednak już w lutym 2007 r., goszczący na dorocznej monachijskiej konferencji bezpieczeństwa w hotelu „Bayerischer Hof”, prezydent W. Putin wygłosił przemówienie w tonie oskarżycielskim wobec Zachodu, a wobec USA szczególnie, co wielu (np. brytyjski publicysta Edward Lucas) zinterpretowało jako początek nowej zimnej wojny. W tych uwarunkowaniach trudno było o partnerstwo, a modernizacja w Rosji stała się jednym z istotnych celów programowych następcy Putina – Dmitrija Miedwiediewa. Jednakże praktyka jego prezydentury wykazała, że był to cel deklarowany, ale nie znajdujący realnego przełożenia na reformy sfery ustrojowej, ekonomicznej i społecznej państwa

⁷ Ibidem, s. 309, 316-317.

rosyjskiego. Jego czteroletnia kadencja (2008-2012) stwarzała pewne pozory liberalizacji w polityce wewnętrznej, stąd inny był klimat jego rozmów z panią kanclerz. Trzeba jednak pamiętać, że nowy gospodarz Kremla prezentował nową formę nałożoną na jednak stare treści, a ponadto realną władzę zachował przez cały czas jego kadencji W. Putin. W tym okresie między Berlinem a Moskwą przedmiotem kontrowersji była m.in. kwestia polsko-szwedzkiej inicjatywy na forum Unii Europejskiej, jaką było Partnerstwo Wschodnie, odebrane przez rosyjskie kręgi decyzyjne jako kolejna geopolityczna „zagrywka” Zachodu obliczona na osłabienie Rosji poprzez wejście przez państwa unijne na teren jej „bliskiej granicy”⁸. Niemcy poparły tę inicjatywę, a kanclerz A. Merkel wzięła udział w inauguracji Partnerstwa Wschodniego podczas prezydencji czeskiej w UE w maju 2009 r. w Pradze.

Powrót W. Putina na urząd prezydenta Federacji Rosyjskiej w maju 2012 r. na trzecią, ale tym razem wydłużoną konstytucyjnie 6-letnią kadencję (do 2018 r.), oznaczał odwrót od pozorowanej liberalizacji Miedwiediewa w stronę konsolidacji systemu autorytarnego w Rosji. Do aneksji Autonomicznej Republiki Krymu przez Federację Rosyjską w dniu 18 marca 2014 r. bilateralne relacje układały się zasadniczo w stylu *business as usual*, ale jednak z pewnymi wyjątkami. Tytułem przykładu: Rosji będącej członkiem Rady Europy od 1996 r. nie spodobała się kandydatura byłej niemieckiej minister sprawiedliwości w rządach H. Kohla i A. Merkel z ramienia liberalnej FDP Sabine Leutheusser-Schnarrenberger na stanowisko przewodniczącej Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Powodem była jej krytyka stanu przestrzegania praw człowieka w Rosji, w tym fałszowania wyborów, zabójstw opozycyjnych dziennikarzy, łamania wolności słowa i zgromadzeń itd. Wiele środowisk opiniotwórczych, ale też np. niektórzy politycy współzrządzanej Niemcami CDU (Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej), sprzeciwiło się w tym okresie przyznaniu prezydentowi W. Putinowi Nagrody Kwadrygi, m.in. za wkład w rozwijanie stosunków rosyjsko-niemieckich. Wśród deputowanych do Bundestagu z ramienia CDU, którzy się tej decyzji publicznie sprzeciwili, znalazła się m.in. Erika Steinbach, która pełniła również funkcję rzeczniczki frakcji parlamentarnej CDU/CSU do spraw ochrony praw człowieka. Finalnie, nagroda ta Putinowi nie została przyznana⁹.

Istotne jest podkreślenie starań niektórych niemieckich polityków o uwolnienie „osobistego więźnia Putina”, Michaiła Chodorkowskiego, przebywającego w kolonii karnej od 2003 r. Szczególnie istotny dla decyzji Putina o ułaskawieniu byłego szefa Jukosu pod koniec grudnia 2013 r. był wkład byłego wicekanclerza i długoletniego ministra spraw zagranicznych i przywódcy partii liberalnej H.-D. Genschera.

W 2013 r. RFN i Rosja posiadały odmienne zapatrywania na przyszłościowy strategiczny wybór wektorów współpracy państwa ukraińskiego. Niemcy popierały podpisanie przez Ukrainę umowy stowarzyszeniowej i umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA) z Unią Europejską oraz docelową liberalizację reżimu wizowego z tym państwem, jakkolwiek bez wyraźnego zaproszenia w przyszłości do pełnej akcesji do Unii. Natomiast Federacja Rosyjska sprzeciwiała się takiej perspektywie, naciskając na Kijów, by przystąpił do tworzonej pod rosyjskimi auspicjami Unii Celnej Rosji, Białorusi, Kazachstanu, Kirgistanu oraz Armenii, mającej być początkiem Unii Euroazjatyckiej.

⁸ Por. ibidem, s. 441.

⁹ Na temat dyskusji w Bundestagu na temat stanu praw człowieka w Rosji zob. ibidem, s. 483.

Taki krok Ukrainy oznaczałby odwrót z drogi eurointegracyjnej i uznanie rosyjskiej hegemonii. Zanim rozpoczęła się ukraińska Rewolucja Godności i Euromajdan w listopadzie 2013 r., Niemcy i osobiście kanclerz federalna A. Merkel namawiały władze ukraińskie z prezydentem Wiktorem Janukowyczem na czele do uwolnienia z więzienia w Charkowie byłej ukraińskiej premier Julii Tymoszenko i zezwolenia jej na wyjazd na leczenie do RFN.

Strona niemiecka nawiązała konstruktywny kontakt z nowym od 22 lutego 2014 r. rządem ukraińskim Arsenija Jaceniuka oraz pełniącym obowiązki prezydenta Ołeksandrem Turczynowem. Rosja przystąpiła do działań odwrotnych, obliczonych na destabilizację Ukrainy, poczynawszy od elementów wojny hybrydowej na Krymie w postaci m.in. obecności „zielonych ludzików”, po sfinansowane „referendum” w marcu 2014 r. w sprawie przyłączenia terytorium Krymu do Rosji. Bezprawna, sprzeczna z normami prawa międzynarodowego aneksja części Ukrainy, uruchomiła system sankcji ekonomicznych państw UE wobec Rosji. Trzeba podkreślić brak jednolitości niemieckich kręgów rządzących wobec decyzji o nałożeniu sankcji. Zostały one poparte przez A. Merkel i jej środowisko polityczne, natomiast głosy sceptyczne wobec niej popłynęły z kręgów SPD ministra spraw zagranicznych F.-W. Steinmeiera, kręgów niemieckiego biznesu oraz innych ugrupowań politycznych, w tym Partii Lewicy.

Kanclerz A. Merkel poparła „sankcyjne” wykluczenie w 2014 r. Rosji z G-8, a więc grupy najbardziej uprzemysłowionych państw świata (USA, Kanada, Japonia, Wielka Brytania, Francja, Włochy i Niemcy) oraz Federacji Rosyjskiej, a w takim formacie multilateralnym te państwa spotykały się od roku 1998. Powrócono zatem do znanej wcześniej od lat grupy G-7. Jednocześnie Niemcy wraz z Francją przystąpiły do rozmów z Rosją i Ukrainą w tzw. formacie normandzkim na temat pokojowego uregulowania konfliktu zbrojnego wywołanego przez prorosyjskich separatystów w dwóch obwodach wschodniej Ukrainy – donieckim i ługańskim, gdzie irredentyści proklamowali powstanie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej. Zarówno Rosja, jak i Niemcy, firmują tzw. porozumienia mińskie (Mińsk I oraz Mińsk II) dotyczące pokojowego rozwiązania konfliktu na wschodzie Ukrainy, jakkolwiek ich implementacja ze strony prorosyjskich separatystów budzi wiele wątpliwości.

Pod koniec 2014 r. ukazał się apel kilkudziesięciu niemieckich osobistości życia publicznego przeciwstawiających się eskalacji konfliktu z Rosją ze strony niektórych państw Zachodu i nawołujących do prowadzenia dialogu z Moskwą na różnych płaszczyznach. Wśród apelujących o to (m.in. były kanclerz Helmut Schmidt) nie zwrócono uwagi na konfrontacyjne poczynania Moskwy w postaci np. naruszania przestrzeni powietrznej państw należących do NATO czy wojny informacyjnej z szeroko pojmowanym Zachodem.

Na początku maja 2017 r. – po paru wcześniejszych wizytach dotychczasowego federalnego ministra gospodarki Siegmara Gabriela, który w lutym 2017 r., po wyborze F.-W. Steinmeiera przez Zgromadzenie Federalne na urząd prezydenta Niemiec, został ministrem spraw zagranicznych – wizytę w Rosji złożyła kanclerz Angela Merkel, przybывая do Soczi na spotkanie z Putinem. Na wspólnej konferencji prasowej po zakończeniu rozmów bilateralnych kanclerz federalna wyraziła nadzieję na brak ingerencji „czynnika rosyjskiego” w przebieg wyborów parlamentarnych do Bundestagu

w dniu 24 września 2017 r. Zaapelowała również do rosyjskiego prezydenta o zapewnienie w Rosji przestrzegania wolności zgromadzeń (wszak Rosja jest członkiem m.in. Rady Europy od 1996 r.), nieskrępowanego działania organizacji pozarządowych, praw gejów, szczególnie na terytorium Czeczenii oraz zaprzestania bezprecedensowej (a porównywalnej z czasami ZSRR) dyskryminacji świadków Jehowy po tym, jak Sąd Najwyższy Federacji Rosyjskiej uznał ten związek wyznaniowy za organizację ekstremistyczną.

Zakres przedmiotowy relacji niemiecko-rosyjskich

M. M. Kosman wskazuje cztery kategorie celów Niemiec w stosunkach z ZSRR, a od 25 grudnia 1991 r. z Rosją. Były to cele polityczne, a przede wszystkim stabilizacja państwa, cele ekonomiczne (korzystne warunki współpracy gospodarczej i sprzyjające warunki inwestycyjne i zapewnienie niezakłóconych dostaw surowcowych do RFN), cele aksjologiczne (budowa standardów demokratycznego państwa prawnego oraz respektowanie praw i wolności człowieka), inne cele – w tym zwrot dóbr kultury, regulacja statusu mniejszości niemieckiej w Rosji oraz rozwój kontaktów kulturalnych¹⁰.

Z pewnością niemiecko-rosyjskie stosunki na najwyższym szczeblu (kanclerz – prezydent) wykazują się dużą intensywnością, a przebiegają najczęściej w przemiennych formatach bilateralnych. Dużą intensywnością cechują się kontakty resortowe, co wiąże się też z konsultacjami międzyrządowymi, a w ramach gabinetu A. Merkel od lat funkcjonuje urząd koordynatora do spraw współpracy niemiecko-rosyjskiej. W tym miejscu wypada podkreślić, iż niedawny koordynator Andreas Schockenhoff zachowywał niezwykle realistyczną ocenę sytuacji wewnętrznej u jego rosyjskich partnerów.

Jak pisze Olga Doleśniak-Harczuk, Schockenhoff, który był również wiceprzewodniczącym frakcji CDU/CSU w Bundestagu, zmarł w niejasnych okolicznościach w połowie grudnia 2015 r. Dziennikarka podkreśliła, że w przeciwieństwie do swoich kolegów tak z lewicy, jak i z prawicy, „nie lubił śpiewać w chórze”, będąc typowym solistą w kwestii precyzyjnego definiowania sytuacji geopolitycznej w naszej części Europy. Nie mówił o „konflikcie rosyjsko-ukraińskim”, a o wkroczeniu żołnierzy rosyjskich na terytorium suwerennej Ukrainy. Opowiadał się za zaostrzeniem sankcji na Rosję z tytułu aneksji Krymu i wspierania separatystów w Donbasie. Kwestionował w zaistniałej z winy Rosji sytuacji sens kontynuowania dialogu petersburskiego, zważywszy na jego wyłącznie fasadowy charakter. W 2012 r. po ostrych wypowiedziach, które formułował pod adresem oficjalnej Moskwy, ta wydała oświadczenie, iż nie uważa już go za koordynatora bilateralnej współpracy. W styczniu 2014 r. zastąpił go w tej roli bardziej spolegliwy wobec Kremla deputowany do Bundestagu z ramienia SPD Gernot Erler. Schockenhoff nie przestał interesować się sprawami Rosji, m.in. w kontekście sprawy zestrzelenia przez prorosyjskich separatystów samolotu malezyjskich linii lotniczych na terytorium wschodniej Ukrainy. Postulował w tej materii realne zajęcie się tematem przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, włącznie z możliwością skierowania tam sił pokojowych Organizacji. Był w kontakcie z Michaiłem Chodorkowskim, uwolnionym z więzienia pod koniec 2013 r., w związku z próbą poprawy wizerunku Rosji w oczach światowej opinii publicznej, przed zbliżającymi się wówczas Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi w Soczi

¹⁰ Ibidem, s. 16-17.

w lutym 2014 r. Krytykował politykę „ugłaskiwania” Kremla, kojarzącą mu się z drugą Jaltą, w sytuacji logistycznego i finansowego wspierania przez Moskwę ruchów nacjonalistycznych dążących do zniszczenia Unii Europejskiej¹¹.

Mniejszą skalą intensywności wykazują się stosunki międzyparlamentarne, choć w Bundestagu i w Dumie Państwowej funkcjonują bilateralne grupy kontaktów. Na forum niemieckiego parlamentu odnotować należy występowanie krytycznych głosów ze strony CDU (np. Karl Georg Wellmann) i Sojuszu'90/Zieloni (np. Kurt Beck) wobec sytuacji m.in. organizacji pozarządowych w Rosji. Wymowne było też niezwykle chłodne przyjęcie prezydenta W. Putina w listopadzie 2014 r. na szczycie państw G-20 w australijskim Brisbane, również ze strony kanclerz A. Merkel. Była to reakcja na firmowane przez głowę rosyjskiego państwa złamanie norm prawa międzynarodowego – aneksję Krymu i wspieranie prorosyjskich separatystów na wschodzie Ukrainy. Do historii współczesnych stosunków międzynarodowych przejdzie telewizyjny przekaz z tego spotkania, w trakcie którego Putin siedział osamotniony przy stoliku w trakcie okolicznościowego przyjęcia i w reakcji na tę formę towarzyskiego ostracyzmu przerwał wizytę przed jej oficjalnym zakończeniem i powrócił do Moskwy.

Rozwija się współpraca wojskowa obu państw, np. firma „Siemens” modernizuje system łączności dla rosyjskich sił zbrojnych. Oba państwa należą do czołówki eksporterów broni na rynku międzynarodowym (np. sprzedaż niemieckich czołgów dla Arabii Saudyjskiej), jakkolwiek geograficzne kierunki dokonywanych transakcji nie zawsze się zążębiają.

Problemem z punktu widzenia Niemiec jest stała penetracja obszaru tego państwa przez rosyjskie służby specjalne, zarówno cywilne (FSB), jak i wojskowe (GRU)¹². Aktywność ta jest przedmiotem uwagi Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji oraz krajowych (landowych) urzędów ochrony konstytucji, wyrażonej również w postaci dorocznych jawnych dla opinii publicznej raportów. Rzecz jasna, również Federalna Służba Informacyjna (BND) jest aktywna na odcinku rosyjskim. Podkreślenia wymaga kooperacja służb obu państw w dziedzinie m.in. rozpoznania środowisk diaspory czeczeńskiej.

Zagadnieniem spornym w relacjach bilateralnych jest już od dawna zwrot dóbr kultury jednej strony będącej w posiadaniu dóbr drugiej oraz odwrotnie. W tej materii dochodzi między oboma państwami do największych nieporozumień.

Nie wywołuje emocji kwestia statusu mniejszości niemieckiej w Rosji wobec rozwiniętych programów jej wsparcia na miejscu i zmniejszenia się liczby Niemców chcących przesiedlić się do RFN-u. Berlin przyjął też dużą liczbę radzieckich Żydów, którzy przyczynili się w zjednoczonych Niemczech do odbudowy życia społecznego i religijnego tej wspólnoty (m.in. powstanie gminy wyznaniowej we Frankfurcie nad Odrą). Żywotne jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX w. dywagacje odnoszące się do przyszłego statusu (w tym nawet przynależności państwowej) Obwodu Kaliningradzkiego ustały z momentem dojścia do władzy W. Putina, a symbolicznym przypieczętowaniem *status quo* były obchody jubileuszu 750-lecia Kaliningradu (Królewca, Königsberga) w 2005 r. z udziałem prezydentów Rosji, Francji i kanclerza Niemiec.

¹¹ O. Doleśniak-Harczuk, *Nie dał się złotej matryosce*, „Nowe Państwo” 2016, nr 5, s. 85-86.

¹² Na ten temat por. m.in. A. Grajewski, *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991-1998*, Warszawa 1998.

Dobrze rozwija się współpraca akademicka między Niemcami a Rosją, m.in. za sprawą DAAD (Deutscher Akademischer Austauschdienst), jak również zagraniczna promocja kulturalna obu państw, w czym duża rola przypada instytutom kultury.

Między społeczeństwami obu państw ma miejsce współpraca na wielu płaszczyznach, np.: sportu, rosyjsko-niemieckiej wymiany młodzieży, partnerstwa miast, współpracy kościołów, środowisk artystycznych i literackich. Instytucjonalnymi formami tej współpracy są Forum Niemiecko-Rosyjskie i Dialog Petersburski¹³. Godna odnotowania jest działalność Niemców na rzecz rosyjskich weteranów oraz byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych z organizacji „Akcja Znaki Pokuty/Służba Pokoju”, znanej również w okresie ostatnich 50 lat z inicjatyw na rzecz porozumienia między Polakami a Niemcami. Z przyczyn politycznego stygmatyzowania przez rosyjskie prawo zagranicznych organizacji pozarządowych działających w Rosji jako „obcych agentów” utrudniona jest tam realizacja projektów, m.in. na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, prowadzonych np. przez tamtejsze przedstawicielstwo Fundacji Konrada Adenauera.

W październiku 2017 r. z wizytą roboczą udał się do Rosji prezydent Niemiec F.-W. Steinmeier. Jej głównym powodem był zwrot po wielu latach rosyjskiemu Kościołowi Ewangelicko-Luterańskiemu świątyni Apostołów Piotra i Pawła w Moskwie.

Najważniejszym obszarem kooperacji obu państw jest gospodarka i to ta sfera decyduje o realistycznym pragmatyzmie we wzajemnych relacjach. Należy jednak przypomnieć, że nasze czasy charakteryzują się tendencją do ekonomizacji służb dyplomatycznych dzisiejszych państw i nastawienia na ilościowo-jakościowe efekty prowadzenia dyplomacji ekonomicznej. RFN jest eksporterem kapitału do Rosji w ramach m.in. bezpośrednich inwestycji zagranicznych, natomiast Federacja Rosyjska m.in. importerem surowców, nowoczesnych technologii, służących do pozyskiwania tychże, przede wszystkim na swoim Dalekim Wschodzie oraz w Arktyce. Jednym z promotorów i lobbystów wspierających m.in. rosyjski odcinek rozwoju niemieckiego zaangażowania ekonomicznego jest Komitet Wschodni Gospodarki Niemieckiej¹⁴.

Jednym z kluczowych przedsięwzięć z zakresu infrastruktury przesyłowej surowców jest uruchomiony w 2011 r. gazociąg Nord Stream¹⁵. W momencie rozpoczęcia jego budowy w 2005 r. sprawą kontrowersyjną stało się objęcie przez G. Schrödera, tuż po zakończeniu piastowania przez niego funkcji kanclerskiej, stanowiska przewodniczącego rady nadzorczej spółki Nord European Gas Pipeline Company (NEGPC) w sytuacji wcześniejszego forsowania przez niego realizacji tego projektu, pomimo jego krytyki zewnętrznej i wewnętrznej. Wówczas szef FDP G. Westerwelle przypomniał, że Schröder dał zlecenie rosyjskiemu potentatowi kontrolowanemu przez państwo, jakim jest „Gazprom”, w sytuacji spodziewanej sondażowo klęski w zbliżających się wtedy przedterminowych wyborach do Bundestagu¹⁶.

Jak podkreśla Ryszarda Formuszewicz w streszczeniu swojego artykułu, współpracę z Rosją w sektorze energetycznym RFN widzi jako nie mającą alternatywy w perspektywie

¹³ M. M. Kosman, op. cit., s. 59.

¹⁴ Ibidem, m.in. s. 358, 478-479, 493.

¹⁵ O jego genezie – ibidem, s. 361-365.

¹⁶ R. Łoś, *Gerhard Schröder: blaski i cienie władzy*, Łódź 2008, s. 290.

krótko- oraz średnioterminowej. Strona niemiecka uznaje biznesowe związki firm niemieckich z „Gazpromem” za gwarancję pewności dostaw gazu, szczególnie za pośrednictwem gazociągu północnego (Nord Stream). Wyrażony jest pogląd, że adekwatną odpowiedzią na zmniejszoną wiarygodność Rosji jako eksportera tego surowca nie jest zredukowanie współpracy z partnerami rosyjskimi, ale polityka zróżnicowania dostaw¹⁷.

F.-W. Steinmeier jako szef niemieckiej dyplomacji w swoim przemówieniu z okazji dyskusji panelowej w Fundacji Willy’ego Brandta 4 marca 2008 r. wskazał na przykład polityki odprężenia i polityki wschodniej prowadzonej niegdyś przez W. Brandta, Egoną Bahra, Waltera Scheela i Hansa-Dietricha Genschera, która została uwieńczona sukcesem. W jego opinii po upadku ZSRR Europa przeszła do eurobiurokratycznej rutyny, zamiast wykorzystać dla dobra całego kontynentu „odpierany przez wiele pokoleń” powrót do Europy „wielkiej rosyjskiej kultury i cywilizacji”. Stwierdził, iż Niemcy potrzebują Rosji, by razem ponosić odpowiedzialność za bezpieczeństwo i stabilność świata, w tym w kontekście bezpieczeństwa energetycznego, kontroli zbrojeń (w tym utrzymania i dostosowania reżimu Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie – CFE), zwalczania międzynarodowego terroryzmu, zapewnienia trwałego pokoju na Bałkanach oraz na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Rosja z kolei także potrzebuje Niemiec przez wzgląd m.in. na jej przestarzałą infrastrukturę, ogromne zapotrzebowanie inwestycyjne, uzależnienie od eksportu surowców energetycznych, niebezpieczeństwo deindustrializacji czy katastrofy demograficznej¹⁸.

Podsumowanie

Jeden z niemieckich ekspertów odnośnie dylematów towarzyszących polityce Berlina wobec Moskwy wskazał na dwie alternatywne koncepcje możliwego podejścia. Pierwsza z nich cechuje się realizmem i daje się sprowadzić do hasła „milczenie za gaz”, co wynika z przekonania, że tylko Federacja Rosyjska jest w stanie zrealizować zapotrzebowanie na surowce energetyczne Niemiec, które nie poruszają w relacjach bilateralnych tzw. spraw drażliwych, do których należy więc m.in. respektowanie praw człowieka przez Moskwę. Druga koncepcja opiera się na polityce w duchu wartości, czyli „mówienie i gaz”. Relacje z Rosją oparte na fundamentach aksjologicznych, przy dbałości o warstwę ekonomiczną, bliskie są ugrupowaniom chrześcijańsko-demokratycznym (CDU i CSU), liberałom oraz Sojuszowi’90/Zielonym. W tym ujęciu jednym torem biegną kwestie gospodarcze, a drugim sprawy polityczne obu kooperujących ze sobą państw. Ta druga koncepcja wyrosła na podstawie krytyki polityki kanclerza G. Schrödera, niedostrzegającego przejawów ekspansjonizmu putinowskiej Rosji czy też bardzo częstego stosowania przez nią „dyplomacji kurka gazowego”¹⁹.

W dającej się przewidzieć perspektywie czasowej Niemcy i Rosja będą kontynuowały ścisłą współpracę energetyczną, która stanowi centralny punkt wzajemnych stosunków

¹⁷ R. Formuszewicz, *Biznes z asekuracją. Niemiecko-rosyjska współpraca w sektorze gazowym w kontekście konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, nr 2(34), s. 57.

¹⁸ F.-W. Steinmeier, *Na drodze do europejskiej polityki wschodniej. Stosunki Niemiec i Unii Europejskiej z Rosją i innymi wschodnimi sąsiadami*, „Zeszyty Niemcoznawcze PISM” 2008, nr 2, s. 7, 9, 10, 11, 16.

¹⁹ M. M. Kosman, op. cit., s. 493 (wraz z treścią przypisu nr 329 na s. 494).

obu tych państw. Przypieczeniem tych dążeń jest uzgodniona budowa tzw. drugiej nitki Gazociągu Północnego (Nord Stream), mimo protestów m.in. Polski, Ukrainy i Słowacji. Nie widać w planach obecnego kolejnego już rządu „wielkiej koalicji” CDU/CSD-SPD kierowanego przez kanclerz A. Merkel kwestii dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych do RFN z innych państw, np. z Iranu, który od stycznia 2016 r. powrócił na światowy rynek eksporterów ropy, po zniesieniu wobec niego sankcji ekonomicznych, dzięki podpisaniu przez to państwo 14 lipca 2015 r. w Wiedniu porozumienia o pokojowym odciążeniu wykorzystywaniu energetyki atomowej.

W obecnym rządzie niemieckim m.in. wicekanclerz i federalny minister spraw zagranicznych Siegmund Gabriel (SPD) jest zwolennikiem intensyfikacji relacji ekonomicznych z Rosją i dążenia do zniesienia sankcji nałożonych na nią po aneksji Półwyspu Krymskiego i zdestabilizowaniu sytuacji we wschodniej Ukrainie.

Intensywne kontakty polityczne, społeczne, naukowe, kulturalne między oboma państwami z pewnością będą rozwijane, aczkolwiek nierozwiązana dotąd sprawa restytucji dóbr kultury będzie pewnie na długie lata stałym punktem rozbieżności.

Bibliografia

- Doleśniak-Harczuk O., *Nie dał się złotej matryoszce*, „Nowe Państwo” 2016, nr 5.
- Formuszewicz R., *Biznes z asekuracją. Niemiecko-rosyjska współpraca w sektorze gazowym w kontekście konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, nr 2(34).
- Grajewski A., *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991-1998*, Warszawa 1998.
- Grzybowska K., *Niemcy – Rosja, partnerstwo bez złudzeń* [w:] M. Wilk (red.), *Nowa Europa 1989-2000: fakty i prognozy*, Łódź 1998.
- Holzer J., *Kompleks Rapallo: mit czy realna groźba?*, Warszawa 1999.
- Kiwerska J., *Niemcy w zachodnich strukturach obronnych* [w:] Z. Mazur (red.), *Rola nowych Niemiec na arenie międzynarodowej*, Poznań 1996.
- Kosman M. M., *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989-2009*, Bydgoszcz 2013.
- Kruk A., *Hans-Dietrich Genscher w polityce wewnętrznej i zagranicznej RFN w latach 1969-1992*, Katowice 2010.
- Łoś R., *Gerhard Schröder: blaski i cienie władzy*, Łódź 2008.
- Mazur Z., *Niemiecka polityka wobec ZSRR/Rosji* [w:] Z. Mazur (red.), *Rola nowych Niemiec na arenie międzynarodowej*, Poznań 1996.
- Mazur Z. (red.), *Rola nowych Niemiec na arenie międzynarodowej*, Poznań 1996.
- Steinmeier F.-W., *Na drodze do europejskiej polityki wschodniej. Stosunki Niemiec i Unii Europejskiej z Rosją i innymi wschodnimi sąsiadami*, „Zeszyty Niemczoznawcze PISM” 2008, nr 2.
- Stempin A., *Sojusznicy. Od Fryderyka i Katarzyny Wielkiej do Merkel i Putina*, Warszawa 2016.
- Węc J. J., *Ewolucja koncepcji tzw. realistycznej polityki odprężeniowej Hansa-Dietricha Genschera*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 7-8.
- Węc J. J., *FDP wobec polityki wschodniej RFN 1969-1982*, Poznań 1990.
- Wilk M. (red.), *Nowa Europa 1989-2000: fakty i prognozy*, Łódź 1998.

Streszczenie

Stosunki niemiecko-radzieckie/rosyjskie w latach 1990-2017 można objaśnić, rozważając szerokie wewnętrzne polityczne i ekonomiczne uwarunkowania Niemiec oraz Związku Radzieckiego i od końca 1991 r. Federacji Rosyjskiej, włączając w to kierunki polityki zagranicznej obu państw w erze postzimno-wojennej. Ważna jest kwestia pomocy ekonomicznej zjednoczonych Niemiec dla Rosji w okresie kadencji prezydenta Borysa Jelcyna. Współczesne stosunki niemiecko-rosyjskie oznaczają szczególne partnerstwo w obszarze polityki energetycznej, np. Nord-Stream I. Występują też trwałe różnice w obszarze stanu praw człowieka w Rosji (np.: wolność zgromadzeń, wolność słowa, status prawny wspólnot religijnych – świadkowie Jehowy) oraz respektowania integralności terytorialnej Ukrainy (rosyjska aneksja Krymu i okupacja części Obwodu Donieckiego i Ługańskiego).



From post-cold war idealism through „chequebook” diplomacy to realistic pragmatism: German-Soviet/Russian relations 1990-2017

Key words: Germany, Soviet Union, Russia, bilateral relations.

Summary

German-Soviet/Russian relations could explain, taking into consideration the broad internal political and economical conditions in Germany and in Soviet Union and from the end of 1991 year – in Russian Federation, including foreign policy directions, both of this countries in post-cold war era. Important is economic assistance from united Germany to Russia, during Boris Yeltsin's presidential term. Contemporary german-russian relations means distinctive partnership in energy policy area, for example Nord-Stream I. There are a firmly differences in state of human rights area in Russia (for example freedom of assembly, freedom of speech, legal status of religious communities – Jehova Witnesses) and respecting a territorial integrity of Ukraine (russian annexation of Crimea and occupation of a part of Donetsk and Lugansk Discript).

Nota o autorze

Paweł A. Leszczyński – dr hab. nauk prawnych, profesor nadzwyczajny Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, kierownik Katedry Problemów Bezpieczeństwa Europy Północnej i Środkowo-Wschodniej na Wydziale Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego tej uczelni. Jest prezesem Zarządu Oddziału Gorzowskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Należy ponadto m.in. do Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego oraz Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego. Od 1 września 2017 roku pełni funkcję prorektora do spraw nauki Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Polityczne i ekonomiczne konsekwencje 25 lat od rozpadu ZSRR

Słowa kluczowe: stosunki międzynarodowe, Federacja Rosyjska.

Wprowadzenie

Wiek XX obfitował w wiele wydarzeń, które na zawsze zapisały się w historii ludzkości. Jednym z nich była próba urzeczywistnienia ideologii komunistycznej jako przyszłego ustroju rozwiniętych społeczeństw. Powstały w początku lat dwudziestych minionego wieku Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich był pod tym względem wielkim eksperymentem natury: politycznej, społecznej, ekonomicznej i jak każdy eksperyment posiada swój początek i koniec. Upływające w roku 2016 ćwierćwiecze zakończenia się owego eksperymentu stanowi przyczynek do oceny zmian, jakie rozpad Związku Radzieckiego wywołał w państwach powstałych na jego gruzach.

Wydarzenia z 8 grudnia 1991 r., określane mianem „Układu białowieckiego” są przyjmowane za datę rozpadu ZSRR jako podmiotu prawa międzynarodowego i bytu geopolitycznego. Od tej pory republiki poradzieckie postanowiły funkcjonować jako Wspólnota Niepodległych Państw, będąca alternatywą ustrojową dla ZSRR. Jak pokazały kolejne lata, rozpad Związku Radzieckiego okazał się procesem trwałym, a próby powtórnego narzucenia zwierzchnictwa Kremla, jako dominującego ośrodka władzy, działaniem mało skutecznym. Obszar byłego Związku Radzieckiego jest dziś terenem wielu intensywnych konfliktów natury politycznej i ekonomicznej, na którym ścierają się interesy Rosji, pragnącej odbudować swoją mocarstwową pozycję kosztem byłych republik radzieckich, usiłujących z kolei zachować swoją suwerenność. W tym kontekście warto zastanowić się, jak państwa powstałe w wyniku rozpadu ZSRR wykorzystały 25 lat niepodległości? Jakie perspektywy rysują się przed nimi w kolejnym ćwierćwieczu?

Próbę odpowiedzi na powyższe pytania zawiera niniejszy artykuł, w którym autor postanowił w syntetyczny sposób ocenić minione ćwierćwiecze oraz przedstawić perspektywy rozwoju analizowanego obszaru w wymiarze geopolitycznym i gospodarczym.

1. Obszar poradziecki jako dziedzictwo ZSRR

Chociaż rozpad ZSRR był procesem długotrwałym, to jego przebieg stanowił spore zaskoczenie zarówno dla społeczności międzynarodowej, jak i dla samych jego mieszkańców. Oznaki słabnięcia ZSRR były widoczne już w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku i pod koniec dekady wyraźnie przyspieszyły. Nie spodziewano się jednak, iż to eurazjatyckie imperium może rozpaść się w tak krótkim czasie, dając impuls tak wielu

zmianom. W wymiarze międzynarodowym dobiegł końca trwający niemal pół wieku dwubiegunowy podział rywalizujących bloków polityczno-militarnych, niosąc ze sobą konsekwencje polityczne, ekonomiczne, militarne i społeczno-kulturowe¹.

Genezy rozpadu Sowieckiego Imperium można doszukać się w różnorodnych czynnikach. Polityka „głasnostii”, czyli jawności, postrzegana jest jako jedna z głównych przyczyn rozpadu, gdyż ograniczenie cenzury umożliwiło, pozbawionemu dotąd wiarygodnych informacji społeczeństwu, porównanie własnej sytuacji z odpowiednikami w innych krajach². Polityka „pierestrojki” (przebudowy) i „uskorenia” (przyspieszenia) dała w ZSRR rezultaty odwrotne od zamierzonych, a nieefektywność gospodarcza systemu socjalistycznego i w konsekwencji przegrana konfrontacja z USA na polu wyścigu zbrojeń w okresie prezydentury Ronalda Regana pogłębiła niezadowolenie społeczne³. Kryzys gospodarczy próbowano załagodzić wzmożoną eksploatacją regionów peryferyjnych, co prowadziło tam do niepokoju. Ludność republik nadbałtyckich i kaukaskich wzmocniła się w przekonaniu, że za trudną sytuację odpowiedzialni są Rosjanie sprawujący najważniejsze funkcje w państwie⁴. W konsekwencji widoczny był spadek popularności sekretarza generalnego KPZR Michaiła Gorbaczowa, a po próbie nieudanego zamachu stanu (puczu moskiewskim), dokonanego przez zwolenników utrzymania ZSRR, nastąpiło wśród elit politycznych zwątpienie w potrzebę i możliwość zachowania ZSRR.⁵

Na arenie międzynarodowej rozpad ZSRR spowodował przejście do nowego ładu i umocnienie się pozycji USA jako jedynego mocarstwa globalnego. 1 lipca 1991 roku rozwiązano Układ Warszawski, a w kolejnych latach wycofano z państw go tworzących wojska rosyjskie, dzięki czemu kraje Europy środkowo-wschodniej umocniły swoją niepodległość i suwerenność. Największe zmiany zaszły jednak na obszarze Związku Radzieckiego, który odtąd zyskał miano obszaru poradzieckiego. W miejsce republik tworzących ZSRR powstało 15 niepodległych państw, klasyfikowanych w cztery grupy oraz Rosja, która z uwagi na dominującą rolę w regionie postrzegana jest jako spadkobierczyni ZSRR. Zasadę, według której dany kraj przypisywano do danej grupy, oparto na czynnikach geograficznych i kulturowych, a także na historii stosunków z Rosją. Wśród wspomnianych czterech grup państw poradzieckich rozróżnia się kraje nadbałtyckie (Litwę, Łotwę, Estonię), Azję Środkową (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Uzbekistan, Turkmenistan), republiki kaukaskie (Armenię, Azerbejdżan, Gruzję) oraz kraje Europy Środkowej (Białoruś, Ukrainę i Mołdawię). Federacja Rosyjska, stanowiąc ok. 75% byłego imperium, objęła północną i wschodnią część ZSRR z oddzielną od reszty swojego obszaru enklawą kaliningradzką. Powstanie niepodległych państw i dzielących je granic doprowadziło do przerwania jednolitej infrastruktury komunikacyjnej i transportowej. Poszczególne odcinki sieci komunikacyjnych, gazowych, rurociągowych i energetycznych dostały się pod kontrolę nowo powstałych państw, co stanowi istotny problem dla ich sprawnego

¹ Por. A. Bryc, *Cele polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 17.

² Por. A. Skrzypek, *Druga smuta. Zarys dziejów Rosji 1985-2004*, Wydawnictwo Aspra, Warszawa 2004, s. 11-16.

³ Por. A. Skrzypek, *Druga smuta...*, op. cit., s. 11-13; W. Marciniak, *Rozgrabione Imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Arcana, Kraków 2001, s. 105-106.

⁴ Por. A. Skrzypek: *Druga smuta...*, op. cit., s. 23.

⁵ Tamże, s. 55-59.

wykorzystania, a także funkcjonowania państwa tej wielkości co Rosja. Utrudnia to Federacji Rosyjskiej osiąganie korzyści gospodarczych i politycznych, zwłaszcza w sytuacji niejednoznacznego stosunku danej republiki względem Federacji⁶. Ważnym wyznacznikiem pozycji Rosji na obszarze poradzieckim jest sytuacja w rosyjskiej gospodarce oraz ceny surowców na rynkach światowych. Największym bogactwem Rosji pozostają surowce, gdyż na jej obszarze znajdują się największe na świecie złoża gazu ziemnego, drugie pod względem wielkości zasoby węgla kamiennego oraz ósme co do wielkości złoża ropy naftowej. Do bogactw rosyjskich zalicza się także obszary leśne oraz rozbudowany system rzeczny. Problemem pozostaje natomiast bardzo niski wskaźnik gęstości dróg, który powoduje, że sieć komunikacyjna jest niewystarczająca do odgrywania przez Rosję istotnej roli w tranzycie między Europą i Azją⁷.

2. Geopolityczny obraz ćwierćwiecza rozpadu ZSRR

Rozpad ZSRR zaowocował powstaniem 15 niepodległych państw oraz kilku organizacji i wspólnot międzynarodowych. Jako pierwsza została utworzona Wspólnota Niepodległych Państw (WNP), którą na mocy traktatu białowieskiego z 8.12.1991 r. powołały: Rosja, Białoruś i Ukraina, celem szeroko rozumianej współpracy polityczno-gospodarczej. Obecnie WNP tworzą: Rosja, Białoruś, Mołdawia, republiki kaukaskie (z pominięciem Gruzji) oraz państwa azjatyckie powstałe z byłych republik ZSRR. Kraje bałtyckie nie przystąpiły do żadnej z nowo tworzonych organizacji, gdyż ich konsekwentnie realizowanym celem pozostawała integracja i wejście do Unii Europejskiej oraz członkostwo w NATO.

Organizację Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) powołano na mocy Traktatu taszkenckiego z 15 maja 1992 r. o bezpieczeństwie zbiorowym, który podpisały: Rosja, Armenia, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan. Obecnymi członkami są: Rosja, Armenia, Białoruś, Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan. Celem układu pozostaje współpraca państw członkowskich w kwestiach obronności, zapewnienie bezpieczeństwa zbiorowego i wzmacnianie potencjału militarnego jej członków.⁸

Regionalną organizacją międzynarodową, zrzeszającą cztery państwa: Gruzję, Ukrainę, Azerbejdżan i Mołdawię, jest powołana w 1996 r. z inicjatywy prezydenta Gruzji Eduarda Szewardnadze Organizacja na rzecz Demokracji i Rozwoju (GUAM). Państwa założycielskie przyjęły, iż nowa organizacja będzie miała na celu demokratyzację krajów członkowskich oraz ich rozwój ekonomiczny przez utworzenie strefy wolnego handlu pomiędzy państwami członkowskimi oraz zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego. Ponadto kraje członkowskie zobowiązały się do współpracy na rzecz rozwiązania konfliktów w regionie celem zapewnienia stabilizacji i bezpieczeństwa na ich obszarze.

Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza (EaWG) została utworzona w 2000 r. Jej celem jest stworzenie wspólnej przestrzeni ekonomicznej na obszarze byłych republik radzieckich oraz dążenie do integracji państw członkowskich ze światową gospodarką.

⁶ Por. A. Bryc, *Cele polityki zagranicznej...*, op. cit., s. 18.

⁷ Por. A. Moraczewska, *Ekonomiczna pozycja Federacji Rosyjskiej* [w:] *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, red. A. Czarnocki, I. Topolski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 109-113.

⁸ www.pl.uzbrojenie.wikia.com [dostęp 23.08.2016].

Szczegółowymi zadaniami w ramach Wspólnoty pozostaje współpraca w dziedzinie polityki transportowej, wypracowanie wspólnych taryf i wspólnej polityki transportowej, tworzenie infrastruktury transportowej na obszarze krajów członkowskich oraz dążenie do polepszenia standardów w dostarczaniu energii do wszystkich odbiorców. Ważnym elementem procesu integracji jest rolnictwo i dążenie do ustanowienia wspólnych regulacji oraz wspólnego podejmowania działań w obszarze rolnictwa, a także ukształtowanie wspólnego rynku rolnego, mające się odbywać poprzez ograniczenie kosztów transportu, przechowywania i sprzedaży artykułów rolnych. Istotną grupą zagadnień pozostaje migracja pracowników oraz związane z tym zjawiska społeczno-ekonomiczne⁹.

Szanghajską Organizację Współpracy (SOW) założoną w 2001 r. tworzą: Rosja, Chińska Republika Ludowa, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan. Celem organizacji jest umacnianie bezpieczeństwa regionalnego w Azji Centralnej poprzez wielopłaszczyznową współpracę jej członków. Państwa członkowskie zadeklarowały wspólne zwalczanie trzech zagrożeń: terroryzmu, separatyzmu i ekstremizmu religijnego. Przyjęty na szczycie w Pekinie zapis o kolektywnym reagowaniu na wydarzenia zagrażające bezpieczeństwu i stabilności regionu formalnie daje państwom członkowskim prawo do interwencji w sprawy wewnętrzne innych członków SOW, co pozostaje w sprzeczności z zasadą nieinterwencji w sprawy wewnętrzne suwerennych państw głoszoną przez Chiny i Rosję na forum ONZ¹⁰.

Oceniając aktywność międzynarodową Federacji Rosyjskiej na obszarze byłego ZSRR, trudno oprzeć się wrażeniu, że Rosja dąży do podporządkowania sobie państw Azji Środkowej i Europy Wschodniej. Tworzone organizacje i podpisywane traktaty z byłymi republikami radzieckimi są ważnym elementem tej strategii. Zawierane porozumienia i sojusze powinny w naturalny sposób przyczyniać się do poprawy sytuacji politycznej w regionie oraz wchodzenia na ścieżkę wzrostu gospodarczego republik poradzieckich, tymczasem liczba konfliktów na obszarze WNP nie zmniejsza się. Czynnikiem wpływającym na destabilizację sytuacji na obszarze WNP jest również liczna ludność rosyjska i rosyjskojęzyczna zamieszkująca były republiki ZSRR. Mniejszość rosyjska niejednokrotnie stawała się doskonałym pretekstem do ingerencji Rosji w wewnętrzne sprawy tych państw, co ostatnio obserwowaliśmy na Krymie. Rozwiązywaniu konfliktów na obszarze WNP, a w konsekwencji umacnianiu bezpieczeństwa w regionie nie sprzyja dwoiste stanowisko Federacji Rosyjskiej. Z jednej strony działa ona na rzecz rozwiązywania konfliktów oraz oficjalnie opowiada się za integralnością państw powstałych na skutek rozpadu ZSRR, z drugiej jednak nieoficjalnie lub półoficjalnie wspiera ruchy separatystyczne. Wspieranie separatystów w Mołdawii, na Kaukazie i Ukrainie przez dozbieranie i doszkalanie służby Rosji do realizacji wielu celów, między innymi gwarantuje obecność wojskową w rejonach o strategicznym dla niej znaczeniu oraz ułatwia integrację przestrzeni poradzieckiej wokół Federacji Rosyjskiej.

⁹ Por. A. Kolek, *Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza jako instrument współpracy gospodarczej oraz narzędzie nacisku politycznego*, 2013; www.depot.ceon.pl/ [dostęp 23.08.2016].

¹⁰ Por. K. Zasztowt, *Szanghajska Organizacja Współpracy i polityka Chin w Azji Środkowej*, „Nowy Prometeusz” 2012, nr 3, ss. 43-49; www.nowyprometeusz.pl/szanghajska-organizacja-wspolpracy-i-polityka-chin-w-azji-srodkowej/ [dostęp 23.08.2016].

Potencjał Rosji i jej znaczenie w świecie sprawiają, iż dla USA jest ona najważniejszym partnerem na obszarze poradzieckim, co udowodniły chociażby działania antyterrorystyczne w Afganistanie, a zarazem głównym konkurentem USA w tej części świata. To właśnie polityka Rosji w znacznym stopniu ogranicza polityczną i gospodarczą ekspansję USA w tym regionie. Innym aktorem spoza WNP w znacznym stopniu wpływającym na sytuację w regionie jest Unia Europejska. Najważniejszym celem UE w sferze bezpieczeństwa na obszarze poradzieckim jest stabilizacja republik poradzieckich graniczących z UE. Unia Europejska znacznie zaktywizowała swoją politykę wobec Mołdowy i Ukrainy, czemu sprzyja rozszerzenie Unii o państwa regionu Europy Środkowej i Wschodniej, bezpośrednio graniczące z tymi poradzieckimi republikami. W interesie UE leżą działania na rzecz ograniczenia zjawisk, które generowałyby zagrożenia o różnym charakterze dla jej państw członkowskich. Do istniejących i potencjalnych zjawisk z pewnością zaliczyć można ubóstwo, przestępczość zorganizowaną, konflikty lokalne, problemy ekologiczne. Elementem oddziaływania UE na WNP jest również troska o przestrzeganie praw człowieka, demokratyzację życia politycznego i ochronę wolności gospodarczej. Również Chińska Republika Ludowa z tych samych względów co USA i UE postrzega w Rosji najważniejszego partnera na obszarze byłego ZSRR. Do zainteresowania Chin rosyjskim potencjałem, głównie energetycznym oraz wojskowo-technologicznym, należy też dodać kwestię uregulowania problemów granicznych. Chiny wzmocniły swoje oddziaływanie na WNP także poprzez udział w Szanghajskiej Organizacji Współpracy¹¹.

3. Ekonomiczny dorobek ćwierćwiecza republik poradzieckich

Chociaż po upadku ZSRR nowo tworzące się państwa wybrały kapitalizm jako swój ustrój gospodarczy, nie ustrzegło to je przed gwałtownym spadkiem produktu krajowego brutto i wysoką inflacją. Dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych gospodarki byłych republik radzieckich odnotowały najniższe wskaźniki, a osiągnięcie poziomu produktu krajowego brutto większego niż w chwili rozpadu ZSRR dokonało się dopiero w pierwszej dekadzie XXI w. Nie zmieniło to jednak ogólnego obrazu poradzieckiej gospodarki. Obszar poradziecki należy do grupy regionów niezwykle niestabilnych ekonomicznie, co znajduje swój wyraz w małej odporności tych krajów na wszelkiego rodzaju zawirowania koniunktury na rynkach światowych. Konsekwencje globalnego kryzysu ekonomicznego zapoczątkowanego upadkiem banku Lehman Brothers w 2008 r. dotkliwie odczuły także republiki poradzieckie, gdyż ich gospodarki odznaczają się niską konkurencyjnością i niską innowacyjnością, co nie sprzyja rozwojowi produkcji przemysłowej, prowadząc do znacznego deficytu w handlu zagranicznym¹². Największy spadek wartości produktu krajowego brutto w 2009 r. w stosunku do roku 2008, na skutek wystąpienia światowego kryzysu gospodarczego, odnotowano na Łotwie (-17,7%), Ukrainie (-15,1%), Litwie (-14,8%), w Estonii (-14,2%) oraz Armenii (-14,1%). Analizując stabilność makroekonomiczną poszczególnych państw na obszarze poradzieckim przez pryzmat podstawowych wskaźników makroekonomicznych, okazuje się, iż sytuacja pod tym względem jest niezwykle zróżnicowana. Największe problemy państwa te (z wyjątkiem

¹¹ Por. M. Raś, Włodkowska A., *Bezpieczeństwo obszaru WNP* [w:] R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, ss. 331-362.

¹² Por. A Szabaciuk., *Wybrane problemy polityki migracyjnej federacji rosyjskiej*, https://tnkul.pl/files/userfiles/files/RNS2014v42nr3_s081-106_Szabaciuk.pdf [dostęp 19.08.2016].

krajów bałtyckich) mają z inflacją. Z kolei względnie najlepsza sytuacja, w porównaniu z innymi państwami, obserwowana była w zakresie relatywnie niskiego długu publicznego. Najwyższy poziom rozwoju gospodarczego, mierzony produktem krajowym brutto przypadającym na jednego mieszkańca (PKB *per capita*) osiągnęła Estonia, Litwa i Łotwa, a więc państwa poradzieckie, które wyjątkowo skutecznie przetransformowały swoje systemy społeczno-polityczno-ekonomiczne, stając się w 2004 r. członkami Unii Europejskiej. Drugą pod względem dochodu (*per capita*) grupę stanowią: Rosja, Kazachstan oraz Azerbejdżan, których wysoka lokata w porównaniu z innymi państwami tego obszaru jest pochodną surowcowo nacechowanej struktury ich eksportu. Z drugiej strony wśród państw poradzieckich stanowią one grupę państw wyjątkowo podatną na wysokość cen surowców notowanych na rynkach światowych. Oceniając poziom rozwoju i stabilności ekonomicznej państw obszaru poradzieckiego, warto odnieść się do ratingu finansowego tych państw. Oceny wiarygodności finansowej, sporządzone przez agencje ratingowe (Fitch, Moody's, Standard & Poor's) ukazują duże dysproporcje między poszczególnymi republikami poradzieckimi. Najlepiej w tej ocenie wypadają kraje bałtyckie i Kazachstan, najgorzej pozostałe republiki Azji Środkowej¹³.

Sytuacja ekonomiczna państw poradzieckich jest silnie determinowana zmianami w otoczeniu zewnętrznym. Ogólna sytuacja ekonomiczna państw strefy euro miała największy wśród państw poradzieckich wpływ na rozwój Ukrainy, Estonii oraz Litwy. Stosunkowo wysokie było znaczenie tego czynnika dla gospodarki rosyjskiej. Z kolei, stopień uzależnienia sytuacji ekonomicznej w danym państwie od ogólnej sytuacji w gospodarce światowej był najsilniejszy w przypadku Rosji, Ukrainy oraz Estonii. Biorąc pod uwagę wpływ zmian cen ropy naftowej na sytuację gospodarczą państw poradzieckich w latach 1995-2011, okazuje się, iż był on największy (podobnie jak w poprzednim zakresie) w przypadku gospodarki Rosji, Ukrainy oraz Estonii. Główną przyczyną powyższych silnych współzależności, rzutujących bezpośrednio na poziom bezpieczeństwa ekonomicznego wskazanych państw, był ich względnie większy w porównaniu z innymi państwami regionu stopień włączenia w międzynarodowy podział pracy we współczesnej gospodarce światowej, a także specyfika funkcjonowania ich systemów gospodarczych. Do państw obszaru poradzieckiego, których koniunktura gospodarcza w najmniejszym stopniu zależna był od wymienionych wyżej czynników zewnętrznych w latach 1995-2011, należały: Uzbekistan, Tadżykistan oraz Gruzja¹⁴.

Osobnym czynnikiem istotnie wpływającym na sytuację ekonomiczną obszaru poradzieckiego jest Rosja, która pozostaje bardzo ważnym partnerem gospodarczym, zarówno w zakresie wymiany handlowej, jak i współpracy inwestycyjnej, dla wielu państw poradzieckich. Z uwagi na silne powiązania gospodarcze z Rosją państwa obszaru poradzieckiego nie mogą czuć się bezpiecznie w sytuacji destabilizacji makroekonomicznej gospodarki rosyjskiej. Kryzys gospodarczy z 2008 roku spowodował dotkliwe konsekwencje dla państw poradzieckich silnie kooperujących na płaszczyźnie gospodarczej z Rosją, którą kryzys równie mocno doświadczył z powodu jej surowcowej struktury

¹³ Por. K. Falkowski, *Wybrane determinanty bezpieczeństwa ekonomicznego państw obszaru poradzieckiego* [w:] *Bezpieczeństwo na obszarze poradzieckim: implikacje wewnętrzne i zewnętrzne*, red. T. Stępniewski, A. Gil, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok 11 (2013), Zeszyt 4, Lublin 2013, s. 30-34.

¹⁴ Tamże, s. 35-36.

eksportu. Wyjątkową słabością gospodarki rosyjskiej jest również jej niska innowacyjność oraz konkurencyjność na arenie międzynarodowej. Przy braku podjęcia niezbędnych kroków zmierzających do poprawy jakości, poziomu innowacyjności rosyjskiej gospodarki oraz stopnia wykorzystania posiadanego kapitału ludzkiego jej stan może ulec znaczącemu pogorszeniu, co bez wątpienia wpłynęłoby niekorzystnie na sytuację ekonomiczną samej Rosji oraz innych państw, ściśle z nią kooperujących¹⁵.

Podsumowanie

Rozpad ZSRR był niewątpliwie ogromną szansą narodów go zamieszkujących do samostanowienia w ramach nowo utworzonych państw. Owa szansa społeczeństw poradzieckich stała się dla nich jednocześnie zadaniem utrwalania posiadanej niepodległości poprzez budowanie suwerenności politycznej i gospodarczej w oparciu o demokratyczne standardy.

W tym kontekście warto dokonać próby oceny, które społeczeństwa byłych republik radzieckich zyskały najwięcej na rozpadzie ZSRR. W wymiarze politycznym mianem liderów można określić republiki nadbałtyckie, których suwerenność i prawo do samostanowienia nie podlega dyskusji, czego wyrazem jest przystąpienie do NATO oraz Unii Europejskiej. Swoją dzisiejszą pozycję, na tle pozostałych republik poradzieckich, kraje te zawdzięczają konsekwentnej odmowie członkostwa w organizacjach i wspólnotach międzynarodowych zrzeszających pozostałe państwa powstałe na gruzach ZSRR. Na przeciwnym biegunie znajdują się społeczeństwa takich państw, jak: Białoruś, Turkmenistan czy Tadżykistan, ze względu nie tylko na stan demokracji, ale także stopień zależności od Rosji.

W wymiarze ekonomicznym trudniej jest wskazać zdecydowanego lidera lub liderów. Kryzys finansowy zapoczątkowany w 2008 r. ukazał słabość gospodarek państw poradzieckich, czego wyrazem był wyraźny spadek PKB. Biorąc pod uwagę, iż analizowane kraje musiały dokonać transformacji gospodarczej, należy docenić wysiłki Łotwy i Estonii, które na tym polu zrobiły najwięcej.

Na osobną uwagę zasługuje Federacja Rosyjska, która nie bez przyczyny postrzegana jest jako spadkobierczyni ZSRR. Ostatnie lata ukazały, iż Rosja pod rządami W. Putina prowadzi długofalową politykę zagraniczną i nie zawaha się użyć argumentów militarnych (wojna w Gruzji, na Ukrainie, zaangażowanie w Syrii), a tym bardziej ekonomicznych (wstrzymanie dostaw ropy i gazu) dla osiągnięcia swoich celów geopolitycznych, pomimo międzynarodowych sankcji. Podejmowane inicjatywy tworzenia organizacji i wspólnot międzynarodowych o charakterze polityczno-gospodarczym w oparciu o byłe republiki radzieckie jest dopełnieniem rosyjskich ambicji podporządkowania sobie sąsiednich państw. W tym kontekście polityka międzynarodowa Rosji jawi się jako jeden z najważniejszych czynników kreujących sytuację polityczną i społeczną na całym obszarze dawnego ZSRR, zarówno w minionych, jak i nadchodzących latach.

¹⁵ Tamże, s. 36-41.

Literatura

- Bryc A., *Cele polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Falkowski K., *Wybrane determinanty bezpieczeństwa ekonomicznego państw obszaru poradzieckiego* [w:] *Bezpieczeństwo na obszarze poradzieckim: implikacje wewnętrzne i zewnętrzne*, red. T. Stępniewski, A. Gil, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok 11 (2013), Zeszyt 4, Lublin 2013.
- Kolek A., *Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza jako instrument współpracy gospodarczej oraz narzędzie nacisku politycznego*, www.depot.ceon.pl
- Marciniak W., *Rozgrabione Imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Arcana, Kraków 2001.
- Moraczewska A., *Ekonomiczna pozycja Federacji Rosyjskiej* [w:] *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, red. A. Czarnocki, I. Topolski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Raś M., Włodkowska A., *Bezpieczeństwo obszaru WNP* [w:] R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, ss. 331-362.
- Szabaciuk A., *Wybrane problemy polityki migracyjnej federacji rosyjskiej*, https://tnkul.pl/files/userfiles/files/RNS2014v42nr3_s081-106_Szabaciuk.pdf
- Skrzypek A., *Druga smuta. Zarys dziejów Rosji 1985-2004*, Wydawnictwo Aspra, Warszawa 2004.
- www.pl.uzbrojenie.wikia.com
- Zasztowt K., *Szanghajska Organizacja Współpracy i polityka Chin w Azji Środkowej*, www.nowyprometeusz.pl/szanghajska-organizacja-wspolpracy-i-polityka-chin-w-azji-srodkowej



Streszczenie

Artykuł jest próbą oceny dorobku państw poradzieckich od uzyskania przez nie niepodległości. Przedstawia także najważniejsze czynniki, które decydują o dzisiejszej sytuacji na ich obszarze oraz politykę Federacji Rosyjskiej wobec byłych republik poradzieckich.



The political and economic consequences of 25 years since the collapse of the USSR

Key words: international relations, Russian Federation.

Abstract

The article is an attempt to assess the achievements of post-Soviet states from obtaining independence. It also presents the most important factors that determine the present situation in their area and the policy of the Russian Federation towards the former Soviet republics.

Nota o autorze

dr Albin Skwarek: adiunkt na Wydziale Ekonomicznym Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim; obszar zainteresowań naukowych obejmuje rozwój i funkcjonowanie przedsiębiorstw, politykę gospodarczą, bezpieczeństwo ekonomiczne, międzynarodowe stosunki ekonomiczne.

Geostrategiczne zaangażowanie Federacji Rosyjskiej w przestrzeni euroazjatyckiej

Słowa kluczowe: Federacja Rosyjska, geostrategia, geopolityka, armia rosyjska.

Dla naszych rozważań konieczne będzie zatrzymanie się na chwilę przy terminie „bliska zagranica”. Według Artura Makolągwy, jest to:

„termin z zakresu geopolityki, wywodzący się z rosyjskiej myśli politycznej. Mianem tym określa się obszar żywotnych interesów Rosji, obejmujący państwa leżące na dawnych terytoriach Związku Radzieckiego: Białoruś, Ukrainę, Mołdawię, państwachaukaskie (Armenię, Azerbejdżan i Gruzję), Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan. Moskwa nieoficjalnie rezerwuje sobie prawo do wyznaczania kierunków polityki zagranicznej i wewnętrznej państw bliskiej zagranicy w zgodzie ze swoją racją stanu. Wiele państw postrzega koncepcję bliskiej zagranicy jako przejaw hegemonistycznych dążeń Rosji na arenie międzynarodowej. Potocznie termin ten oznacza strefę bezpośrednich wpływów Federacji Rosyjskiej”¹.

W poniższych rozważaniach postaramy się odpowiedzieć na pytanie o kierunki rosyjskiej ekspansji po 1991 roku.



Ryc. 1. Rosja wraz z „bliską zagranicą”

źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Socjalistycznych_Republik_Radzieckich [12.01.2017]

¹ A. Makolągwa, *Bliska zagranica*; <http://www.politykaglobalna.pl/wiedza/bliska-zagranica> [12.01.2017].

W okresie rządów Borysa Jelcyna Rosja „odważyła” się jedynie na jawne interwencje w ramach federacji, czego przykładem były wojny w Czeczenii. Niejawnie interweniowała zaś w Tadżykistanie. Kiedy w styczniu 2001 r. władzę w Rosji objął Władimir Putin, ekspansja rosyjskiego ośrodka siły stała się bardziej dynamiczna, wykraczając poza granice państwa wyznaczone rozpadem imperium po 1991 roku.

Kierunki postradzieckiego zaangażowania geostrategicznego w latach 1991-2016 (*soft power i hard power*):

Europa: Ukraina, Kraje bałtyckie, Mołdawia, Białoruś

Azja: Gruzja, Tadżykistan, Kirgistan, Syria

Czeczenia

Czeczenia już od XIX wieku, kiedy została uzależniona od cesarstwa rosyjskiego, próbowała wybić się na niepodległość. Czeczeni doświadczyli okrutnych prześladowań w okresie stalinowskim, kiedy to w latach czterdziestych XX wieku zostali wywiezieni w liczbie 400 tys. do Azji za wysłany z palca zarzut kolaboracji z Niemcami (Wehrmacht nigdy nie dotarł na Kaukazie do Czeczenii). Realna możliwość uzyskania większej autonomii pojawiła się w latach osiemdziesiątych, po dojściu do władzy Michaiła Gorbaczowa. „Zaraz” przed rozpadem ZSRR w październiku 1991 roku Zgromadzenie Narodowe w Groznym uchwaliło secesję z Rosyjskiej Republiki Federacyjnej. Prezydent Borys Jelcyn wysłał armię, aby zaprowadziła porządek. Sytuacja cały czas pozostawała napięta, a zaostrzył ją spór między urzędującym prezydentem Czeczenii Dżoharem Dudajewem² a opozycjonistą, byłym przewodniczącym rosyjskiej Rady Najwyższej, Rusłanem Chasbułatowem³. W połowie 1994 r. mnożyły się zbrojne incydenty oraz doszło do ataków bombowych w Groznym. Kraj powoli pogrążał się w wojnie domowej i interwencja Moskwy była już tylko kwestią czasu⁴.

Na granicę czeczeńską wojsko wysłano pod koniec listopada 1994 roku. Jelcyn postawił ultimatum, że ma dojść do zaprzestania walk i podporządkowania się Rosji, inaczej będzie musiało dojść do interwencji. Dudajew odrzucił rosyjskie ultimatum. Stało się to impulsem do przekroczenia przez rosyjską armię pod dowództwem

² Dżohar Usajewicz Dudajew – były generał lotnictwa radzieckiego, pierwszy prezydent Czeczenii w okresie 1991-1996. Ukończył Akademię Lotniczą im. J. Gagarina. Został jedynym Czeczenem w historii ZSRR, który doczekał się stopnia generalskiego. W Afganistanie dowodził dywizją lotnictwa bombowego. Jesienią 1991 r. doprowadził w Czeczenii do zamachu stanu. Po wyborze na prezydenta ogłosił niepodległość republiki. Po nieudanej interwencji rosyjskich komandosów ogłosił dżihad przeciwko Moskwie. W czasie wojny był poszukiwany przez Rosjan listami gończymi. Zginął 21 kwietnia 1996 r. w pobliżu wsi Gehiczu, zabity rosyjską raketą; www.liderzy.blog.onet.pl [22.01.2017].

³ Rusłan Imranowicz Chasbułatow – radziecki, a potem rosyjski polityk narodowości czeczeńskiej, ur. 1942, prawnik i pracownik naukowy, członek Rosyjskiej Akademii Nauk. W latach 1991-1993 przewodniczący Rady Najwyższej. Aresztowany po kryzysie konstytucyjnym w 1993 roku. Zob. B. Jelcyn, *Notatki prezydenta*, tłum. M. Kostowska, Warszawa 1995, s. 423.

⁴ J. Kiwerska, *Świat w latach 1989-2009*, Poznań 2009, s. 247-254.

gen. Pawła Graczowa⁵ granicy czeczeńskiej. Ze względu na złe przygotowanie oddziałów interwencyjnych wkrótce doszło do impasu. Pod koniec grudnia wojska rosyjskie zintensyfikowały ataki na Grozny. W noc sylwestrową Rosjanie weszli do miasta. Okazało się, że rozkaz był przedwczesny i oddziały rosyjskie szybko zostały rozbite przez obrońców na małe grupki korzystające z przewagi asymetrycznej walk w mieście. 17 I 1995 r. obu stronom udało się wynegocjować zawieszenie broni, jednak już w drugiej połowie lutego wznowiono walki. Do połowy kwietnia armia rosyjska zdobyła najważniejsze punkty oporu w miastach czeczeńskich, a partyzanci wycofali się w góry⁶.

Można było – pisze Jadwiga Kiwerska – odnieść wrażenie, że świat oswoił się z myślą o wojnie w Czeczenii i że stała się ona zwyczajnie częścią międzynarodowego pejzażu. Do zbuntowanej, ogarniętej wojną republiki zaczęły przybywać delegacje instytucji międzynarodowych, przedstawiciele organizacji humanitarnych i bojownicy o prawa człowieka. Obserwatorzy z ramienia Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie odwiedzili miejsca, w których przetrzymywano aresztowanych przez siły rosyjskie Czeczenów⁷.

Przełomowym wydarzeniem na tym etapie konfliktu był atak Szamila Basajewa⁸ na rosyjski Budionnowsk. Bojownik wziął ponad 1000 zakładników. Na skutek rokowań

⁵ Paweł Graczow: „W latach 1981-1988 pełnił służbę w Afganistanie. Był ministrem obrony za rządów Borysa Jelcyna. Resortem obrony kierował w latach 1992-1996. Jako minister osobiście dowodził wojskami federalnymi w czasie pierwszej wojny czeczeńskiej (1994-1996). Po odejściu z resortu obrony przez ponad 10 lat – od 1997 do 2007 roku był głównym doradcą dyrektora generalnego rządowej agencji zajmującej się eksportem broni i amunicji – Rosoboroneksportu”. Zmarł w 2012 r.; <http://kresy24.pl/general-graczow-otrul-sie-sam-na-kolacji-u-znajomego> [19.01.2017].

⁶ J. Kiwerska, *Świat w latach...*, op. cit., s. 254-260.

⁷ Ibidem, s. 260.

⁸ Sławę zdobył latem 1995 r., gdy podczas poprzedniej wojny rosyjsko-czeczeńskiej najechał na południoworosyjskie miasteczko Budionnowsk, by biorąc tysiące mieszkańców za zakładników, zmusić Rosję do wycofania wojsk z Czeczenii. Najazd na Budionnowsk zakończył się krwawą jatką i rzezią zakładników, ale Basajew osiągnął swoje cele. Zmusił Rosję do rozmów i stał się sławny na cały Kaukaz, gdzie odtąd pełnił funkcję wzorcowego dżygita, odważnego i dzikiego. Rozczarowany po przegranej w wyborach prezydenckich przeszedł do opozycyjnego obozu podobnych jemu samemu młodych komendantów niemogących odnaleźć się w czasach pokoju. Na polityczną scenę powrócił z hukiem latem 1999 r., gdy najechał Dagestan, by wywołać muzułmańską rewolucję na całym Kaukazie. Popęłił jednak straszliwy błąd lub dał się wciągnąć w pułapkę. Wyprawa zakończyła się bowiem nie tylko porażką Basajewa. Rosja wykorzystała ją jako pretekst, by ponownie najechać na Czeczenię. Basajew bił się w nowej wojnie dzielnie pod rozkazami prezydenta Aśana Maschadowa. Pozostając wciąż pod komendą Maschadowa, postanowił jednak, że odtąd będzie z Rosjanami walczyć po swojemu. Jesienią 2002 r. czeczeńscy partyzanci napadli na teatr na moskiewskiej Dubrowce, gdzie wzięli widzów za zakładników i zażądali wycofania rosyjskich wojsk z Czeczenii. Raid znowu zakończył się szturmem Rosjan i krwawą rzezią. Latem 2004 r. mudżahedini napadli na szkołę w północnoosetyjskim Biestanie. Znowu te same żądania wycofania wojsk rosyjskich z Czeczenii, znowu szturm, znowu krwawa łaźnia. Do wszystkich tych zamachów, a także do dziesiątków innych zabójstw i rajdów Basajew się przyznał. Maschadow odcinał się od jego metod, ale uznając jego bojową sławę, uczynił go wojskowym dowódcą powstania, emirem. Od lat mówiło się o Basajewie, że faktycznie sam dowodził czeczeńskim powstaniem. Kiedy w marcu 2005 r. Rosjanie zabili Maschadowa, mówiono, że jego następca, młody i nieznany szejk Abdul Chalim Sadułajew, jest jedynie wykonawcą rozkazów Basajewa. W styczniu Basajew zapowiadał, że szejk Abdul Chalim zostanie w tym roku imamem Kaukazu. Sadułajew został jednak miesiąc temu zabity przez Rosjan. Jego następca Dokku Umarow nie był przekonany co do konieczności rozszerzania wojny na cały Kaukaz. Umarow, równy Basajewowi wiekiem i doświadczeniem, nie podzielał też jego

doszło do uwolnienia zakładników, a Basajew powrócił do Czeczenii w nimbie bohatera narodowego. 30 lipca 1995 r. podpisano rosyjsko-czeczeńskie porozumienie wojskowe. Na jego podstawie bojownicy czeczeńscy zobowiązali się oddać większość swej broni w zamian za wycofanie się wojsk rosyjskich. W kwestiach politycznych Czeczenom nic nie udało się wytargować, można więc przyjąć, że był to dyplomatyczny sukces Rosji⁹.

Po wojnie sytuacja w Czeczenii daleka była od stabilizacji. We wrześniu 1998 r. rozgorzała na nowo walka o władzę, domagano się m.in. ustąpienia prorosyjskiego prezydenta Aśłana Maschadowa¹⁰. Na czele opozycji stanął Basajew. W połowie 1999 r. Moskwa znów wystosowała do Groznego ultimatum, aby przywrócono tam ład i zaprzestano działalności zbrojnych ugrupowań. Iskłą zapalną stały się eksplozje z przełomu sierpnia i września w rosyjskich miastach. Do dziś sprawa ta budzi wiele kontrowersji i nie będziemy się nią szerzej zajmować¹¹. Był to zaś doskonały pretekst do szybszych ruchów Kremla na dyplomatycznej szachownicy. Nowym premierem Rosji został zwolennik ostrego kursu W. Putin. W drugiej połowie września rozpoczęła się rosyjska mobilizacja oraz spadły na Czeczenię pierwsze bomby. Wpierw kontynuowano tylko ofensywę powietrzną, z początkiem października zaś ruszyła ofensywa lądowa. Maschadow wprowadził stan wojenny. Czeczeni znów rozpoczęli masowy exodus do sąsiedniej Inguszetii. W sylwestra ustąpił Borys Jelcyn, przekazując władzę Putinowi. Teraz już nie mogło być mowy o kompromisach. Grozny został ostatecznie zdobyty 6 lutego 2000 r. Po upadku stolicy walki przeniosły się w góry. Brutalna pacyfikacja w republice przybrała na sile po 11 września 2001 r. Teraz Putin mógł w zasadzie bezkarnie niszczyć swych przeciwników politycznych pod szyldem wojny z międzynarodowym terroryzmem. Rok później doszło do spektakularnych ataków terrorystów czeczeńskich w samej Moskwie, które ponownie przykuły uwagę świata. Rosja nie dała się jednak zastraszać. Umocniła się politycznie w Groznym, obsadzając w październiku 2003 r. na urządzie prezydenta Kadyrowa¹², swoją „marionetkę”. Kolejnym spektakularnym odwetem ze strony czeczeńskiej był atak na szkołę w Biesłanie 1 września 2004 r. Formalnym zakończeniem wojny w Czeczenii stała się dopiero rosyjska deklaracja z 16 IV 2009 r., w której ogłoszono zakończenie „działań terrorystycznych na terenie Czeczenii”¹³.

innych poglądów. Wielu znawców Kaukazu wieszczyło, że musi między nimi dojść do konfliktu. W odpowiedzi Umarow namaścił Basajewa na swojego zastępcę i następcę.

Zob. http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,12560252,Basajew_nie_zyje.html [19.01.2017].

⁹ J. Kiwerska, *Świat w latach...*, s. 260-263.

¹⁰ Aślan Alijewicz Maschadow (1951-2005) – prezydent Czeczenii, partyzant, polityk. Kierował obroną Groznego podczas pierwszej wojny czeczeńskiej. Prezydentem Czeczenii został w styczniu 1997 roku, korzystając z poparcia Kremla. Zwolennik niepodległości Czeczenii przy współpracy z Rosją. W 1999 roku ogłosił w Czeczenii szariat. W okresie II wojny czeczeńskiej przeszedł do walki partyzanckiej. Zginął podczas operacji specjalnej rosyjskiej armii. W. Jagielski, *Wieże z kamienia*, Warszawa 2008, s. 98.

¹¹ Por. A.W. Litwinienko, J. Felsztinski, *Wysadzić Rosję*, Poznań 2012.

¹² „Ramzan Achmatowicz Kadyrow (ur. 5 października 1976 we wsi Centaraj) – czeczeński bojownik i polityk, premier Czeczenii w latach 2006-2007, od 2007 do marca 2011 jej prezydent, od 5 marca 2011 – Szef Republiki Czeczeńskiej”.

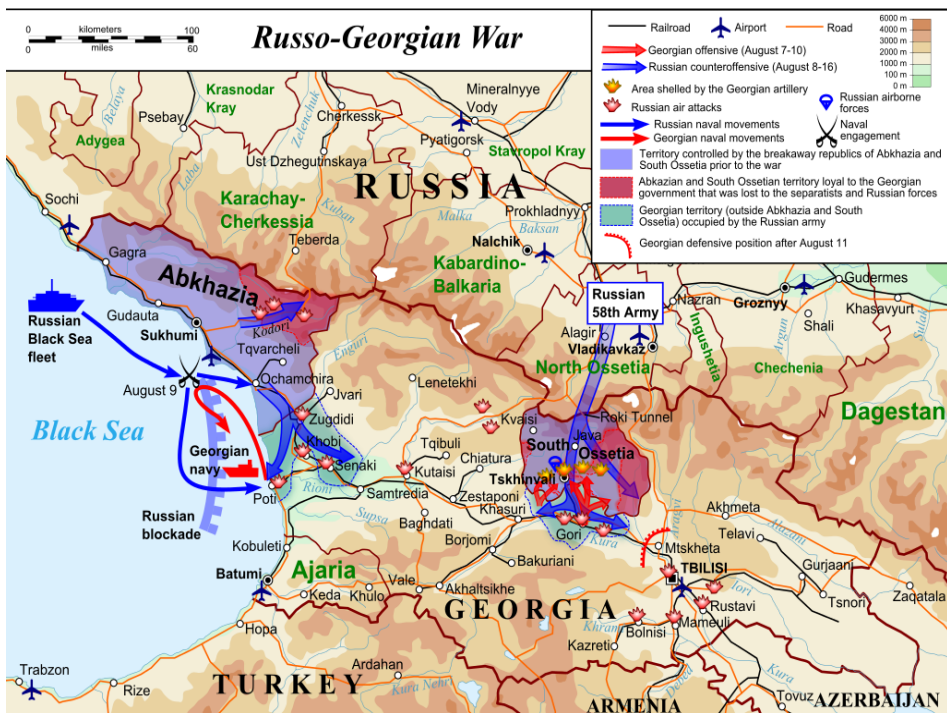
¹³ J. Kiwerska, *Świat w latach...*, op. cit., s. 277-296.

Mołdawia

Korzystając z poparcia 14 armii radzieckiej gen. Aleksandra Lebiedzia¹⁴, w sierpniu 1991 r. Ukraińcy zamieszkujący Mołdawię ogłosili niepodległość, tworząc republikę Naddniestrza. Co ciekawe, nie uznała jej nawet Rosja. Choć w 2006 r. większość mieszkańców opowiedziała się za niepodległością, to świat do tej pory nie uznał tego państwa i z punktu prawnego jest ono wciąż terytorium Mołdawii. Z kolei władze w Kiszyniowie szybko uniezależniły się od Moskwy, a ona specjalnie się tym nie przejęła. Władze w kraju przez lata sprawowali postkomuniści, którzy umiejętnie lawirowali między Kremla a Brukselą. Na swój sposób zastanawiające jest, dlaczego siły polityczne w Rosji nie naciskają na władze w Kiszyniowie ani nie pragną większego uzależnienia byłej republiki. Być może odpowiedzią jest geopolityka, wg praw której terytorium to nie należy do istotnych ze strategicznego punktu widzenia. Geostrategiczna obecność Rosjan w Naddniestrzu spełniła swoje zadanie, destabilizując region w myśl zasady *divide et impera*, którą później tak umiejętnie stosowano na Ukrainie.

¹⁴ Aleksander Lebiedź – absolwent riazańskiej szkoły oficerów desantu. W roku 1981 trafił na wojnę w Afganistanie jako dowódca batalionu. Dowódcy wysyłali sprawnego, dzielnego oficera do wszystkich po kolei punktów zapalnych na terytorium ZSRR. Tulska Dywizja Powietrzno-Desantowa interweniowała w czasie konfliktu ormiańsko-azerskiego, zdobywając Baku. Komandosi Lebiedzia brali udział w krwawej pacyfikacji demonstracji w Tbilisi. Do polityki i historii Lebiedź wkroczył w sierpniu 1991 r., gdy puczyści posłali go, by zdobył zajęty przez Borysa Jelcyna i jego zwolenników gmach Rady Najwyższej w centrum Moskwy. Generał jednak przeszedł na stronę demokratów. To właśnie z jednego z jego transporterów Jelcyn wygłosił brawurowe przemówienie, które zadecydowało o ostatecznej klęsce spiskowców kierowanych przez Giennadija Janajewa. Rok później Lebiedź został dowódcą 14 Armii w Naddniestrzu i błyskawicznie skończył krwawą wojnę w tym regionie. Sława człowieka, który potrafi szybko i skutecznie kończyć konflikty zbrojne, zapewniła mu solidny wynik w wyborach prezydenckich 1996 roku. Aż 14,7 proc. Rosjan głosowało na generała, licząc, że to właśnie on jest w stanie zakończyć krwawą i bardzo niepopularną wojnę w Czeczenii. Przed drugą turą poprosił swych zwolenników, by głosowali na dotychczasowego prezydenta, w zamian za co Jelcyn uczynił go sekretarzem wpływowej Rady Bezpieczeństwa. Dwa miesiące później w dagestańskim Chasaw-jurcie podpisał porozumienia z Aslanem Maschadowem, kończąc pierwszy konflikt zbrojny na Kaukazie. Jednak wkrótce potem Jelcyn pozbył się popularnego generała z Kremla, usuwając go z Rady Bezpieczeństwa. Znalazszy się w niełasce, Lebiedź wymyślił oryginalny sposób powrotu na szczyty władzy. W maju 1998 r. wystartował w wyborach gubernatorskich w kraju krasnojarskim. Lebiedzia popierał miliarder Borys Bierzowski, który sfinansował jego kampanię wyborczą w Krasnojarsku. Rachuby generała się jednak nie sprawdziły, bowiem kiedy kończyła się druga kadencja prezydencka Jelcyna, Rosja poparła Władimira Putina. Generałowie ze sztabu generalnego i ministerstwa obrony zapowiadali, że „nowego Chasaw-jurtu” nigdy nie będzie. Porozumienia z Maschadowem stały się wtedy symbolem hańbiącej porażki Rosji, niemal synonimem zdrady interesów państwa. Samego Lebiedzia wojskowi wprost nazywali zdrajcą. Koniec Lebiedzia jest tragiczny nie tylko dlatego, że zginął nagle, lecz także dlatego, że śmierć przyszła wtedy, kiedy ponosił porażkę za porażką. Na stanowisku gubernatora absolutnie sobie nie radził. Krasnojarskie porażki generała Lebiedzia nie przeszkodziły mu jednak przejść do historii jako człowiekowi, który bardzo przyczynił się do tego, że rozpad ZSRR i narodziny nowej Rosji odbyły się bez wielkiego przelewu krwi. A powinniśmy pamiętać, że jeszcze 11 lat temu wydawało się, że to jest niemożliwe; <http://basajew.blog.pl/2002/04/29/gen-aleksander-lebiedz-nie-zyje> [12.01.2017].

Gruzja



Ryc. 2. Mapa prezentująca działania wojenne podczas wojny pięciodniowej w 2008 r.

źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_w_Osetii_Po%C5%82udniowej_2008
[12.01.2017]

Byłe republiki na Kaukazie, Armenia i Azerbejdżan, nie sprawiały Rosji większego problemu. Ta pierwsza bowiem sama zwracała się o pomoc do wielkiego brata w swoim sporze o Górny Karabach. Jeżeli chodzi o Azerbejdżan, to z tego m.in. powodu wpadł on w chłodniejsze stosunki z Moskwą, jednak interesy gospodarcze związane z ropą naftową oraz *soft power* związane z przeszło wiekową obecnością kultury rosyjskiej w tym kraju, gwarantowały współpracę. Największy problem był z Gruzją, bowiem od początku była ona najbardziej prozachodnią z wszystkich republik kaukaskich. Przez 25 lat Rosja umiejętnie podsyciała antagonizmy pomiędzy mieszkańcami Osetii i Abchazji a Gruzinami. To właśnie stało się jedną z przyczyn wojny rosyjsko-gruzińskiej w 2008 r., której poświęcimy więcej miejsca, gdyż było to bezpośrednie zaangażowanie geostrategiczne Rosji na obszarze byłego imperium. Od 2004 roku Gruzją rządził młody i buńczuczny prezydent Micheil Saakaszwili¹⁵. Zależało mu na umocnieniu współpracy z Zachodem, a nawet wstąpieniu do NATO. Nic dziwnego, że rosyjski niedźwiedź nie mógł na to pozwolić. Od 2005 r. mnożyły się prowokacje graniczne. Pretekstem

¹⁵ „Micheil Saakaszwili – gruziński i ukraiński polityk, adwokat z wykształcenia, prezydent Gruzji od 25 stycznia 2004 do 25 listopada 2007 oraz ponownie od 20 stycznia 2008 do 17 listopada 2013”. Zwolennik twardego kursu wobec Rosji.

do wojny stało się wkroczenie armii gruzińskiej na terytoria autonomicznych republik. Rosja błyskawicznie wygrała wojnę (wojna 5-dniowa) i *de facto* inkorporowała Osetię Południową oraz Abchazję. Wkrótce armia rosyjska opuściła terytoria rdzennej Gruzji, pozostając jednak, zgodnie z tradycją, na „wyzwolonych” obszarach¹⁶.

Tadżykistan

Jeżeli chodzi o Azję Środkową, to można z całą pewnością stwierdzić, że jest to najbardziej prorosyjska część dawnego Imperium. W sensie geostrategicznym należy zwrócić uwagę na dwa kraje: Kirgistan oraz Tadżykistan. Dzięki krucjacie antyterrorystycznej Rosji udało się silniej umiejscowić na terytoriach tych krajów, tłumacząc to zagrożeniem islamskim. W Tadżykistanie zaś Rosja interweniowała zbrojnie, wspierając postkomunistycznych polityków przeciwko islamistom. Od 2004 roku posiada tam bazę wojskową, największą w Azji Środkowej (drugą jest baza lotnicza w Kirgistanie). Umowa pomiędzy FR a Tadżykistanem przewiduje dzierżawę ziemi na 49 lat. Sama baza traktowana jest jako gwarant bezpieczeństwa w wyniszczonym kraju. Postawienie rosyjskiej bazy pozwoliło na umorzenie tadżyckiego długu wobec Rosji. W ramach tej transakcji Rosja przejęła także użytkowaną przez wojska kosmiczne optoelektroniczną stację śledzenia „okno” w Nurku¹⁷.

Pozostajmy chwilę przy tematyce Tadżykistanu i jego roli geostrategicznej. Jest to górzyste państwo graniczące z Afganistanem i Chinami, od dziesięcioleci bardzo uzależnione od Moskwy. Kreml umiejętnie wykorzystywał (i wykorzystuje) fakt, że Tadżycy są ludem irańskim zalany morzem ludów tureckich. Dlatego Duszanbe samo zabiega o silne związki z Moskwą i o obecność jej sił zbrojnych na terytorium swojego kraju. Co ciekawe, wojska rosyjskie po rozwiązaniu ZSRR nigdy nie opuściły tego państwa. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku bardzo ważnymi postaciami w tadżyckiej polityce byli rosyjscy generałowie stojący na czele 201 Dywizji Zmechanizowanej w Duszanbe – głównodowodzący wojsk ochrony pogranicza oraz dowódca sił pokojowych WNP (*de facto* prawie samych Rosjan). Jeszcze do niedawna ochroną granic państwowych Tadżykistanu zajmowali się również Rosjanie, co pokazuje stopień uzależnienia tego państwa od Rosji. Sytuacja w Tadżykistanie jest poniekąd spuścizną wojny domowej, toczącej się w latach 1992-1997, w której nieformalnie brali udział rosyjscy żołnierze. Pozycję Rosji wzmocnił traktat o przyjaźni i dobrym sąsiedztwie zawarty w maju 1993 r., który gwarantował, że wojska rosyjskie pozostaną w państwie co najmniej do zakończenia wojny. W czerwcu 1997 r. podpisano porozumienie kończące wojnę. Łatwość, z jaką udało się zakończyć trwający pięć lat konflikt, może sugerować, iż Rosja wcześniej celowo w ten sposób destabilizowała kraj. Przestało się jej to „opłacać”, kiedy zagrożenie ze strony Talibów stało się bardziej realne. Geostrategiczną pozycję Rosji w tym państwie umacniają też wspólne manewry obu armii¹⁸.

¹⁶ A. Chwalba, *Historia powszechna 1989-2011*, Warszawa 2001, s. 189-190.

¹⁷ Ibidem, s. 192-193.

¹⁸ [b.a.] *Rola Federacji rosyjskiej w polityce Tadżykistanu*; psz.pl portal spraw zagranicznych [11 XII 2016].

Ukraina



Ryc. 3. Mapa prezentująca obecny podział Ukrainy

źródło: <http://infografika.wp.pl/title,Podzielona-Ukraina,wid,16470266,wiadomosc.html?ticaid=1186d0> [12.01.2017]

Zupełnie inaczej sytuacja przedstawia się na Ukrainie. Po rozpadzie ZSRR zaistniał problem podziału sił strategicznych, zwłaszcza arsenałów nuklearnych. Były one wycofywane z Ukrainy (i Kazachstanu) do FR do połowy lat dziewięćdziesiątych. Póki ten proces się nie zakończył, cały czas możemy mówić o geostrategicznej obecności Rosji na terytorium Ukrainy. Już na początku niepodległości tego państwa pojawił się problem Krymu i podziału stacjonującej tam Floty Czarnomorskiej. Terytorium było z punktu widzenia prawa międzynarodowego bezspornie ukraińskie, jednak do większości tej floty rościli sobie pretensje Rosjanie. Po latach sporu doszło do tymczasowego rozwiązania w postaci dzierżawienia przez FR bazy w Sewastopolu i podziału samej floty na część ukraińską i rosyjską. Od początku Rosja nie zamierzała jednak „odpuścić” Małej Rusi. Od wieków uważano bowiem, że Ukraina stanowi spichlerz Rosji. Jej korzystne położenie geostrategiczne jest bezdyskusyjne, umożliwia bowiem szybkie wkroczenie do Polski, Słowacji, Rumunii i Mołdawii. Zabezpiecza też Białoruś od lewej flanki oraz wzmacnia

kontrolę nad basenem Morza Czarnego. Przez Ukrainę biegną też strategiczne rurociągi z gazem. Wreszcie na wschodzie kraju znajduje się ogromne zagłębienie przemysłowe – Donbas, zamieszkałe w dużej mierze przez ludność rosyjskojęzyczną. Z braku miejsca nie będziemy w tym miejscu opisywać sytuacji gospodarczo-politycznej na Ukrainie (kradzieży gazu Rosji, Pomarańczowej Rewolucji, Majdanu, potężnego bezrobocia i biedy), skoncentrujemy się od razu na tym, co nastąpiło w 2014 roku. Otóż, wtedy W. Putin, wykorzystując skomplikowaną sytuację wewnętrzną tego państwa, upomniał się o „rosyjski” Krym. Wiosną został on przyłączony do FR, praktycznie bezkrwawo, Rosjanie wykorzystywali bowiem poparcie większości Rosjan, którzy zamieszkiwali półwysep. Kwestię geostrategicznej obecności armii rosyjskiej na tym terytorium rozwiano za pomocą „zielonych ludzików”, czyli żołnierzy rosyjskich znajdujących się niejako *incognito* na terytorium Krymu, aby nie drażnić opinii międzynarodowej. Kwestia Krymu stała się dopiero impulsem do upomnienia się Kremla o dalsze części tego państwa o powierzchni przeszło 600 tys. km². Wkrótce doszło do walk na wschodzie Ukrainy i stworzenia przez Rosję autonomicznych terytoriów, które ogłaszały niepodległość. W ten sposób geostrategiczne wpływy Rosji przesunęły się kilkadziesiąt kilometrów na zachód od granicy, gdyż separatystyczne terytoria, podobnie jak Osetia Południowa, *de facto* stanowiły zaplecze samej Rosji. Pomińmy fakt, że dzięki temu Kijów utracił znaczną część najbogatszych ekonomicznie obszarów i dlatego państwo to zostało znacznie osłabione. Doszły do tego dążenia separatystyczne w innych częściach ich kraju (m.in. nacjonaliści stali się bardziej aktywni na zachodzie Ukrainy). W tej materii ciężko o dalej idącą analizę rosyjskiego zaangażowania geostrategicznego w regionie, gdyż sytuacja daleka jest od ostatecznego rozwiązania. Pomimo cyklicznie wznawianych rozmów pokojowych (za pośrednictwem prezydenta Białorusi Leonida Łukaszenki) wojna wciąż trwa, a FR wzmacnia swą obecność na Krymie oraz na spornych obszarach Donbasu.

Kraje bałtyckie

Wnikliwy czytelnik może zapytać, jak ma się geostrategia Rosji do krajów bałtyckich, przecież od wycofania stamtąd oddziałów armii rosyjskiej na początku lat dziewięćdziesiątych, żaden rosyjski żołnierz nie postawił stopy na tym terytorium? Otóż ma, bowiem przez wpływy geostrategiczne rozumiemy również działania o charakterze *soft power*. Abstrahując od faktu, że wywiad rosyjski od lat penetruje te państwa oraz znajdującą się na ich terytoriach liczną rosyjską mniejszość narodową (zwłaszcza na Łotwie, gdzie na wielu obszarach jest Rosjan nawet więcej niż samych Łotyszów), należy wskazać na sporadyczne cyberataki na Estonię. Wojna informacyjna również jest bowiem elementem działań wojennych i słynny atak rosyjskich hakerów, którzy na kilka tygodni wręcz sparaliżowali system komputerowy Estonii, dowodzi zarówno łatwości, jak i skuteczności tego typu działań i należy je ujmować w kontekście geostrategicznym. Przyjrzyjmy się temu fenomenowi w dziedzinie geopolityki w świecie ponowoczesnym. Wszystko rozpoczęło się od kwestii przenosin pomnika w Tallinie, który upamiętniał żołnierzy radzieckich. Młodzież rosyjska w stolicy Estonii wyszła na ulice, powodując zamieszki z tego powodu. Pierwszy cyberatak nastąpił zaś 27 kwietnia wieczorem. W kolejnych dniach ataki te uległy nasileniu, unieruchamiając strony www parlamentu,

ministerstw, partii politycznych, policji i in. Apogeum osiągnęły 9 maja (Dzień Zwycięstwa w Rosji), kiedy zaatakowały też sektor prywatny. Dwa największe banki Estonii musiały zawiesić działalność elektroniczną, przez co pojawiły się straty finansowe. Choć nie można powiedzieć, żeby przeszło tygodniowy cyberatak przyniósł realne zniszczenia, to na pewno możemy go potraktować jako przejaw wojny psychologicznej. Obywatele Estonii zachowali zimną krew, ale uświadomili sobie, jak wiele w dzisiejszych czasach zależy od Internetu, a wojna nie musi przecież od razu przybierać krwawego wymiaru¹⁹.

W nieco lepszej sytuacji znajdują się Łotwa i Litwa, bowiem trudno odnotować na ich terytorium jakiegokolwiek ingerencje o charakterze geostrategicznym. Można jedynie wspomnieć o 150 „bliskich incydentach” na Łotwie, czyli przypadkach nadlatywania i ryzykanckiego manewrowania rosyjskiego lotnictwa. Z kolei myśliwce NATO startowały w 2014 r. w trybie alarmowym z powodu zagrożenia granicy Litwy 68 razy. W obu przypadkach było to znacznie częściej niż w okresie wielu ubiegłych lat, co nie znaczy, że wtedy podobne przypadki się nie zdarzały. Być może Kreml nawet nie próbuje jakichś specjalnych „ataków” na te państewka, gdyż ich sytuacja geostretegiczna jest po prostu tragiczna. Pomijając kwestie demograficzne oraz gospodarcze, kraje te są praktycznie otoczone przez rosyjskie siły, zwłaszcza Litwa. Na jej terytorium atak może się rozpocząć aż z 4 kierunków (od strony M. Bałtyckiego, z obwodu kaliningradzkiego, z terytorium Białorusi oraz Rosji właściwej, ze wschodu). Z kolei na granicy z Łotwą Rosja posiada potężną bazę lotniczą w Ostrowie, której siły wystarczyłyby do „zalania” tego małego kraju flotą śmigłowców bojowych i transportowych w ciągu kilkunastu minut. Sytuację geostrategiczną w regionie zmienia koncepcja NATO-wskiej szpicy, która ma bronić wschodnich członków Paktu, w tym również trzy kraje bałtyckie, przed zakusami łakomego imperium. W zasadzie należałoby raczej zadać pytanie, czy chodzi o obronę, czy też może raczej o odstraszanie i czy w wypadku realnej groźby inwazji siły te będą aktywnie uczestniczyć w obronie terytorialnej tych państw, czy zostaną raczej wykorzystane do wzmocnienia działań dyplomatycznych²⁰.

Syria

Obecność geostrategiczna Rosji na terytorium Syrii ogranicza się do dwóch baz: powietrznej oraz morskiej (Tartus). W tym miejscu celowym jednak wydaje się przybliżenie kulis trwającego od wielu lat konfliktu.

Od marca 2012 r. obserwujemy syryjską wersję wydarzeń, które zachodnie media nazwały „Arabską Wiosną”, bądź „Tunisami”. Syryjska Republika Arabska – państwo, które 17 IV 2012 r., w trakcie trwania walk zbrojnych, obchodziło 66 rocznicę odzyskania niepodległości, jest konstrukcją niezwykle delikatną. O tej specyfice stanowią zwłaszcza różnice na tle religijnym, ale również etnicznym wśród mieszkańców Syrii, mające głębokie korzenie historyczne. Historia Syrii jako suwerennego podmiotu geopolitycznego wiąże się z II połową XX w. To wówczas w wyniku splotu rozmaitych i zawiłych okoliczności politycznych władzę objęła, działająca od 1947 r., syryjska gałąź

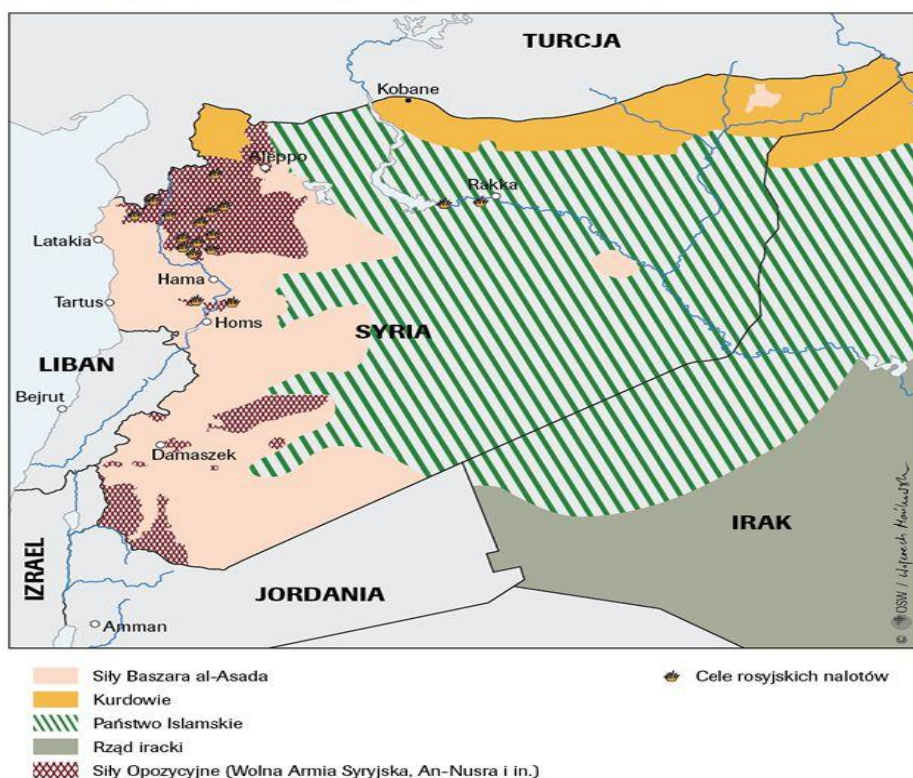
¹⁹ www.eesti.pl; *Dni, które wstrząsnęły Estonią*, posted by: Jussi Jalonen [13 XII 2016 r.].

²⁰ www.tvn24.pl; *68 alarmów na Litwie, 150 incydentów na Łotwie, 5 naruszeń przestrzeni Estonii. Rosjanie nie próżnują* [13 XII 2016 r.].

socjalistycznej partii zjednoczenia arabskiego – Partia Baas. Po rozpadzie bloku wschodniego, rozwiązaniu Związku Radzieckiego, społeczności te i tworzone przez nie państwa straciły potężnego protektora, pozostając osamotnionymi w coraz bardziej globalizującym się, pod sztandarem demokracji liberalnej, świecie. Stany Zjednoczone, wykorzystując w sposób bardziej efektywny formułę demokracji liberalnej, w ciągu przeszło 20 lat od końca „zimnej wojny”, podejmowały ustawiczne próby rozciągnięcia na te kraje własnej strefy wpływów²¹.

Paweł Salin postawił tezę, że „kontrolowany chaos” wynika z amerykańskiego minimalizmu możliwości i braku pomysłu na inne metody oddziaływania. USA nie doświadczyły przez to żadnego poważnego uszczerbku. Inaczej również rysują się perspektywy Europy i Rosji, graniczących praktycznie bezpośrednio z destabilizowanym obszarem²².

Rosyjskie naloty w Syrii (30 września – 6 października)



Ryc. 4. Sytuacja w Syrii wczesną jesienią 2015 roku

źródło: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/konsekwencje-operacji-rosji-w-syrii-dla-regionu> [12.01.2007]

²¹ K. Sawiński, *Konflikt syryjski: od „kontrolowanego chaosu” do „wojny IV generacji”* [w:] *Fale Tunisi. Kontestacja arabska w latach 2010-2013*, red. nauk. R. Potocki, M. Piskorski, W. Hładkiewicz, Warszawa 2014, s. 155-156.

²² Ibidem, s. 175.

USA od początku interweniowały bezpośrednio w Syrii, co tłumaczy późniejsze kroki Rosji w kwestii walki o tę strefę wpływów. Aktywność oficerów CIA została potwierdzona przez władze w Waszyngtonie dopiero w czerwcu 2012 r., kiedy doszło do ujawnienia szeregu informacji przez amerykańskie massmedia. Jak twierdzono, agenci CIA operujący w południowej Turcji, mieli głównie za zadanie kontrolowanie przepływu broni do rebeliantów w Syrii, zwracając przy tym szczególną uwagę, aby nie dostała się ona w ręce grup islamistycznych, uznawanych przez Waszyngton za zagrożenie. W 2012 r. pojawiły się oficjalne doniesienia o funkcjonowaniu baz WAS na terytorium Turcji, co stało się zresztą przyczyną sporadycznych nalotów syryjskich sił powietrznych na rebeliantów, stacjonujących przy granicy. Najważniejszymi dostawcami pozostawały jednak państwa otwarcie wspierające działania na rzecz obalenia Baszara Al-Asada, w tym USA i Turcja. W kwietniu 2012 r. Hillary Clinton przyznała, że Waszyngton przekazuje uzbrojonej opozycji m.in. sprzęt służący do łączności oraz okulary noktowizyjne. Koordynowana przez CIA akcja przerzutu broni do Syrii z terytorium południowej Turcji wydatnie wzmocniła potencjał militarny opozycji²³.

Rosnące w siłę wielkie mocarstwa, zwłaszcza Rosja, przeanalizowawszy proces i konsekwencje zniszczenia państwa libijskiego, zdecydowały się wyrazić sprzeciw wobec zewnętrznych działań, mających na celu rozniecenie syryjskiej rewolty – kontestacji, która miała swoje korzenie miejscowe, lecz w przeciwieństwie do dwóch pokojowych Arabskich Wiosen, które zmieniły ekipy rządzące, nie rozwinęłyby się w dzisiejszy dramat bez ingerencji zewnętrznej, militarnej, wywiadowczej, finansowej, ze strony monarchii „arabsko-islamskich”, znanych ze swoich powiązań z USA oraz z Izraelem²⁴.

We wrześniu 2015 roku Rosjanie w ciągu kilku dni wystali do Syrii siły, które miały na celu zmienić bieg krwawej wojny domowej. Było to 28 samolotów bojowych i kilkanaście śmigłowców. Skład rosyjskich sił powietrznych nie pozostawia wątpliwości, do czego zostaną użyte. W połowie września zachodnie satelity szpiegowskie wykonały zdjęcia rosyjskich samolotów na pasie startowym lotniska pod miastem Dżabla, czyli głównego portu lotniczego Latakii (zwanej Bassel Al-Assad). Z początku były to cztery Su-30, a w kolejnych dniach dołączyło do nich po 12 Su-24 i Su-25. Na stanowiskach postojowych opodal zaobserwowano kilkanaście śmigłowców, w tym głównie szturmowe Mi-24 oraz transportowe Mi-8. Powietrzna eskadra przerzucona do Syrii posiada bardzo duży potencjał. Jej najnowocześniejszym elementem są cztery myśliwce wielozadaniowe Su-30SM, które Rosjanie dopiero od kilku lat wprowadzają do służby. Następne samoloty, które otrzymała Syria, to 12 myśliwsko-bombowych Su-24. Syryjski reżim sam ma prawdopodobnie jeszcze około 10 maszyn tego typu, które są uznawane za jego najcenniejszą lotniczą siłę uderzeniową. Listę zamyka 12 szturmowców Su-25, zapewne pochodzących z bazy pod Budionnowskiem na Kaukazie, która jak na razie jedyna otrzymała kilkanaście sztuk tych maszyn. Su-25SM są silnie uzbrojone i opancerzone, a ich zadaniem są ataki na cele naziemne z małego pułapu²⁵. Gwoli ścisłości należy podkreślić, że udział w walkach na terenie Syrii biorą również samoloty stacjonujące na terytorium FR. Mowa tu zwłaszcza o bombowcach strategicznych typu Tu-95, Tu-22 i Tu-160. Wszystko wzmacnia geostrategiczną obecność Rosji w tej części Eurazji.

²³ M. Piskorski, *Zasoby stron konfliktu syryjskiego i ich dynamika w latach 2011-2013* [w:] *Fale Tunisami...*, op. cit., s. 202-205.

²⁴ B. Drwęski, *Kryzys syryjski jako przesłanka anarchizacji systemu międzynarodowego* [w:] *Fale Tunisami...*, op. cit., s. 233-234.

²⁵ M. Kucharczyk, *Rosyjska siła na pokaz. Chcą, żeby wszyscy wiedzieli, co wystali do Syrii*; <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/rosyjskie-samoloty-w-syrii-co-rosjanie-wyslali-asadowi,580153.html>

WNIOSKI

Rosja przez ostatnie ćwierć wieku traktuje byłe republiki radzieckie jako swoją bezdyskusyjną strefę wpływów, nie wahając się używać siły, jeżeli zachodzi taka potrzeba. Daleka zagranica zdaje się być bezpiecznym obszarem, przynajmniej dopóki bliska zagranica nie zostanie całkowicie podporządkowana. Dlatego między bajki można włożyć alarmy niektórych europejskich polityków, zwłaszcza polskich, o realnym zagrożeniu ze strony Rosji. Moskiewski ośrodek siły nie zdecydował się na interwencję w Polsce nawet w 1980 r., chociaż PRL znajdowała się całkowicie w strefie radzieckich wpływów i reakcja Zachodu na ten krok była mniej niż wątpliwa. Wyjątek stanowi Syria, gdzie Rosja stara się równoważyć wpływy USA w regionie, nie używając jednak do tego sił lądowych. Na razie nic nie wskazuje, aby te kierunki rosyjskiej ekspansji miały się zmienić. Możemy raczej obserwować stosowne nasilenie obecności FR na opisanych wyżej kierunkach, co w wypadku państw bałtyckich będzie ułatwione, gdyż łatwo będzie je usprawiedliwić odpowiedzią na instalację NATO-wskiej „szpicy”.

Bibliografia

- [b.a.] *Rola Federacji rosyjskiej w polityce Tadżykistanu*; psz.pl portal spraw zagranicznych [11 XII 2016].
- Chwalba A., *Historia powszechna 1989-2011*, Warszawa 2001.
- Drwęski B., *Kryzys syryjski jako przestanka anarchizacji systemu międzynarodowego* [w:] *Fale Tunisami. Kontestacja arabska w latach 2010-2013*, red. nauk. R. Potocki, M. Piskorski, W. Hładkiewicz, Warszawa 2014.
- <http://basajew.blog.pl> [12.01.2017]
- <http://kresy24.pl/general-graczow-otrul-sie-sam-na-kolacji-u-znajomego> [19.01.2017].
- http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,12560252,Basajew_nie_zyje.html [19.01.2017].
- Jagielski W., *Wieże z kamienia*, Warszawa 2008.
- Jelcyn B., *Notatki prezydenta*, tłum. M. Kostowska, Warszawa 1995.
- Kiwerska J., *Świat w latach 1989-2009*, Poznań 2009.
- Kucharczyk M., *Rosyjska siła na pokaz. Chcą, żeby wszyscy wiedzieli, co wystali do Syrii*; <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/rosyjskie-samoloty-w-syrii-co-rosjanie-wyslali-asadowi,580153.html>
- Litwinienko A.W., Felsztinski J., *Wysadzić Rosję*, Poznań 2012.
- Makolągwa A., *Bliska zagranica*; <http://www.politykaglobalna.pl/wiedza/bliska-zagranica> [12.01.2017].
- Piskorski M., *Zasoby stron konfliktu syryjskiego i ich dynamika w latach 2011-2013* [w:] *Fale Tunisami. Kontestacja arabska w latach 2010-2013*, red. nauk. R. Potocki, M. Piskorski, W. Hładkiewicz, Warszawa 2014.
- Sawiński K., *Konflikt syryjski: od „kontrolowanego chaosu” do „wojny IV generacji”* [w:] *Fale Tunisami. Kontestacja arabska w latach 2010-2013*, red. nauk. R. Potocki, M. Piskorski, W. Hładkiewicz, Warszawa 2014.
- www.eesti.pl; *Dni, które wstrząsnęły Estonią*, posted by: Jussi Jalonen [13 XII 2016 r.].
- www.liderzy.blog.onet.pl [22.01.2017]
- www.tvn24.pl; *68 alarmów na Litwie, 150 incydentów na Łotwie, 5 naruszeń przestrzeni Estonii. Rosjanie nie próżnują* [13 XII 2016 r.]

Streszczenie

Po upadku Związku Radzieckiego Rosja przez 25 lat wykazywała żywe zainteresowanie geopolityczne całym byłym obszarem Imperium. Niekiedy przybierało ono kształt obecności geostrategicznej w regionie. Właśnie ten aspekt jest przedmiotem niniejszego przyczynku. Geostrategiczne wpływy można podzielić z przyczyn geograficznych na dwie grupy: zaangażowanie w Azji (Kirgistan, Tadżykistan, Gruzja, Syria) oraz w Europie (kraje bałtyckie, Ukraina, Mołdawia, Białoruś). Artykuł obejmuje wszelkie typy zaangażowania geostrategicznego, poczynając od bezpośredniego udziału żołnierzy rosyjskich w walkach na terytorium określonego podmiotu politycznego, aż do działań typu *soft power*, czyli np. cyberataków na system informatyczny danego kraju.



Geostrategical activity of Russian Federation in Eurasian area

Key words: Russian Federation, Geostrategy, Geopolitics, Russian Army.

Summary

After fall dawn of a Soviet Union during 25 years Russia was strongly interested in geopolitical context of its former empire. Sometimes it was also a geostrategic form of a presence in the region and this aspect is exactly what I want to say in my paper. Geostrategic influence could be divide on two groups – presence in Asia (Kyrgyzstan, Tajikistan, Georgia, Syria) and in Europe (Baltic countries, Ukraine, Moldova, Belarus). The article is focus on all types of geostrategic presence, which was directly connected with military actions of russian troops, and also soft power, for example cyber attacks on current country.

Nota o autorze

dr hab. Radosław Domke – absolwent Uniwersytetu Zielonogórskiego. Pracuje w Zakładzie Historii Najnowszej Instytutu Historii. Autor książek, artykułów i recenzji z zakresu historii najnowszej Polski oraz geopolityki. Ważniejsze publikacje: *Między historią a geopolityką* /red./ (Częstochowa 2009); *Ziemia Zachodnie i Północne Polski w propagandzie lat 1945-1948* (Zielona Góra 2010), *Galopująca epoka* (Częstochowa 2011), *Druga i trzecia niepodległość* /współred./ (Zielona Góra 2011). Jest sekretarzem redakcji „Studiów Zachodnich” oraz członkiem zarządu zielonogórskiego oddziału PTH. W styczniu 2017 r. uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie pracy pt. *Przemiany społeczne w Polsce w latach 70. XX wieku* (wyd. Zielona Góra 2016).

Polityczno-społeczne podłoże konfliktu zbrojnego w ukraińskim Donbasie w latach 2014-2015. Wybrane scenariusze dalszego rozwoju konfliktu*

Słowa kluczowe: Donbas, konflikt, wojna, Ukraina, wojna hybrydowa, operacja antyterrorystyczna, separatyzm.

Konflikt zbrojny w ukraińskim Donbasie można postrzegać nie tylko jako wynik działań prorosyjskich separatystów, dążących do wydzielenia obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego ze składu Ukrainy oraz utworzenia niepodległego państwa – „Noworosji”, ale także jako głębszy proces dezintegracyjny przestrzeni postradzieckiej. „Noworosja”, według separatystów, miała składać się z ośmiu ukraińskich obwodów: Odeskiego, Mikołajewskiego, Chersońskiego, Zaporoskiego, Dniepropietrowskiego, Charkowskiego, Donieckiego oraz Ługańskiego, liczyć około 16 mln ludzi, posiadać ogromny potencjał przemysłowy oraz dostęp do dwóch mórz. Separatyści liczyli na wsparcie społeczności, która siebie określa jako „radzieccy ludzie” lub „rosyjskojęzyczna mniejszość” na Ukrainie. Jednak takie rosyjskojęzyczne regiony, jak: Charków, Odessa, Chersoń, Zaporże, potwierdziły swoją przynależność do Ukrainy. Rozpoczęcie operacji antyterrorystycznej w kwietniu 2014 roku w Donbasie wstrzymało realizację tych planów. W konsekwencji operacja przekształciła się w konflikt zbrojny z zaangażowaniem zewnętrznych aktorów. Konflikt ten nie został rozwiązany po implementacji porozumień zawartych w Mińsku 12 lutego 2015 roku i trwa do dzisiaj. Każda ze stron posiada swoje interesy, które są diametralnie sprzeczne. Plan Rosji udał się na Krymie, gdzie mieszka najwięcej etnicznych Rosjan, którzy po upadku ZSRR nie wyobrażali siebie w innym państwie, jak tylko w Rosji. Aneksja Krymu, podkreślimy, była skutkiem obecności w Sewastopolu bazy Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej.

Przedmiotem artykułu jest region Donbasu, ponieważ sytuacja wokół Krymu wymaga nieco innego spojrzenia na zaszłe tam wydarzenia – przedstawienia gwałtownego rozwoju ruchu secesyjnego w 2014 roku w południowo-wschodnich obwodach Ukrainy¹ i jego przekształcenia się w kolaborację oraz konfrontację zbrojną na terenie obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego. Jako wynik rozważań oraz analizy ukazane zostały

* Niniejszy artykuł stanowi zmodyfikowaną wersję artykułu pt. „Konflikt zbrojny w Donbasie w latach 2014/2015 – rozłam wewnętrzny czy ukraińsko-rosyjska wojna? Scenariusze dalszego rozwoju konfliktu”, opublikowanego w „Przeglądzie Strategicznym” 2017, nr 10, s. 95-118, zob. stronę internetową: <http://pressto.amu.edu.pl/index.php/ps/article/view/10420/9974>.

¹ Największe prorosyjskie protesty, które przerosły w ruchy separatystyczne oraz kolaboracjonistyczne, miały miejsce w takich miastach, jak: Odessa, Charków, Zaporże, Dniepropietrowsk, Donieck, Ługańsk, Mariupol oraz w wielu innych miastach południowo-wschodnich obwodów Ukrainy.

możliwe scenariusze rozwoju konfliktu w przyszłości. Główne pytanie artykułu brzmi: czy zbrojny konflikt w Donbasie w latach 2014-2015 jest wojną domową na Ukrainie, czy jest to współczesna wojna ukraińsko-rosyjska?

Interpretacja wybranych pojęć w związku z sytuacją na Ukrainie w latach 2014-2015

Do opisanie oraz przeanalizowania konfliktu zbrojnego w Donbasie niezbędne są terminy: „wojna domowa”, „separatyzm”, „kolaboracja”, „wojna hybrydowa”. James Fearon z Uniwersytetu w Stanford twierdzi, że wojną domową jest konflikt zbrojny toczący się w jednym kraju pomiędzy walczącymi ze sobą zorganizowanymi grupami, które dążą do przejęcia władzy w centralnym ośrodku lub w wybranym regionie albo dążą do zmiany polityki oficjalnego rządu². Definicja ta częściowo pasuje do charakteru konfliktu w Donbasie, ponieważ walczą tam dwie grupy wyłącznie na terytorium jednego państwa – Ukrainy. Jednak konflikt ten kryje w sobie wiele innych elementów, które nie pozwalają nazywać go tylko wojną domową. W celu sprecyzowania charakteru konfliktu w Donbasie warto przeanalizować definicję pojęcia „separatyzm”.

Według słownika L. E. Sullivana „The SAGE Glossary of the Social and Behavioral Sciences”, pojęcie „separatyzm” oznacza polityczny ruch, który sprzyja autonomii i suwerenności narodu, będącego częścią większego państwa. Ruchy separatystyczne często oparte są na etnicznych, kulturowych, religijnych oraz ekonomicznych przesłankach; mogą mieć potencjał prowadzący do rewolucji i secesji³. Samo słowo „separatyzm” zaś pochodzi od łacińskiego *separatio* i znaczy „odcięcie, podział, rozbitcie, fragmentacja, parcelacja, rozłam”.

Leksykon politologiczny Duncana Wattsa *A Glossary of UK Government and Politics*⁴ definiuje „separatyzm” jako dążenie do oderwania się od formacji politycznej, mające na celu utworzenie niezależnego państwa. Nazywanie prorosyjskich protestujących oraz bojówkarzy z Donbasu i Krymu separatystami byłoby jednak nieporozumieniem, ponieważ separatyzm w innych krajach oparty jest o istotne zróżnicowanie etniczne grup, które walczą o utworzenie niezależnych jednostek terytorialnych, a nie o przyłączenie do innego państwa. Dobrym przykładem mogą tu być separatyzmy w Szkocji, Kurdów w Turcji, w Quebecu w Kanadzie lub Basków w Hiszpanii. Podążając za taką logiką, można też twierdzić, że konflikt w Donbasie nie jest wojną domową *sensu stricto*, ponieważ separatyści początkowo walczyli o przyłączenie obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego do Rosji. Wymienione wyżej narody – Szkoci, Kurdowie lub Baskowie – są odrębnymi grupami etnicznymi z długą historią, językiem oraz kulturą. Walczą one nie o przyłączenie do innego państwa, a o stworzenie niezależnych państw własnych. W przeciwieństwie do grup etnicznych mieszkańcy Donbasu oraz południowo-wschodnich obwodów Ukrainy są przeważnie Ukraińcami, którzy przeszli długie lata rusyfikacji oraz sowietyzacji, oderwania od historycznych korzeni i nie stanowią odrębnej grupy etnicznej. „Naród

² Fearon J., *Iraq's civil war* [w:] „Foreign Affairs” 2007, vol. 86, no. 2; <https://www.foreignaffairs.com/articles/iraq/2007-03-01/iraqs-civil-war> [4.02.2017].

³ Sullivan L. E., *The SAGE Glossary of the Social and Behavioral Sciences*, SAGE Publications, Inc., London 2009, s. 470.

⁴ Watts D., *A Glossary of UK Government and Politics*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2007, s. 236.

Donbasu” jest bardziej grupą społeczną, skupioną wokół podobnego rodzaju pracy – w kopalniach. Grupa ta nie posiada jednak żadnych cech, które są właściwe dla grup etnicznych – nie istnieje na przykład język donbaski, pieśń donbaska, nie mówiąc już o odrębnej historii. Z tego powodu pojęcie „prorosyjski separatyzm” jest co najmniej błędem logiczno-językowym, bo ma zupełnie inny charakter niż separatyzmy na świecie. Separatyści z Donbasu próbowali odrodzić mit „Noworosji”, który pasowałby do definicji separatyzmu, jednak ten projekt upadł z powodu braku poparcia w południowo-wschodnich obwodach Ukrainy – Odeskim, Charkowskim oraz Dniepropietrowskim. Separatyzm rozwinął się w rejonach i miastach Ukrainy przygranicznych z Rosją, a pojęcia „separatyzm” oraz „separatyści” nabrały znaczenia bardziej odpowiadającego pojęciu „kolaboracjonizm”, którego głównym celem jest nie tyle autonomia i suwerenność „donbaskiego narodu”, co oderwanie części terytorium jednego państwa i przyłączenie go do drugiego (przykład Krymu) lub organizowanie enklawy niestabilności w celu wywierania politycznego wpływu na sąsiadujące państwo (przykład Donbasu). Z tej racji separatystów w Donbasie nie da się utożsamić na przykład z separatystami z kraju Basków lub z Kurdami w Turcji⁵.

Jak podkreślono wyżej, działania separatystów w Donbasie cechuje kolaboracjonizm. *Leksykon politologii* pojęcie to definiuje w sposób następujący:

„Kolaboracja (fr. *collaboration* – współpracować) – określenie funkcjonujące [...] w języku polskim, oznaczające współpracę. Pierwotne znaczenie tego słowa zawierało także pozytywną konotację podejmowanych działań. Pejoratywnej treści k. nabrała po 1939 r. Określenie to zostało użyte do scharakteryzowania postawy rządu francuskiego. Następnie zostało rozciągnięte na zachowania tej części społeczeństwa francuskiego, która zaakceptowała współpracę z nazistami” (...)

i dalej:

„W mowie potocznej przez k. rozumiemy fakt współpracy danego państwa, grupy czy też jednostki z okupantami [...] w czasie drugiej wojny światowej. Odbywało się to najczęściej ze szkodą dla własnego narodu. Po drugiej wojnie światowej k. uznana została przez większość państw za przestępstwo. [...] Określenie k. pojawiło się także w niektórych kręgach politycznych w stosunku do osób [...] działających zawodowo na terenach zajętych także przez wojska sowieckie”⁶.

Kolaborantami w Donbasie oraz na Krymie można nazywać te struktury aparatu Ukrainy oraz społeczne organizacje, które złamały wierność państwu i przeszły na stronę przeciwnika. Są to wojskowi, policjanci, funkcjonariusze, urzędnicy, politycy i in.

Ze względu na charakter konfliktu w Donbasie można go nazwać „wojną hybrydową”, gdyż jest on mieszanką separatyzmu, kolaboracji, wojny domowej, pojedynczych operacji antyterrorystycznych oraz klasycznego wojskowego konfliktu pomiędzy dwoma państwami. Aby wyjaśnić pojęcie „wojna hybrydowa”, warto sięgnąć do klasycznej definicji pojęcia „wojna” pruskiego teoretyka wojny Carla von Clausewitza, który stwierdzał, że wojna *sensu stricto* „nie jest niczym innym jak rozszerzonym pojedynkiem”,

⁵ Дергачев В., Кириллов Д., *Проект «Новороссия» закрыт*, „Газета.ру”, 20.05.2015, https://www.gazeta.ru/politics/2015/05/19_a_6694441.shtml [18.01.2017].

⁶ *Leksykon politologii*, pr. zb. pod red. Andrzeja Antoszewskiego i Ryszarda Herbuta, Wrocław 2004, s. 161.

a także, że „wojna jest [...] aktem przemocy mającym na celu zmuszenie przeciwnika do spełnienia naszej woli”⁷.

Z kolei Anna Antczak-Barzan twierdzi, że „nowa” wojna jest konfliktem o niskiej intensywności, asymetrycznym, wywołanym przez prawdziwe, urojone bądź inspirowane nacjonalizmy, konflikty etniczne, religijne, kulturowe⁸. W ostatnich dekadach zmieniły się cele wojny. Jeśli wcześniej głównym celem było podporządkowanie terytorium oraz ludności, to obecnie jest nim „zniszczenie celów o charakterze newralgicznym i strategicznym dla państwa”, dlatego „«nowe» wojny często mają charakter lokalny, są prowadzone przez aktorów niepaństwowych, ale sterowane przez mocarstwa” [...]”⁹. Cele nowych wojen stają się mniej konkretne, mają prowadzić do osiągania długofalowych celów albo też stanowić odpowiedź na postępowanie danego podmiotu. „Często cele wojny są skomplikowane, mało wyraziste i prowadzą do długich negocjacji już po ustaniu interwencji o charakterze zbrojnym [...]”¹⁰.

Konflikt na Ukrainie można opisać przy pomocy wyżej omówionych definicji – chodzi w nim zarówno o zagarnięcie części terytorium, jak i o próbę wpływu na długoterminowe decyzje ukraińskiego rządu.

„[...] Współczesne zagrożenia i konflikty różnią się znacznie od tych, jakie występowały nawet w nieodległej przeszłości. Dzisiaj mamy do czynienia z «wojnami postindustrialnymi», które toczą się na wielu płaszczyznach, między innymi na płaszczyźnie mediów, organizacji międzynarodowych, szczytów politycznych. Sama wojna konwencjonalna jest jedną z wielu części wojny hybrydowej. Wojnę hybrydową określa się jako «wojnę trzeciej fali», «wojnę bez okupacji», «wojnę post-technologiczną»”¹¹.

W Donbasie w latach 2014-2015 miały miejsce starcia różnego charakteru – tak z nieregularnymi jednostkami w miastach, jak i z regularnymi jednostkami w polu. Działania wojenne prowadzone przez rząd ukraiński przeciwko separatystom od kwietnia 2014 r. nazywane są operacją antyterrorystyczną¹². Nieoficjalnie toczy się niewypowiedziana wojna z Federacją Rosyjską. Wojna, *ex definitione*, przewiduje istnienie co najmniej dwóch stron konfliktu, natomiast w Donbasie nie da się w pełni zidentyfikować przeciwnika ukraińskiej armii – oficjalnie nie jest to Federacja Rosyjska, tylko separatyści, bojówkarze oraz kolaboranci. Separatyści z Donbasu służą ideom, które często kolidują z rosyjską ideologią¹³. Wskazuje to na hybrydowy charakter konfliktu – bez oficjalnego wypowiedzenia wojny oraz bez określonego przeciwnika. Według A. Gruszczaka, wojna toczona w Donbasie cechuje się hybrydowością głównie

⁷ Clausewitz von C., *O wojnie*, Biblioteka Wiedzy Wojskowej, Warszawa 1958, s. 15.

⁸ Antczak-Barzan A., *Wojna w ujęciu ponowoczesnym – post-technologiczna wojna hybrydowa* [w:] Antczak-Barzan A., Śliwa Z., Zaniewski R., *Wojna XXI wieku. Początki wojny „trzeciej fali”*, Warszawa 2016, część I, rozdz. 1, s. 20.

⁹ Tamże, s. 20.

¹⁰ Tamże, s. 21.

¹¹ Tamże, s. 19.

¹² РНБО розпочинає масштабну АТО із залученням Збройних Сил – Турчинов, „Українська Правда”, 13.04.2014, <http://www.pravda.com.ua/news/2014/04/13/7022274/> [12.01.2017].

¹³ Mowa o ideach federalizacji Ukrainy, którą rosyjska polityka zagraniczna akcentuje od 2004 roku, o rosyjskim języku państwowym na Ukrainie, który rzekomo jest niezbędnym czynnikiem bezpieczeństwa tożsamościowego wszystkich rosyjskojęzycznych na Ukrainie, o statusie Krymu, o członkostwie Ukrainy NATO oraz Unii Europejskiej.

dlatego, że przeciwnik jest nieokreślony¹⁴. Separatyści z samozwańczych republik w Doniecku oraz Ługańsku¹⁵ określają siebie jako niepodległe podmioty, zaprzeczając otrzymywaniu pomocy ze strony Federacji Rosyjskiej. Rosja również zaprzecza swojemu bezpośredniemu zaangażowaniu w konflikt, przedstawiając tę konfrontację jako konflikt wewnętrzny lub operację pacyfikującą.

W konsekwencji nazywanie wojujących bojówkarzy z rzekomo niepodległych republik DRL oraz ŁRL separatystami budzi wątpliwość, gdyż w świetle terminologii międzynarodowej należałoby nazywać ich raczej kolaborantami. Niektórzy z ich przywódców są byłymi funkcjonariuszami Ukrainy¹⁶. Dla strony rosyjskiej jest to powód do mówienia o wojnie domowej na Ukrainie, a dla separatystów o operacji pacyfikującej w Donbasie.

Specyfika wojny hybrydowej na Ukrainie przejawia się w jej mieszanym charakterze, ponieważ nie da się precyzyjnie i klarownie wskazać przeciwnika oraz jego dążeń taktycznych, operacyjnych oraz strategicznych. Po pierwsze, działania bojówkarzy z Donbasu mogą kwalifikować się jako separatystyczne. Po drugie, znaczny udział w pierwszej fazie konfliktu ukraińskich funkcjonariuszy, którzy złamali przysięgę państwu, kwalifikuje konflikt jako kolaboracyjny albo nawet jako wojnę domową. Po trzecie, zbrojne wsparcie bojówkarzy przez Rosję kwalifikuje ten konflikt jako wojnę pomiędzy dwoma państwami, w tym wypadku pomiędzy Ukrainą a Rosją. Po czwarte, ciągła niejednoznaczność w medialnych przekazach nie daje społeczeństwu możliwości wyrobienia sobie opinii o wydarzeniach w Donbasie, co pozwala na permanentną manipulację charakterem konfliktu. Po piąte, samych separatystów można określać w różny sposób, a mianowicie jako federalistów, terrorystów, okupantów, dywersantów oraz samoobronę¹⁷.

Eksplzja separatyzmu w Donbasie przed konfliktem

Donbas (a właściwie część obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego, które w 2014 roku stały się polem walki zbrojnej) od momentu rozwiązania ZSRR podlegał częstym zawirowaniom politycznym. Ten mocno uprzemysłowiony region z gęstym zaludnieniem był głównym beneficjentem elektoratnej potęgi prorosyjskich partii w ukraińskim parlamencie. W 1994 roku Donbas w referendum zagłosował za językiem rosyjskim jako drugim językiem państwowym na Ukrainie, za gospodarczą autonomią oraz wolną strefą gospodarczą¹⁸. Donbas był także regionem, który wywierał znaczący wpływ

¹⁴ Zob. Gruszczak A., *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna* [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, praca zbiorowa po red. Witolda Sokały i Bartłomieja Zapały, Warszawa 2011.

¹⁵ Odpowiednio: Doniecka Republika Ludowa oraz Ługańska Republika Ludowa.

¹⁶ Separatyści od samego początku konfliktu nie mieli klarownie określonych liderów. W czasie trwania Euromajdanu w Kijowie liderami byli przywódcy Partii Regionów. Posługiwali się oni pojęciem „naród Donbasu”, który rzekomo nie czuje przynależności do ukraińskich wartości. Później, wraz z rozwojem wydarzeń, w Donbasie pojawili się „ludowi” prezydenci oraz burmistrzowie miast, a następnie wśród separatystów pojawili się uzbrojeni bojówkarze z ukraińskim obywatelstwem, m.in.: Ołeksandr Zacharczenko, Wałerij Bołotow, Ołeksij Mozgowyj i inni.

¹⁷ Інститут Масової Інформації, *Рекомендації з використання термінів „сепаратисти”, „терористи”, „окупанти”*, 13.05.2014, <http://imi.org.ua/medialaw/44067-rekomendatsiji-z-vikoristannya-terminiv-separatisti-teroristi-okupanti.html> [19.01.2017].

¹⁸ Городненко Ю., *История украинских референдумов*, „РИА Новости Украина”, 15.03.2014, <http://rian.com.ua/analytics/20140315/341118157.html> [16.02.2017].

na gospodarkę Ukrainy. Obecność w regionie ciężkiego przemysłu, górnictwa oraz metalurgii wymagała ciągłych inwestycji z budżetu centralnego w celu utrzymania nierentownych stref gospodarki. Grupy finansowo-przemysłowe, które uformowały się tutaj w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, wywierały znaczący wpływ na zewnętrzną oraz wewnętrzną politykę Ukrainy¹⁹.

Na Ukrainie napięcie polityczne wzrastało przed wyborami do parlamentu Ukrainy oraz prezydenckimi. Przykładami tego były wybory prezydenta Ukrainy w 2004 roku oraz wydarzenia na kijowskim Majdanie w latach 2013-2014. Pod koniec 2004 roku, gdy stało się oczywiste, że w wyborach zwycięży Wiktor Juszczenko, polityczne siły w postaci Partii Regionów oraz jej przewodniczącego Wiktora Janukowycza podjęły próbę proklamacji autonomii południowo-wschodniej Ukrainy (osiem obwodów²⁰ oraz Krym) jako odpowiedź na Pomarańczową Rewolucję. Jednak próba ta skończyła się niepowodzeniem.

Warto zaznaczyć, że po wyborach prezydenckich w 2010 roku, gdy zwyciężył Wiktor Janukowycz, Donbas się nie buntował oraz żadnych idei autonomii lub separatyzmu tam nie głoszono. Prawie cztery lata prezydentury Wiktora Janukowycza (25.02.2010-22.02.2014) doprowadziły do ogólnopolskich protestów, z których największe odbywały się w Kijowie. Zostały określone jako Euromajdan i skończyły się ucieczką Wiktora Janukowycza z Ukrainy i zapoczątkowały tak zwaną „Rosyjską wiosną” w południowo-wschodnich obwodach Ukrainy oraz na Krymie²¹, co w szybkim czasie przerodziło się w ukrytą okupację Krymu oraz w otwarty separatyzm, kolaborację i zbrojny konflikt w Donbasie.

„Rosyjska wiosna” lub „Antymajdan” to określenia szeregu prorosyjskich protestów wiosną 2014 roku w południowo-wschodniej Ukrainie, choć najsilniejszych w Odessie, Charkowie oraz Doniecku – w każdym z tych miast sytuacja rozwinęła się inaczej. W Odessie w trakcie ulicznych walk i pożaru w ośrodku protestujących zginęło 48 osób²². W Charkowie protestujący proklamowali Charkowską Republikę Ludową, która została zlikwidowana następnego dnia przez ukraińskie służby specjalne²³. Można twierdzić, że w Doniecku „Rosyjska wiosna” przy zbrojnym wsparciu nieoznakowanych grup bojowych zwyciężyła. 30 kwietnia 2014 roku pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy Ołeksandr Turczynow oświadczył, że ukraińska władza nie kontroluje sytuacji w Doniecku oraz w innych miastach Donbasu²⁴. Oświadczył także, że siły porządkowe już nie są w stanie wykonywać swoich funkcji w regionie²⁵.

Protestujący w ramach „Rosyjskiej wiosny” lub „Antymajdanu” domagali się anulowania wyników Majdanu w Kijowie oraz powrotu Wiktora Janukowycza

¹⁹ Studenna-Skrucka M., *Ukraiński Donbas. Oblicza tożsamości regionalnej*, Poznań 2014, s. 256.

²⁰ Charkowski, Doniecki, Ługański, Dniepropietrowski, Zaporoski, Odeski, Chersoński oraz Mikołajewski.

²¹ Bajor P., „Operacja” Krym – aneksja półwyspu i jej konsekwencje [w:] „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, R. 12, z. 2, s. 39.

²² Лебедь Р., *Одеса, 2 травня: точка неповернення*, „BBC Україна”, 29.04.2015, http://www.bbc.com/ukrainian/politics/2015/04/150423_odesa_anniversary_rl [19.01.2017].

²³ Хоменко С., „ХНР”: Харківська невдала республіка, „BBC Україна”, 8.04.2015, http://www.bbc.com/ukrainian/politics/2015/04/150406_kharkiv_sx [28.02.2017].

²⁴ Прес-секретар Голови Верховної Ради України, *ВИСТУП виконуючого обов'язки Президента України, Голови Верховної Ради України Олександра Турчинова під час наради з головами обласних державних адміністрацій*, 30.04.2014, <http://www.rada.gov.ua/news/Top-povyna/92183.html> [1.03.2017].

²⁵ Прес-секретар Голови Верховної Ради України, 2014.

na stanowisko prezydenta Ukrainy. Żądania protestujących były takie: nadanie językowi rosyjskiemu oficjalnego statusu na Ukrainie, neutralny status Ukrainy wobec zachodnich struktur NATO oraz UE lub jej przystąpienie do Eurazjatyckiej Unii Celnej, zakazanie działalności skrajnych prawicowych partii oraz organizacji (takich jak Prawy Sektor). Jednak w marcu 2014 roku po wydarzeniach na Krymie wszystkie protesty w ramach „Rosyjskiej wiosny” były już nieskuteczne. Pod koniec lutego i na początku marca 2014 roku Rosja, wykorzystując wojskowe zasoby Floty Czarnomorskiej, przeprowadziła referendum na obszarze Autonomicznej Republiki Krymu i już 18 marca półwysep został wcielony w skład Federacji Rosyjskiej²⁶. Z tego powodu ukraińskie społeczeństwo, które i tak już nie było dobrze nastawione do wszelkiego rodzaju prorosyjskich protestów, zaczęło postrzegać protestujących w innych częściach Ukrainy jako separatystów oraz kolaborantów, którzy starają się o utworzenie w południowo-wschodniej Ukrainie tak zwanej „Noworosji”, z zamiarem wcielenia jej w skład Rosji. Późniejsze wydarzenia w Charkowie oraz referenda w obwodach Donieckim i Ługańskim potwierdziły te obawy. Po wydarzeniach na Krymie wszystkie „wyrazy woli narodu Donbasu” były odbierane jako działania separatystyczne.

Dla ścisłości warto zaznaczyć, że wydarzenia na Ukrainie w pierwszej połowie 2014 roku nie mają jasno określonej periodyzacji. Protesty „Antymajdanu”, jeszcze bez prorosyjskiego zabarwienia, zaczęły się tuż z Euromajdanem w Kijowie, kiedy to rządząca Partia Regionów organizowała antyprotest w Kijowie jako wyraz poparcia dla polityki Wiktora Janukowycza. Później „Antymajdan” trwał jako odpowiedź na antyrządowe protesty w Kijowie oraz w centrach obwodowych. Po załamaniu sytuacji na kijowskim Majdanie w dniach 18-22 lutego 2014 roku zaczynają się prorosyjskie akcje na Krymie, w Charkowie, Doniecku oraz Odessie. Protestujący nadal nazywali siebie „Antymajdanem”, lecz ich retoryka nabrała zupełnie innego zabarwienia, gdyż – jak już zaznaczono wyżej – głównymi żądaniami stały się: anulowanie wyników Majdanu w Kijowie, powrót Wiktora Janukowycza na stanowisko prezydenta Ukrainy, ponieważ 22 lutego 2014 roku Rada Najwyższa Ukrainy przegłosowała uchwałę stwierdzającą, że Janukowycz faktycznie przestał wykonywać obowiązki prezydenta²⁷, nadanie rosyjskiemu językowi oficjalnego statusu na Ukrainie, neutralny status Ukrainy lub przystąpienie do Eurazjatyckiej Unii Celnej, delegalizacja skrajnych prawicowych partii oraz organizacji, nadanie szerszych politycznych uprawnień lokalnym organom władzy w obwodach południowo-wschodniej Ukrainy.

Po aneksji Krymu „Antymajdan” w miastach południowo-wschodnich obwodów Ukrainy został nazwany separatyzmem oraz kolaboracją. Później określenie „separatyści” było wykorzystywane wobec wszystkich przeciwników Ukrainy, łącznie z nieoznakowanymi grupami bojowymi w Donbasie.

Pierwszoplanowe interesy stron konfliktu

Kluczowe wydarzenia, które doprowadziły do konfliktu zbrojnego w Donbasie w 2014 roku, są postrzegane przez obie strony – ukraińską oraz rosyjską – w zupełnie różny sposób. Ukraińska strona postrzega konflikt w Donbasie jako obronę terytorialnej

²⁶ Salushev S., *Annexation of Crimea: Causes, Analysis and Global Implications*, „Global Science Journal” 2014, Volume 2.

²⁷ Відомості Верховної Ради України, ПОСТАНОВА Верховної Ради України Про самоусунення Президента України від виконання конституційних повноважень та призначення позачергових виборів Президента України, 22.02.2014, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/757-18> [28.02.2017].

integralności państwa, natomiast strona rosyjska twierdzi o samostanowieniu „narodu donbaskiego” lub „noworosyjskiego”, który rozpoczął zbrojną walkę przeciw Ukrainie tuż po zakończeniu protestów w Kijowie, nazywanych Euromajdanem oraz po ucieczce prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza do Rosji. Rosja odwołuje się także do faktu poszerzenia NATO na wschód i postrzega ten fakt jako zagrożenie dla własnego bezpieczeństwa. Ważnym elementem tego konfliktu jest również zewnętrzna polityka Rosji skierowana na obronę wszystkich rosyjskojęzycznych poza Rosją.

Status stron konfliktu w Donbasie jest dość zawyły. Ukraina postrzega separatystów jako rosyjskich najemników oraz kolaborantów, którzy realizują wobec niej strategię Federacji Rosyjskiej. Z drugiej zaś strony Rosja nie jest uznawana za stronę konfliktu.

Separatyści samoidentyfikują się jako „naród Donbasu” lub „naród Noworosji”. Warto zauważyć, że określenie „naród Noworosji” jest szersze niż „naród Donbasu”. Ujawnia się tutaj główny cel strategii Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy. Wojskowe zagarnięcie części terytorium Ukrainy byłoby wynikiem oficjalnego wypowiedzenia wojny Ukrainie przez Federację Rosyjską. Spowodowałoby to sankcje o charakterze gospodarczym oraz politycznym ze strony państw zachodnich wobec Rosji. Z tego powodu strategia Federacji Rosyjskiej polegała na ukrytym działaniu na Ukrainie w postaci ruchów separatystycznych oraz kolaboracyjnych. „Noworosja” miała się składać z ośmiu obwodów południowego wschodu Ukrainy, a mianowicie z Odeskiego, Mikołajewskiego, Chersońskiego, Zaporoskiego, Dniepropietrowskiego, Charkowskiego, Donieckiego oraz Ługańskiego i liczyć 16 mln ludzi²⁸. Jest to najbardziej uprzemysłowiony region Ukrainy, z największymi miastami i aglomeracjami, jak: Odessa, Charków, Dniepropietrowsk, Donieck. O potencjale gospodarczym tego regionu decyduje także duża ilość surowców naturalnych oraz dostęp do dwóch mórz – Czarnego oraz Azowskiego. Potencjał agrarny regionu ma źródło w wydajnych glebach południa Ukrainy, które pozwalają temu państwu być w czołówce światowych eksporterów słonecznika oraz pszenicy. W Odessie nad Morzem Czarnym usytuowany jest największy port morski Ukrainy oraz zakłady rafinerii ropy naftowej. W Mikołajewie oraz Chersoniu znajdują się duże zakłady okrętowe. Miasto Dnipro jest dużym centrum finansowym oraz metalurgicznym. W mieście ulokowane są siedziby największego prywatnego banku Ukrainy „Prywatbank” oraz największego ukraińskiego operatora sieci komórkowej „Kyjiwstar”. Także w tym mieście jest ulokowane przedsiębiorstwo przemysłu kosmicznego „Piwdenmasz”²⁹ specjalizujące się w projektowaniu i wdrażaniu do produkcji rakiet nośnych i balistycznych oraz statków kosmicznych. W Zaporozżu znajduje się przemysł metalurgiczny oraz awiacyjny – produkowane są tutaj w przedsiębiorstwie Motor Sicz³⁰ silniki do śmigłowców oraz samolotów. W Charkowie jest ulokowana największa na Ukrainie fabryka czołgów³¹.

²⁸ Волович О., *Реконіація Новоросії як прояв імперського синдрому Кремля*, Українознавчий альманах. - 2014. - Вип. 16. - С. 226-228.

²⁹ Piwdenmasz – Południowe Zakłady Budowy Maszyn imienia A. M. Makarowa (ros. Južmasz) – największe ukraińskie przedsiębiorstwo przemysłu raketowo-kosmicznego z siedzibą w Dnieprze. Przedsiębiorstwo-konstruktor i producent międzykontynentalnych pocisków balistycznych ICBM, rakiet nośnych, statków kosmicznych, silników raketowych i innych produktów zaawansowanych technologii. Powstało w 1951 roku w ówczesnym Dniepropietrowsku (dzisiaj Dnipro).

³⁰ Przedsiębiorstwo produkuje silniki samolotowe, turbowentylatorowe, turbowalowe i turbośmigłowe śmigłowcowe oraz bloki energetyczne oparte o turbiny gazowe.

³¹ Fabryka im. Małyszewa (ukr. Завод імені В. О. Малишева) – ukraiński państwowy producent sprzętu ciężkiego. Produkuje obecnie wojskowe pojazdy opancerzone, w tym czołgi, silniki Diesla, wyposażenie dla kopalń i przemysłu wydobywczego. Wcześniej produkowano m.in. lokomotywy. Spośród czołgów produkowanych w fabryce najbardziej znane były T-34, T-54, T-64 i T-80. Fabryka jest ściśle związana z Charkowskim Biurem Konstrukcyjnym im. Morozowa (ChMDB), projektantem wojskowych wozów bojowych.

Charków jest także największym na Ukrainie centrum produkcji turbin dla elektrowni oraz dużym centrum naukowym i edukacyjnym. Donieck jest największym centrum przetwarzania węgla. Warto też wymienić takie centra przemysłu w południowo-wschodnich obwodach Ukrainy, jak: Krzywy Róg, Mikołajów, Chersoń, Melitopol, Berdiansk, Kramatorsk, Awdiijiwka, Łysyczańsk, Mariupol.

Ogólnie mówiąc, przejęcie wyżej wymienionych obwodów przez Federację Rosyjską odcięłoby Ukrainę od dwóch mórz. Znacznie zredukowałoby potencjał Ukrainy niezbędny do obrony swojego terytorium, natomiast Rosja osiągnęłaby znaczące cele strategiczne – zdobycie kontroli nad drogą lądową do dwóch strategicznie ważnych punktów – Krymu oraz Naddniestrza, osiągnięcie pełnej kontroli nad Morzem Azowskim (byłoby to pierwsze wewnętrzne morze Rosji), zdobycie kontroli nad północną częścią Morza Czarnego oraz nad ważnymi morskimi szlakami handlowymi prowadzącymi do Morza Śródziemnego, przejęcie kontroli nad dolnym biegiem rzeki Dniepr, kontrola nad dwiema elektrowniami atomowymi – Jużnoukraińską oraz Zaporoską (największą w Europie)³², zwiększenie liczby ludności o 16 milionów oraz ogólnego potencjału przemysłowego. Faktycznie byłby to rozbiór Ukrainy oraz zasadnicza zmiana układu sił w regionie.

Według Zbigniewa Brzezińskiego, Rosję można nazwać aktywnym graczem geopolitycznym, który chce i „może wykorzystywać własną potęgę i wpływy poza swoimi granicami, aby zmieniać – w stopniu oddziałującym na interesy amerykańskie – istniejący geopolityczny stan rzeczy”³³. Natomiast Ukrainę Brzeziński nazywa sworzniem amerykańskiej geopolityki na euroazjatyckim kontynencie, „ponieważ samo istnienie niepodległego państwa ukraińskiego pomaga przekształcać Rosję. Bez Ukrainy Rosja przestaje być imperium euroazjatyckim: może wciąż próbować zdobyć status imperialny, lecz byłaby wówczas imperium głównie azjatyckim [...]”³⁴.

Wracając do tak zwanej „Noworosji”, warto powiedzieć, że jest to rosyjskie odwołanie się do historycznej krainy, która istniała krótko w składzie imperium rosyjskiego w drugiej połowie XVII wieku oraz na przełomie XVIII i XIX wieku jako odrębna gubernia powstała na ziemiach byłej ukraińskiej autonomii kozackiej. Tę historyczną nazwę polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej wykorzystała w celu utworzenia rzekomo niepodległego państwa na terytorium Ukrainy, które następnie zostałyby wcielone w skład Rosji. Aneksja Krymu może tu być przykładem.

W interesie Ukrainy jest zachowanie integralności terytorialnej oraz niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się separatyzmu na wszystkie obwody południowego wschodu państwa. Trzeba pamiętać, że sytuacja w Odessie oraz Charkowie wiosną 2014 roku była bardzo niestabilna, a separatystom prawie udało się ustanowić tutaj swoją władzę. W przypadku przejęcia przez separatystów Charkowa konflikt rozwijałby się zupełnie inaczej. Kontrolując największy zakład produkcji czołgów, separatyści posiadaliby argument umożliwiający im mocne natarcie w głąb ukraińskiego terytorium.

³² Beyer M., Carl H., Nowak K., Schumann P., Seidel A., Weiss F.P., Zschau J., *A technical system to improve the operational monitoring of the Zaporozhye nuclear power plant*. Annual report 1997, Weiss F.P., Rindelhardt U. (eds.), Forschungszentrum Rossendorf e.V. (FZR) (Germany), Institut für Sicherheitsforschung, Oktober 1998, s. 346.

³³ Brzeziński Z., *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998, s. 48.

³⁴ Tamże.

Strategicznym interesem Ukrainy jest także przywrócenie kontroli nad granicą państwową w obwodach Ługańskim oraz Donieckim, gdyż państwo nie kontroluje ponad 400 kilometrów granicy państwowej³⁵. Równie ważnym elementem ukraińskiego interesu jest likwidacja na terytorium obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego nielegalnych bojówek, którymi są zbrojne formacje separatystów.

Sekwencja wydarzeń w Donbasie – od rozpoczęcia operacji antyterrorystycznej do porozumień w Mińsku. Główne miejsca oraz aktorzy. Analiza działań stron konfliktu

Wydarzenia, jakie miały miejsce na Ukrainie w latach 2013-2015, jak: Euromajdan, Antymajdan, aneksja Krymu, „Rosyjska wiosna”, wojna w Donbasie oraz proces implementacji porozumień w Mińsku są mocno powiązane ze sobą, mając różny charakter. Euromajdan, Antymajdan oraz „Rosyjska wiosna” mają charakter społeczno-polityczny. Aneksja Krymu przez Rosję ma charakter wojskowo-polityczny, wojna w Donbasie – charakter wojskowy, proces implementacji porozumień w Mińsku ma natomiast charakter polityczny. W tym rozdziale analiza skupia się głównie na wojnie w Donbasie. Wszystkie pozostałe wymienione wyżej wydarzenia warto badać osobno.

Operacja antyterrorystyczna na terenie całego Donbasu zaczęła się 14 kwietnia 2014 roku, kiedy pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy Ołeksandr Turczynow 13 kwietnia 2014 roku podpisał rozporządzenie Narodowej Rady Bezpieczeństwa i Obrony Ukrainy „O pilnych działaniach w celu przezwyciężenia zagrożenia terrorystycznego oraz zachowania integralności terytorialnej Ukrainy”³⁶. Dzień wcześniej, 12 kwietnia, grupa funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, która przeprowadzała rekonesans terenu obok miasta Słowiańsk, wpadła w zasadzkę zastawioną przez uzbrojonych separatystów. W wyniku wymiany ognia zginął jeden oficer po stronie ukraińskiej oraz jeden z separatystów³⁷. Daje to podstawę, aby twierdzić, że to wydarzenie stało się pierwszym zbrojnym starciem sił ukraińskich z nielegalnymi formacjami zbrojnymi w Donbasie, które zapoczątkowało wojnę³⁸. Warto także odróżnić pojedyncze

³⁵ В ДПСУ розповіли, скільки кілометрів кордону наразі не контролюється Україною, „5 канал”, 14.05.2015, <http://www.5.ua/ato-na-shodi/v-dpsu-rozpovily-skilky-kilometriv-kordonu-narazi-ne-kontroliuetsia-ukrainoiu-80309.html> [17.01.2017].

Матюшенко Е., Александр Хуг: „Мы отмечаем стабильное снабжение боеприпасами на территориях, не контролируемых правительством Украины”, „УНИАН Інформаційне Агенство”, 19.07.2016, <https://www.unian.net/politics/1426198-aleksandr-hug-myi-otmechaem-stabilnoe-snabjenie-boeprilasami-na-territoriyah-ne-kontroliruemymih-pravitelstvom-ukrainyi.html> [19.01.2017].

³⁶ Указ Президента України, Про рішення Ради національної безпеки і оборони України від 13 квітня 2014 року „Про невідкладні заходи щодо подолання терористичної загрози і збереження територіальної цілісності України”, 14.04.2017, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/405/2014> [28.02.2017].

³⁷ Бутусов Ю., Перший бій АТО 13 квітня 2014-го, „Сensor.net.ua”, 17.07.2016, http://ua.censor.net.ua/resonance/397750/pershyiy_biyi_ato_13_kvitnya_2014go [2.02.2017].

³⁸ Машовець К., Хроніка війни на Донбасі: від мітингів до танків, „Інформаційно-Аналітичний Центр Національної Безпеки України”, 18.10.2014, <http://mediarnbo.org/2014/10/18/hronika-viyini-na-donbasi-vid-mitingiv/> [28.01.2017].

wcześniejsze operacje antyterrorystyczne w miastach Słowiańsk oraz Charków od operacji na terenie całego Donbasu. O rozpoczęciu operacji antyterrorystycznej w Słowiańsku 12 kwietnia powiadomił na swojej oficjalnej stronie na Facebooku ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych Ukrainy Arsen Awakow³⁹. Głównymi celami strategicznymi separatystów w Donbasie były administracje miast, komendy policji, jednostki wojskowe, siedziby oraz wieże RTV, magazyny broni, mosty, węzły transportowe, wzgórza, lotniska, stacje kolejowe oraz główne drogi dojazdowe do miast.

Na początku kwietnia 2014 roku pojawił się pewien pojęciowy dysonans dotyczący określenia „separatyści”. Jeśli w marcu 2014 roku separatyści byli określani jako prorosyjscy protestujący, ponieważ w miastach Ukrainy rzekomo protestowali obywatele Ukrainy, to na początku kwietnia, kiedy powstała Ludowa Milicja Donbasu, która zbrojnie wystąpiła przeciwko Ukrainie, separatystów nazywano „prorosyjskimi separatystami”, „prorosyjskimi dywersantami”, „separatystami”, a także „terrorystami”⁴⁰. W kolejnych miesiącach wszystkich przeciwników Ukrainy w Donbasie traktowano jako separatystów. Tutaj trzeba ponownie odwołać się do definicji separatyzmu oraz kolaboracjonizmu. Jeśli separatyzm przewiduje dążenie do oderwania terytorium w celu utworzenia niezależnego państwa, a kolaboracjonizm to fakt współpracy danego państwa, grupy czy też jednostki z okupantami, to działania nielegalnych zbrojnych grup w Donbasie można opisać zarówno przy pomocy pierwszej definicji, jak i przy pomocy drugiej.

Odpowiedzialność za podbicie miasta Słowiańsk w kwietniu 2014 roku wzięł na siebie Igor Girkin – emerytowany oficer armii Federacji Rosyjskiej, pułkownik Głównego Zarządu Wywiadowczego Federacji Rosyjskiej. Podbicie przez separatystów Słowiańska stało się pierwszym wydarzeniem wiosną 2014 roku, gdy separatyści użyli broni w celu osiągnięcia swoich zamierzeń. Ten fakt daje podstawę do twierdzenia, że wewnętrznego rozłamu na Ukrainie nie było. Część ukraińskich obywateli przeszła na stronę separatystów, jednak przywódcy separatystów mieli obywatelstwo innego państwa.

Podobnie wygląda kwestia samego charakteru konfliktu w Donbasie. Od końca lutego 2014 roku zaczynają się protesty prorosyjskie, których geografia obejmuje nie tylko Donbas i Krym, lecz całą południowo-wschodnią Ukrainę. Na początku kwietnia 2014 roku prorosyjscy protestujący zaczynają działać bardziej agresywnie – ich głównym celem staje się opanowanie budynków administracyjnych miast obwodowych oraz rejonowych. 8 kwietnia 2014 roku w Charkowie udaje im się przejąć budynek Rady Miejskiej i proklamować Charkowską Republikę Ludową, jednocześnie apelując do Rosji o zbrojne wsparcie⁴¹. Z tego powodu takie działania można nazywać kolaboracjonizmem. Po interwencji jednostek specjalnych ukraińskiej policji prorosyjskich protestujących udało się wypędzić z budynku Rady Miejskiej w Charkowie. Ta antyterrorystyczna operacja

³⁹ Аваков А., *О rozpoczęciu operacji antyterrorystycznej в Слов'янську*. Oficjalna strona Ministra Wewnętrznych Spraw Ukrainy na Facebooku Arsena Awakowa, 13.04.2014, https://web.facebook.com/arsen.avakov.1/posts/620052841418159?_rdr [19.01.2017].

⁴⁰ Інститут Масової Інформації, 2014.

⁴¹ Хоменко С., *ХНР: Харьковская неудавшаяся республика*, „Украинская служба Би-би-си”, 08.04.2017, http://www.bbc.com/russian/international/2015/04/150407_kharkiv_peoples_republic [28.02.2017].

trwała 15 minut⁴². Jednak w wielu innych miastach Donbasu nie udało się przeprowadzić tak błyskawicznej operacji antyterrorystycznej jak w Charkowie. Separatyści w celu osiągnięcia swoich zamierzeń w kwietniu 2014 roku wykorzystywali głównie broń automatyczną, a pod koniec kwietnia i w maju zaczęli wykorzystywać lekką artylerię, w czerwcu pojawiły się wozy bojowe, w lipcu posiadali już czołgi oraz ciężką artylerię. W sierpniu 2014 roku w Donbasie miały miejsce największe starcia pomiędzy obu stronami. Ogromne napięcie oraz narastające zagrożenie przeniesienia się konfliktu na sąsiadujące z Donbasem obwody skutkowało porozumieniami zawartymi 5 września 2014 roku w Mińsku o dwustronnym zawieszeniu broni. Należy przyznać, że strona ukraińska była zmuszona przeprowadzić negocjacje z separatystami oraz podpisać z nimi porozumienia.

Największe walki w okresie lato/jesień 2014 roku trwały wokół takich miast Donbasu, jak: Słowiańsk, Kramatorsk, Ługańsk, Mariupol, Iłowajsk. Pierwszoplanowym celem ukraińskich wojsk było przywrócenie kontroli nad granicą państwową i otoczenie separatystów w Doniecku oraz Ługańsku, odcięcie ich od terytorium Rosji, otoczenie głównych miast oraz likwidacja bojówek separatystów, zajęcie strategicznych obszarów naturalnych oraz industrialnych. Takie miasta, jak: Słowiańsk, Kramatorsk oraz Mariupol, udało się odbić z rąk separatystów do lipca 2014 roku, jednak w sierpniu sytuacja zupełnie się zmieniła na niekorzyść ukraińskich wojsk – separatyści przy wsparciu Rosji otworzyli południowy front obok Mariupola. Ukraińskie wojska zostały otoczone pod Iłowajskiem, a otoczenie Doniecka oraz Ługańska separatystom udało się przetrwać. Ukraińskie wojska do początku 2015 roku nadal utrzymywały pozycje na lotnisku w Doniecku oraz w strategicznym węźle transportowym Debalcewo.

Analiza działań stron konfliktu – cele oraz strategia

Głównym celem rosyjskiej polityki wobec Ukrainy jest udowodnienie, że Ukraina jest – według terminologii międzynarodowej – *failed state*, że wydarzenia na kijowskim Majdanie spowodowały wewnętrzny rozłam państwa oraz niezadowolenie znacznej części mieszkańców państwa z oficjalnego kursu nowych władz. Polityka Rosji, wspierającej rosyjskojęzycznych protestujących na południowym wschodzie Ukrainy, wykorzystuje mit o „Noworosji” jako odrębnym państwie, które po 1917 roku zostało wcielone w skład Ukrainy przez bolszewików i które w czasach obecnych poprzez protestujących i walczących w Donbasie nie wyraża zgody na powrót do niepodległej Ukrainy. Posługując się terminem „wojna hybrydowa”, warto zaznaczyć, że jej pierwszym etapem na południowym wschodzie Ukrainy były protesty przeciwko nowym władzom w Kijowie, które doszły do władzy w wyniku Euromajdanu. Nowe władze w Kijowie separatyści nazywali „faszystowską juntą”, która – według nich – doszła do władzy drogą *coup d'etat*. Protestujący z południowo-wschodnich obwodów Ukrainy domagali się uznania języka rosyjskiego za drugi język państwowy, przeprowadzenia wyborów do parlamentu, poszerzenia uprawnień lokalnych władz, zmiany konstytucji Ukrainy w celu federalizacji państwa, autonomii obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego.

⁴² Хронологія звільнення харківської облради, яке пройшло вночі, „Телевізійна Служба Новин ТСН”, 08.04.2014, <https://www.youtube.com/watch?v=rCMcQaUDhC4> [20.02.2017].

Drugi etap wojny hybrydowej polegał na ukrytej inwazji nieoznakowanych grup bojowych, które gwałtownie pojawiały się w kwietniu 2014 roku w miastach i miasteczkach Donieckiego Zagłębia Węglowego. Na tym etapie protestujący mieli na celu opanowanie głównych budynków administracyjnych, a ich ochroną miały się zajmować nieoznakowane grupy bojowe. Rosyjska strona zaprzeczała i nadal zaprzecza swojemu bezpośredniemu udziałowi w konflikcie, określając nieoznakowane grupy bojówkarzy „opołceniem Donbasu”, które rzekomo powstały wyłącznie z grona lokalnych mieszkańców. Późniejsze sukcesy wojskowe „opołczenia Donbasu” strona rosyjska tłumaczyła niedostatecznym stanem bojowym ukraińskiej armii, która przez wszystkie lata niepodległości podlegała stopniowej degradacji oraz redukcji personelu osobowego. Częściowo była to prawda, lecz nie dało się ukryć bardzo dobrze skoordynowanych działań donbaskiego „opołczenia”, które w krótkim czasie potrafiło zająć wszystkie newralgiczne punkty w Donbasie – trasy, mosty, węzły transportowe, fabryki, budynki administracyjne, wojskowe jednostki, wieże RTV, lotniska. Te działania „opołczenia” w kwietniu 2014 roku bardzo się różniły od działań prorosyjskich protestujących w marcu tego roku, które nie wychodziły poza manifestacje obok budynków administracyjnych, bez jakichkolwiek skutków politycznych lub wojskowych. Natomiast działania lokalnego „opołczenia” albo „zielonych ludzików” natychmiast skutkowały obaleniem konstytucyjnego porządku w miastach oraz paraliżem lokalnych władz. Niektórzy politycy Donbasu, przywódcy policji oraz służb specjalnych przechodzili na stronę separatystów, tym samym czyniąc z siebie kolaborantów.

Trzeci etap wojny hybrydowej w Donbasie polegał na próbie wojskowego wyparcia przez separatystów ukraińskiej armii do zachodnich granic obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego drogą dywersji oraz ultimatum. Jednostki ukraińskiej armii zdążyły w kwietniu/maju 2014 roku zająć strategiczne lokalizacje w Donbasie, co uniemożliwiło realizację w Donbasie „krymskiego scenariusza”. Na tym etapie wojny nie dochodziło do wielkich starć bojowych, wiele rozwiązań osiągnięto drogą ultimatum.

Po przeprowadzeniu 11 maja 2014 roku nielegalnego referendum w sprawie niepodległości DRL oraz ŁRL separatyści ogłosili pozytywne wyniki oraz to, że część republik jest okupowana przez ukraińskie siły i podlega dalszemu oswobodzaniu. Do sierpnia 2014 roku separatyści nie odnieśli jednak żadnych wojskowych sukcesów, tracąc jedno po drugim zajęte wcześniej miasta. Swoje niepowodzenia separatyści zrzucali na „okrucieństwo” ukraińskiej armii oraz apelowali do Rosji o wprowadzenie wojsk w celu ich wsparcia. Separatyści zostali wyparci z Mariupola, Słowiańska, Pokrowa, Kramatorska, Bachmuta, Łysyczańska, Siewierodoniecka oraz innych miast Donbasu. Jak pokazano niżej na mapie operacji antyterrorystycznej, Ługańsk został zupełnie otoczony. Doniecką aglomerację obejmującą Donieck, Gorłówkę oraz Makijewkę otaczały siły ukraińskie. Dwie republiki zostały oddzielone od siebie na linii Iłowajsk-Szachtarsk-Debalcewo. Całe południe Obwodu Ługańskiego było zajęte przez jednostki ukraińskie. Zupełne wyparcie separatystów z miast Donbasu było skomplikowane przez to, że strategiczne pozycje separatystów znajdowały się w budynkach mieszkalnych. Natarcie na ich pozycje w dużych miastach spowodowałoby duże ofiary wśród cywilów.



Мапа 1. Sytuacja na wschodzie Ukrainy według stanu na dzień 25 sierpnia 2014 roku, godzina 12:00 czasu kijowskiego

Źródło: Слово і Діло (2014a), *Карта АТО станом на 25 серпня (в динаміці)*, „Слово і Діло. Головний сайт про політиків”, 25.08.2014, <http://media.slovoidilo.ua/maps/nsdc/2014/08/large/map-nsdc-2014-08-25-uk-w3000.jpg> [1.03.2014].

Sytuacja niespodziewanie się zmieniła, gdy separatyści pod koniec sierpnia 2014 roku raptownie otworzyli front południowy i rozpoczęli natarcie na Mariupol⁴³. W tym samym czasie ofensywa odbywała się w dwóch innych kierunkach: Iłowajsk – Debalczewo oraz Ługańsk. Znaczna część ukraińskiego wojska została otoczona pod Iłowajskiem, gdzie rozegrała się jedna z największych bitew w Donbasie w 2014 roku. Straty ukraińskich sił wyniosły od 300 do tysiąca żołnierzy⁴⁴. Na mapie numer 1 niebieskimi strzałkami zostały zaznaczone kierunki ofensywy separatystów z bezpośrednim wsparciem rosyjskiego wojska. Te wydarzenia zostały określone jako „bezpośrednie wtargnięcie rosyjskiego wojska”⁴⁵. Blokada Doniecka oraz Ługańska

⁴³ Micek A., *Dramat sił ukraińskich w Donbasie. Zażalenie południowego frontu!*, „Nowa Strategia”, 1.09.2014, <http://www.nowastrategia.org.pl/dramat-sil-ukrainskich-donbasie-zalamanie-poludniowego-frontu/> [19.01.2017].

⁴⁴ Солонина Є., *Іловайськ через два роки по тому: «котел» із багатьма невідомими*, „Радіо Свобода”, 20.08.2016, <http://www.radiosvoboda.org/a/27952216.html> [28.02.2017].

⁴⁵ Katchanovski I., *The separatist war in Donbas: a violent break-up of Ukraine?*, „European Politics and Society”, vol. 17, 15 March 2016, s. 482.

została usunięta. Jak pokazuje mapa numer 2, faktycznie nastąpiło załamanie, ponieważ po raz pierwszy separatyści przejęli inicjatywę i zaczęli otwarte natarcie.



Mapa 2. Sytuacja na wschodzie Ukrainy według stanu na dzień 20 września 2014 roku, godzina 12:00 czasu kijowskiego

Žródło: Slovo i Dіło (2014b), *Карта АТО станом на 20 вересня (в динаміці)*, „Слово і Діло. Головний сайт про політиків”, 20.09.2014, <http://media.slovoidilo.ua/maps/nsdc/2014/09/large/map-nsdc-2014-09-20-uk-w3000.jpg> [1.03.2014].

Na początku września 2014 roku żadna ze stron konfliktu nie osiągnęła przewagi strategicznej, lecz tylko cele częściowe. Separatystom z bezpośrednim wsparciem rosyjskiego wojska udało się odblokować Donieck i Ługańsk oraz przejść kontrolę nad granicą ukraińsko-rosyjską, odsunąć ukraińskie siły bardziej na zachód, ale nie udało się zająć całkowicie obwodów Donieckiego oraz Ługańskiego. Później z tego powodu został zaniechany pomysł utworzenia „Noworosji”. Ukraińskim siłom natomiast nie udało się plan likwidacji nielegalnych formacji separatystów, udało się jedynie zatrzymać natarcie rosyjskiego wojska na Mariupol, Kramatorsk, Bachmut, Sławińsk oraz Siewierodonieck. Bezpośrednie wtargnięcie rosyjskiego wojska do Donbasu spowodowało szereg gospodarczych sankcji Zachodu wobec Rosji. Ta sytuacja zmusiła obie strony konfliktu⁴⁶

⁴⁶ Spotkali się przedstawiciele: Ukrainy – Leonid Luczma, Rosji – Michaił Zurabow, OBWE – Heidi Tagliavini oraz separatystów – Ołeksandr Zacharczenko i Igor Płotnicki.

do podpisania w Mińsku 5 września 2014 roku protokołu o czasowym rozejmie⁴⁷. 20 września 2014 r. na kolejnym spotkaniu w Mińsku podpisano umowę o zawieszeniu broni i utrzymaniu zajętych obszarów (jak pokazano na mapie 2). Umowa składała się z dziewięciu punktów⁴⁸.

W następnych miesiącach intensywność walk znacznie się zmniejszyła. Umowa o rozejmie 24 stycznia 2015 roku została jednak zerwana⁴⁹, kiedy częstotliwość ostrzałów ponownie wzrosła, a z wyrzutni raketowej został ostrzelany Mariupol, w wyniku czego zginęło 29 cywilów oraz jeden wojskowy⁵⁰. Wcześniej separatyści zintensyfikowali natarcie na Lotnisko Donieckie, skąd ostatnie jednostki ukraińskie wycofały się 21 stycznia 2015 r.⁵¹. 14 stycznia zaczęły się walki o Debalcewo – ważny kolejowy węzeł Donbasu, który bezpośrednio łączy Donieck i Ługańsk. Walki trwały do 20 lutego 2015 r. Ukraińskie jednostki ze znacznymi stratami wycofały się w kierunku zachodnio-północnym – do miast Swiłodarsk i Bachmut.

Z powodu eskalacji działań wojennych w Donbasie w dniach 11-12 lutego 2015 roku w Mińsku odbyło się spotkanie „normandzkiej czwórki” – przedstawiciele Rosji, Ukrainy, Francji oraz Niemiec. W spotkaniu uczestniczyli: prezydent Ukrainy Petro Poroszenko, prezydent Rosji Władimir Putin, prezydent Francji François Hollande oraz kanclerz Niemiec Angela Merkel. Podpisano zestaw przedsięwzięć w celu implementacji wcześniej sporządzonego mińskiego protokołu. W życie protokół ten miał wejść ponownie 15 stycznia 2015 roku⁵².

Niewątpliwie bardzo ważnym miastem i węzłem komunikacyjnym dla separatystów było Debalcewo, dlatego walki w Donbasie po 15 stycznia nie ustały, a 6 dni później Debalcewo zostało całkowicie zajęte przez separatystów. Była to ostatnia większa walka, która znacząco przyczyniła się do zmian terytorialnych w Donbasie. Oficjalnie protokół miński obowiązuje nadal, jednak wiele razy był już złamany, m.in. podczas walk wokół Mariupola, Awdijewki oraz Swiłodarska. Całkowite wprowadzenie w życie porozumień mińskich oznaczałoby przywrócenie Ukrainie kontroli nad granicą z Rosją, wprowadzenie misji monitorującej OBWE oraz przeprowadzenie wyborów w Donbasie. Dla Ukrainy implementacja takiego scenariusza oznaczałaby faktyczną legalizację separatystów, dlatego najbardziej korzystną sytuacją jest utrzymywanie obecnego stanu rzeczy w celu zachowania sankcji gospodarczych Zachodu wobec Rosji. Dla Rosji implementacja porozumień mińskich oznaczałaby realizację idei federalizacji Ukrainy z jej dalszym rozczłonkowaniem.

⁴⁷ Organization for Security and Co-operation in Europe, *Протокол о результатах консультаций Трехсторонней контактной группы*, Минск, 5 сентября 2014 г. [5.09.2014].

⁴⁸ УНІАН, *На переговорах у Мінську узгодили дев'ять параметрів перемир'я*, „УНІАН Інформаційне Агентство”, 20.09.2014, <https://www.unian.ua/politics/987263-na-peregovorah-u-minsku-uzgodili-devyat-parametriv-peremirya.html> [28.02.2017].

⁴⁹ Портал новин lb.ua, *Радбез Росії ухвалив рішення наступати*, - Турчинов, „Лівий Берег lb.ua”, 24.01.2015, https://ukr.lb.ua/news/2015/01/24/293191_radbez_rosii_uhvaliv_rishennya.html [25.02.2017].

⁵⁰ *Ukraine: Rising Civilian Death Toll. Unlawful Unguided Rocket Attacks on Populated Areas*, „Human Rights Watch” z 3.02.2015, <https://www.hrw.org/news/2015/02/03/ukraine-rising-civilian-death-toll> [17.01.2017].

⁵¹ Walker S., Grytsenko J., *Ukraine forces admit loss of Donetsk airport to rebels*, „The Guardian”, 21.01.2015.

⁵² *Ukraine crisis: Leaders agree peace roadmap*, „BBC News”, 12.02.2015, <http://www.bbc.com/news/world-europe-31435812> [18.01.2017].

Wnioski oraz możliwe scenariusze dalszego rozwoju konfliktu

Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że konflikt w Donbasie nie jest wojną domową, ponieważ po stronie separatystów zaangażowane są cudzoziemskie formacje, które mocno wspierane są przez Federację Rosyjską. Okres wewnętrznego konfliktu lub kryzysu na Ukrainie można datować od końca lutego 2014 roku do czasu, kiedy na Krymie pojawiły się nieoznakowane, dobrze zorganizowane i skoordynowane, ze współczesnym standaryzowanym ekwipunkiem, grupy bojowe, powszechnie znane jako „zielone ludziki”⁵³. Do czasu wydarzeń na Krymie nie było na Ukrainie znaczącej siły, która chciałaby przyłączyć część państwa do innego organizmu państwowego przy pomocy wojska. Po wydarzeniach na Krymie podobne zbrojne formacje pojawiły się w Donbasie, określając siebie jako „lokalna samoobrona”, lecz ich zadania były konkretne – obalić konstytucyjny porządek w obwodach południowo-wschodniej Ukrainy oraz utworzyć państwo „Noworosja”, a następnie docelowo wcielić je w skład Federacji Rosyjskiej według scenariusza krymskiego. Jeden z liderów separatystów w Donbasie, o którym wspomniano wyżej – Igor Girkin, obywatel Rosji, który w kwietniu 2014 roku przybył z Krymu do miasta Słowiańsk w celu przeprowadzenia operacji podbicia głównych miast Donbasu, w wielu wywiadach otwarcie oświadczał, że to właśnie on rozpoczął wojnę w Donbasie⁵⁴. Przez krótki okres Igor Girkin zajmował stanowisko „ministra obrony” Donieckiej Republiki Ludowej⁵⁵.

W trakcie wzrostu nastrojów secesyjnych w Donbasie znaczna część ukraińskiej policji w tym regionie złamała przysięgę oraz przeszła na stronę separatystów. Takie zachowanie można potraktować jako kolaborację. Mieszany charakter tego konfliktu daje podstawę, aby kwalifikować go jako wojnę hybrydową. W ramach tej wojny marionetkowe republiki w Doniecku i Ługańsku występują nie jako podmioty, lecz jako narzędzia Federacji Rosyjskiej do prowadzenia szerszej polityki wobec Ukrainy. Podsumowując, można powiedzieć, że to, o czym myślą na Kremlu, mówią i czynią separatysty w Donbasie.

Konflikt w Donbasie wciąż nie jest rozwiązany. Każda ze stron pragnie realizować własne cele taktyczne oraz strategiczne. W związku z tym powstaje pytanie, jakie są możliwe scenariusze dalszego rozwoju sytuacji.

- Pierwszy scenariusz może polegać na tak zwanym „ukraińskim Sektorze Gaza” – czyli ciągłej wojny trwającej przez dziesięciolecia, walki o każdy dom oraz metr kwadratowy ziemi. Taki właśnie model jest obecnie realizowany w Donbasie, gdzie każda ze stron walczy już nie o miasta lub regiony, a o ulice oraz posterunki.
- Scenariusz Kosowa – może polegać na międzynarodowej interwencji w regionie Donbasu oraz utworzeniu niepodległego państwa na bazie samowznających republik. Ten model jest obecnie realizowany w Donbasie przez stronę rosyjską.

⁵³ Горбулін В., «Гібридна війна» як ключовий інструмент Російської геостратегії реваншу, „Стратегічні пріоритети” 2014, № 4 (33).

⁵⁴ Стрелков: Спусковой крючок войны нажал я, „Новая Газета”, 22.11.2014, <https://www.novayagazeta.ru/news/2014/11/20/108018-strelkov-spuskovoy-kryuchok-voyny-nazhal-ya> [13.02.2017].

⁵⁵ Генеральна Прокуратура України, Самопроголошеному міністру оборони «ДНР» І. Стрелкову інкримінується створення терористичної організації та вчинення терактів в Україні, 21.05.2014, http://www.gp.gov.ua/ua/news.html?_m=publications&_t=rec&id=138810 [17.02.2017].

Warto także rozważyć jeszcze inne scenariusze dalszego rozwoju sytuacji w Donbasie prezentowane przez eksperta Międzynarodowego Ośrodka Badań Perspektywistycznych Anatolija Oktysiuka w jednym z wywiadów radiowych:

- scenariusz chorwacki – może on polegać na gwałtownej masowej interwencji strony ukraińskiej oraz przywróceniu jurysdykcji Kijowa na obszarach zajętych przez separatystów oraz kolaborantów z likwidacją enklaw – Donieckiej Republiki Ludowej oraz Ługańskiej Republik Ludowej; taki scenariusz jest mało prawdopodobny ze względu na głębokie zaangażowanie w konflikt strony rosyjskiej;
- scenariusz bośniacki – może polegać na wniesieniu poprawek do konstytucji Ukrainy oraz nadaniu szerokich uprawnień politycznych samozwańczym republikom DRL oraz ŁRL; realizacja tego scenariusza byłaby katastrofą dla Ukrainy, gdyż usprawiedliwiałaby dalsze rozczłonkowanie tego kraju;
- scenariusz niemiecki – to gospodarcza reintegracja, która polegałaby na utworzeniu atrakcyjnego modelu państwa, a ta część Donbasu, która obecnie nie jest pod jurysdykcją Kijowa, przy sprzyjających geopolitycznych warunkach, wróciłaby pod kontrolę Ukrainy – taki scenariusz jest możliwy w długookresowej perspektywie;
- scenariusz pakistański – to *de facto* utworzenie nowego państwa (na przykładzie Bangladeszu), nawet jeśli nowe państwo nie jest uznawane przez społeczność międzynarodową; w tym modelu Ukraina musiałaby uznać niepodległość DRL oraz ŁRL, co spowodowałoby jej dalszą dezintegrację⁵⁶.

Powyższe scenariusze nie mieszczą się w porozumieniach mińskich. Jakie muszą nastąpić strategiczne działania po realizacji tych umów, nie jest do końca jasne. Strona ukraińska nie posiada długookresowego strategicznego planu wobec Donbasu. Potrzebna jest strategiczna wizja rozwiązania nie tylko konfliktu, ale także przyszłości Donbasu po konflikcie. Przedstawione tu scenariusze nie gwarantują rozwiązania konfliktu. Dla określenia długookresowej strategii wobec Donbasu istnieje potrzeba zaangażowania ekspertów, wojskowych, polityków oraz strategów. Nie można zapominać o możliwości zastosowania przez Ukrainę miękkiej siły wobec Donbasu, tj. wywierania przemyślanego wpływu gospodarczego, kulturowego oraz strategicznego, co mogłoby przynieść skutki lepsze niż tylko rozwiązanie wojskowe.

Podsumowując, można powiedzieć, że konflikt w Donbasie jest w pewnym stopniu częścią szerszych dezintegracyjnych procesów na obszarze byłego ZSRR.

⁵⁶ Октисюк А., *Врегулювання конфлікту на Донбасі: 4 можливі моделі*, „Громадське Радіо”, 07.02.2017, <https://hromadskeradio.org/programs/kyiv-donbas/vregulyuvannya-konfliktu-na-donbasi-4-mozhlyvi-modeli> [7.02.2017].

Bibliografia

- Antczak-Barzan A., *Wojna w ujęciu ponowoczesnym – post-technologiczna wojna hybrydowa*, red. A. Antczak-Barzan, Z. Śliwa, R. Zaniewski [w:] *Wojna XXI wieku. Początki wojny „trzeciej fali”*, Warszawa 2016.
- Awakow A., O rozpoczęciu operacji antyterrorystycznej w Słowiańsku. Oficjalna strona Ministra Wewnętrznych Spraw Ukrainy na Facebook Arsena Awakowa, 13.04.2014, https://web.facebook.com/arsen.avakov.1/posts/620052841418159?_rd=19.01.2017.
- Bajor P., „Operacja” Krym – aneksja półwyspu i jej konsekwencje [w:] „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2014, R. 12, z. 2, ss. 37-55.
- Beyer M., Carl H., Nowak K., Schumann P., Seidel A., Weiss F.P., Zschau J., *A technical system to improve the operational monitoring of the Zaporozhye nuclear power plant*. Annual report 1997, Weiss F.P.; Rindelhardt U. (eds.), Forschungszentrum Rossendorf e.V. (FZR) (Germany). Institut für Sicherheitsforschung, Oktober 1998.
- Brzeziński Z., *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998.
- Clausewitz von C., *O wojnie*, Biblioteka Wiedzy Wojskowej, Warszawa 1958.
- Fearon J., *Iraq's civil war*, [w:] „Foreign Affairs” 2007, vol. 86, no. 2; <https://www.foreignaffairs.com/articles/iraq/2007-03-01/iraqs-civil-war> [4.02.2017].
- Gruszczak A., *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna* [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, praca zbiorowa po red. Witolda Sokały i Bartłomieja Zapały, Warszawa 2011.
- Katchanovski I., *The separatist war in Donbas: a violent break-up of Ukraine?*, „European Politics and Society”, vol. 17, 15 March 2016, pp. 473-479.
- Leksykon politologii*, praca zbiorowa pod red. nauk. Andrzeja Antoszewskiego i Ryszarda Herbuta, Wrocław 2004.
- Micek A., *Dramat sił ukraińskich w donbasie. Załamanie południowego frontu!*, „Nowa Strategia” 2014, <http://www.nowastrategia.org.pl/dramat-sil-ukrainskich-donbasie-zalamanie-poludniowego-frontu/> [19.01.2017].
- Organization for Security and Co-operation in Europe, *Протокол о результатах консультаций Трехсторонней контактной группы*, Минск, 5 сентября 2014 г. [5.09.2014].
- Salushev S., *Annexation of Crimea: Causes, Analysis and Global Implications*, „Global Science Journal” 2014, Volume 2.
- Studenna-Skrucka M., *Ukraiński Donbas. Oblicza tożsamości regionalnej*, Poznań 2014.
- Sullivan L.E., *The SAGE Glossary of the Social and Behavioral Sciences*, SAGE Publications, Inc., London 2009.
- Ukraine crisis: Leaders agree peace roadmap*, „BBC News”, 12.02.2015, <http://www.bbc.com/news/world-europe-31435812> [18.01.2017]
- Ukraine: Rising Civilian Death Toll. Unlawful Unguided Rocket Attacks on Populated Areas*, „Human Rights Watch”, 3.02.2015, <https://www.hrw.org/news/2015/02/03/ukraine-rising-civilian-death-toll> [17.01.2017].

- Walker S., Grytsenko J., *Ukraine forces admit loss of Donetsk airport to rebels*, „The Guardian”, 21.01.2015.
- Watts D., *A Glossary of UK Government and Politics*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2007.
- Бутусов Ю., *Перший бій АТО 13 квітня 2014-го*, „Censor.net.ua”, 17.07.2016, http://ua.censor.net.ua/resonance/397750/pershyyi_biy_ato_13_kvitnya_2014_go [2.02.2017].
- В ДПСУ розповіли, скільки кілометрів кордону наразі не контролюється Україною, „5 канал”, 14.05.2015, <http://www.5.ua/ato-na-shodi/v-dpsu-rozpovily-skilky-kilometriv-kordonu-narazi-ne-kontroliuetsia-ukrainoiu-80309.html> [17.01.2017].
- Відомості Верховної Ради України, *ПОСТАНОВА Верховної Ради України Про самоусунення Президента України від виконання конституційних повноважень та призначення позачергових виборів Президента України*, 22.02.2014, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/757-18> [28.02.2017].
- Волович О., *Реанімація Новоросії як прояв імперського синдрому Кремля*, Українознавчий альманах. - 2014. - Вип. 16. - С. 226-228.
- Генеральна Прокуратура України, *Самопроголошеному міністру оборони «ДНР» І. Стрелкову інкримінується створення терористичної організації та вчинення терактів в Україні*, 21.05.2014, http://www.gp.gov.ua/ua/news.html?_m=publications&_t=rec&id=138810 [17.02.2017].
- Горбулін В., *«Гібридна війна» як ключовий інструмент Російської геостратегії реваншу*, Стратегічні пріоритети, № 4 (33), 2014.
- Городненко Ю., *История украинских референдумов*, „РИА Новости Украина”, 15.03.2014, <http://rian.com.ua/analytics/20140315/341118157.html> [16.02.2017].
- Дергачев В, Кириллов Д., *Проект «Новороссия» закрыт*, „Газета.ru”, 20.05.2015, https://www.gazeta.ru/politics/2015/05/19_a_6694441.shtml [18.01.2017].
- Інститут Масової Інформації, *Рекомендації з використання термінів „сепаратисти”, „терористи”, „окупанти”*, 13.05.2014, <http://imi.org.ua/medialaw/44067-rekomendatsiji-z-vikoristannya-terminiv-separatisti-teroristi-okupanti.html> [19.01.2017].
- Лебедь Р., *Одеса, 2 травня: точка неповернення*, „BBC Україна”, 29.04.2015, http://www.bbc.com/ukrainian/politics/2015/04/150423_odesa_anniversary_rl [19.01.2017].
- Матюшенко Е., *Александр Хуг: „Мы отмечаем стабильное снабжение боеприпасами на территориях, не контролируемых правительством Украины”*, „УНІАН Інформаційне Агенство”, 19.07.2016, <https://www.unian.net/politics/1426198-aleksandr-hug-myi-otmechaem-stabilnoe-snabjenie-boepripasami-na-territoriyah-ne-kontroliruemiyh-pravitelstvom-ukrainiyi.html> [19.01.2017].
- Машовець К., *Хроніка війни на Донбасі: від мітингів до танків*, „Інформаційно-Аналітичний Центр Національної Безпеки України”, 18.10.2014, <http://mediarbo.org/2014/10/18/hronika-viyni-na-donbasi-vid-mitingiv/> [28.01.2017].

- Новая Газета, *Стрелков: Спусковой крючок войны нажал я*, „Новая Газета”, 22.11.2014, <https://www.novayagazeta.ru/news/2014/11/20/108018-strelkov-spuskovoy-kryuchok-voyny-nazhal-ya> [13.02.2017].
- Октисюк А., Врегулювання конфлікту на Донбасі: 4 можливі моделі, „Громадське Радіо”, 07.02.2017, <https://hromadskeradio.org/programs/kyiv-donbas/vregulyuvannya-konfliktu-na-donbasi-4-mozhlyvi-modeli> [7.02.2017].
- Портал новин lb.ua, Радбез Росії ухвалив рішення наступати, - Турчинов, „Лівий Берег lb.ua”, 24.01.2015, https://ukr.lb.ua/news/2015/01/24/293191_radbez_rosii_uhvaliv_rishennya.html [25.02.2017].
- Прес-секретар Голови Верховної Ради України, *ВИСТУП виконуючого обов'язки Президента України, Голови Верховної Ради України Олександра Турчинова під час наради з головами обласних державних адміністрацій*, 30.04.2014, <http://www.rada.gov.ua/news/Top-novyna/92183.html> [1.03.2017].
- Слово і Діло, *Карта АТО станом на 25 серпня (в динаміці)*, „Слово і Діло. Головний сайт про політиків”, 25.08.2014, <http://media.slovoidilo.ua/maps/nsdc/2014/08/large/map-nsdc-2014-08-25-uk-w3000.jpg> [1.03.2014].
- Слово і Діло, *Карта АТО станом на 20 вересня (в динаміці)*, „Слово і Діло. Головний сайт про політиків”, 20.09.2014, <http://media.slovoidilo.ua/maps/nsdc/2014/09/large/map-nsdc-2014-09-20-uk-w3000.jpg> [1.03.2014].
- Солонина Є., *Іловайськ через два роки по тому: «котел» із багатьма невідомими*, „Радіо Свобода”, 20.08.2016, <http://www.radiosvoboda.org/a/27952216.html> [28.02.2017].
- Телевізійна Служба Новин, *Хронологія звільнення харківської облради, яке пройшло вночі*, „Телевізійна Служба Новин ТСН”, 08.04.2014, <https://www.youtube.com/watch?v=rCMcQaUDhC4> [20.02.2017].
- Указ Президента України, *Про рішення Ради національної безпеки і оборони України від 13 квітня 2014 року „Про невідкладні заходи щодо подолання терористичної загрози і збереження територіальної цілісності України”*, 14.04.2017, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/405/2014> [28.02.2017].
- Українська Правда, *РНБО розпочинає масштабну АТО із залученням Збройних Сил – Турчинов*, „Українська Правда”, 13.04.2014, <http://www.pravda.com.ua/news/2014/04/13/7022274/> [12.01.2017].
- УНІАН, *На переговорах у Мінську узгодили дев'ять параметрів перемир'я*, „УНІАН Інформаційне Агенство”, 20.09.2014, <https://www.unian.ua/politics/987263-na-peregovorah-u-minsku-uzgodili-devyat-parametriv-peremirya.html> [28.02.2017].
- Хоменко С., *ХНР: Харьковская неудавшаяся республика*, „Украинская служба Би-би-си”, 08.04.2017, http://www.bbc.com/russian/international/2015/04/150407_kharkiv_peoples_republic [28.02.2017].
- Хоменко С., *„ХНР”: Харківська невдала республіка*, „BBC Україна”, 08.04.2015, http://www.bbc.com/ukrainian/politics/2015/04/150406_kharkiv_sx [28.02.2017].



Streszczenie

W kwietniu 2014 roku w Donieckim Zagłębiu Węglowym na Ukrainie, po zmianie władz i ucieczce prezydenta Wiktora Janukowycza, na fali prorosyjskich protestów przekształcających się w separatyzm i kolaborację, ukraiński rząd rozpoczął operację antyterrorystyczną w całym regionie. Operacja miała na celu zlikwidowanie nielegalnych bojowych grup powstałych wśród protestujących i występujących za federalizacją Ukrainy, autonomią lub niepodległością południowo-wschodnich obwodów Ukrainy oraz zacieśnieniem współpracy z Rosją w ramach Euroazjatyckiej Unii Celnej. Operacja antyterrorystyczna miała na celu także przywrócenie kontroli nad granicą ukraińsko-rosyjską w obwodach Ługańskim oraz Donieckim, która w trakcie prorosyjskich manifestacji została zajęta przez bojówkarzy oraz rosyjskie jednostki wojskowe. Operacja antyterrorystyczna przerodziła się w pełnoskalowy konflikt, który trwa do dziś i nie jest rozwiązany. Każda ze stron konfliktu przedstawia własne interpretacje wydarzeń. Przedmiotem artykułu jest ukazanie gwałtownego rozwoju ruchu separatystycznego w 2014 roku w południowo-wschodnich obwodach Ukrainy oraz jego przekształcania się w kolaborację oraz zbrojną konfrontację. W artykule została podjęta próba odpowiedzi na pytanie, czy zbrojny konflikt w Donbasie w latach 2014-2015 ma charakter wewnętrzny, czy jest wojną ukraińsko-rosyjską?



Political and social background of the armed conflict in the Ukrainian Donbas in 2014/2015. Selected scenarios for its further development

Key words: Donbas, conflict, war, Ukraine, hybrid warfare, antiterrorist operation, separatism.

Abstract

In April 2014 in the Donetsk Coal Basin in Ukraine after an acute transition of the Ukrainian government and escaping of the President Viktor Yanukovich the wave of the pro-Russian protests began. These protests suddenly overgrew into the separatism and collaboration and the new Ukrainian government launched an anti-terror operation. This operation aimed at eliminating illegal militias formed among protesters, which stood for the federalization of Ukraine, for the autonomy or independence of the southeast Ukraine in the composition

of eight oblasts and for the establishing strong ties with Russia in the framework of the Eurasian Customs Union. In addition, the aim of the anti-terror operation was to overturn control of the Ukrainian-Russian border in the Donetsk and Lugansk oblasts, which due to the pro-Russian manifestations was seized by militants. The anti-terror operation turned into the full-scale armed conflict that continues to the current day and it is not solved yet. Each of the parties of the conflict i.e. Ukraine and Russia put forward their own interpretation of the events and stand for their requirements. The subject of this paper is to present the rapid development of the separatist movement in 2014 in the southeastern Ukrainian region with its further transformation into collaboration and armed confrontation. The article also attempt to answer the question whether an armed conflict in the Donbass in 2014/2015 is an internal split of Ukraine (as Russia tries to prove) or it is rather the new Ukrainian-Russian war?

Nota o autorze

Andrii Gladii – doktorant na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 2013 roku uzyskał tytuł magistra w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Tytuł pracy magisterskiej: „Współpraca państw Triady w warunkach globalnej gospodarki informacyjnej w latach 1990-2010”. Zainteresowania badawcze: wybrane problemy międzynarodowe, historia oraz teoria stosunków międzynarodowych, teoria wojny hybrydowej, geopolityka i geostrategia, konflikt zbrojny w Donbasie, bezpieczeństwo informacyjne oraz religie w stosunkach międzynarodowych. Swobodnie posługuje się językiem polskim, rosyjskim, ukraińskim oraz angielskim.

Aborcja w Rosji jako problem bioetyczny, społeczny i prawny

Słowa kluczowe: przerywanie ciąży, demografia, prawo, zagadnienia społeczne.

Wstęp

Przerywanie ciąży i regulacja urodzin stanowią bardzo złożony problem natury medycznej, etycznej, prawnej i społecznej. Aborcja jest jednym z najczęściej dyskutowanych problemów bioetycznych. Zagadnienie to dotyczy także unormowania statusu nienarodzonych jeszcze istot ludzkich. Spór o to, czy i w jakich granicach zalegalizować zabiegi przerywania ciąży, powraca, jest m.in. obecny w Polsce, która ma jedno z najbardziej restrykcyjnych unormowań w Europie, a także w Rosji, w której prawo w tej kwestii należy do najbardziej liberalnych na świecie. Ustawodawstwo rosyjskie dopuszczało dokonanie zabiegu przerywania ciąży na żądanie kobiety długo przed słynnym orzeczeniem z 1973 roku wydanym przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w sprawie *Roe v. Wade*, umożliwiającym aborcję na życzenie kobiety¹.

Rys historyczny

Przed legalizacją w 1920 roku aborcja w Rosji była przestępstwem, za które groziła odpowiedzialność karna.

Legalizacja aborcji nastąpiła po rewolucji rosyjskiej 1917 roku. Komisarz Sprawiedliwości M. Kurski oraz Komisarz Ochrony Zdrowia N. A. Semashko w listopadzie 1920 r. podpisali edykt legalizujący przerywanie ciąży zarówno z powodów medycznych, jak i społecznych. Głównym powodem tak radykalnej zmiany prawa była duża śmiertelność kobiet na skutek pokątnie wykonywanych „zabiegów” (w tym także samodzielnie). Należy zaznaczyć, że przyczyną takiej sytuacji była m.in. pogarszająca się sytuacja finansowa w Rosji po 1917 roku. Uregulowanie miało na celu zapewnienie kobietom dostępu do legalnej, a tym samym „bezpiecznej aborcji”, wykonywanej

¹ Orzeczenie to przywoływane jest jako kamień milowy w dyskusji nad zagadnieniem przerywania ciąży. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w sprawie *Roe v. Wade* w 1973 r. wydał wyrok, który uznaje się za pierwsze w historii prawo dopuszczające wykonanie aborcji na życzenie; przyczynił się do legalizacji tzw. aborcji na życzenie, stanowiąc, że aborcja może być wykonywana w pierwszym i drugim trymestrze, jeśli taka jest decyzja kobiety, natomiast w trzecim trymestrze uzasadnieniem do zabiegu przerywania ciąży jest sytuacja zagrożenia życia matki. Sąd w uzasadnieniu swojego orzeczenia powołał się na prawo do prywatności oraz przyjął założenie, że płód nie jest osobą, a zatem nie posiada praw konstytucyjnych. Sąd uchylił się jednocześnie od rozstrzygnięcia, kiedy zaczyna się ludzkie życie. Zob. B. Chyrowicz, *Bioetyka. Anatomia sporu*, Kraków 2015, s. 28-29.

bezpłatnie przez wykwalifikowanego lekarza w warunkach szpitalnych². Niemniej Komisarz Semashko twierdził, że sztuczne przerywanie ciąży może wpłynąć na zmniejszenie się ilości urodzin, a tym samym na sytuację demograficzną w państwie, a zatem powinna być dokonywana w wyjątkowych sytuacjach³. Kontrola urodzin po utworzeniu Związku Radzieckiego zalegalizowana została w 1923 roku. Dwa lata później powołano centralną komisję do badań nad płodnością. Pracujący w niej lekarze widzieli w antykoncepcji metodę zmniejszającą ilość aborcji oraz zachorowalność na choroby weneryczne⁴. Niemniej aborcja stała się w Rosji legalna, zanim pojawiły się nowoczesne formy antykoncepcji (pierwszy doustny środek antykoncepcyjny, czyli tzw. „pigułka”, weszła do stosowania w 1960 roku w USA)⁵. Jednocześnie sztuczne przerywanie ciąży stało się powszechną metodą regulacji urodzin⁶.

Niektórzy lekarze zaczęli przewidywać konsekwencje wynikające z legalizacji przerywania ciąży w postaci zmniejszenia zdolności kobiet do zachodzenia w następną ciążę po zabiegu aborcji, komplikacje zdrowotne po samym zabiegu oraz spadek liczby urodzin. Doktor Karlin prezentujący wyniki badań na VI Zjeździe Ginekologów-Położników w 1924 roku, wykonanych na populacji 1362 kobiet w Leningradzie w ciągu 6 miesięcy 1923 roku wykazał, że aborcja dokonywana przez lekarza jest bezpieczniejsza dla kobiet, jednocześnie jednak ilość komplikacji jest większa niż w przypadku porodu. Na jeden naturalny poród w przebadanej grupie przypadało 2,91 aborcji. Nadzorujący badania dr Bublichenko określił aborcję jako szkodliwą społecznie, nie tylko ze względu na spadek liczby urodzeń, lecz także ze względu na konsekwencje dla zdrowia kobiet⁷. W tym czasie lekarze zajmowali się medyczną stroną aborcji. Dopiero na kongresie ginekologicznym w Kijowie, który odbył się w maju 1927 roku, wykazano związek spadku liczby urodzin ze wzrostem liczby aborcji⁸. Argument demograficzny przeciwko powszechnej dostępności aborcji był używany w latach trzydziestych w celu wykazania wpływu aborcji na wzrost populacji w kraju⁹.

W roku 1926 roku zakazano zabiegu w przypadku pierwszej ciąży i w III trymestrze następnej ciąży. Bezpłatnego przerywania ciąży dokonywano tylko w przypadku niektórych chorób, takich jak: gruźlica, epilepsja, schizofrenia czy schorzenia serca¹⁰.

² S. G. Salomon, *The demographic argument in Soviet debates over the legalization of abortion in the 1920's*, „Cahiers du Monde Russe et Soviétique” 1992, nr 1, tom XXXIII, s. 59-61; J. DaVanzo, C. Grammich, *Dire demographics: population trends in the Russian Federation*, Santa Monica, CA: Rand, 2001, s. 28 oraz D. L. Hoffmann, *Mothers in the Motherland: Stalinist pronatalism in its Pan-European context*, „Journal of Social History” 2000, nr 1, tom 34, s. 39; zob. również: A. A. Purgina, U. U. Shmakova, *Abortion as a medical and spiritual problem*, „Вестник Совета молодых учёных и специалистов Челябинской области” 2014, nr 1, s. 113.

³ D. L. Hoffmann, op. cit., s. 39.

⁴ Ibidem, s. 39.

⁵ B. Chyrowicz, op. cit., s. 25.

⁶ J. DaVanzo, C. Grammich, op. cit., s. 28.

⁷ S. G. Salomon, op. cit., s. 63.

⁸ Ibidem, s. 64-65.

⁹ Ibidem, s. 69 i 73-74. Dane pochodziły m. in. z kart, które wypełniano w chwili, gdy kobieta zgłosiła się na zabieg do szpitala. Takie ankiety funkcjonowały od 1924 roku. Należy zaznaczyć, że trudno było oszacować liczbę nielegalnych zabiegów przerywania ciąży.

¹⁰ A. A. Purgina, U. U. Shmakova, op. cit., s. 113.

27 czerwca 1936 roku, na skutek bardzo trudnej sytuacji demograficznej, aborcja została uznana za przestępstwo, wyjątkiem od odpowiedzialności karnej były wskazania medyczne do zabiegu. Politbiuro uznało, że sztuczne przerywanie ciąży stanowi zagrożenie dla zdrowia kobiet oraz jest złem dla społeczeństwa. Ograniczono wskazania medyczne do zabiegu aborcji tylko do niektórych chorób dziedzicznych oraz sytuacji zagrożenia życia matki¹¹. Należy zaznaczyć, że regulacja ta stała się częścią polityki kontroli urodzeń i odbudowy populacji po tym, jak w Rosji spadła liczba ludności nie tylko na skutek dostępu kobiet do zabiegu przerywania ciąży, ale także na skutek polityki kolektywizacji oraz głodu na Ukrainie. Jednocześnie kładziono nacisk na odbudowę i wzmocnienie więzi rodzinnych, zmniejszenie liczby rozwodów oraz odpowiedzialne macierzyństwo¹². Pomimo zakazu dokonywano przerywania ciąży w tzw. szarej strefie, czyli nielegalnie. I tak np. w 1937 roku dokonano 356 200, a w 1938 roku 417 600 zabiegów. Odpowiedzią państwa był nacisk na skuteczniejsze ściganie i karanie osób dokonujących aborcji. Ignorowano głosy, że zakaz przerywania ciąży zamiast zamierzonego wzrostu populacji spowoduje jedynie poszukiwanie możliwości dokonania aborcji w sposób nielegalny¹³. Zakaz obowiązywał do 1955 roku. Powodem ponownej legalizacji aborcji były m.in. powikłania zdrowotne, jakich doznawały kobiety poddające się nielegalnym zabiegom¹⁴. Aborcja mogła zostać dokonana na żądanie kobiety do końca pierwszego trymestru, po tym terminie przerywanie ciąży było możliwe tylko z powodów medycznych. W 1987 roku Ministerstwo Zdrowia ZSRR wprowadziło listę przyczyn stanowiących przesłankę dla przerywania ciąży aż do 28 tygodnia z powodów pozamedycznych. Były to: śmierć męża kobiety ciężarnej, przebywanie kobiety lub jej męża w więzieniu, rodzina licząca więcej niż pięcioro dzieci, pozbawienie praw rodzicielskich, rozwód w trakcie trwania ciąży, niepełnosprawność już urodzonego dziecka oraz ciąża w wyniku gwałtu¹⁵.

Obecny stan prawny

Konstytucja Federacji Rosyjskiej z dnia 25 grudnia 1993 roku w rozdziale 2 ujmuje prawa i wolności obywatelskie. Artykuł 17 zawiera gwarancje praw i wolności człowieka i obywatela. Stwierdza on, że prawa podstawowe (osobiste) mają charakter niezbywalny i przysługują każdemu od urodzenia¹⁶. Podstawowe prawo, jakim jest prawo do życia, jest zagwarantowane w art. 20 ust.1 Konstytucji. W art. 21 ust. 1 potwierdzona została godność osoby. Artykuł ten zawiera również zakaz tortur, nieludzkiego traktowania lub karania oraz zakaz poddawania bez zgody zainteresowanego eksperymentom, w tym medycznym i naukowym. Natomiast art.22 ust.1 zawiera gwarancję wolności i nietykalności osobistej. Artykuł 38 ust. 1 gwarantuje ochronę macierzyństwa, dzieci i rodziny przez państwo. Konstytucja nie zawiera szczególnego przepisu odnośnie ochrony

¹¹ D. L. Hoffmann, op. cit., s. 39-40.

¹² Ibidem, s. 75; por. też: J. DaVanzo, C. Grammich, op. cit., s. 28 oraz D. L. Hoffmann, op. cit., 44-45.

¹³ D. L. Hoffmann, op. cit., s. 46-47; zob. również: A. A. Purgina, U. U. Shmakova, op. cit., s. 113.

¹⁴ J. DaVanzo, C. Grammich, op. cit., s. 29.

¹⁵ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, *Divergent trends in abortion and birth control practices in Belarus, Russia and Ukraine*, PLoS One, 2012, 7(11), s. 4 oraz И. Силинова, *Современная медицина и православие*, Москва 2015, s. 35 oraz A. A. Purgina, U. U. Shmakova, op. cit., s. 113.

¹⁶ Tłumaczenie tekstu Konstytucji Federacji Rosyjskiej znajduje się na stronie: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/rosja.html> [dostęp 8.02.2017].

praw reprodukcyjnych. Przytoczone gwarancje są zgodne z obowiązującymi standardami ochrony praw człowieka.

Należy zauważyć, że ustawodawca nie określił, od jakiego momentu życie ludzkie ma swój początek oraz w jakim momencie się kończy, a tym samym od kiedy zaczyna się i kończy jego ochrona. I tutaj pojawia się pytanie, czy ochrona prawa do życia oznacza zakaz aborcji. Według doktryny rosyjskiej, prawo do życia nie ma charakteru absolutnego i przysługuje dopiero od momentu narodzenia, a zatem nie obejmuje ono okresu prenatalnego. Ustawodawca może jednak ograniczyć prawo do przerywania ciąży¹⁷.

Obecnie warunki przerywania ciąży reguluje federalna ustawa z dnia 21 listopada 2011 roku „O ochronie zdrowia obywateli”, która stanowi kontynuację bardzo liberalnego ustawodawstwa¹⁸. Akt ten zastąpił ustawę o tym samym tytule z dnia 22 lipca 1993 roku. Należy zaznaczyć, że wykonanie aborcji z naruszeniem przepisów ustawy skutkuje odpowiedzialnością karną z art. 123 kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z dnia 13 czerwca 1996 roku. Karą jest grzywna lub wykonanie prac nakazanych przez sąd, natomiast w przypadku spowodowania ciężkiego uszczerbku zdrowia kobiety lub jej śmierci karą jest pozbawienie wolności do lat 5¹⁹.

Artykuł 56 ustawy stanowi o prawie kobiet do samodzielnego podjęcia decyzji o swoim macierzyństwie. Jest to przykład bardzo liberalnego rozwiązania²⁰. Ustawodawca pozostawia prawo do tak osobistej decyzji jak przerwanie ciąży tylko przyszłej matce. Prawo nie stanowi, czy embrión oraz płód stanowią część ciała matki, czy też są oddzielnymi bytami, czy też osobami. Stanowi to wyraz zasady autonomii, jaką jest możliwość decydowania o własnym zdrowiu i związanej z tym integralności ciała oraz zgody na poddawanie się zabiegom medycznym.

Zgodnie z artykułem 70 pkt. 3 ustawy lekarz prowadzący może odmówić wykonania sztucznego przerwania ciąży, za wyjątkiem sytuacji zagrożenia życia matki. Odmowy dokonuje się na piśmie skierowanym do kierownika placówki medycznej, który powinien wyznaczyć innego lekarza, który przeprowadzi zabieg.

Szczegółowe warunki dokonywania zabiegu sztucznego przerwania ciąży zostały określone w akcie wykonawczym do ustawy, jakim jest rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia Federacji Rosyjskiej z dnia 1 listopada 2012 roku²¹.

¹⁷ М. В. Баглый, *Конституционное право Российской Федерации*, Москва 2009, s. 215-216 oraz J. Kondratiewa-Bryzik, *Початок правної охорони життя людського в світлі стандартів міжнародних*, Warszawa 2009, s. 233-234 i s. 277.

¹⁸ Org. Федеральный закон от 21.11.2011 N 323-ФЗ, „Об основах охраны здоровья граждан в Российской Федерации”; tekst ustawy w wersji elektronicznej dostępny w systemie informacji prawnej „Consultant” na stronie: http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_121895 [dostęp 8.02.2017].

¹⁹ „Уголовный кодекс Российской Федерации” от 13.06.1996 N 63-ФЗ; tekst dostępny na stronie: http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_10699/ [dostęp 8.02.2017].

²⁰ Ю. М. Хрусталева, *Биоэтика*, Москва 2016, s. 275.

²¹ Приказ Минздрава России от 01.11.2012 N 572н (ред. от 12.01.2016) „Об утверждении Порядка оказания медицинской помощи по профилю “акушерство и гинекология (за исключением использования вспомогательных репродуктивных технологий)” (Зарегистрировано в Минюсте России 02.04.2013 N 27960); tekst dostępny na stronie: http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_144927/38fb087e7de24295cf0a475f97fbb9de1a3dc89d/#dst100394 [dostęp 8.02.2017].

Przerwanie ciąży do 12 tygodnia można dokonać na żądanie kobiety. Podstawę stanowi dobrowolna zgoda kobiety poinformowanej o przebiegu i skutkach zabiegu, podobnie jak w przypadku każdej innej procedury medycznej²². Aborcji może być poddana także osoba małoletnia, poniżej 15 roku życia, po wyrażeniu zgody jednego z jej rodziców lub opiekunów prawnych, natomiast osoba powyżej 15 roku życia wyraża zgodę samodzielnie. Granica wieku została podwyższona do lat 16, w przypadku gdy osoba jest uzależniona od narkotyków, w takiej sytuacji przed ukończeniem 16 roku życia potrzebna jest zgoda jednego z rodziców lub przedstawiciela ustawowego²³.

Zabieg nie jest wykonywany od razu, poprzedza go obowiązkowa konsultacja psychologiczna²⁴. Okres oczekiwania na zabieg wynosi 48 godzin od zgłoszenia się ciężarnej do placówki służby zdrowia. Dotyczy to kobiet w ciąży od 4 do 7 tygodnia oraz od 11 do 12 tygodnia. Natomiast dla kobiet między 8 a 11 tygodniem ciąży okres oczekiwania wynosi 7 dni. Ciężarna musi potwierdzić, że została poinformowana o skutkach przerwania ciąży oraz wyrazić pisemną zgodę na zabieg, a także odbyć konsultację psychologiczną. Okres oczekiwania daje kobiecie czas do ostatecznego namysłu i ewentualnej rezygnacji z zamiaru przerwania ciąży²⁵.

Początkowo dyskutowano nad wprowadzeniem poprawek do rozporządzenia, które obejmowały: wykonanie obowiązkowego badania USG po 6 tygodniu ciąży, konsultację z psychologiem, zgodę męża ciężarnej kobiety na zabieg, natomiast termin oczekiwania między podjęciem decyzji przez kobietę a zabiegiem miał wynosić 1 tydzień – do 11 tygodnia trwania ciąży. Jednak ostatecznie poprawki te zostały odrzucone przez Komisję Zdrowia w Dumie²⁶.

Do 22 tygodnia możliwe jest przerwanie ciąży z przyczyn socjalnych. Zabieg poprzedza obowiązkowa konsultacja z psychologiem²⁷. Jednakże kobieta może skorzystać z tej możliwości tylko w jednym przypadku, tj. gdy ciąża jest wynikiem gwałtu, czyli przestępstwa z art. 131 kodeksu karnego²⁸. Przed zabiegiem kobieta musi uzyskać zgodę komisji, w skład której wchodzi dwóch lekarzy i prawnik. Komisja podejmuje decyzję po zapoznaniu się ze złożoną na piśmie prośbą kobiety, dokumentacją medyczną oraz dokumentacją potwierdzającą istnienie socjalnych przyczyn będących przesłankami do wykonania zabiegu²⁹. Postulowano, że w tym przypadku kobieta może podjąć decyzję o sztucznym poronieniu po wykonaniu badania USG oraz po konsultacji z psychologiem³⁰. Ustawodawca nie ujął w tym uregulowaniu innych przestępstw, np. kazirodztwa.

²² Art. 56.2 ustawy „O ochronie zdrowia obywateli” oraz art. 102 rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia.

²³ Art. 102 rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia.

²⁴ Art. 104 rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia.

²⁵ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, *Abortion in Post-Soviet Russia: is there any reason for optimism?*, „Demographic Review (English Selection)” 2014, s. 62.

²⁶ L. V. Erofeeva, *Traditional Christian Values and Woman's Reproductive Rights in Modern Russia – Is a Consensus Ever Possible?*, „American Journal of Public Health” 2013, nr 1, tom 103, s. 1932 oraz T. Parfitt, *Russia set tighten restriction on abortion*, „Lancet” 2011, vol. 378, s. 1288.

²⁷ Art. 104 rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia.

²⁸ Постановление Правительства РФ от 06.02.2012 N 98 „О социальном показании для искусственного прерывания беременности”; tekst dostępny na stronie: http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_121895/ [dostęp: 8.02.2017].

²⁹ Art. 112 rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia.

³⁰ T. Parfitt, op. cit., s. 1288.

Według Jeleny Kondratiewej-Bryzik, trafniejsze byłoby sformułowanie, że ciąża jest wynikiem przestępstwa³¹. Konsekwencją tego uregulowania jest to, że ilość aborcji z przyczyn społecznych jest bardzo niewielka – w 2012 roku oficjalnie były to 123 przypadki³².

Należy zaznaczyć, że wcześniejsze rozporządzenie obowiązujące od 1996 do 2003 roku zawierało następującą listę przyczyn socjalnych, uprawniających do sztucznego poronienia:

- 1) inwalidztwo I lub II grupy małżonka;
- 2) śmierć małżonka w czasie ciąży;
- 3) przebywanie kobiety lub jej małżonka w miejscach pozbawienia wolności;
- 4) bezrobocie kobiety lub jej małżonka (potwierdzone rejestracją);
- 5) orzeczenie sądu o ograniczeniu lub pozbawieniu praw rodzicielskich;
- 6) niepozostawanie kobiety w związku małżeńskim;
- 7) rozwód w czasie ciąży;
- 8) ciąża w wyniku gwałtu;
- 9) brak mieszkania, zamieszkiwanie w akademiku, w hotelu robotniczym, w wynajmowanym mieszkaniu;
- 10) posiadanie przez kobietę statusu uchodźcy;
- 11) wielodzietność (troje dzieci i więcej);
- 12) dziecko-inwalida w rodzinie;
- 13) dochód na jednego członka rodziny mniejszy od minimum socjalnego dla danego regionu³³.

Wyżej wymienione sytuacje w zasadzie pozwalały na dokonanie zabiegu przerwania ciąży bez większych przeszkód i według niektórych opinii prawo było tak liberalne jak w 1920 roku, kiedy to zalegalizowano aborcję³⁴. Ta obszerna lista przyczyn społecznych została drastycznie zmieniona przez rozporządzenie rządu Federacji Rosyjskiej z 2003 roku i ograniczona tylko do czterech przypadków:

- 1) inwalidztwo I lub II grupy małżonka lub jego śmierć w czasie ciąży;
- 2) przebywanie kobiety w miejscach pozbawienia wolności;
- 3) ciąża jako wynik gwałtu;
- 4) orzeczenia sądu o ograniczeniu lub pozbawieniu praw rodzicielskich³⁵.

Obecnie obowiązujące prawo w zasadzie ograniczyło dostęp kobiet do aborcji z przyczyn społecznych. Ochrona życia płodu jest zróżnicowana w zależności od stopnia

³¹ J. Kondratiewa-Bryzik, op. cit., s. 256.

³² B. P. Denisov, V. I. Sakevich, op. cit., s. 61.

³³ Listę przyczyn socjalnych cytuję za J. Kondratiewą-Bryzik, op. cit., s. 255; zob. także: T. Parfitt, *Russia moves to curb abortion rates*, „Lancet” 2003, tom 362, s. 968.

³⁴ Tak np. И. Силинова, op. cit., 38.

³⁵ Tamże, s. 256; zob. także: T. Parfitt, *Russia moves to curb abortion rates...*, op. cit. oraz B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit., s. 4.

jego rozwoju. Przerwanie ciąży z przyczyn medycznych pozostaje możliwe niezależnie od stopnia jej zaawansowania³⁶.

Stan obecnych uregulowań jest wynikiem zasiadania w Dumie po 2010 roku deputowanych o bardzo konserwatywnych poglądach oraz rosnącego wpływu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Od 2011 roku grupy parlamentarzystów związanych z Kościołem Prawosławnym postulowały całkowity zakaz aborcji, wynikiem ich prac były powyższe zmiany w prawie. Pojawiają się także inicjatywy całkowitego zakazu aborcji, jedynym wyjątkiem miałyby być zagrożenie zdrowia i życia kobiety³⁷.

W Federacji Rosyjskiej nie ma ograniczeń prawnych w dostępie do środków antykoncepcyjnych, jedynym wyjątkiem jest sterylizacja. Odbывается ona na pisemną prośbę osoby zainteresowanej, która ma nie mniej niż 35 lat, chyba że ma ona już dwojkę dzieci. Sterylizacja nie jest jednak popularną metodą antykoncepcji³⁸.

Konserwatywny punkt widzenia

Rosyjski Kościół Prawosławny, mający największą liczbą wyznawców, jest najbardziej wpływowym związkiem wyznaniowym na terenie Federacji Rosyjskiej. Jest uważany za strażnika tzw. tradycyjnych wartości oraz suwerenności państwowej³⁹. Przejawia się to w promowaniu obecności symboli chrześcijańskich w sferze publicznej, silnej opozycji wobec związków homoseksualnych, aborcji, eutanazji oraz sztucznej prokreacji. Kościół zajmuje stanowisko w kwestiach, które dzielą społeczeństwo, jedną z nich jest obecne ustawodawstwo dotyczące przerywania ciąży⁴⁰.

Stanowisko Kościoła zostało określone w oficjalnym dokumencie pod tytułem „Podstawy koncepcji socjalnej Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego”, sformułowanym w dniach 13-16 sierpnia 2000 roku⁴¹. Rozdział XII dotyczy kwestii bioetycznych i zawiera ocenę zagadnień związanych z początkiem ludzkiego życia i koncentruje się wokół zagadnień: świętości ludzkiego życia, statusu embrionu i płodu, znaczenia aktu prokreacji, znaczenia rodzicielstwa, stosowania antykoncepcji, problemu bezpłodności, metod sztucznej prokreacji.

³⁶ Zob. B. P. Denisov, V. I. Sakevich, op. cit., s. 59. Lista wskazań medycznych została określona w rozporządzeniu Ministerstwa Zdrowia Federacji Rosyjskiej z 3 grudnia 2003 roku, Приказ Минздравсоцразвития РФ от 03.12.2007 N 736 (ред. от 27.12.2011) „Об утверждении перечня медицинских показаний для искусственного прерывания беременности” (Зарегистрировано в Минюсте РФ 25.12.2007 N 10807); tekst dostępny na stronie: http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_73869/fbeaff474451c2b684e35a0a31f2d0f53081fe5e/#dst100010 [dostęp 8.02.2017].

³⁷ L. V. Erofeeva, op. cit., s. 1933 oraz T. Parfitt, op. cit., s. 1288.

³⁸ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit., s. 4 i 6.

³⁹ K. Stoeckl, *The Russian Orthodox Church as moral entrepreneur*, „Religion, State & Society” 2016, tom 44, nr 2, s. 132 i 144.

⁴⁰ Tamże, s., 132.

⁴¹ Święty Synod Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, *Основы социальной концепции Православной Церкви*, rozdział XII „Проблемы биоэтики”; dokument ten zawiera oficjalne stanowisko Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w sprawach społecznych, dostępny na stronie: <https://mospat.ru/en/documents/social-concepts/about> [dostęp 8.02.2017]. Tłumaczenie cytuję za ks. Arturem Aleksiejukiem.

Zgodnie z założeniami teologicznymi i antropologicznymi życie ludzkie jest boskim darem i według Pisma Świętego oraz nauk Ojców Kościoła zaczyna się od momentu poczęcia⁴². Życie ludzkie jest święte od samego początku i nienaruszalne, zatem embriion i płód mają nie tylko tożsamość genetyczną, ale także status osoby ludzkiej i ich życie podlega ochronie. Aborcja stanowi pozbawienie życia osoby i jest porównywana do morderstwa osoby dorosłej. Jej popełnienie jest grzechem ciężkim i wyrazem moralnej degradacji. Życie osoby szczególnie wrażliwej, bezbronnej i zależnej od innych, jaką jest nienarodzone dziecko, powinno być chronione w sposób szczególny.

Karą kanoniczną za przerwanie ciąży jest ekskomunika z Kościoła. Odpowiedzialność za popełniony czyn obejmuje matkę i ojca dziecka oraz lekarza, który wykonał zabieg. Jeżeli kobieta dokonała aborcji bez wiedzy swojego męża, może to stanowić przesłankę do rozwodu.

Powyższe założenie o świętości życia ludzkiego od początku jego istnienia stanowi wykluczenie możliwości dokonywania wyboru przez kobietę. Każde poczęcie, a zatem moment, w którym bierze początek nowe życie, stanowi wyraz woli Boga. Zasada autonomii, której urzeczywistnieniem jest wyrażanie zgody na poddanie się każdej formie leczenia oraz możliwości podejmowania decyzji odnośnie swojego zdrowia oraz integralności ciała, a zatem obejmująca także przerwanie ciąży jako suwerenną decyzję kobiety, nie może mieć w tym przypadku zastosowania. Dziecko jest darem, który należy przyjąć, bowiem powołaniem kobiety jest macierzyństwo.

Zakaz przerywania ciąży nie ma jednak bezwzględnego charakteru. W sytuacji kiedy ciąża zagraża życiu matki, można dokonać jej przerywania. Powinna jednak zostać wykonana staranna diagnostyka, a lekarz w takim wypadku powinien działać zgodnie z nakazami sumienia⁴³.

Należy zaznaczyć, że obecnie w Rosji wielu hierarchów i duchownych wypowiada się publicznie w kwestiach społecznych, a ich głos jest uznawany za opiniotwórczy. Patriarcha Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego Cyryl wielokrotnie zabierał głos w sprawie dużej liczby zabiegów przerywania ciąży w Federacji Rosyjskiej. Jako głowa Kościoła patriarcha wielokrotnie apelował do władz o wprowadzenie całkowitego zakazu aborcji oraz wsparcie rodziny i macierzyństwa przez odpowiednie instrumenty prawne i finansowe. Postulował usunięcie sztucznego przerywania ciąży z listy refundowanych zabiegów medycznych, aby ta część społeczeństwa, która jest im przeciwna, nie uczestniczyła w opłacaniu dzieciobójstwa. W jednej z wypowiedzi skierowanej do deputowanych stwierdził, że wolny wybór w kwestii planowania rodziny jest odrzuceniem norm moralnych. Ograniczenie liczby aborcji o połowę przyczyniłoby się do zażegania kryzysu demograficznego w Federacji Rosyjskiej⁴⁴.

⁴² Więcej na ten temat w tekście ks. A. Aleksiejuka: *Kościół prawosławny a problem zapłodnień in vitro*, strona internetowa: http://www.ksiadzartur.pl/publikacje/2010/01/18/2-kosciol-prawoslawny-a-problem-zaplodnien-in-vitro/#_ftn11 [dostęp 8.02.2017]; więcej na ten temat: John Breck: *The Sacred Gift of Life: Orthodox Christianity and Bioethics*, New York 1998.

⁴³ *Основы социальной концепции Православной Церкви*, rozdział XII 12. 3; L. V. Erofeeva, op. cit, s. 1933.

⁴⁴ Zob. <http://www.pravoslavie.ru/> [dostęp: 8.02.2017] oraz O. Yegorov, *Could Russia ban abortions?*, „Russia Beyond the headlines”, 29.09.2016; http://rbth.com/politics_and_society/politics/ 2016/09/29/could-russia-ban-abortions_634405 [dostęp: 8.02.2017].

Stanowisko Kościoła Prawosławnego charakteryzowane jest jako odrzucenie liberalnej obyczajowości i związanych z nią wartości, takich jak: pełne prawo jednostki do decydowania o małżeństwie, macierzyństwie, liczbie dzieci, stosowanych środkach antykoncepcyjnych czy użyciu sztucznych metod wspomaganej prokreacji. Stanowi to odpowiedź na sytuację w Rosji po upadku komunizmu⁴⁵.

Kościół Prawosławny stara się wywierać silny wpływ na decyzje podejmowane w sferze publicznej, szczególnie te związane z prawami reprodukcyjnymi i planowaniem rodziny, także poprzez różne organizacje społeczne. I tak na przykład podczas II Wszechrosyjskiego Zjazdu Lekarzy Prawosławnych, skupiającego lekarzy praktyków, dyrektorów szpitali, naukowców oraz rektorów uczelni, powoływano się na szczególną rolę Kościoła polegającą na głoszeniu tradycyjnej roli rodziny, jej ochronie, która polega na zapobieganiu i redukcji ilości aborcji. Lekarze wyznający tradycyjne wartości zobowiązani są do uświadamiania pacjentkom negatywnych konsekwencji przerywania ciąży i ich wpływu na zdrowie fizyczne i psychiczne kobiety oraz do promowania odpowiedzialnej postawy wobec macierzyństwa. Innym przykładem jest Fundacja Społeczno-Kulturalnych Inicjatyw, na czele której stoi Pierwsza Dama Rosji prowadząca kampanię „Podaruj mi życie”, której celem jest ochrona nienarodzonego życia⁴⁶.

Przeciwnikiem aborcji jest obecna Rzecznik Praw Dziecka Anna Kuzniecowa, a konserwatywna senator Elena Mizulina wyraziła swój sprzeciw wobec tzw. „okien życia”, twierdząc, że państwo rosyjskie wspiera w ten sposób porzucanie noworodków⁴⁷.

Przerywanie ciąży jako problem demograficzny i społeczny

Przeciwnicy przerywania ciąży posługują się argumentem, że ograniczenie dostępu do aborcji doprowadzi do poprawy sytuacji demograficznej kraju⁴⁸.

Odnotowano spadek przyrostu naturalnego, który nastąpił w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, po upadku ZSRR⁴⁹. Do roku 2009 mówiło się o kryzysie demograficznym, kiedy to na 10 urodzeń przypadało 15 śmierci, co powodowało ubytek 0,5 miliona osób rocznie. W 1993 roku populacja Rosji wynosiła 148,6 milionów, w 2000 – 145,6 miliona, w 2009 – 141,3 miliona. Prognozowało się, że w 2050 roku liczba ludności będzie wynosiła 110 milionów lub spadnie nawet do 101,5 miliona⁵⁰. Jednakże od 2010 roku liczba ludności zaczęła wzrastać i w 2016 roku wynosiła 146, 5 miliona osób. Od 2013 roku ilość urodzeń przewyższa ilość śmierci⁵¹.

⁴⁵ Zob. N. Kizenko, *Feminized patriarchy? Orthodoxy and gender in post-Soviet Russia*, „Journal of Woman in Culture and Society” 2013, nr 3, tom. 38, s. 595.

⁴⁶ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit., s. 8-9.

⁴⁷ M. Kaciewicz, *W Rosji też chcą zakazu aborcji. Na Polskę patrz z uznaniem*, „Newsweek Polska” z 5.10.2016 r.

⁴⁸ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, op. cit. s. 50.

⁴⁹ J. DaVanzo, C. Grammich, op. cit., s. 21.

⁵⁰ V. E. Radzinsky, V. I. Zhuravleva, *Аборт в России*, „Практическая Медицина” 2009, vol. 34, nr 2, s. 30; zob. też Ю. М. Хрусталеv, op. cit., s. 278.

⁵¹ Rossat, „The Demographic Yearbook of Russia” 2015.

Ponieważ w byłym ZSRR aborcja przybrała masowy charakter, a ilość wykonywanych zabiegów była najwyższa na świecie, w niektórych badaniach określano to zjawisko mianem „kultury aborcji”⁵². Ilość zabiegów w byłym ZSRR oraz Federacji Rosyjskiej należy obecnie do najwyższych na świecie⁵³.

W połowie lat dziewięćdziesiątych na 100 obywaterek Federacji Rosyjskiej 7 poddawało się zabiegowi przerwania ciąży, a 1 na 3 ciąży kończyła się aborcją. Niektóre z kobiet poddawały się nawet 10 aborcjom w ciągu życia. Na każdą kobietę przed końcem wieku reprodukcyjnego, tj. po ukończeniu 45-49 roku życia, przypadało 3,2 aborcji.

W statystykach dotyczących zagadnienia ujmowano komplikacje zdrowotne będące wynikiem przerwania ciąży. Były to przypadki bezpłodności (1 na 10 kobiet) oraz śmierci kobiet (jedna śmierć w wyniku aborcji na cztery matki). 90% powikłań w postaci śmierci po zabiegu miało miejsce, gdy dokonywano go nielegalnie (!)⁵⁴.

Obecnie zbieraniem i monitorowaniem danych dotyczących aborcji zajmują się jednocześnie Ministerstwo Zdrowia oraz Federalny Urząd Statystyczny (Rosstat). Ten ostatni zbiera dane także odnośnie procedur wykonywanych w prywatnych placówkach medycznych⁵⁵.

Oficjalna statystyka aborcji wykonywanych w latach 1990-2015 przedstawiała się następująco:

Rok	Liczba aborcji		
	Całkowita ilość zabiegów w tysiącach	Ilość zabiegów na 1000 kobiet w wieku 15-49 lat	Ilość zabiegów na 100 żywych urodzin
1990	4103,4	113,9	206
1995	2766,4	72,8	203
2000	2138,8	54,2	169
2005	1675,7	42,7	117
2006	1582,4	40,3	107
2007	1749,0	38,1	92
2008	1385,6	36,1	81
2009	1292,4	34,1	73
2010	1186,1	31,7	66
2011	1124,9	30,5	63
2012	1064,0	29,3	56
2013	1012,399	28,3	53
2014	930,000	25,9	48
2015	848,000		

Źródło: Rosstat, „The Demographic Yearbook of Russia” 2015

⁵² B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit., s. 1.

⁵³ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, op. cit., s. 51 oraz B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit., s. 4.

⁵⁴ J. DaVanzo, C. Grammich, op. cit., s. 25-28.

⁵⁵ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, op. cit., s. 51.

W 2007 roku ilość urodzeń w Rosji przekroczyła ilość zabiegów przerwania ciąży, na 100 urodzeń przypadały 92 aborcje, w 2012 r. było to 56 aborcji, a w 2014 r. były to 42 aborcje. Od 2000 r. ilość wszystkich aborcji zaczęła spadać. W 2014 roku ilość zabiegów przerwania ciąży spadła poniżej miliona. Natomiast nie można powiedzieć, że liczba urodzeń wzrasta z powodu spadku liczby aborcji⁵⁶.

Rosja pozostaje państwem, w którym ilość dokonywanych aborcji jest najwyższa na świecie⁵⁷. Podkreśla się przy tym, że dane powyższe mogą być niepełne, gdyż nie dotyczą prywatnych placówek służby zdrowia. W samej Moskwie jest ponad 800 gabinetów, w których można dokonać zabiegu. Nie ma też danych odnośnie aborcji dokonywanych nielegalnie⁵⁸. Zdaniem Borisa Denisova i Victorii Sakevitch, prowadzących badania nad problemem aborcji, placówki prywatne mają jednak obowiązek sporządzania oficjalnych raportów ze swojej działalności i są one uwzględniane w oficjalnych statystykach. Z kolei, anonimowe badania przeprowadzone wśród kobiet, które dokonały aborcji w sposób nieoficjalny, pokazują, że skala zabiegów dokonanych nielegalnych maleje. I tak z 10 157 zabiegów odnotowanych w 1992 roku do 264 w roku 2012. Przekłada się to na ilość śmierci w wyniku komplikacji po przerwaniu ciąży – w 1992 roku było to 195 przypadków, w 2012 było to 13 przypadków⁵⁹.

Większość aborcji dokonywana jest metodą chirurgiczną, która według WHO powinna stanowić ostateczność⁶⁰. Niemniej liczba zabiegów dokonywanych bardziej bezpiecznymi metodami (szczególnie farmakologicznymi) nadal rośnie i są one wykonywane zgodnie z nowoczesnymi standardami medycznymi. Metody niechirurgiczne stosowane są najczęściej w prywatnych gabinetach⁶¹.

Problemem pozostaje to, że aborcja jest traktowana jako metoda antykoncepcyjna⁶². Wynika to stąd, że była ona dostępna przed nowoczesnymi metodami antykoncepcji i służyła jako środek regulacji urodzin⁶³. Antykoncepcyjne środki farmakologiczne są płatne, a wiedza na temat ich stosowania jest niewielka. Narosło też wiele nieporozumień na temat szkodliwości ich stosowania. Dlatego według niektórych poglądów głównym zagadnieniem powinno być ograniczenie ilości aborcji na rzecz używania środków antykoncepcyjnych – tak aby ciąża była zaplanowana, a dzieci oczekiwane⁶⁴. Powyższe kwestie zostały zauważone przez organy powołane do przestrzegania konwencji międzynarodowych, których Federacja Rosyjska jest stroną. Powyższe wnioski zostały sformułowane w raportach skierowanych do władz rosyjskich przez: Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, Komitet Praw Dziecka, Komitet do spraw Likwidacji Dyskryminacji Kobiet⁶⁵.

⁵⁶ Tamże, s. 52.

⁵⁷ Tamże, s. 53.

⁵⁸ Ю. М. Хрусталеv, op. cit., s. 273.

⁵⁹ Tamże, s. 54-55 i 60.

⁶⁰ Tamże, s. 62.

⁶¹ Tamże, s. 61 i 65. Aborcja wykonywana metodami niechirurgicznymi nazywana jest miniaborcją.

⁶² Т. М. Максимова, В. Б. Белов, Н. П. Лушкна, С. О. Никитина, М. Ребина, *Проблема абортов и пути совершенствования анализа репродуктивного поведения женщины*, „Проблемы социальной гигиены и история медицины” 2016, nr 4, s. 17; Ю. М. Хрусталеv, op. cit., 277 oraz V. E. Radzinsky, V. I. Zhuravleva, op. cit., s. 31.

⁶³ J. DaVanzo, C. Grammich, op. cit., s. 28.

⁶⁴ V. E. Radzinsky, V. I. Zhuravleva, op. cit., 31 oraz B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit., s. 7.

⁶⁵ Zob. J. Kondratiewa-Bryzik, op. cit., s. 94- 95, 104.

Wobec powyższego bardzo ważnym zagadnieniem pozostaje sfera kultury seksualnej, a w konsekwencji brak edukacji seksualnej w szkołach oraz na wyższych uczelniach⁶⁶. Od początku lat dziewięćdziesiątych powstawały programy, mające na celu zmianę kultury zachowań seksualnych oraz umożliwiające powstanie centrów planowania rodziny. Zostały one zaaprobowane przez Prezydenta Federacji Rosyjskiej w 1994 roku. Scaleniem tych programów i ich realizacją zajmowało się Ministerstwo Zdrowia. Obecnie ze strony konserwatywnych środowisk odnotowuje się silny sprzeciw wobec metod planowania rodziny. Środowiska te argumentują, że metody regulacji urodzin poprzez używanie nowoczesnych metod antykoncepcji oznaczają ograniczenie płodności i powodują komplikacje zdrowotne. Na skutek przyjęcia takiego stanowiska w oficjalnej polityce wiele centrów planowania rodziny utworzonych w latach dziewięćdziesiątych zostało zamkniętych z powodu braku funduszy. Brak jest zatem dostępu do informacji sprzyjających upowszechnieniu wiedzy o kulturze seksualnej, świadomym macierzyństwie i planowaniu rodziny. Obecna polityka władz ustawodawczych i wykonawczych skoncentrowała się na zaostrzeniu prawa i ograniczeniu dostępności do aborcji z przyczyn społecznych. Natomiast edukacja seksualna, pomimo pozytywnej rekomendacji wielu ekspertów, nigdy nie została wprowadzona do rosyjskich szkół⁶⁷.

Podsumowanie

Należy dodać, że zagadnienia związane z przerwaniem ciąży stanowią przedmiot bardzo ożywionej dyskusji, także na forum parlamentarnym, w której biorą udział zarówno środowiska konserwatywne, jak i liberalne. Obecne rozwiązania prawne są podobne do rozwiązań w większości państw europejskich, np. w Holandii czy Belgii, w których możliwe jest przerwanie ciąży na życzenie kobiety w pierwszym trymestrze.

W ostatnich latach ilość aborcji w Rosji znacząco spadła, co potwierdzają statystyki. Według B. Denisova i V. Sakevitch, tzw. „kultura aborcji” rozumiana jako duża liczba sztucznych poronień oraz akceptacja dla aborcji należy do przeszłości, zmniejszyła się również powszechność tych zabiegów. Niemniej liczba aborcji w tym kraju nadal pozostaje najwyższa na świecie. Bardzo liberalne ustawodawstwo było kilkakrotnie zaostrzane w ostatnich kilkunastu latach celem ograniczenia dostępności kobiet do zabiegów przerwania ciąży z przyczyn społecznych. Dyskutuje się także nad usunięciem tej procedury z listy zabiegów medycznych objętych ubezpieczeniem. Wprowadzenie bardziej restrykcyjnych przepisów jest traktowane jako narzędzie, które ma pomóc we wzroście liczby urodzeń, a tym samym zapobiec problemom demograficznym. Jednocześnie jednak nie promuje się świadomego macierzyństwa oraz planowania rodziny czy udostępnienia nowoczesnych środków antykoncepcyjnych, pomimo braku ograniczeń prawnych związanych z dostępnością do tych środków. Brakuje też profesjonalnej informacji w postaci edukacji seksualnej w szkołach oraz poradnictwa rodzinnego⁶⁸.

⁶⁶ V. E. Radzinsky, V. I. Zhuravleva, op. cit., 32; Ю. М. Хрусталеv, op. cit., s. 277.

⁶⁷ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit, s. 8 oraz L. V. Erofeeva, op. cit., s. 1932, por. też: J. DaVanzo, C. Grammich, op. cit., s. 34-36.

⁶⁸ B. P. Denisov, V. I. Sakevich, op. cit., s. 51 i 65 oraz B. P. Denisov, V. I. Sakevich, A. Jasilioniene, op. cit, s. 4 i 8-9 oraz L. V. Erofeeva, op. cit., s. 1932.

Bibliografia

- Aleksiejuk A., *Kościół prawosławny a problem zapłodnień in vitro*: http://www.ksiazkartur.pl/publikacje/2010/01/18/2-kosciol-prawoslawny-a-problem-zaplodnien-in-vitro/#_ftn11/ [dostęp: 8.02.2017].
- Breck J., *The Sacred Gift of Life. Orthodox Christianity and Bioethics*, New York 1998.
- Chyrowicz B., *Bioetyka. Anatomia sporu*, Kraków 2015.
- DaVanzo J., Grammich C., *Dire demographics: population trends in the Russian Federation*, Santa Monica, CA: Rand, 2001.
- The Demographic Yearbook of Russia 2015*:
http://www.gks.ru/free_doc/doc_2015/demo15.pdf/ [dostęp: 8.02.2017].
- Denisov B. P., Sakevich V. I., *Abortion in Post-Soviet Russia: is there any reason for optimism?*, „Demographic Review (English Selection)” 2014, s. 52-68.
- Denisov B. P., Sakevich V. I., Jasilioniene A., *Divergent Trends in Abortion and Birth Control Practices on Belarus, Russia and Ukraine*, „Plos One” 2012, tom 7, z. 11, s. 1-10.
- Erofeeva L. V., *Traditional Christian Values and Woman's Reproductive Rights in Modern Russia – Is a Consensus Ever Possible*, „American Journal of Public Health” 2013, tom 103, nr 11, s. 1931-1934.
- Hoffmann D. L., *Mothers in the Motherland: Stalinist pronatalism in its Pan-European context*, „Journal of Social History” 2000, nr 1, tom 34, s. 35-54.
- Kacewicz M., *W Rosji też chcą zakazu aborcji. Na Polskę patrz z uznaniem*, „Newsweek Polska” z 5 października 2016 r.
- Kizenko N., *Feminized patriarchy? Orthodoxy and gender in post- Soviet Russia*, „Journal of Woman in Culture and Society” 2013, tom 38, nr 3, s. 596-621.
- Kondratiewa- Bryzik J., *Początek prawnej ochrony życia ludzkiego w świetle standardów międzynarodowych*, Warszawa 2009.
- Максимова М., Белов В. Б., Лушкна Н. П., Никитина С. О., Ребина М., *Проблема абортв и рути совемеменствованиям анализа репродуктивного повения женщины* „Проблемы социальной гигиены и история медицины” 2012, nr 4, s. 13-18.
- Parfitt T., *Russia moves to curb abortion rates*, „Lancet” 2003, tom 362.
- Parfitt T., *Russia set to tighten restriction on abortion*, „Lancet” 2011, tom 378.
- Purgina A. A., Shmakova U. U., *Abortion as a medical and spiritual problem*, „Вестник совета моодых учёных и специалистов челябинской области” 2014, nr 1, s. 112-114.
- Salomon S. G., *The demographic argument in Soviet debates over the legalization of abortion in the 1920's*, „Cahiers du Monde Russe et Soviétique” 1992, nr 1, tom XXIII, s. 59-81.
- Stoeckl K., *The Russian Orthodox church as moral entrepreneur*, „Religion, State & Society” 2016, tom 44, nr 2, s. 132-151.
- Święty Synod Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, *Основы социальной концепции Православной Церкви*, <https://mospat.ru/en/documents/social-concepts/about> [dostęp: 8.02.2017].

Yegorov O., *Could Russia Ban Abortions?*, „Russia Beyond the headlines”, 29.09.2016, http://rbth.com/politics_and_society/politics/2016/09/29/could-russia-ban-abortions_634405/ [dostęp: 8.02.2017].

Radzinsky V. E., Zhuravleva V. I., *Аборт в России*, „Практическая Медицина” 2009, tom 34, nr 2, s. 29-34.

Баглый М. В., *Конституционное право Российской Федерации*, Москва 2009.

Силинова И., *Современная медицина и православие*, Москва 2015.

Хрусталеv Ю. М., *Биоэтика*, Москва 2016.

Teksty aktów prawnych

Wszystkie teksty aktów prawnych są dostępne w elektronicznym systemie informacji prawnej „Consultant” na stronie: www.consultant.ru.

Oficjalna strona informacji prawnej Federacji Rosyjskiej zawierająca akty ustawodawcze i wykonawcze: <http://publication.pravo.gov.ru/Gspi/Index/> [dostęp: 8.02.2017].

Innym oficjalnym źródłem publikacji aktów prawnych jest *Российская газета*: <https://rg.ru/> [dostęp: 8.02.2017].

Konstytucja Federacji Rosyjskiej z dnia 12 grudnia 1993, tłumaczenie polskie zob.: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/rosja.html> [dostęp: 8.02.2017].

Kodeks karny Federacji Rosyjskiej z dnia 29 grudnia 1995 roku.

Ustawa „Об основах охраны здоровья граждан в Российской Федерации” z dnia 21 listopada 2011 roku.

Rozporządzenie rządu Federacji Rosyjskiej „О социальном показании для искусственного прерывания беременности” z dnia 6 lutego 2012 roku, nr 98.

Rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia Federacji Rosyjskiej „Об утверждении перечня медицинских показаний для искусственного прерывания беременности” (Зарегистрировано в Минюсте РФ 25.12.2007 N 10807), z dnia 3 grudnia 2007 roku, nr 736.

Rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia Federacji Rosyjskiej „Об утверждении Порядка оказания медицинской помощи по профилю "акушерство и гинекология (за исключением использования вспомогательных репродуктивных технологий)” z dnia 1 listopada 2012 roku, nr 572.



Streszczenie

W artykule poruszono problem przerywania ciąży w Rosji. W 1920 roku dokonano legalizacji aborcji. Regulacja prawna zezwalająca na przerwanie ciąży na życzenie kobiety miała bardzo liberalny charakter i była pierwszym tego typu uregulowaniem na świecie.

Obecnie w Rosji dokonuje się największej ilości aborcji na świecie. W przeciągu ostatnich 20 lat wprowadzono zmiany w ustawodawstwie w celu zaostrzenia dostępności do zabiegów przerywania ciąży. Założeniem ograniczenia zabiegów aborcji jest zwiększenie liczby ludności poprzez zwiększenie liczby urodzin. Polityka antyaborcyjna przy jednoczesnym ograniczeniu edukacji seksualnej oraz planowania rodziny nie spełnia przyjętego założenia, stając się narzędziem restrykcji.



The artificial termination of pregnancy in Russia as a bioethical, medical and law issue

Key words: artificial termination pregnancy, abortion, demography, law, social issue.

Abstract

The aim of this article is a presentation of the problem of artificial termination pregnancy in Russia wherein abortion was legalized for the first time in the world. An act obtained since the 1920s was very liberal and allowed women an abortion on her request irregardless a stage of pregnancy.

Modern Russia is still the world's leader in the frequency of abortions. During the past 10-15 years, an number of restrictive amendments have been introduced into legislation. The counterproductive effects of these restrictions on abortion as an instrument of pronatalist population policy. Those instruments are inadequate mechanism to reduce abortions. Government support is given not to proven the promotion of family planning, sex education etc., but to repression and restrictions.

Nota o autorze

Bogna Wach – absolwentka Uniwersytetu Szczecińskiego.

Doktor nauk prawnych, adiunkt w Instytucie Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego w Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Zainteresowania naukowe: filozofia i teoria prawa, etyka stosowana, bioetyka, prawo międzynarodowe, ochrona praw człowieka.

Depozyt prawnuka Johanna Gottlieba Hermann Pauckscha w Muzeum Lubuskim w Gorzowie Wielkopolskim

W 2015 roku do Muzeum Lubuskiego w Gorzowie Wielkopolskim został złożony depozyt przez Wolfharta Pauckscha, prawnuka wielkiego landsberskiego przedsiębiorcy, Johanna Gottlieba Hermann Pauckscha. Hermann Paucksch urodził się 13 kwietnia 1816 roku w Gorzowie, pierwsze nauki przyjął od mistrza mosiężniczego Kolitza, dzięki któremu zdobył zawód czeladnika mosiężnika-odlewnika¹. Dalsza edukacja Pauckscha, połączona już z praktyką, przebiegała w berlińskiej firmie Gebr. Freund & Co., której z czasem stał się udziałowcem-właścicielem. Działalność przemysłową Pauckscha w Gorzowie datuje się od 1843 roku, kiedy przy ul. Hawelańskiej (daw. Poststrasse) założył Zakład Budowy Maszyn. W 1846 roku działalność została przeniesiona na Zawarcie, obejmując w miarę rozwoju przedsiębiorstwa obszar wokół ulic Grobla (Dammstrasse), św. Jerzego (Probstei), Przemysłowej (Angerstrasse). Na przestrzeni lat zmieniała się nazwa i forma prawna firmy, osiłą produkcji były maszyny, kotły. Po śmierci Hermann w 1899 roku sprawy firmy pozostały w rękach rodziny. W 1901 roku zainaugurowano działalność własnej stoczni. Po I wojnie światowej przez szereg czynników gospodarczo-politycznych nie udało się odtworzyć świetności przedsiębiorstwa, toteż w 1923 roku, podejmując próby wydzwignięcia się z zapaści ekonomicznej, odsprzedano akcje Zgorzeleckiej Wytwórni Budowy Wagonów i Maszyn S.A. (Waggon und Maschinenbau AG – Görlitz). W Gorzowie wówczas powstał oddział zgorzeleckiej spółki, który niedługo później, bowiem już w 1926 roku, został zlikwidowany. Spółka WuMAG jeszcze w latach trzydziestych była właścicielem gruntów po fabryce Pauckscha².

Wracając do przechowywanego od 2015 roku w magazynie „Gabinetu Historii Dawnej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego i Regionu” depozytu, jest on z pewnością cennym świadectwem geniuszu, pracowitości i nadzwyczajnej przedsiębiorczości Hermann Pauckscha. Są to przede wszystkim kopie dokumentów, za pomocą których można prześledzić losy przedsiębiorstwa, w tym sprawozdania i bilanse roczne, zmiany w statusie prawnym firmy, mnóstwo kopii prospektów reklamujących kotły, maszyny i inne urządzenia produkowane w rodzimych zakładach, kopie projektów maszyn, także

¹ W. Paucksch, *Johann Gottlieb Hermann Paucksch i Zakład Budowy Maszyn H. Pauckscha w Gorzowie Wlkp.* [w:] „Nowa Marchia – Prowincja Zapomniana – Ziemia Lubuska – Wspólne Korzenie”, Zeszyty Naukowe nr 12, WiMBP, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 219.

² Szerzej o sylwetce Hermann Pauckscha oraz jego przedsiębiorstwie zob. tamże, s. 217-253. Wcześniejsze prace: E. Paucksch, „...und ist er ein wahres Genie”: *Johann Gottlieb Hermann Paucksch* [w:] Landsberg an der Warthe, 1257-1945-1980, hrsg. H. Beske, E. Handke, Bd. III, Bielefeld 1980, s. 175-177, też krótki biogram wg Ottona Kaplicka w pracy *Landsberger Heimatbuch*, Landsberg an der Warthe 1935, s. 142.

tych zgłaszanych do urzędu patentowego, liczne plany sytuacyjne sporządzane przy okazji rozbudowy przedsiębiorstwa na Zawarcu, budowy willi i wiele innych. Na szczególną uwagę zasługuje kopia notatnika i szkicownika Johanna Gottlieba Hermanna Pauckscha z lat 1837-1842, podarowanego synowi (Hansowi – wg dedykacji) w 1897 roku, ukazującego myśl technologiczną ojca. Wśród pieczołowicie zgromadzonych pamiątek archiwalnych po przodku, znalazły się również oryginalne przedmioty, które zdeponowano w muzeum: zbiór fotografii dokumentujących wnętrza fabryki i pracowników u schyłku XIX wieku, brązowy posąg kowala z 1896 roku (związany z jubileuszem 80-lecia Hermanna Pauckscha) oraz platerowany srebrem puchar podarowany przez mistrza Schmidta i podlegającą mu kotłarnię na okoliczność ślubu Otto Johanna Pauckscha z Marthą Christiną Louisą Freund w 1871 roku. Z pewnością przydatne dla przyszłych badaczy tematów związanych z Pauckschem będą wskazówki bibliograficzne oraz kopie publikacji o tej problematyce, które się dotychczas ukazały, a które znalazły się również w omawianym depozycie.

Materiały źródłowe są przechowywane w ośmiu segregatorach, którym właściciel nadał porządek. Segregator nr 1 obejmuje opis kwerendy, zawiera wskazówki dot. miejsc przechowywania skopiowanych materiałów oraz informacje historyczne dot. firmy. W segregatorze nr 2 znalazły się materiały dot. szkicownika, zaś segregator nr 3 traktuje o zakładzie maszyn, stoczni i kotłarni. Segregator nr 4 zawiera m.in. kopie sprawozdań rocznych i bilansów firmy, pozwalających na wgląd w finanse przedsiębiorstwa; na uwagę zasługuje tu również kopia akcji z 1922 roku – próby ratowania firmy z zapaści ekonomicznej oraz pisma związane z przejęciem kapitału firmy przez zgorzelecką spółkę WuMAG. W segregatorze nr 5 pojawia się tematyka lokomobili i silników diesla, jak również maszyn wspomagających produkcję gorzelniczą i browarniczą. Segregator nr 6 prezentuje kwerendę w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku, gdzie jest przechowywana jednocylindrowa maszyna parowa „H. Paucksch & Freund”. W kolejnym, 7 segregatorze, znalazły się kopie materiałów reklamowych różnych urządzeń produkowanych przez zakłady, m.in. suszarń do kartofli, turbin, urządzeń wodociągowych czy produktów stoczniowych. Segregator nr 8 w całości poświęcony jest zagadnieniom patentowym związanym z profilem produkcyjnym firmy. Spis wzbogacono chronologią poszczególnych dokumentów.

Część z tych dokumentów została wykorzystana przy okazji cytowanego na początku opracowania (zob. przypis 1), będącego pokłosiem wykładu wygłoszonego przez Wolfharta Pauckscha w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gorzowie Wlkp. W liście przewodnim do złożonego depozytu Wolfhart Paucksch przyznaje, iż do czasu uroczystego odsłonięcia w 1997 roku odrestaurowanej fontanny na rynku (dawnej fontanny Pauckscha, którą ufundował miastu z okazji jubileuszu swojego 80-lecia), potomkowie Pauckscha nie kontaktowali się ze sobą. Spotkanie stało się dlań inspiracją, by zająć się badaniami nad przeszłością rodziny. Jak sam przyznaje, znacząca część pamiątek i dokumentów, które były w posiadaniu rodziny, bezpowrotnie zaginęła.

Dokumentacja złożona w depozycie jest wynikiem wieloletnich badań, sama w sobie stanowi doskonały materiał do opracowania, nie jest jednak wyczerpująca i powinna być motywacją do dalszych poszukiwań. Jest wiele białych kart w dziejach przedsiębiorstwa i losach potomków Hermanna Pauckscha. Już na etapie przygotowania poniższego wykazu natrafiono na liczne niedopowiedzenia, rozbieżności,

np. daty i imiona w polskojęzycznych opracowaniach, w korelacji z opublikowanym tekstem pana Wolfharta. Postulatem z pewnością byłoby opracowanie dotyczące minionej i pozostałej architektury przemysłowej na Zawarcu, związanej z Pauckschami – tu przede wszystkim temat willi. Warto byłoby się również przyrzeć bliżej kryzysowi powojennemu firmy, okresowi przejścia przez WuMAG, losom budynków i rodziny po likwidacji oddziału w Gorzowie w 1926 roku. Naprawdę trudno oprzeć się myśli, że Hermann Paucksch ze swym genialnym umysłem inżynierskim podołałby nowej sytuacji gospodarczo-politycznej...

Segregator nr 1:

- Kserokopia fragmentów publikacji *Bilder aus der Märkischen Industrie. Festschrift zur Feier des 25jährigen Bestehens des Märkischen Bezirksvereins des Vereins deutscher Ingenieure. 1887-1912*, Frankfurt a. Oder 1912.
- Biogram Johanna Gottlieba Hermanna Pauckscha opatrzonej fotografią.
- Zdjęcia (wydruki) pomników pamięci Johanna Pauckscha w Gorzowie Wlkp.
- Kserokopia artykułu Eberharda Pauckscha, *...und ist er ein wahres Genie*: *Johann Gottlieb Hermann Paucksch* (w:) Landsberg an der Warthe 1257-1945-1980. Landwirtschaft und Industrie Handwerk-Verkehr-Verwaltung, hrsg. H. Beske, E. Handke, Bielefeld 1980, s. 175-177.
- Kserokopia fragmentu publikacji *Landsberg-Warthe. Ein Führer durch die Stadt und ihre Umgebung*, bearb. F. Buchholz, Landsberg a. W. 1927.
- Kserokopia artykułu w bliżej nieokreślonym wydawnictwie: *Johann Gottlieb Hermann Paucksch. Lebensbild von einem seiner Enkel*.
- Tekst D. Barańskiego o wystawie rolniczej, przemysłowej i rzemieślniczej w Landsbergu w 1905 roku [bez źródła publikacji].
- Kserokopia anonsu z gazety „Neumärkischen Wochenblatt”, 1843.
- Kserokopia pisma dot. przejścia firmy przez Fabrykę Wagonów i Maszyn w Görlitz (Waggon- und Maschinenbau Aktiengesellschaft Görlitz – dalej WuMAG), 1923.
- Kserokopia rachunku od General-Anzeiger für die gesamte Neumark, 1923.
- Chronologiczne zestawienie nazewnictwa firmy.
- Historia firmy w chronologicznym ujęciu, fragmenty z Internetu.
- Kopia widoku na zabudowania fabryczne przy ul. Grobla (Dammstr.).
- Kopia fragmentu planu sytuacyjnego fabryki [bez daty].
- Kopia planu sytuacyjnego zabudowań kompleksu fabrycznego przy ul. św. Jerzego (Probstei), 1872.
- Kopia widoku (grafiki) na zabudowania fabryczne na Zawarcu oraz wnętrza hali montażowej [bez daty].
- Kopia widoku na zabudowania fabryczne na Zawarcu (Heimatblatt, H. 22, Juni 2001, s. 11).
- Kopia prospektu reklamowego z widokiem na kotły [bez daty].
- Kopia obwieszczenia o wyprodukowaniu tysięcznego kotła parowego oraz zapowiedź utworzenia dla pracowników kasy emerytalnej i inwalidzkiej, 1874.
- Wykaz osób z rodziny, znaczących dla przedsiębiorstwa.

- Biogram Hermanna Johanna Heinricha Pauckscha autorstwa Wolfharta Pauckscha, 2014.
- Tekst o willi Pauckscha autorstwa Wolfharta Pauckscha, 2014.
- Korespondencja Wolfharta Pauckscha z WuMAG w Zgorzelcu. Jako załącznik dwie odbitki fotograficzne z ekspozycji muzealnej, na której widoczna część poświęcona produkcji pod wspólną marką, 2001.
- Kopie prospektów reklamowych WuMAG z oddziałem w Gorzowie Wlkp.
- Kopia fragmentów publikacji *Waggon- und Maschinenbau Aktiengesellschaft Görlitz. Werke in Görlitz, Cottbus, Landsberg a. d. W., Dresden-Uebigau, Regensburg* 1924.
- Wydruk ze strony internetowej opracowania dziejów spółki w Zgorzelcu autorstwa Alberta Gieselera, 2009.
- Kopia pisma od WuMAG do nadburmistrza w Gorzowie Wlkp. dot. remontu portierni przy Angerstrasse 9 (ul. Przemysłowa), 1934.
- Kopia szacunku gruntów w Gorzowie Wlkp. i Siedlicach (Seidlitz), 1924.
- Kopia pisma dot. podziału i sprzedaży kompleksu fabrycznego Pauckscha, 1936.
- Kopia raportu objaśniającego podział gruntów po fabryce Pauckscha z wykazem i opisem działek ewidencyjnych, planem sytuacyjnym, 1935.
- Kopie pism dot. spraw budowlanych adresowanych do policji budowlanej w Gorzowie Wlkp., 1928-1939.

Segregator nr 2:

- Kopia fotograficzna szkicownika Johanna Gottlieba Hermanna Pauckscha z lat 1837-1842, wraz z analizą treści autorstwa Eberharda Pauckscha z 2006 r.
- Płyta CD z kopią szkicownika.
- Rachunki za wykonanie kopii fotograficznej i elektronicznej szkicownika.

Segregator nr 3:

- Kopia pisma adresowanego do policji dot. montażu i oddania do użytku urządzenia (Acetylen Apparat), 1922.
- Kopia certyfikatu wystawionego na pompę z załączonym rysunkiem w skali 1:100, 1914.
- Kopia dokumentu zatwierdzającego powstanie stoczni Pauckscha, 1901.
- Kopia specyfikacji dotyczącej utworzenia stoczni, 1901.
- Kopia specyfikacji dotyczącej budowy hali w stoczni, 1908.
- Kopia fragmentu planu katastralnego w skali 1:2000 z działkami, które miałyby objąć stocznię [bez daty].
- Kopia planu sytuacyjnego w skali 1:500 dla stoczni, 1908.
- Kopia planu sytuacyjnego w skali 1:500 dla postawienia nowej hali w stoczni, 1911.
- Kopia projektu kotła parowego, 1861.
- Kopia planu sytuacyjnego dla postawienia budynków fabryki kotłów (J. H. Freund & Comp.) w Gorzowie Wlkp., 1862.
- Kopia zaświadczenia z kontroli, 1862.
- Kopia potwierdzenia odbioru z pieczęcią J. H. Freund & Co., 1862.

- Kopia protokołu z kontroli, 1864.
- Kopia pisma dotyczącego wyposażenia kuźni i kotłarni w kocioł parowy, 1864.
- Kopia projektu kotła parowego dla lokomobili o mocy 8 KM z kopiami notatek aktowych, 1865.
- Kopia rozporządzenia wystawionego przez Königl. Preuss. Regierung (Frankfurt a. O.), 1872.
- Kopia projektu hali narzędziowej kotłarni z opisem, 1872.
- Kopia projektu kotła dla kotłarni, 1872.
- Kopia fragmentu planu sytuacyjnego działki przy Probstei Str. (ul. św. Jerzego), 1872.
- Kopia projektu kotła parowego z akceptacją urzędową, 1875.
- Kopia opisu technicznego kotła oraz zaświadczenia urzędowego na jego montaż, 1876.
- Kopia planu sytuacyjnego działki pod budowę willi, 1876.
- Kopia planu instalacji kotła i maszynowni wraz z projektem kotła dla willi, 1876.
- Kopia pism formalnych w związku z ustawieniem kotła, 1885.
- Kopia projektu i opisu kotła parowego wraz z planem sytuacyjnym dla cegielni, 1889.
- Kopia pisma w sprawie montażu kompresora wraz z kopią fragmentu planu działki przy Angerstr. (ul. Przemysłowa), 1909.
- Kopie projektów kotłów, 1862, 1872, 1876, 1889 rok oraz fragmentu planu działki przy Angerstr. (ul. Przemysłowa).

Segregator nr 4:

- Artykuł prasowy *Von Dampfpfeifen und Lokomobilen*, brak tytułu gazety, 10/2014, s. 10.
- Kopia fragmentu opracowania *Handbuch der Deutschen Aktien-Gesellschaften. Ein Hand- und Nachschlagebuch für Bankiers, Kaufleute, Industrielle, Kapitalisten etc.*, w wydaniach 1896-1897 i 1898-1899, 1915-1916, Leipzig.
- Kopie notarialnie poświadczonych odpisów z protokołów z posiedzeń sprawozdawczych firmy, 1902-1903, 1912-1923.
- Kopie wydanych drukiem sprawozdań rocznych i bilansów firmy z lat 1902-1910, 1919, 1923.
- Kopie odręcznie sporządzonych sprawozdań rocznych i bilansów firmy z lat 1910-1911, 1914.
- Kopie korespondencji z sądami w sprawie zmian w statucie spółki, kopia statutu oraz notarialnie poświadczonego odpisu z protokołu z posiedzenia ws. zmian w statucie, 1912.
- Kopia wydanego drukiem nowego statutu firmy, Berlin 1913.
- Kopia rachunków od General-Anzeiger für die gesamte Neumark za anonse do gazety z lat 1922-1923.
- Kopia akcji firmy H. Paucksch, 1922.
- Kopie pism dot. przejęcia firmy H. Pauckscha przez WuMAG, 1923.

Segregator nr 5:

- Kopia listu Marthy Freund do Ottona Pauckscha ws. pucharu na okoliczność 100 kotła, 1870.
- Kopia opracowania Theobalda Obacha, *Der patentirte Röhrenkessel von Paucksch und Freund*, Zeitschrift des österreichischen Ingenieur- und Architektenvereines, Bd. 204, Nr. IV, 1872, s. 13-18.
- Kopie folderów reklamowych dot. kotłów parowych H. Paucksch, A.-G., lata 1894, 1896, 1905.
- Wydruk i kopia CD strony z książki rewizyjnej dla kotła parowego, 1907.
- 2 prospekty reklamowe H. Paucksch A.-G. [bez daty].
- Fotografie i wydruki współczesne dot. lokomobili.
- Kopia prospektu reklamowego H. Paucksch A.-G. [bez daty].
- Kopia fragmentów katalogu poświęconego wystawie w Paryżu w 1900 r.
- Kopie prospektów reklamowych poświęconych produkcji maszyn parowych H. Paucksch A.-G., XIX/XX wiek.
- Wydruk hasła *Gasmotor* z *Brockhaus Konversations-Lexikon*, Bd. 56, Berlin-Wien 1894-1896, s. 581.
- Kopie prospektów reklamowych dot. silników diesla, także z innych przedsiębiorstw, XIX/XX w.
- Kopia fragmentu opracowania K. Schnauffera, *Lizenzverträge und Erstentwicklungen des Dieselmotors im In- und Ausland 1893-1909*, 1958.
- Kopie dokumentów związanych z przeszłością dieslowską firmy Paucksch, przechowywanych w Historisches Archiv/Museum der MAN AG Augsburg, XIX/XX w.
- Kosztorys 1 cylindrowego silnika o mocy ok. 30 KM, 1912.
- Artykuł prasowy E. Bodderas, *Ein bischen Otto*, Die Welt, 10. März 2007, S. W1.
- Fragmenty opracowań dot. destylatorów.
- Kopie folderów dotyczących urządzeń związanych z browarnictwem i gorzelnictwem, produkowanych w zakładach Pauckscha, pocz. XX w.

Segregator nr 6:

- Dokumentacja związana z jednocyldrową maszyną parową „H. Paucksch & Freund”, pozyskaną z gorzelnii w miejscowości Lewków k. Ostrowa Wielkopolskiego, przechowywaną w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku (korespondencja z muzeum, zdjęcia, wydruki z Internetu, dokumentacja fotograficzna obiektu na płycie CD, artykuły, foldery muzealne), l. 2004-2005.

Segregator nr 7:

- Oryginał i kopie prospektów reklamowych poświęconych produkcji suszarni do kartofli przez zakłady Pauckscha [bez daty].
- Kopie prospektów reklamowych poświęconych działalności stoczni H. Pauckscha, pocz. XX w.

- Wydruki z Internetu poświęcone działalności stoczni H. Pauckscha, l. 2003, 2006, 2012.
- Wycinek prasowy ze zdjęciem upamiętniającym wyprodukowanie tysięcznego kotła parowego w zakładach Pauckscha, 2011.
- Kopia prospektu reklamowego poświęconego produkcji urządzeń wodociągowych w zakładach Pauckscha, 1905.
- Kopia prospektu reklamowego poświęconego produkcji turbin w zakładach Pauckscha, 1896.

Segregator nr 8:

- Spis patentów wraz z klasyfikacją, uzyskanych przez firmę Pauckscha.
- Kopia fragmentów opracowania *Verzeichniss der von dem Kaiserlichen Patentamt im Jahre 1879 ertheilten und der aus den Vorjahren noch in Wirkung befindlichen Patente*, Berlin 1880.
- Kopie patentów z roku 1877, 1878, 1879, 1881, 1888, 1892, 1893, 1896, 1897, 1900, 1901, 1903, 1907, 1908, 1910, 1914.
- Kopia fragmentów publikacji R. Georg, *Der Maschinenbau. Ein Hand- und Lehrbuch für die Theorie und Praxis des gesamten Maschinenbaues unter Mitwirkung zahlreicher Spezialfachleute*, Bd. I, Nordhausen 1922.

II

Teczka skórzana wiązana z wytłoczonym napisem „C. Freund/R. Paucksch” z zawartością:

- barwna fotografia z widokiem na katedrę w Gorzowie od strony wschodniej, podklejona na kartonie z oznaczeniem m.in. wydawcy „Weller & Hüttich, Berlin”;
- 14 czarno-białych fotografii usztywnionych kartonem, z przedstawieniem pracowników, budynków i wnętrza fabryki:
 - 1) fotografia przedstawiająca mistrzów i czeladników z narzędziami i elementami maszyn, na rewersie oznaczona jako nr 2; wym. fotografii ok. 27,3 x 22,5 cm
 - 2) fotografia z widokiem na wnętrze hali produkcyjnej (ślusarni) podczas pracy, na rewersie oznaczona jako nr 3; wym. fotografii ok. 28,3 x 22,2 cm
 - 3) fotografia z widokiem na wnętrze hali produkcyjnej (tokarni) podczas pracy, na rewersie oznaczona jako nr 4; wym. fotografii ok. 28,7 x 22,5 cm
 - 4) fotografia z widokiem na wnętrze hali produkcyjnej (części silnika – wały korbowe) podczas pracy, na rewersie oznaczona jako nr 5; wym. fotografii ok. 28,3 x 22 cm
 - 5) fotografia z widokiem na 3 prądnice, na rewersie oznaczona jako nr 6; wym. fotografii ok. 28,5 x 22,5 cm
 - 6) fotografia z widokiem na prądnicę, na rewersie oznaczona jako nr 7; wym. fotografii ok. 28,6 x 22,3 cm

- 7) fotografia z widokiem na prace przy montażu kotła, na rewersie oznaczona jako nr 8; wym. fotografii ok. 29 x 22 cm
- 8) fotografia z widokiem na podwórze przy hali budowy kotłów, na rewersie oznaczona jako nr 9; wym. fotografii ok. 28,5 x 22,3 cm
- 9) fotografia z widokiem na zaplecze fabryki wraz z gotowymi kotłami, na rewersie oznaczona jako nr 10; wym. fotografii ok. 29 x 22,2 cm
- 10) fotografia grupowa mistrzów fabryki (11 osób), na rewersie oznaczona jako nr 14; wym. fotografii ok. 29 x 22,5 cm
- 11) fotografia grupowa emerytowanych urzędników (22 osoby), na rewersie oznaczona jako nr 15; wym. fotografii ok. 28,8 x 22 cm
- 12) fotografia grupowa pracowników z okazji jubileuszu 80-lecia Johanna G. H. Pauckscha, na rewersie oznaczona jako nr 16; wym. fotografii ok. 29 x 22 cm
- 13) fotografia przedstawiająca wnętrze hali montażu silników podczas pracy, na rewersie oznaczona jako nr 17; wym. fotografii ok. 29 x 20,2 cm
- 14) fotografia przedstawiająca wnętrze hali montażu kotłów podczas pracy, na rewersie oznaczona jako nr 18; wym. fotografii ok. 29 x 22,5 cm.

Puchar, platerowany srebrem. Wieko zwieńczone rzeźbą anioła trzymającego wieniec laurowy. Na powierzchni czary ujęta w wieniec roślinny inskrypcja: „ZUM / 2 NOVEMBER 1871 / DER MEISTER SCHMIDT / UND SEINE / SÄMMTLICHE KESSELSCHMIEDE / DER FABRIK / H. PAUCKSCH & FREUND”. Nodus zdobiony motywem geometrycznym. Całość umieszczona na oddzielnym postumencie wspartym na czterech lwich łapach. Na cokoliку oznaczenie firmy złotniczej z Berlina „SY & WAGNER”, próba 750. Wym. 42 x 20 cm.

Posąg kowala, brąz, 1896 rok. Wym. 44 x 26 x 34 cm.



Nota o autorze

Katarzyna Sanocka-Tureczek – doktor nauk humanistycznych, absolwentka Uniwersytetu Zielonogórskiego, uczennica prof. Joachima Zdrenki. Autorka publikacji o tematyce regionalnej. Obecnie pracuje jako dziennikarka.

Recenzja książki:

**Gerald Power, Jaroslav Weinfurter,
Thatcherismus v Českých zemích: vývoj a recepc,
první vydání, Nakladatelství Libri & Metropolitan
University Prague Press, Praha 2015, ss.163**

Recenzowana książka dotyczy kwestii niestandardowej – przeniesienia oryginalnych doświadczeń z realizacji koncepcji zarządzania premier Margaret Thatcher, nazwanej od jej nazwiska „taczeryzmem”, wdrażanej w Zjednoczonym Królestwie w latach 1979-1990 – do postkomunistycznych realiów Czechosłowacji, a od 1 stycznia 1993 r. do Republiki Czeskiej.

Książka została wydana w ramach projektu wewnętrznego systemu grantowego Metropolitan University Prague/Metropolitni Univerzita Praha zatytułowanego „Recepcja Margaret Thatcher i taczeryzmu w środowisku czeskim”.

Na wstępie Autorzy wskazują na dwa zasadnicze wątki prowadzonych przez siebie badań, których efektem jest ta monografia. Pierwszym jest globalne oddziaływanie koncepcji zarządzania „Żelaznej Damy”, w ramach którego znajdowała się Czechosłowacja po „Aksamitnej Rewolucji”, czyli po 17 listopada 1989 r., a po rozpadzie federalnego państwa – Republika Czeska. Drugim wątkiem książki jest analiza czynników (w tym ideologicznych), które umożliwiły „import” taczeryzmu na ziemię czeskie. We wstępie G. Power oraz J. Weinfurter odnoszą się do metodologii pracy oraz do źródeł wykorzystanych przy jej redagowaniu. Poddali oni analizie m.in. czechosłowackie oraz czeskie dzienniki z okresu 1982-2013, a więc do roku, w którym była premier umarła, w tym przede wszystkim organ prasowy komunistycznej Partii Czechosłowacji „Rude Pravo”, a z okresu „polistopadowego” dzienniki „Mlada Fronta Dnes” oraz „Lidové Noviny”. W szerokim zakresie wykorzystali też literaturę naukową, zarówno anglo-, jak i czeskojęzyczną.

Książka składa się z wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia oraz wykazu literatury. Rozdział I, zatytułowany „Margaret Thatcher i polityka taczeryzmu”, dotyczy teorii tej koncepcji. Autorzy opisują ją przez pryzmat jej miejsca w ramach brytyjskiego konserwatyzmu i ideologii Partii Konserwatywnej, w której obecna była również jego bardziej paternalistyczna

wersja, chociażby w postaci podejścia typu „jednego narodu” Benjamina Disraeliego czy Edwarda Heatha. Charakteryzują historyczne podłoże taczeryzmu, którym był widoczny w latach siedemdziesiątych XX w. zwrot od koncepcji państwa opiekuńczego do neoliberalizmu, szczególnie w efekcie kryzysu naftowego pierwszej połowy wspomnianej wyżej dekady. Dokonują w tymże rozdziale opisu najistotniejszych podstaw taczeryzmu, do których zalicza się: gospodarka wolnorynkowa, polityka antyinflacyjna, deregulacja przepisów, prywatyzacja zadań publicznych, promocja własności prywatnej, pochwała indywidualizmu wraz z odpowiedzialnością za siebie, rodzinę i wspólnoty w których żyjemy, polityka prawa i porządku w odniesieniu do walki z przestępczością, umacnianie sił zbrojnych (przy „cięciu” wydatków na cele społeczne), szacunek dla tradycyjnych instytucji.

Rozdział II nosi tytuł „Taczeryzm przed rokiem 1989” i dotyczy jego realizacji w konkretnych posunięciach gabinetów rządowych M. Thatcher w latach 1979-1990. Rzec można, że w rozdziale tym znajdujemy opis taczeryzmu stosowanego – „realtaczeryzmu” – i to zarówno w odniesieniu do sytuacji wewnętrznej Wielkiej Brytanii, jak i – co szczególnie interesujące w recenzowanej książce – do prowadzonej w tamtym okresie polityki zagranicznej, przypadającej na czasy zimnej wojny, w tym jej ponownie „gorącej fazy” od inwazji ZSRR na Afganistan w 1979 r. (a w tym samym roku M. Thatcher objęła władzę) do pojawienia się Michaiła Gorbaczowa na Kremlu w 1985 r. W rozdziale tym Autorzy zwracają uwagę na ideologiczne ograniczenie w komunistycznej Czechosłowacji w odniesieniu do percepcji brytyjskiej premier oraz prowadzonej przez nią polityki, w postaci cenzury, która zelżała tylko w okresie Praskiej Wiosny. Przybliżono tutaj Czytelnikom wojnę brytyjsko-argentyńską o Falklandy z 1982 r., w kontekście wzmocnienia pozycji Wielkiej Brytanii w świecie, czyli swoistego „Make Britain great again”, w czym Thatcher nawiązywała do amerykańskiego pierwowzoru tego hasła, z kampanii wyborczej 40. prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Ronalda Reagana z 1980 r. Obszernie opisano tu jeden ze znaków firmowych „taczeryzmu” stosowanego w Zjednoczonym Królestwie połowy lat osiemdziesiątych XX w. w postaci strajku górników z lat 1984-1985. Autorzy przypominają sposób ukazywania tych wydarzeń czechosłowackiej opinii publicznej w tamtej dobie w prasie reżimowej, m.in. w dzienniku „Rude Pravo”. Interesujący jest opis wizyty premier M. Thatcher w Moskwie w 1987 r. w warunkach kończącej się już wówczas zimnej wojny. W tej części rozdziału, warto uzupełnić go o nawiązanie do pierwszej wizyty Michaiła Gorbaczowa w 1984 r., przed objęciem przezeń funkcji sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. To wówczas brytyjska premier, relacjonując swoje z nim spotkanie prezydentowi R. Reaganowi, z którym miała zawsze przyjacielskie stosunki, powiedziała, że Gorbaczow jest człowiekiem, z którym można prowadzić interesy. Tego przypomnienia w książce zabrakło,

a jest ono istotne w kontekście percepcji przyszłego, w oczach przywódców Zachodu, gospodarza Kremla.

W rozdziale III zatytułowanym „Taczeryzm po roku 1989” dochodzą Autorzy do rozwoju i recepcji tej odmiany konserwatyzmu, ale i w wymiarze ekonomicznym-neoliberalizmu, na ziemiach czeskich. Kończą się tutaj nawiązania do sytuacji znad Tamizy, a Power oraz Weinfurter wiodą nas w tej podróży czytelniczej nad Wełtawę. To zasadnicza część książki dla rozważań o czeskim konserwatyzmie o liberalnym, czy precyzyjniej – neoliberalnym – profilu. Autorzy dość syntetycznie, a trzeba stanowczo stwierdzić, że nawet za bardzo skrótowo potraktowali genezę historyczną konserwatyzmu na ziemiach Korony Św. Wacława, w tym nazbyt oszczędnie odnosząc się do osoby i poglądów człowieka z innej ideologicznej formacji, czyli pierwszego prezydenta Czechosłowacji Tomaša Garrigue Masaryka – tym bardziej że narracja „masarycjańska” stanowi mocną i żywotną konkurencję wobec wolnorynkowego konserwatyzmu w wydaniu czeskim. Wszak prezydent Václav Havel nawiązywał do Masaryka. Autorzy ukazują rolę Václava Klause i Tomasa Ježka, twórców Klubu Młodych Ekonomistów, założonego w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX w., w kontekście nawiązań do zachodniej myśli ekonomicznej. Wskazują na różną genezę konserwatyzmu znad Wełtawy końca XX w., wspominając o konserwatyzmie motywowanym katolicyzmem, jak w przypadku Václava Bendy, realizmem, jak w odniesieniu do Petra Pitharta, sytuacją dysydencką (Daniel Kroupa, Pavel Bratinka) czy racjonalizmem, jak w odniesieniu do V. Klause. W ogóle w rozdziale tym. Czytelnicy odnajdą sporo odniesień – bo nie można mówić o współczesnym czeskim konserwatyzmie, pomijając tę postać – do drugiego prezydenta Republiki Czeskiej (w latach 2003-2013), właśnie Klause. Wiąże się to także z założeniem przez niego w 1991 r. Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS) o charakterze konserwatywno-liberalnym. Autorzy stawiają w tym rozdziale ważne pytanie o to, co z czechosłowackiej oraz czeskiej historii można dziś uznać za „tradycyjne”? Co zatem mają „konserwować” tamtejsi konserwatyści w kontekście tylu zerwań tradycji w ramach trudnej historii czeskiej (i nie tylko) podczas „porwania Europy Środkowej” w XX stuleciu, by nawiązać do Milana Kundery. Na to pytanie nie udzielają jednoznacznych odpowiedzi, bo w istocie o takie trudno. Gerald Power i Jaroslav Weinfurter przedstawiają w tym rozdziale taczeryzm stosowany w wersji czeskiej po 1989 r., czyli dylematy transformacyjne znane także z naszego podwórka, w tym dotyczące metod prywatyzacji i upowszechnienia własności, także zachwalanej przez V. Klause tzw. „kuponovki”. Odnoszą się także do niechęci ówczesnego czeskiego premiera (w latach 1992-1997) do społeczeństwa obywatelskiego i organizacji pozarządowych, co było przyczyną (nie jedynej zresztą) różnicy zdań z prezydentem V. Havlem.

Rozdział IV jest zatytułowany „Kwiecień 2013: wspomnienia i refleksje”. Autorzy odnoszą się w nim do przekonań o nieaktualności taczeryzmu

w dzisiejszych czasach, krytyki i pochwały tej koncepcji, jego inspiracyjnej roli w czeskiej transformacji oraz ocen zastosowania w skali globalnej. W odniesieniu do kontekstu czeskiej transformacji taczeryzm był źródłem pewnej inspiracji dla V. Klause, jakkolwiek nie zawsze w warstwie implementacyjnej, a bardziej retorycznej.

Książka stanowi cenne spojrzenie na postać brytyjskiej premier i jej koncepcję rządzenia, w perspektywie państwa przechodzącego transformację społeczno-ekonomiczną, w młodym ustroju demokratycznym, budowanym od listopada 1989 r. Nie było tu – bo być nie mogło – prostego przełożenia rozwiązań (również mocno kontestowanych w Zjednoczonym Królestwie) stosowanych przez Thatcher na sytuację państwa odbudowującego gospodarkę rynkową, a tym samym klasę średnią. Odmienne okoliczności Brytanii i Czech ewokują odmienne rozwiązania. W niniejszej książce zabrakło rozważań o niepowodzeniu taczeryzmu nad Wełtawą, ze względu na istotność wartości egalitaryzmu, cieszącej się tu znaczącą aprobatą, czego nie należy przypisywać „pozostałościom” doby komunizmu, bo byłoby to uproszczenie. Jest to wartość związana z kulturową tożsamością Czechów, której nie sposób negować. Powyższa uwaga w niczym nie umniejsza znaczenia tej książki, która jest godna polecenia nie tylko politologom, ale także szerokiemu spektrum osób zainteresowanych tym, aby idee miały swoje konsekwencje i różne drogi realizacji.